

X4 107

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fanak@vp.pl; www.fanak.pl
NIP: 525-210-176-6
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Jabłonowo Pomor.

Brodnica

PAP 21

† Szczępański Karol

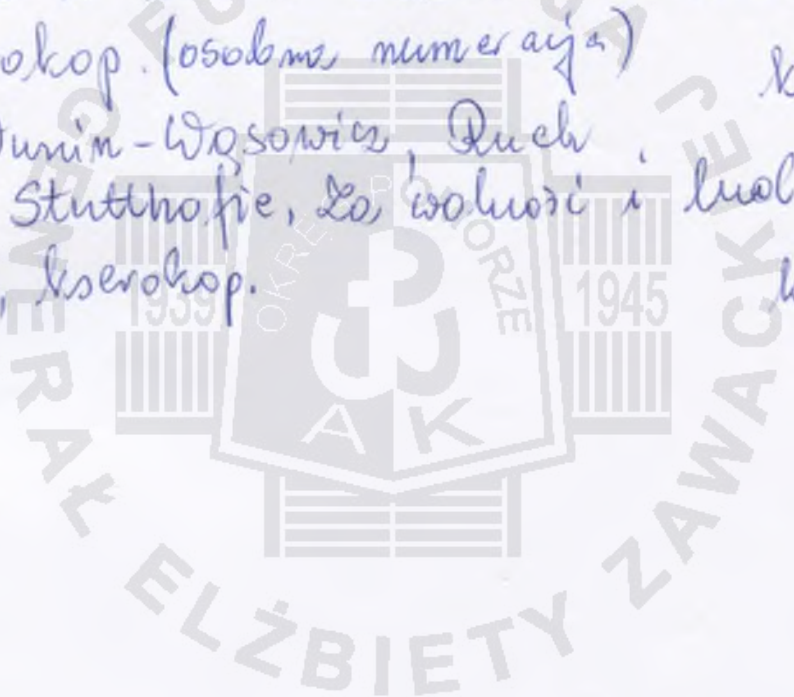
ps. „Granit”

M: 43/652 Pom.

sym:

I/1. Relacja - Szerepanski Karol

1. Relacja Karola Szerepanskiiego z działalności konspiracyjnej za czas od października 1944 do stycznia 1945, mpis, kserokop. k. 16 s. 1-16
2. Relacja do Klubu Historycznego z 12.08.1988, mpis, kserokop. k. 4 s. 17-20
3. Relacja opracowana w 1948 r. - przekazana w 1991 r. Elżbicie Zawackiej, mpis, kserokop. (osobna numeracja) k. 47 s. 1-47
4. art. K. Durim-Wosowicz, Duch oporu w Stuttgocie, La wolności i lud, nr 4/1956, kserokop. k. 1 s. 48



RELACJA z działalności konspiracyjnej Ruchu Oporu Placówki
 Konspiracyjnej w Bredniey n/Drwęcą bezpośrednio podległej
 Organizacyjnie jak i rozkazowo Komendzie Okręgu z siedzibą w
 Toruniu Polskiej Armii Podziemnej Wojskowej "GRUNWALD" VIII.-
 Korpus Okręgu Pomorskiego - za czas od października 1942 r. do

stycznia 1943 r. tj. do czasu mego aresztowania i
 innych członków Org. Konsp. Placówki Bredniekiej
 przez Gestapo.



18644
 Szczeptański Karol

Ja niżej podpisany K A R O L SZCZEPJAŃSKI
 urodzony 25 kwietnia 1918 roku w Poznaniu,
 jako ochotnik Wojsk Polskich - dyplomowany
 podoficer po skończonej szkole podoficerskiej
 16 Pułku Artylerii Lekkiej w Grudziądzu uczest-

Plut. Karol Szczeptański
 ps. Granit
 Szef wywiadu i kelpor

nik Kamp. wrześniowej, został w dniu 1. wrze-
 śnia 1939 r. na linii frontu Grudziądz-Melno

ranny i ciężko kontuzjowany w walce z armią wojsk hitlerowskich
 skąd wraz z innymi rannymi towarzyszami broni wywieziony zosta-



18630
 Zdrojewski Leszek

len do wojskowego szpitala w Toruniu, a z tamąd
 jeszcze nie wyleczony został odtransportowany
 do obozu jeńców wojennych do Stalagu XIII. A. w
 Horynberdze (Bawaria) Na skutek mojego inwali-
 dzstwa wojennego zostałem z w/w obozu zwolniony
 do domu w sierpniu 1941 r.

Podoficer Leszek Zdrojewski
 ps. Sokół
 Z-ca Kłosa do spraw -
 dywersji-sabot.

Do organizacji Armii Podziemnej Wojskowej -
 GRUNWALD/Szare Szeregi/które wchodziły organi-
 zacyjnie w skład Grunwaldu VIII-go Korpusu,

Wstąpiłem w początku września 1941 r. i zaprzysiężony zostałem
 przez Komendanta Placówki Organizacyjnej w Bredniey Kpt. Tadeu-
 sza Flutowskiego pseud. Szwedat - Podp. Tadeusza Pudelkops. Iaskada
 oraz przez Leszka Zdrojewskiego ps. Sokół, zaprzysiężenie to
 nastąpiło w moim mieszkaniu w Bredniey Przy ul. Przedzawcze
 6.

(za okupacji Thüßbergstrasse nr.6) w obecności przybyłego w tymczasie Komendanta Okręgu Mjr. Majewskiego Czesława które to mieszkanie oddałem do dyspozycji naszej Komendy Placówki jako punkt styku spotkań z łącznikami Warszawy, Torunia, w związku z tym otrzymałem od Komendanta naszej Placówki funkcję :

Szeffa wywiadu i korporentarzu prasy i biuletynów konspiracyjnych nadsyłanych z Warszawy czy też z Kdą. Okr. z Torunia, oraz korporentarzu wiadomości wiadomości uzyskiwanych z radiostacji zagranicznych rozgłośni z Anglii, ZSRR - rozgłośni Kołuszko i Kanady które zostały rozprowadzone pomiędzy Polaków, a sporządzone w formie ulotek pt. *Błyskawica Polska Żyje*.

Dowódcą ochrony Komendy Placówki w czasie odpraw szkoleniowych na które przybywali z Kdą. Okr. z Torunia Komendant Majewski - Czesław ps. *Mineanty Ochota* i Insp. Rejenu mjr. Klein Leon pseud. *Ppłk. "Doliński"* byli: Edward Herok ps. *"Kania"*, a z-cą Gerard Szynkiewicz ps. *Ćwik*.

Skład Dowództwa Placówki:

Kpt. Tadeusz Flutowski Komendant

podchor. Leszek Zdrojewski z-cą Komendanta ds. spraw specjalnych

Bolesław Laskowski ps. *Jeleń* Szeff sztabu i administracji

plut. Karol Szezepański ps. *chor. Granit* Szeff wywiadu i korporentarzu

podpor. Tadeusz Pudołko ps. *Kaskada* Szeff łączn. na kraj

Podchor. Kazimierz Wojnowski ps. *Waligóra* Szeff ds. spraw dywersji

i sabotażu. i chor. zam. Tessar Frańciszek zbrojnistrz ps. *"Kas"*

szerżant Józef Czajkowski ps. *"Karbowski"* Kwatermistrz - zaopatr.

podchor. Tadeusz Lewandowski ps. *Zefir* Szeff sanitarny

Łączniacy z Warszawą i z Toruniem z Kdą Okr. PAP *Wojsk. Grunwald*

Por. Górski ps. *Góra* - chor. Gorzycki Maks ps. *Skracha* i łączniczka

Manda Majewska ps. *Czesława Róża*.

Łączniczki pomiędzy Kdą. Okr. Toruniem i Organ. 2^o *Sabq* Komendant

mjr. Sula ps. *Sulina* w Grudziądzu. - Flutowska żona Komendanta

Apelenja Odrowska ps. Apola i kpr. rez. Gołaszewski Stanisław ps. „Barokysta”,

Dowódca Kompanii byli:

Kier. Szkoły Sobiech Antoni ps. Szpak I. komp. około 110 ludzi
z-eq d-ey komp. chorąży Kubezak Franciszek ps. „Laga”

Prof. Szynkiewicz Jan ps. „Jakub” II. komp. około 100 ludzi

z-eq II komp. Plnt. Józef Balcerowicz ps. „Las”.

Zadania Kompanii ściśle bojowe a w szczególności dywersja i sabotaż – na dworcach i liniach kolejowych, na drogach bitych i bocznych oraz w zakładach pracy o charakterze wojskowym i gospodarczym. W pierwszych początkach w kompanjach został zastosowany w działalności dywersyjno sabotażowej system trójkowy.

Działalność naszej Placówki polegała przede wszystkim na gnębieniu z ukrycia hitlerowców wojskowych i cywilnych – na drogach leśnych i szosach gdzie przejeżdżały transporty wojskowe, rozrzucano się nało widoczne ustawione na stera stalowe także kolezanki, a tam gdzie przejeżdżały hitlerowskie motocykle – Gestapo i Selbstschutz w nocny na drogach członkowie Organizacji zakładali od drzewa do drzewa cienkie linki stalowe – a na liniach trakcji parowej poza stacjami w polu gdzie przejeżdżały transporty wojskowe, rozkręcano szyny co w kilku wypadkach nastąpiło wykolejenie, również do wagonów załadowanych wyhodzonych ze stacji PKP Brodnicy wypychano przez specjalną Trójkę Trójkę dywers. sabotaż. opilki stalowe do łożysk osłonowych tak zwane taowtnice, tudzież i do pociągów osobowych, opilki zostały dostarczane z Toruńskiej Kedy Okręgu. Przeznaczano też w dostępnych miejscach wszystkie druty łączności na słupach telefonicznych i wysokiego napięcia w dopływie siły i światła, natomiast na postojach dworcowych transportów wojskowych w cysternach z benzyną, naftą i innym materiałem ciekłym wiercono dziury, jak i też w wagonach ze zbożem luzem składowanym powodowano dziury lekko takowe zatykające cienką papierową serwetką, by po odjeździe –

transportu zboża to mogło się na całej trasie drogi ułatwiać, wsypanych też do zbiorników z benzyna w motocyklach i samochodach piasek, sól, cukier, wodę jak również nitroglicerynę w płynie - dostarczone przez łączników z Torunia z polecenia mjr. "Ninien-tego Ochoty" Kłosa Okr. Majewskiego Czesława. Pozytywny wywiad naszej Placówki starał się dać i dawał jaknajszybociej wszelkie wiadomości w formie meldunków przez łączników donoszących Okręg Pomorski do Torunia i to o wszelkich wojskowych jednostkach i formacjach broni hitlerowskich będących na naszym terenie na postojach jak i przejazdach na naszych drogach bitych, leśnych i kolejowych o ich stanie i kalibrze broni i pojazdów, ich ilości i jakości - oraz o stanie duchowym i bojowym żołnierzy. Naszym dodatkowym celem wyjazdu była również działalność w uzyskiwaniu jaknajwięcej wszelkich wiadomości z działalności cywilnych organizacji hitlerowskich na tym terenie jak SS. i SA. które te organizacje typowały nasowe tutaj. Ludność Polską do nocnych wywozów do obozów hitlerowskich. Przeciwdziałaliśmy się temu w ten sposób że członkowie naszej Organizacji - Placówki kilka a nawet kilkanaście godzin przed wywozem ich uniemożliwiliśmy by mogli ochronić się niebezpieczką, było także kilka wypadków że zostali oni w bezpiecznych miejscach przechowania, natomiast dla tych którzy nie skorzystali z niebezpieczki lub zehronienia przez nas wskazanego i zostali wywiezieni do Potulic i Mühltal pod Bydgoszczą dla tych organizowaliśmy żywność dostarczając im osobiste pod same druty obozu. Organizowaliśmy również kradzież kart żywnościowych z Nójtestu i Magistratu na terenie powiatu i to na poważną skalę, Wszystko czyniono aby pomocy udzielić rodzinom po aresztowanych i zakordowanych. Rozwijająca się nasza Placówka zdecydowana i zdolna była walczyć wszechstronnymi sposobami przeciw barbarzyńskiemu wrogowi, bowiem członkami o naszej organizacji byli to

przeważnie młodzi wykształceni współtowarzysze mający sobie za
 wzór starszych bo już po lat czterdziestych za przewodników -
 Przywódców doświadczonych do walki .Niestety nastąpił krytyczny
 okres że nasza walka o wolność ,sprawiedliwość i przyszłe spoko-
 jne życie została ograniczona już do końca wojny i to za drutami
 obozu śmierci "Stutthofie " pod Gdańskiem ,bowiem od końca
 grudnia 1942r. do 10stycznia 1943r. nastąpił niemal doszczętny
 pogrom naszej Placówki ,a to na skutek zdrady szpiegła Gestapo
 a po uzyskaniu wolności Ojczyznę wspomniany ukradł się na funkcje
 -nariusza Urzędu Bezpieczeństwa w osobie rodowity bredniotakim
 Bernard Czołba który nigdy nie był naszym członkiem konspiracji.
 ,ponieważ ktoś wydał jego na łebkate jako Podejżanego a to na
 skutek otrzymanych wiadomości z Grudziądza ,w/w Czołba wszystkie
 charakterystyki bredniotkiego hufca zapodał do gestapo Grudziądzkiego
 co jest faktem że poważna część starszych charakterzy była człon-
 kami naszej Armii Podziemnej Grunwaldu Szare Szeregi- w związku
 z tym zostaliśmy aresztowani przez Gestapo pod zarzutem Ruch -
 Oporu (Widerstandsbewegung) i odtransportowani do więziennych
 piwnic Gestapo w Grudziądzu. Natomiast aby nie mieć podejżeń co
 do szpiegła Czołby Bernarda Gestapo mnie i kilku moich współtow.
 broni wiozło w jednym odkrytym samochodzie właśnie z tym zdrajcą
 Czołbą ,dlatego abyśmy nie podejżewali że z jego winy to areszt-
 owanie nastąpiło -a przede wszystkim w celu konfrontacji .
 W Gestapo na zeznaniach nas z Brednioty aresztowanych około 35-
 ciz okrutnie bito do utraty przytomności i to w odstępach mniej-
 więcej 2-3 dniowych tj. Od aresztowania 31 grudnia 1942r -
 10 stycznia 1943r, do 28 stycznia 1943r. / całe ciało u nas
 wszystkich było odbite ,czarne ,sine ,żółte ropne mimo to ja
 osobiście nie wydałem nikogo z Tow. członków Organizacji o Ich
 działalności konspir. i dumny jestem że ogromna większość aresz-
 owana w naszej grupie również trzymała się twardo nieugięte

funkcyjno-

i niewysypując nikogo, poza oczywiście drobnymi wyjątkami którzy nie mogli znieść fizycznego bólu skutkiem barbarzyńskiego katowania. W dniu 28 stycznia 1943r. Gestapo transportowało nas dużym samochodem ciężarowym za którym wznęła osobony samochód z gestapowcami i przygotowanym w naszym kierunku do strzału karabinem maszynowym do obozu koncentracyjnego w "Stutthofie" pod Gdańskiem. Tam zmieszano nas do morderezych prac w komandach pracy jak: w lesie, wogielni, transport kolonie, szelk kolonie i innych. W krótkim czasie wyglądaliśmy wszyscy prawie jak kościotrupy, szerzyły się w śród nas i w całym obozie choroby tyfus plamistego - brzuszego, dezinterii, Gruźlicy, Flegmony, świerzbę i innych. Kilkunastu naszych Towarzyszy z naszej brodnickiej placówki już w krótkim czasie przeszło przez komin krematoryjny, a pozostali jako więcej zachartowani fizycznie i duchowo w tym obozie śmierci zorganizowaliśmy się, by stworzyć warunki konspiracji samopomocowej, kontynuując w dalszym ciągu działalność naszej brodnickiej Placówki GRUNWALD - Szare Szeregi oczywiście w nowych warunkach. Więcej pozostała przy życiu ciałka naszej Organizacji w osobach współwzięńców ideowo-politycznych jak:

Leszek Zdrojewski nr. 18630 - Karol Szczępański nr. 18644 - Tadeusz Lewandowski nr. 18622 - prof. Jan Szynkiewicz 18615 - Gaea Nitold nr. 18619 - Henryk Murawski nr. 18626 ^{Bielawski Włodzimierz 18624}
^{Pseud. Nowak}
 Szynkiewicz Gerard nr. 18614 - Majcher Stanisław nr. 10541 - Czajkowski Józef nr. 23404 - Kulaszewski Paweł nr. 40163 - Smoczyński Roman 18625 - Malinowski Franciszek 24025 - Korzan Józef nr. 29263
 Pawlik Tadeusz 13911 - Balcerowicz Józef 23383 - Gonciarzewicz Mieczysław nr. 10238 - Lewandowski Adam nr. 32527 - Polon Tadeusz - nr. 29723 - Gnienkowski Józef nr. 3169 - Grządziela Franciszek 37507
Tadeusz Flintowski 92371. Również w późniejszym okresie bo w maju 1944r. przyniosło Gestapo naszego dośrodek VIII-go Korpusu Okręgu Pomorskiego GRUNWALD Mjr. Czesława Majewskiego Nr. 37508

Który ochoce natychmiast włączył się do kontynuującej już działalności od marca 1943r zapoczątkowanej działalności konspiracyjnej promienując w śród nas swoim ofiarnym poświęceniem i poważnym doświadczeniem żołnierskim ,z którego iniekatywy zostały natychmiast zorganizowane dodatkowe takzwane TRÓJKI konspiracyjne dywersyjno-sabotażowe w tym celu przezNiego specjalnie przeszkolone jak również zostali dobrani ludzie do tych celów wskazani i wyszukani przezemnie i Leszka Zdrojewskiego ,w szczególności dobraćaliśmy na dowódców Trójek organizacyjnych Kolegów przydatnych i odważnych pracujących w porzezególnych komandach pracy: które w miarę moich możliwości pamięciowych -a przede wszystkim na podstawie prowadzonych w obozie skrótowych notatek poniżej zapodam.

Kontynuując naszą w dalszym ciągu działalność konspiracyjną , działaliśmy w ten sposób by móc skorzystać z naszych wszechstronnych zdolności i wejść do współpracy przede wszystkim do biura przydziału pracy (Arbeitseinsatz) do którego wszedł Leszek - Zdrojewski który później do tej pracy ściagnął Komendanta naszej brodnickiej Placówki Kpt. Tadeusza Flutowskiego — do szpitala obozowego jako wzorowego fachowca dentystę skierowano Tadeusza Lewandewskiego — do magazynu odzieżowego Romana Smoczyńskiego —do obozowej poczty Witolda Gaeę —do raportteilungu Włodzim. Bielawskiego — do współpracy sakopomocowej ,propagandowej i ideowo politycznej powołano zaenego b.powstańca Wielkopolskiego Stanisława Majcher'a i Henryka Murawskiego oraz Pawła Kulaszewskiego . Mnie natomiast -Karolowi Szczepańskiemu powierzono bardzo trudne zadanie zorganizowania przy całym warstacie szewskim warsztatów rymarsko-siodlarsko-tapicerskich dla współwięźniów mężczyzn i kobiet (wymienione warsztaty przedtem wogóle nie istniały do pomocy dookoptowane mi mistrza szewskiego Wiczesława Goncarzewicza i Tadeusza Pawlika pochodzący z Torunia i również

pochodzący z Torunia z naszej Organizacji mjr. rez Klein Leon,
 Por. Galus Bolesław, Marks Józef i wielu innych których nazwiska
 nie pamiętam. Dzięki szczęśliwej i ofiarnej działalności prowa-
 dzonej zawsze z narażeniem życia aż do końca istnienia obozu
 przez wszystkich wyżej wymienionych Towarzyszy broni udało się
 nasze plany konspiracyjne - samopomocowe i sabotażowe dywersyjne
 przeprowadzić na wysokim poziomie, przez co uratowaliśmy życie
 niewątpliwie ogromnym masom Patriotycznych Istnień Ludzkich -
 Polaków, Rosjanom i innej Narodowości - jako przykład podam fakty
 z jednego z największych w obozie komanda pracy jakim był prze-
 zennie zorganizowany warsztat naprawy Komando "SATTLEREI".
 Otóż jak wspominałem zorganizowałem przy całym warsztacie szewskim
 który przedtem zatrudniał tylko około 30-tu więźniów, natomiast
 w warsztatach tego zawodu które przedtem nie istniały jako -
 śledlarsko-tapięcarskie-galanterii skórzanej zatrudniałem już w
 pierwszych dwu miesiącach naszej działalności około 250 więźniów
 politycznych przeważnie naukowców Polskich i Włóczyży, a to
 dzięki również ofiarnej i odważnej działalności Leszka Zdroje-
 wskiego który z biura przydziału pracy przydzielał do nich
 warsztatów jak również i do warsztatu szewskiego który rozwijał
 się też dzięki ofiarnej pracy kolegi Mieczysława Góncarzewicza
 który był w tym szewskim warsztacie majstrem technicznym, więc
 Leszek Zdrojewski przez cały czas przydzielał do wymienionych
 warsztatów od 10 do 30-tu ludzi chorych i słabych, tak że po
 kilku miesiącach pracowało już a raczej symulowało pracę około
 1.000 mężczyzn, a w kobiecych barakach około 500 kobiet. Do pracy
 w dokumentacji warsztatowej powołałem prof. Jana Szynkiewicza i
 bankowca Edwarda Rembelskiego Nr. 29591 obecnie żyjącego w
 Bydgoszczy - którzy z wielką odwagą wykonywali moje polecenia
 fałszowania dokumentacji wyrobów naprawczych pod względem --

jakościowym i ilościowym które im przekazywałem w języku polskim a Oni w języku niemieckim utrwalali moje zafałszowania cyfrów i treści w księgach warsztatowych. Natomiast SS-man Seharfärer Engler gdańszczanin zawodu szewc który był kierownikiem tych warsztatów tolerował tą zakonspirowaną działalność, bowiem od nas osiągał poważne dla siebie zyski wynoszące częste skóry i inne towary do swego zamieszkania w Gdańsku, które te towary jako organizowaną przemoc dla niego superatę mu wydawałem, więc tego SS-mana trzymałem w szachu 'wzajemnej odpowiedzialności przed jego władzami' 'SS'. Do wymienionych warsztatów przekazywali mi członkowie naszej Organizacji Granwald więźniów politycznych słabych i chorych na wypoczynek i ratowanie ich zdrowia dlatego też dzięki tej potężnej działalności i ofiarności rzeczywistych więźniów ideowo politycznych działających na terenie całego obozu wiele set Patriotów chorych i słabych w Komandzie "Sattlerer i Schmaeherer" - a włączony w wspólną działalność i w innych Komandach pracy których nazwy poniżej szczegółowo wymienię można stwierdzić że dzięki temu wiele tysięcy współwięźniów Patriotów przeżyło ten piekielny obóz śmierci.

Gdy byliśmy na odpowiedzialności okupacyjnej i prowadziliśmy walkę z wrogiem - podobną walkę nieustanną prowadziliśmy i za drutami pod wysokim napięciem w "Stutthofie" to też gdy przybył do nas nasz współtowarzysz walki konspiracyjnej jako dowódca P.A.P. - Granwald VIII-go Korpusu Okręgu Pomorskiego Mjr. Cz. Majewski - nr. obozowy 37508 który po zapoznaniu się z naszą dalszą działalnością konspiracyjną obozową wyraził nam swoje serdeczne zadowolenie i dużą z Nas przytył wyrażając życzenie aby jeszcze więcej wszędzie działalność samopomocową i sabotażową we wszystkich nam dostępnych warsztatach i miejscach pracy wewnątrz obozu jak i też poza obozem, wykazując też swoją intensywną pomoc i doświadczenie, zwracając też nam uwagę by w naszych poczynaniach -

bardzo często nader odważnych zastosować rozważę i ostrożność
Myślenia znane mi komanda pracy w których zorganizowane były
trójki konspiracyjne-dywersyjne-sabotażowe-

Komando DAW. (Deutsche Ausristungs Werke) gdzie produkowane
aluminowe zbiorniki na benzynę do samolotów bojowych, gdzie dwoma
trójkami kierował pchor. rez Korman Józef więzień polit. nr. 29263
i duńczyk więz. polit. Larsen Karel

Komando Voke Nulf gdzie wyrabiano części do samolotów bojowych
, trójkami kierował kpr. rez. więz. polit. Grządziela Franciszek nr.
37507 i więzień polit. członek grunwaldu Aleksy Dekowski str. ase-
sor PKP z Torunia.

Gewehr Komando-warsztaty rusznikarskie w których naprawiano
zwiezioną z różnych frontów uszkodzoną broń krótką pistolety,
kbk. i karabiny maszynowe, pokładowe, lotnicze i ciężkie karabiny
maszynowe plechoty- trójkami dowodził mjr. Czesław Majewski nr.
37508, d-ca Okręgu Pokorskiego Grunwaldu, a jego z-cami byli: chor.
Fabich ~~Antoni~~ ^{Franciszek} i Mkranski Henryk nr. 18626.

Komando "Sattlerei" warsztat siodlarsko-rymarski (jeden z najwię-
kszych w obozie)- trójkami dowodził Karol Szczerpański nr. 18644,
a z-cami byli: Józef Balcerowicz nr. 23383 i Kościński Bolesław
nr. 4.383. oraz prof. Jan Szykiewicz nr. 18615, w tym komandzie pracy
zatrudnionych było jak powyżej wspomiano około 1.000 mężczyzn i
około 500 kobiet w tej liczbie członków naszej konspiracyjnej
organizacji około 65 osób w tych zakładach wykonywano prace
naprawcze jak. plecaki, chlebaki różne pasy, ładownice, fotorały
do lornet polowych i nożycowych różne torby skórzane oraz sie-
dzenia i oparcia samochodowe-autobusowe.

Fahrad Komando-warsztaty rowerowe w których składano z nowych
części fabrycznych nowe rowery dla wojska Wehrmachtu również
naprawiano uszkodzone rowery zwiezione z frontów walki-
Trójkami kierował Józef Gniewkowski nr. 31690 członek Grunwaldu, a
przed aresztowaniem Jan w obozie był Kamiński Jan

Komando Schneiderei Warsztaty krawieckie w którym szyte nowe i naprawiano uszkodzone mundury dla wojska Wehrmachtu i SS, trójkami kierował Felgin Maks więzień polityczny pochodzenia żydowskiego z-ami Kitowski Konrad nr. 26199 i Guzowski Wacław nr. 19675.

Schneiderei Komando Warsztat szewski w którym naprawiano obuwie wyłącznie dla Wehrmachtu zworzone z różnych garnizonów i frontów trójkami kierował Mieczysław Gencarzewicz nr. 10238 - z-oy mjr. Klein Leon i por. rez. Galus Bolesław nr. 37276.

Całobitą Akcją dywersyjną - sabotażową w obozie kierował mjr. rez. Czesław Majewski Nr. 37508 - (przed osadzeniem w obozie Kdt. Okr. Pom. PAP. Wojsk. Grunwald z siedzibą w Toruniu z którym w obozie łączymy wraz z uczestnikami naszej Organizacji Grunwald żyliśmy bieżącymi zagadnieniami na codzień i prowadziliśmy wspólnie walkę dywersyjną sabotażową aż do ostatecznego zwycięstwa, a przedewszystkim do odzyskania wolnej Ojczyzny.

Skutek działalności trójek dyw-sabot. na poszczególnych komandach pracy polegał na tym na dokonywaniu dywersji - sabotażu na maszynach, narzędziach i surowcach produkcyjnych również na artykułach naprawczych, pozatym uszkodzono linje dopływu energii elektrycznej - prąd się powodowało dłuższe postoje maszyn a przez to i produkcji i napraw. Przykłady: w K-dzie DAN, trójki kierowane przez Pchor. Kormana Józefa gdzie wyrabiano - spawano zbiorniki z duraluminum do samolotów nakuwano w takich warunkach na kowadle jedną ze ścian zbiornika co spowodowało w tych miejscach przy sprawdzaniu zbiornika na wytrzymałość ciśnienie wyrwała się dziura lub pękały w spawach z powodu nadmiernego ciśnienia. W K-dzie Voke Wolf trójki kier. przez Kpr. rez. Grządzielę Francisz i str. asesora PKP. Aleksęgo Dekowskiego - niszczone odłony części samolotowych do silników które przychodziły do obróbki z nierelacjami a to przez niedokładne wykonanie. Jak również wkładano --

do opancerzenia maszyn tokarek kawałki odpadów zielaznych które dostawały się pomiędzy tryby zębate co powodowało duże postoje na wymianianie nowej części jeżeli takowa były na miejscu, a w wielu częstych wypadkach te maszyny stały nieczynne po wiele dni oczekiwania na dostarczenie części zewnątrz.

W warsztatach Gewhrkomando (w rusznikarni) trójkami dowodzili mjr. rez. Hajewski Czesław, Chor. zbrojmistrz marynarki Fabien ^{Franciszek} Ant-
 ani, plut. rez. Kamiński Alojzy inni - tam uszkodzano lub całko-
 wiele niszczone bardzo duże części zamiennych do karabinów K.B.K. karabinów maszynowych, pokładowych - lotniczych nacinnano niewido-
 cznie sprężyny iglicowe które w użyciu pękały jak również naci-
 nano w skrajnych podójnnych magazynkach nabojeowych tak zwanych
 bębnach broni pokładowych samolotów bojowych które w działaniu
 musiały pękać spilowywano czubki iglicowe różnej broni, nacinnano
 sprężyny podajników - które w użyciu pękały, wymiercano głębsze
 zadolenia do umocowania celownika na karabinach przy wymianie
 nowych luf co powodowało przy kilkunastu wystrzałach rozzerwanie
 się lufy, Nastawiano na niedokładność przyrządy celownicze i tym
 podobne niedokładności w zestawach naprawianej broni wychodzą-
 cej na fronty.

Fahrad Komando - warsztat rowerów w którym składano z części now-
 ych fabrycznych kompletne rowery jak również nprawiano uszkodz-
 one dla Wehrmachtu przywiezione z frontów - Trójkami kier. Józef
 Gniewkowski i Kamiński Jan - sabotaż dokonywano w ten sposób że
 nacinnano i zamalowywano farbą w miejscach niewidocznych od dołu
 ramy które w użyciu pod ciężarem się załamowały - uszkodzano prze-
 z przecinanie ogniu lańcuchowych - tawoty do gniazd kulkowych
 zostały mieszane z opiłkami stalowymi - do opon przy wymianie
 dętek wszystkich rowerów wsypywano opiłki stalowe które powodowa-
 -ły szybkie zniszczenie dętek.

Komando "Sattleret" - warsztaty stolarskie - tapicerskie i galant-
 erii skórzanej. Trójkami dowodził plut. rez. Karol Szczepański,

W warsztatach tych stolarskich organizowalem przy pomocy zaufanych kolegów i przy współpracy przede wszystkim mistrza warsztatu szewskiego Mieczysława Gonczarzewicza umożliwienie kradzieży z magazynów warsztatowych skór twardych jak blank rymarski który nadawał się na zelówki dobutów i to na większą skalę, bowiem nie wkładało się tej skóry do napraw lecz takową się rozleżało w dokumentacji technicznej jako zurzytą do napraw przez co biedni współwięźniowie mogli na tak zw. kierelaku targowisknobozonym zamienić taką skórę na chleb czy inne dostępne artykuły żywnościowe od bogatszych współwięźniów, również na wielką skalę udostępnialiśmy kradzież z magazynu wspólnego warsztatów stolarskich i szewskiego wraz z Kł. Mieczysławem Gonczarzewiczem kradzież naprawionego obuwia w którym to obuwu schodzili więźniowie (setki mężczyzn i kobiet). Zrozumiałym jest że wszystkie niemal naprawy wykonywane przez warsztaty stolarsko-tapierskie były po partacku tzn. bardzo źle z uwagi że ścigalem do tych prac ludzi słabych i chorych niemających przeobrażenia żadnego pojęcia o tym zawodzie. W tym właśnie cel nasz był by ich zniszczone siły fizyczne i duchowe miały możliwość długotrwałego odpoczynku.

Komando Schneidera - warsztat krawiecki Trójkami kierował Feigin Maks z-cami byli Kitowski Konrad i Guzowski Wacław - tu dokonywano dyw. i sabot. przez to że do całości wykonanego umundrowania dla Wehrmachtu wkładano wszy zarazone tyfusem brzuszny czy plaristym od chorych więźniów na tę chorobę - dostarczali te zarazki w dużej ilości Józef Korman, Czesław Majewski, Bolesław Laskowski i inni zaufani w tej działalności, tu trzeba nadmienić że to umundrowanie wychodziło do magazynów do Rzeszy.

Schumacher Komando warsztat szewski w którym trójkami kierował Mieczysław Gonczarzewicz z-cami byli: mjr. rez. Klein Leon, por. Galus Bolesław i Marks Józef w tym komandzie pracy szewskiej jak i w sąsiednich barakach warsztatów stolarskich porucznik Galus powodował uziemianie linii wysokiego napięcia przez co następowały

14
dłuższe przestoje w pracy na tych warsztatach, również i w miarę
naszych zapotrzebowań na te przestoje.

W komandach kobiecych warsztatów śledzarskich i krawieckich
również powodowano częste wypadki awarii maszyn do szycia i
krótkich spięć linii siły i światła co zmuszało również do prze-
stoi w pracy.

W moim opracowaniu relacyjnym podaje tylko pewną niewielką część
przeprowadzanych akcyjnych dyw. sabot., a w rzeczywistości było ich
wiele więcej, o których dokładniej może opowiedzieć jeszcze żyją-
cy mjr. Czesław Majewski nr. 37508 - który całością tych akcji kie-
-rował,
jak również i inni Tow. broni którzy podobne relacje być może zło-
-żę.
Należy mi jeszcze zrelacjonować że mieliśmy łączność z mjr. Czesła-
-wem Majewskim łączność z obozu Stutthof - a Ruchem Oporn Organ.
Grunwald Torunia i Inowrocławiem, a to przez kolejarza naszyn.
PKP. Feliksa Kluczniaka z Torunia który jeździł kolejką wąskotorową
Stegna-Stutthof, a który przywoził i wywoził uszkodzony sprzęt
wojenny do naprawy który był naprawiany w warsztatach obozowych
Tow. broni Feliks Kluczniak był nam dobrze znany, gdyż należał też
do naszej Org. Grunwald Placówka P.A.P. Toruń On właśnie w obozie
starał się z nami kontaktować z polecenia ppłk. Czernaka Władys-
-awa pseud. Czernych / Ppłk. Czernak był również członkiem Org. Kosp
tracyjnej Grunwald i dowodził od połowy 1941r. do czasu aresztow-
ania jego w grudniu 1944r. Placówką P.A.P. Toruń-Główny - Okre-
-Kluczyki o zasięgu Okręgu Pomorskiego., natomiast mjr. Dr. Jaszkie-
-wicz Kornel Jasz dowodził Placówką Grunwaldu w Okręgu Inowrocław-
-skim - a jego zastępcą str. szerrzant Majewski Marian z którym utrzy-
-mywaliśmy kontakty z obozu poprzez Feliksa Kluczniaka i to 3-4
-razy w miesiącu przez którego wyżej wspomiani przesyłali nam -
-a szczególnie mjr. Majewskiemu różne wiadomości które zostały
przez nas, a przedewszystkim przezemnie rozpropagowane w obozie
pomiędzy więźniów politycznych - członków naszej Organizacji obo-
-zowej. W 5-ciu wypadkach otrzymałem przez Tow. broni Kluczniaka
-koręzione, a nadesłane przez mjr. Dr. Jaszkiwicza i str. szerrzanta
-Majewskiego -.

z Gniewkowa 11 pistoletów i 1500 sztuk amunicji i oprócz tego 18 granatów ręcznych do potrzeb organizacyjnych potrzebnych na odpowiednią chwilę zbliżającej się klęski hitlerowskiej, to wszystko miało przechowane w baraku D.A.N. Sattlerci pod podłogą, o tych kontaktach i o broni przechowanej dobrze wiedział również kpt. Tadeusz Fintowski i Leszek Zdrojewski którzy także przez Kluoznika mieli kontakty z por. Witoldem i Tadeuszem - Maciejewskimi którzy przed najazdem hitlerowskim zamieszkiwali w powiecie Brodnickim w Cielentach którzy też należeli do naszej Organizacji w Toruniu, bowiem Tadeusz Maciejewski był Inspektorem Obwodu Ruchu Oporu Arunwald na obwód Brodnica, Nąbrzeżno, Golub W końcu 1944r. uzuliśmy że koniec wojny niebawem musi nastąpić postanowiliśmy więc z naszym przywódcą Pomorskiego Okręgu "Grunwald" organizować więcej zdolnych do użytku karabiny po naprawie z warsztatów "Gewehrkomanda, natomiast amunicję do karabinów składałem w ukryciu od wieku misłocy które znalezione w ładowniach skórzanych które przywożono w bardzo wielkiej ilości do naprawy tych ładownie do miejsc warsztatów siedlarskich, - ponadto nasz dowódca Czesław Majewski zaapelował do nas by do posiadanych karabinów dookreptować zorganizowanie wielką ilość kamieni i to wśród pewnych zaufanych ideowych kolegów pracy pracujących w różnych komandach pracy poza obozem, by codziennie przynosili w kieszeni choćby 1-2 kamienie wielkości męskiej pięści, by można je zmagazynować przy każdym baraku - które te kamienie składano płasko na ziemi i takowe cienko warstwą ziemi przysypując i te kamienie również miały stanowić w odpowiedniej chwili oręż przeciwko załodze SS-mańskiej.

Okazało się to jednak niepotrzebne gdyż w dniu 25 stycznia 1945. niemal cały obóz ewakuowano i pędzono nas poeznymi drogami w kierunku na Żukowo - Wejherowo, a co słabszych naszych współwięźniów politycznych roztrzeliwano w dużej ilości po drodze.

Ja natomiast na tej drodze śmierci starałem się uciec z konwoju SS-manaż pierwszy raz nie udało się i zostałem przez SS-manaż - okrutnie zbity kolbami karabinów i szarpany przez SS-mańskie psy ,lecz drugim razem udało mi się uciec i ukryli mnie gospodarze kaszubscy w Portecinie aż do marca 10-tego 1945r. tj. do dnia oswobodzenia przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie naszej Ludowej Ojczyzny .Wzakończoniu mojej relacji należy mi wspomnieć że jako członkowie byłej Organizacji Wojskowej "Granwald" - Szare Szeregi którzy mieli to szczęście przeżyć wojnę chyba najstraszniejszą z wojen -pracujemy w dalszym ciągu ofiarnie na swoim odcinku pracy zawodowej ponadto pracuje społecznie w ZBoWiDzie dla dobra Narodu i dalszego rozkwitu naszej Polski Ludowej -wszczepiając naszej Młodzieży ideologię uczelnej pracy i ukochania Ojczyzny i wszystkich Narodów młlujących pokój - by ta Młodzież miała, gdy będzie trzeba nas zastąpić w walce o utrzymanie pokoju, wolności i sprawiedliwości na całym świecie.

Brodnica n/Dpręba wrzesień 1957r.

SZCZEPAŃSKI KAROL
rolnik rzemieślnik rymarski
Brodnica, n-Drw. ul. Przedzamcze 6

Szczepański Karol P 18644

Szczepański Karol zamieszkały w Brodnicy ul. ~~Przedzamcze 6~~ Zamkowa nr 3.

Nr Legitmacji ZBoWiD. -członka czynnego 048201 wydanej 11. lipca 1953r. przez Zarząd Okręgu Bydgoszcz

Zawoli da wojenny II grupy walchohe. m. j. d. k.

*Zgodność zawartych umiarkow. Treści i eloyi
Stwierdzenie własnoręcznym podpisem
jako były czł. Obr. Poworowski P.A.P. Grupa Wojen.
Kursp. "Granwald" & KOP. k. siedziba w Toruni*

*mgr. Antoni Majewski
po "Związku Ochot."*

157/88 X.
17

RELACJA dla Klubu Historycznego
Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego
Oddział w TORUNIU, ul. W. Stwosza 6/6

na ręce Wielce Szanownej Pani Doc.dr.hab. Elżbiety Zawackiej

- I. SZCZEPAŃSKI Karol urodz. 25 kwietnia 1918r. w Poznań - miasto
Rodzice adopcyjni: Ojciec Franciszek Matka Paulina ur. Kłosowska
-/- -/- nie żyją Ojciec zamordowany w Rosji w lutym 1945r.
Obecny adres: Szczepański Karol 87-300 Brodnica ul. Zamkowa nr. 3
- II. Wykształcenie : 7-klas szkoły podstawowej + szkoła zawodowa
mistrz rzemiosła rymarskiego-tapicerskiego i galanterii skór.
- III. Służba wojskowa w 1938/1939 Szkoła podoficerska 16 Pułku Artylerii
lekkiej w Grudziądzu (specjalność zwiad)
Udział w Kampanii wrześniowej 1939r.
Przydział frontowy -paczet d-cy Baterii -podof. strzelniczy-zwiadowcy
-konny .
W dniu 1. września około 6-tej min. 30 ranny i kontuzjowany na linii
frontu Grudziądz -Nowa wieś - rzeka Osa - Mełno , natomiast ze szpitala
w Toruniu wywieziony do niewoli do stłagu XIII-A. w Morynbergu
w Bawarii . Mój nr. jeńca wojennego 30021 skąd jako inwalida wojenne-
go zwolniono do stałego miejsca zamieszkania w Brodnicy w sierpniu-
-1941r.
- IV. Od września 1941r. do 10 stycznia 1943r. przymusowa praca zarobkowa
(21,- marek m-cznie.) w rzemiosle galanterii skórzannej u Niemca
Ferdynanda Konerta w Jabłonowie. (mój stan cywilny kawaler) w okresie
w nocy
- V. Działalność okupacyjna :
Od września 1941r. wstąpiłem do Organizacji Konspiracyjnej Wojskow.
Polskiej Armii Podziemnej Grupa Wojskowa "GRUNWALD" VIII Korpus
Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Toruniu , jako czynny członek Placów-
wki Ruchu Opór w Brodnicy - Szare szeregi "Grunwald" -mój pseudo-
nim Chor. Granit .Przyjęcie odbierał w moim mieszkaniu kpt. Tadeusz
Furtowski -Starszy harcerz podpor. Tadeusz Pudełko i Starszy harcerz
Leszek Zdrojewski w obecności majora Czesława Majewskiego i majora
Leona Kleina z Torunia .Otrzymałem przydział w Placówce Brodnickiej
Szefa wywiadu i kolportażu ulotek i wiadomości radiowych i to od
września 1941r. do 10 stycznia 1943r. tj. do czasu mego aresztowania ,
pseudonim* zapadaje w załączonych przeze mnie dokumentach.
- Również byłem też od października 1941r. czynnym członkiem Organi-
zacji Konspiracyjnej Związku Jaszczurczego który działał na terenie
Pomorza - współpracowałem z kierownikiem łączności konspiracyjnej
Związku Jaszczurczego na Pomorze z podporucznikiem Armii Krajowej
jednocześnie zasłużonym harcerzem Tadeuszem Pudełko obecnie zamie-
szkałym w Warszawie. Mój pseudonim był również "Granit" ,pełniłem
funkcję kierownika sekcji kolportażowej, wywiadu i magazyniera Powia-
towej Komórki Związku Jaszczurczego w Brodnicy-Dowód: zał. dokumenty .
- W lipcu 1942r. z rozkazu płk. Chruściela ,inspektora obwodu w skład
którego wchodziło Pomorze więc za pozytywną działalność w Polskiej
Armii Ludowej w Grupie "GRUNWALD" -ZWZ- Szare Szeregi nadany zosta-
mie stopień wojskowy plutonowego , awans na plutonowego wprzeżył

18

mnie major Czesław Majewski pseud. Wincenty Ochota, Natomiast Wojskowy Komendant Uzupelnień Brodnica nadał mnie Rozkazem Nr. 2 z dnia 7.X.78r. stopień Sierżanta.

VI. Dane o ewentualnym uczestnictwie w konspiracji członków rodzin - kolegów i znajomych:

Wyżej wymienieni w pkt. I - ci są to wychowawcy - adopcyjni, bowiem moich Rodziców straciłem w końcowych fazach I-wojny światowej - niemań sióstr ani braci, natomiast po moim powrocie z niewoli jenieckiej wojskowej, moi koleczy czy znajomi większość przebywała w obozach lub więzieniach natomiast Ci z którymi pracowałem w działalności konspiracyjnej to większość została wywieziona przez gestapo do obozów - zał. dokumenty

W noc sylwestrową 1942r. nastąpiły na poważną skalę aresztowania przez gestapo Grudziądzkie około 50-ciu członków Organizacji konspiracyjnej przeważnie z grupy starszo-harcerskiej Których z Brodnicy i okolic przywiozło do piwnic gestapa w Grudziądzu, natomiast mnie dopiero w styczniu 1943r. i to z miejsca pracy przymusowej w Jabłonowie i też wywieziono do Grudziądzkiego gestapa, jechałem w gestapowskim otwartym osobowym samochodem wraz z 3-ma przyjaciółmi z pracy konspiracyjnej Słoszewskim-Tokarskim i Czekalą, ponadto jechał z nami konfident dla gestapo Czolba Bernard (przed wojną ceniony starszy harcerz), gestapo z nami go wiozło byśmy wiedzieli że i on jest z nami aresztowany. W gestapo w Grudziądzu Czolba w innym pokoju lecz blisko naszego tak dla lipy przesłuchywano nawet było słycać jego krzyk jakdyby był bity ale to niebył naturalny krzyk katowanego człowieka przez zbrodniczych gestapowców, potym czasie nigdy go Czolba nie widzieliśmy.

Naturalny krzyk bólu słyszeliśmy dopiero jak nas młodych Polskich - Patriotów bito bykowcami i kopano gdzie popadło, w wyniku tego nie było miejsca zdrowego na naszych ciałach, a w piwnicach gdy wzajemnie pomagaliśmy sobie by się obnażyć i zobaczyć nasze ciała, więc były one w różnych kolorach -pokrwawione na skutek przecięć skóry - mimo tak doznanego okrutnego barbarzyństwa od podłych hitlerowców którzy nam umawiali działalność do spowodowania tzw. "Widerstandsbewegung" na naszym Pomorzu, nikt z nas nikogo nie zdradził że należeliśmy do jakiejkolwiek Organizacji konspiracyjnej.

Po naszym aresztowaniu i wywiezieniu do Stutthofu w Brodnicy i w okolicach z tego tytułu aresztowań, dopiero w maju znów następowały. Ja ponieważ nieco starszy o 2-5 lat od moich przyjaciół jako już podoficer Wojska Polskiego i że stanowczo nie podpisałem zgody na tak zwaną III-grupę narodowości niemieckiej i za to że nikogo nie zdradziłem zdradziłem że działali w konspiracji przeciw wrogowi, więc szczególnie mnie torturowano uszkodzono mnie kręgosłup i odbito nerki.

28 stycznia załadowano nas do krytych brezentem samochodów ciężarowych -konwojowanych z przodu i z tyłu przez gestapowców z gotowym do strzału z karabinów maszynowych przywożąc nas do Stutthofu pod Gdańskiem. W tym obozie śmierci w dalszym ciągu kontynuowaliśmy ofiarną działalność konspiracyjną -w celu ratowania życia Polskich Patriotów przed nieuniknioną śmiercią. Brodniczcy młodzi współwięźniowie polityczni zasłużyli na miano bohaterów narodowych, bowiem swoją działalnością z ciągłym narażeniem własnego życia na powieszenie -czy rozstrzelanie uratowali wielu tysiącom współwięźniom ŻYCIE - szczególnie naukowcom polskim i młodzieży, tak działali harcerze z Brodnicy że symbolicznie na wielkim pomniku w Stutthowie są umieszczone trwale NUMERY wybitnie zasłużonych Patriotów i między innymi w trzeciej linji od góry dwóch

Brodniczaków Leszka ZDROJEWSKIEGO Nr. 18630 i Karola Szczepańskiego Nr. 18644.

Uzupełniam tą treść w załączonych dokumentach.

II. W czasie drogi śmierci ze Stutthofu w okolicach Kaszub w Pomiecinie uciekłem SS-~~nanom~~ i zostałem przechowany przez Bohaterską Rodzinę państwa Milewczuków (Kaszubów) ,by 10 marca 1945r. po oswobodzeniu przez Wojska Polskie i Radzieckie wyjechałem z kolegami w stronę Brodnicy i do domu dobiłem dopiero dnia 4 kwietnia, w domu zastałem płaczącą Matkę której męża wywieźli z Brodnicy wraz z ilością około 500 osób wojsko rosyjskie do Rosji i ogromna większość z tamąd żywa nie wróciła.

Przez pewien czas chorowałem ,lecz nie mogłem odmówić działalności w pracy społecznej i już w dniu 7 lipca 1945r. wraz z kolegami z różnych obozów koncentracyjnych zorganizowaliśmy Koło Brodnickie Związku b.więźniów ideowo politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych Działaliśmy w zarządzie Koła ,a przede wszystkim jako przewodniczący sekcji powiatowej opieki społecznej w Brodnicy - opiekowaliśmy się podopiecznymi których zweryfikowanych było przeszło 500 osób wdów ,sierot i pół sierot, pozostałych po zamordowanych przez hitlerowców. Byłem też chorążym sztandaru Związku który nam po pewnym czasie wrogie u władzy elementy zabrały ,bowiem na pasiakach sztandaru na jednej stronie widniała Matka Boska Częstochowska ,a na drugiej wieniec czerwony z P. -Zostałem też wybrany jako delegat na zjazd wojewódzkie Związku b.Więźniów ,później też jako delegat na zjazd wojewódzki ZBoWiD w Bydgoszczy .

W związku z moją pracą zawodową jako mistrz rymarstwa i galanterii skórzanej pełniłem funkcję społeczną jako rada Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy -również i w zarządzie cechowym w Brodnicy . Natomiast w Związku Inwalidów Wojennych jako inwalida II-grupy ,a obecnie I-grupy inwalidą wojennym Wojska Polskiego do roku 1983 pracowałem społecznie w prezydium zarządu jak i też jako przewodniczący Komisji Socjalno Bytowej ,w której w mieście i powiecie starałem się dla podopiecznych pozostałych po zabitych -poległych na frontach - wojny o godziwe i częste zapracgi pieniężne ,jak również bezinteresownie dla inwalidów wojennych i podopiecznych walczyłem pisemnie do różnych władz miejscowych -wojewódzkich i centralnej o pozytywne załatwienie Ich różnych spraw . Wybierany też byłem na delegata na wojewódzkie walne zgromadzenia ZIW w Toruniu .

Za ofiarną pracę społeczną i zawodową jako bezpartyjny rzemieślnik prowadziłem zakład rzemieślniczy tylko sam pracując + jeden uczeń , więc w roku 1958 zbrodnictwa wysokim doniarem podatkowym zmusiła mnie partia do likwidacji mego ulubionego zakładu i musiałem przejść do zorganizowania w Spółdzielni Inwalidów "Jedność w Brodnicy działu galanterii skórzanej ,gdzie uczyłem inwalidów tego rzemiosła przez 17 lat ,a że nie chciałem wypełnić deklaracji na członka partii więc tak mnie dokuczono iż przez przeszło 2-miesiące musiałem leczyć moje nerwy w specjalistycznym szpitalu w Toruniu przy ul.Mickiewicza 25/26

Od kilku lat nie jestem już w stanie zawodowo ani też społecznie pracować z uwagi na inwalidzki mój stan zdrowia również i na postępujący zanik pamięci.

Żyje wraz z ukochaną małżonką z renty inwalidzkiej i emerytury. mamy troje dzieci dwie córki i syna mgr.inżyniera elektroniki .

Załączam dokumentację :

- / Relacja z działalności konspiracyjnej 16 stron
- / Zaświadczenie D-icy Organizacji Konspiracyjnej wojskowej "Grunwald"
- / -/- o przynależności do Organiz. Konspir. Związku Jaszczureczego
- / -/- Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Toruniu
- / 12 sztuk zaświadczeń o działalności w Ruchu Oporu w koncentracji Stutthof.
- / Wypełniony arkusz ewidencji w odpisie -oryginał wysłany do Koła byłych Żołnierzy Armii Krajowej w Londynie .
- / Ksero portret więźnia politycznego (oryginał w Muzeum w Stutthofie)
- / Częstkowy spis aresztowanych i zamordowanych Polaków w początkach okupacji hitlerowskiej w Brodnicy i w powiecie brodnickim
- / 1 szt.mego zdjęcia małego obrazkowe z lat okupacji
- 10/ List przewodni wraz z w/w dokumentacją wysłany na adres -
Wielce Szanownej Pdni Doc.dr.hab. Elżbiety ZAWADKIEJ
ul. Gagaryna 136 m.26 - tel.173-44 - 87-100 w TORUNIU.

Brodnica dnia 12 sierpnia 1988r.

Szczepański Karol
mistrz w rzemiośle rymarskim
i galanterii skór.
Brodnica n/Drw.

Szczepański Karol

SZCZEPAŃSKI Karol

inwalida wojenny I-grupy Wojsk.Polsk

zam.87-300 BRODNICA

ul.Zamkowa nr. 3 .

Relacja! = 34 kart

1.


+



+ 14 kart

razem: 48 kart

W roku 1948 opracował ku pamięci uczestnik w działalności konspiracyjnej - w Organizacjach "Grunwald - Związek Jaszczurczego - Szarych Szeregów - Armii Krajowej - Polskiej Armii Podziemnej.

Szczepański Karol  18644.

SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz szermierki szynarskiego
Brodziej, ul. Kościelna 17 przedziomce 6

Treść relacji znana jest w dokumentach
Muzeum Dyrekcji
Stutthof

(Dokumentacja w tej relacji,
to treść mojej 50-letniej walki o Wolność - Życie i Sprawiedliwość)
Szczepański Karol

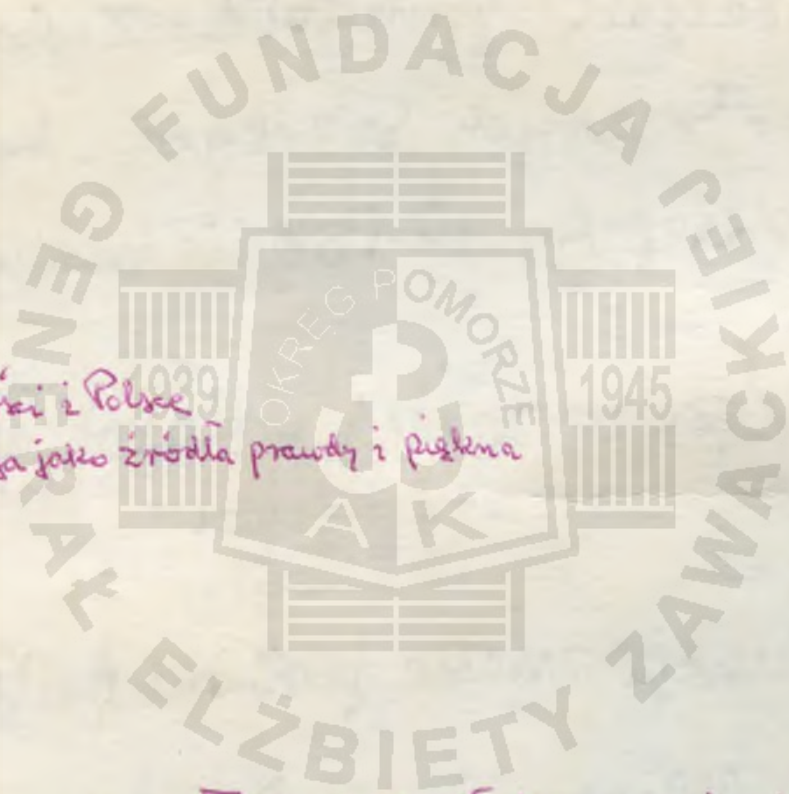
Doręczyłem w dniu 31 maja 1991r.

do ręk Pani Doc. dr. Elżbiety Zawadzkiej

w Toruniu ul. Gagarina 136 m 26.



Śluzia ludzkości z Polse
prowadzox do Boga jako źródła prawdy i piękna



Tylem wytrwał, tylem wycierpił
chęba śmierci, bole się ukoi.
Adam Mickiewicz
/ Dziady

Grzegorz Karol nr. 25.4.1918r.

Rodzicow swoich utraciłem na koncowej drożanack wojny 1918r.

Obóz koncentracyjny Stutthof istniał od 2 września 1939 r. do 10.V.1945 r.

1) 2) 5)

Bóg - Honor - Ojczyzna!

18630 - Leszek A. Zdrojewski
zam. 81-857 Sopot ul. Boczna 1 n. 3
22710 Dr. Lech Duszynski Sopot ul. Chmielowa 1 n. 1

Mój pobyt
od 10.01.1943 r.

DR. MAKSYMILIAN KURZE
1914

Osłobodzenie:
10. III. 1945 r.

5710
48643
40138
18625
18626
18650
23404
33048
23383

186	WROBLEWSKI	CELESTYN
187	STYBORSKI	JAN
188	GONDEKOWSKI	WIKTOR
189	SOCHA	TARQUIS
190	SEWASTYAN	LEON
191	SEWASTYAN	STEFAN
192	ALTYNGIER	JAN
193	PIŁSKI	LEONARD
194	PIŁSKI	STEFAN
195	BEŁKOWSKI	JOSEF
196	SOCHA	WIKTOR
197	LENDAROWSKI	TARQUIS
198	JERZAK	EDYK
199	SOŁTAN	WIKTOR
200	JACOWSKI	ROMAN
201	MURAWSKI	WIKTOR
202	PODOLSKI	WIKTOR
203	SOŁTAN	WIKTOR
204	STEFANOWSKI	LEON
205	BALCEROWSKI	JOSEF
206	PIŁSKI	FRANCISZEK
207	KRUPA	JAN
208	KLARSKI	JOSEF
209	PIŁSKI	ANTONI
210	CAPIKOWSKI	JOSEF
211	TEJLIK	JAN
212	MAJOWSKI	JOSEF
213	MUSEWIKI	TARQUIS
214	SOŁTAN	WIKTOR
215	SOŁTAN	WIKTOR
216	SUJALA	LEON
217	KOZŁOWSKI	ANTONI



20661	SZYMKIEWICZ	WINCENTY
20662	PANKOWSKI	BERNARD
20663	MURAWSKI	KAZIMIERZ
20664	KUCZYŃSKI	FRANCISZEK
20665	PANKOWSKI	WACŁAW
20666	JAKUBSKI	WACŁAW
20667	SARDYŃSKI	MICHAŁ
20668	MAJOWSKI	BRONISŁAW
20669	GUTOWSKI	EDWARD
20670	CHELIK	EDWARD

20671	MAJOWSKI	ANTONI
20672	MAJOWSKI	ANTONI
20673	MAJOWSKI	ANTONI
20674	MAJOWSKI	ANTONI
20675	MAJOWSKI	ANTONI
20676	MAJOWSKI	ANTONI
20677	MAJOWSKI	ANTONI
20678	MAJOWSKI	ANTONI
20679	MAJOWSKI	ANTONI
20680	MAJOWSKI	ANTONI
20681	MAJOWSKI	ANTONI
20682	MAJOWSKI	ANTONI
20683	MAJOWSKI	ANTONI
20684	MAJOWSKI	ANTONI
20685	MAJOWSKI	ANTONI
20686	MAJOWSKI	ANTONI
20687	MAJOWSKI	ANTONI
20688	MAJOWSKI	ANTONI
20689	MAJOWSKI	ANTONI
20690	MAJOWSKI	ANTONI
20691	MAJOWSKI	ANTONI
20692	MAJOWSKI	ANTONI
20693	MAJOWSKI	ANTONI
20694	MAJOWSKI	ANTONI
20695	MAJOWSKI	ANTONI
20696	MAJOWSKI	ANTONI
20697	MAJOWSKI	ANTONI
20698	MAJOWSKI	ANTONI
20699	MAJOWSKI	ANTONI
20700	MAJOWSKI	ANTONI

18644 Szczepański Karol

Szczepański Karol
zam. 87-500 BRODZICA ul. Zamkowa nr. 3

Grupa Wojskowa Grenadier-Armia Królewska
od września 1941 r. do 10. III. 1945 r.



37508 Mjr. Majewski Czesław
92341 Kpt. Flakowski Józef

33099 Marzejewski Edward

Część starego obozu
koncentracyjnego
w Stutthofie pod Gdańskiem



Żołnierki Armii Krajowej

K. Szczepański - Sztabca wojskowa w Szkole Podoficerskiej
od 1. października 1938 r.
w 16 Rezerwy Artylerii Lekkiej w Grudziądzu

Szczepański Karol
staż w rezerwie 10 miesięcy
i polancist staż
Brodzica n. Dzw.

Komora gazowa i Kromatorium



NIGDY NIECEJ MOJEL NASZ LOS PRZESTROGA NA BYĆ NIE LEGENDA

1. IX. 1939 r. godz. 6-ta Kolumny i kontrkolumny front Grudziądz-Meżno
2. IX. 1939 r. do 20. IX. 1939 r. w Szpitalu U.S.B. w Wilnie
21. IX. 1939 r. do 2. X. 1939 r. Jentice wojenny w Rosji-Niżsk-Orszel
3. X. 1939 r. do 21. 08. 1941 r. Jentice wojenny nr. 30021 Stalag XIII.A.
Grupa Wojskowa Grenadier-Armia Królewska
w Norymburdze (Bawaria)
w oddziale Wojsk Polskiego.

Związek Powstańców = od 1. października 1944 do 10. 01. 1945 r.

Niej podpisany zaręczam w miejsce przysięgi, że Obywatel Karol Szczepański mistrz rzemiosła rymarskiego i galanterii skorzanej zam. w Brodnicy ul. Przedzamcze Nr.6. jest mi dobrze znany z pobytu ze mną w obozie Koncentracyjnym w Stutthofie koło Gdańska. Jego Nr. obozowy więźnia ideowo politycznego był 18644. w czasie od 1943 do 25 stycznia 1945r.

Karol Szczepański był tam zatrudniony jako jedyny fachowiec w obozie w swoim rzemiośle który na wielką skalę zorganizował pomoc i opiekę dla wyczerpanych fizycznie przedewszystkim Polaków jak i też współwięźniów innej narodowości, zarządzając dużo setek w warsztatach szewsko-siodlarskich gdzie dał możność przetrwania tego barczajmskiego okresu przy bardzo lekkiej pracy pod dachem, jego warsztaty zatrudniały około tysiąca osób w tym bardzo dużo młodzieży i kobiet.

Do swych współwięźniów Patriotów odnosił się jako do pracowników wprost z ojcowską życzliwością, ohetnie pouczał i dawał dobre rady aby w tej niebezpiecznej Konspiracji samopomocowej jakoś się układało. Najwięcej zatrudniał ludzi z Ruchu Oporu których umiał wyłowić z Kartotek przy pomocy jego Kolegę współwięźnia Pracownika przy Arbeitzeinsatze Leszka Zdrójewskiego Nr. 18630.

Gdyby się władze Obozowe były o tej Konspiracyjnej robocie dowiedziały w obozie, czekała by oby dwóch pewna śmierć. Ja sam niespodziewanie zostałem przez Karola Szczepańskiego wciągnięty do siodlarzy, gdzie pracowałem aż do ewakuacji obozu, w chwili wciągnięcia mnie do warsztatu ważyłem 42 kilo.

Przypominam sobie często tę idealną, miłą zawsze pogodną i skromną postać współwięźnia Karola zabiegającą o lepszy byt każdego więźnia nie wyłączając innej narodowości.

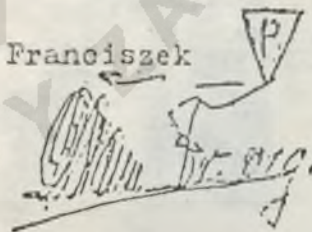
Któżby nieznał w obozie dobroczynną kolegę Karola Szczepańskiego wypróbowanego Polaka i Patriotę!

Koronowo dnia 12 maja 1958r

Wdzięczny

Dorawa Franciszek

26400



Kochany Leszek P/18630

Wielkiemu miłośnikowi historii i dokumentów do Twoich zbiorów
zwracam się z prośbą o przekazanie mi, jeśli to możliwe, 12-tych, 13-tych, 14-tych, 15-tych
wzrostów o życie ludzi w obozach i o ich życiu ojcowskim,
i to w dniu 8 grudnia 1957r. do świętej matki, Bożeny,
pamiętając o dniu historycznym podpisania dokumentów
o wielkiej wartości dla naszego Słobu ziemskiego - Regam - Gorbucion
Oby mi nigdy więcej wojny - podłości i zabicia nikt!

Karol P/18644
Stutthof pod Gdańskiem



Odpiś z relacji sporządzonej w roku 1945 na podstawie posiadanych archiwalnych dokumentów i notatek z okresu zapoczątkowania działalności konspiracyjnej Harcerstwa Polskiego Brodnickiego przed najazdem hitlerowskim i w wojnie obronnej 1939 r. ,przeciwko okupantowi niemieckiemu na terenie Brodnica n/Drwęca i powiatu ,jak również kontynuowanej na terenie większej części województwa Pomorskiego i częściowo - Stolicy Warszawie .Dokumenty i notatki przechowywał szef wywiadu i kolportażu jak również magazynier broni Brodnickiej Placówki Konspiracyjnej KAROL SZCZEPAŃSKI z Brodnicy ul.Przedzamcze 6-jako harcerz podoficer frontowy Wojsk Polskich ,członek Organizacji Wojskowej - Polskiej Armii Podziemnej grupa wojskowa "GRUNWALD-Szare Szeregi" które wchodziły w skład organizacyjnej działalności VIII.Korpusu Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Toruniu -Placówka Organ.Harcerska w Brodnicy .Hufiec Harcerski w Brodnicy przed wojną składał się z czterech drużyn były to: 10 Drużyna Pomorska im.Tadeusza Kościuszki przy gimnazjum męskim ,XV.Pomorska Harcerska Drużyna Żeglarska im.Stanisława Kostki ,IV.Drużyna im.Księcia Józefa Poniatowskiego przy szkole powszechnej i Drużyna Harcerska im.Bolesława Chrobrego przy gimnazjum kupieckim w Brodnicy .

Na dwa tygodnie przed wybuchem wojny spowodowanej przez napaścnicze wojska hitlerowskie w dniu 1.września 1939r. Harcerstwo Brodnickie zbierało wiadomości ,powodując wywiad o szkodliwej działalności - niemieców tak zwanej V kolumny utajonego SS. i SA. Komendant Hufca Brodnickiego działacz Aleksander Kruszczyński dyrektor K.K.Ś.wspólnie ze swym zastępcą harcmistrzem Jerzym Leńdzionem zorganizowali pogotowie wojenne w tej formie że utworzono dwie drużyny w sile 30-40 -tu harcerzy pod dowództwem podharcmistrza Ludwika Grzemskiego i pharem Konrada Porady ,które to drużyny codziennie maszerowały do Tamy - Brodzkiej/5km.od Brodnicy/i tam pracowały do wieczora przy umacnianiu terenu obronnego pod komendą i nadzorem wojska -Bataljonu Obrony Narodowej .

SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz rzemiosła rymarskiego
Brodnica, ul. Drw. ul. Przedzamcze 6

Szczepański Karol ▽ 18644

Harcerze z drużyn Brodnicy w pierwszym dniu wybuchu wojny wykryli w dwóch wypadkach w lasach / 2 km. od stacji P.K.P. Drużyny z Brodnicy sześciu uzbrojonych spadochroniarzy hitlerowskich którzy zostali ujęci przez Wojsko Polskie, było to również ujęte w meldunku Haremistra Okręgu Pomorskiego ppor. rez. Pawła Kałamarzkiego którego Niemcy hitlerowskie w 1940r. zamordowali w obozie koncentr. w Oranienburgu.

Harcerskie Szare Szeregi na terenie Brodnicy i powiatu zorganizował w styczniu 1940r. Haremistrz Jerzy Lendzion który przedtem nawiązał kontakty w Warszawie i Toruniu. Na pierwszym konspiracyjnym zebraniu na które również przybył oficer sztabu z Komendy Okręgu "GRUNWALDU" z Torunia kpt. Majewski Czesław w mieszkaniu phm. Konrada Porady - złożono przyrzeczenie obecni byli: Haremistrz Jerzy Lendzion, phm. Ludwik Grzeski, phm. Konrad Porada, hc. Marian Sobociński i harcerz Tadeusz Lewandowski, ci awaj ostatni harcerze umiejący obsługiwać radiostację odbiorczo-nadawczą która im została dostarczona przez Komendę Okręgu organizacji wojskowej "GRUNWALD" z Torunia, a to z rozkazu oficera sztabu Czesława Majewskiego - przez specjalistę radio techniki podofic. rez. Zielińskiego ze Szezepanek /koło Jabłonowa/, uzyskane wiadomości z posiadanej wojskowej radiostacji nadawczo-odbiorczej jak również z wywiadu harcerze kolportowali między ludnością Polską dla podtrzymania ducha Patriotycznego w wierze zwycięstwa nad barbarzyńskim wrogiem. Wymieniona radiostacja służyła do dnia 18 marca 1940r. w tym dniu przez południem kol. podofic. Zieliński zabrał w tajne przechowanie radiostację do Szezepanek, bowiem w dniu 18 marca 1940r. gestapo Toruńskie skutkiem nieścisłej ostrożności przed wrogiem aresztowało haremistrza Jerzego Lendziona, phm. Konrada Poradę i harcerza Mariana Sobocińskiego pod zarzutem założenia tajnej organizacji harcerskiej w Brodnicy, w związku z tym że Haremistrz Jerzy Lendzion wziął całą "winę" na siebie gestapo zabrało Go do Fortów Bydgoskich i tam został zamordowany. Nieco później również aresztowano harcerza Bronisława Kolasińskiego z Brodnicy który w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu = -.

został zamordowany

Szezepanski Rost 28

Również w kwietniu 1940r. aresztowano p hm. Ludwika Grzeskiego i Edmunda Wojnowskiego he. maturzystę którzy przez cały okres wojny przebywali w hitlerowskim obozie śmierci w Oranienburgu. Mimo to że okupant niemiecki na terenie brodnickim mordował tut. Społeczeństwo Polskie, Młodzież harcerska uparcie stawiała konspiracyjny opór hitlerowcom a to p przez włączenie się w ofiarną działalność w Konspiracyjnym Ruchu Oporu w Polskiej Armii Podziemnej grupa wojskowa "GRUNWALD" - SZARE SZEREGI VIII Korpus Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Toruniu, którą tą Organizacją dowodził ^{wd} pseud. Major Wincenty Ochota - mjr. Czesław Majewski - Wiece w dniu 10 maja 1940r. na konspiracyjnym zebraniu w murowanej altanie rodziny Zdrojewskich w Brodnicy odbyła się - odprawa szkoleniowa i przyrzeczenie Tym harcerzy którzy jeszcze tego obowiązku nie dopełnili, dowódcą ochrony w czasie tej odprawy byli: Adam Leszek Zdrojewski i Tadeusz Lewandowski (harcerze). Tą odprawę szkoleniową prowadzili Komendant z Kdys Okręgu Majewski Czesław i Inspektor rejonu Mjr. Klein Leon - pseud. ppułk. Doliński z Torunia, na odprawie obecni byli: profesor Jan Szykiewicz i Jego synowie Leon Szykiewicz, Gerard Szykiewicz, Wincenty Szykiewicz, oraz Tadeusz - Fudełko i specjalista radiotechniki podofic. rez. Kol. Zieliński.

Z tym dniem postanowiono jaknajbardziej ostrożnie z wielką uwagą działać, przekształcając się jako harcerstwo w trójki-^{- pistki} organizacyjne należycie dobrane w celach: przeprowadzania wywiadów, zbierania informacji i powodowania sabotażu i dywersji u wewnętrznego wroga.

Do tych działalności powoływano wszystkich chętnych starszych wiekiem harcerzy i wojskowych - przez co zdobywano coraz to większą siłę zdolną do odważnego oporu, sabotażu, dywersji i samopomocy przeciwko niemieckiemu okupantowi. Placówka Brodnicka wykonywała wszelkie możliwe rozkazy i polecenia Komendy Okręgu Polskiej Armii Podziemnej "GRUNWALD" pod względem samopomocy Rodzinom po aresztowanych i pomordowanych, jak również jak powyżej wymieniono oraz wywiadu i kolportażu wiadomości rozprowadzanych przez harcerzy. Działalność ta była kontynuowana jak wiadomo od stycznia 1940r. do Stycznia 29 1943 roku

to jest do czasu aresztowania Brodniekich i okolicznych harczerzy - oraz wojskowych którzy na skutek denuncjacji przez brodziezanina który okazał się konfidentem Bernarda Czolbę zostali aresztowani przez gestapo grudziądzkie w raz zemną , a którzyśmy po nieśiał jednociesię: nych morderczych przesłuchaniach i torturach ,przez które gestapo chciało wymusić z nas harczerzy i wojskowych przyznanie się do działalności i przynależności do organizacji podziemnej .Jednakże harczerze i wojskowi nie zdradzili tajemnie w służbie organizacji po za wyjątkami mało znaczących faktów ,mimo to w dniu 28 stycznia 1943r. około 50-siu harczerzy zostaliśmy wywiezieni do obozu śmierci do "Stutthof" pod Gdańskiem . O działalności w obozie koncentr. hitlerowskim w "Stutthofie opisze w końcowej fazie tej relacji, dlatego że wrócić muszę do zasadniczej działalności harcerstwa brodziekiego za czas od maja 1940r. do stycznia 1943r.

12 maja 1940r. dostarczył nam ponownie nasz członek Polskiej Armii - Podziemnej podofic. rez. Kol. Zieliński radiostację nadawczo-odbiorczą którą tu w brodnicy obsługiwał wspólnie z harczerzem Tadeuszem Lewandowskim obecnie dentystą wymienioną wojskową radiostację obsługiwaną w różnych miejscach jak: w murwanej altanie Rodziny Zdrojewskich u harczerza Leszka Zdrojewskiego ,w domu szeryfanta Józefa Czajkowskiego w domu Apolonji i Józefa Odrowskich tj. u łączników Organizacji , u wnie Karola Szezepańskiego jak i też u harczerza maturzysty Tadeusza Lewandowskiego i maturzysty Jana Górskiego ,więc ta radiostacja była z uwagi bezpieczeństwa przenoszona co rusz to w inne miejsce ,dawała przeto ogromne usługi dla Organizacji . Działaliśmy w naszej Brodnicy -iej Plasówce w miarę naszych możliwości by gnębić z ukrycia hitlerowców cywilnych i wojskowych na szosach i drogach leśnych . Tam gdzie przejeżdżały transporty wojskowe rozrzucali harczerze w odpowiednich momentach /trójki/ którym dawałem polecenie takzwane kolezatki żelazne jako pułapy na samochody gestapo i wojskowe ciężarówki i inne - motorowe pojazdy ,kolezatki te otrzymywałem od Komendanta Okręgu "Mjr. Wincentego Ochoły-Majewskiego Czesława z Torunia ,który również

Szezepański Karol

przesyłał do mojej dyspozycji opizki stalowe -które to opizki trójki
harcerskie wsypywali sabotażowo do osiowych łożysk oliwnych wagonów
osobowych czy też towarowych z transportami towarowymi ,czynności te
harcerze dokonywali w ciemni wieczoru na stacjach P.K.P. kiedy te
wagony stały na postojach na torach bocznych w oddaleniu nieco od sta
cji -Podobne sabotaże harcerze czynili także w Toruniu i na innych
stacjach Pomorza nawet pomimo to że stali pojedyncze strażę kolejową
strzegące chwilami tych transportów .Na terenie Brodnickim po za
przydziałem ustalonych czynności konspiracyjnych brali też intensywny
udział w pracy sabotażu i dywersji harcerze jak: Tadeusz Pudełko,
Karol Szepeński, Leszek Zdrojewski ,Jan Górski ,Wincenty Szykiewicz
Edmund Jerzyk, Witold Gasa ,Tadeusz Jakubiak ,Henryk Murawski i wielu
innych którzy ofiarnie z narażeniem życia oddawali swe siły w konspir
acji w walce z wrogiem o Wolność Ojczyzny. Pzatyw w noce na polach i
drogach przecinaliśmy w dostępnych miejscach druty łączności na słup
ach telefonicznych i na słupach dopływu siły i światła, a w cysternach
z benzyną, naftą, i innymi materiałami ciekłymi wierciliśmy małeńkie
dziury ,a w wagonach ze zbożem luzem składowanym powodowano dziury
lekko takowe zatykając papierową serwetką by po odjeździe transportu
zboże to mogło się na całej trasie rozsypywać .Wsypywano też do zbior
ników z benzyną w samochodach i motocyklach piasek, eukier ,sól, również
i nitroglieerynę w płynie dostarczoną przez łączników z Torunia z pol
esenia Kd-ta Okręgu Czesława Majewskiego .Pozatym wywiad naszej Placó
-wki starał się dać i dawał jaknajszybiej wszelkie wiadomości do
dowódcy Okręgu Pomorskiego i to o wszelkich jednostkach wojskowych i
rodzajach broni wojsk hitlerowskich będących na naszym terenie .
Naszym celem był też wywiad o wszelkiej działalności cywilnych organi
zacji hitlerowskich ,które to organizacje typowały masowo tutejszą
Ludność Polską na wywozy do hitlerowskich obozów , w takiej sytuacji
kilka a nawet kilkanaście godzin przed wywozem uwiadamiłiśmy Polaków
by mogli ochronić się ucieczką ,było kilkanaście wypadków że zostali

Szepeński Karol

Oni schronieni w bezpieczne miejsca, natomiast dla tych którzy nie skorzystali z ucieczki i zostali wywiezieni do Potulie czy Mühlthalu pod Bydgoszczą to dla nich organizowaliśmy żywność, dostarczając im osobiście z kol. Tadeuszem Pudełko i z innymi kolegami z konspiracji pod same druty obozu. Organizowaliśmy kradzież kart żywnościowych - które nam dostarczali pracownicy Polacy z Magistratu i wójtostw z właściwych wydziałów dla tych spraw na terenie powiatu i to na poważną skalę, wszystko czyniono aby pomocy udzielić rodzinom po aresztowanych i zamordowanych. Rozwijając się konspiracyjnie nasza Placówka zdecydowana i zdolna była walczyć wszelkimi sposobami przeciw okrutnemu wrogowi, bowiem członkowie naszej Organizacji byli to przede wszystkim ludzie młodzi przed i pomaturalni oraz rzemieślnicy mający sobie za wzór starszych bo już po lat czterdziestych za przewodnikó na brodnickim terenie jak: profesor Jan Szykiewicz i kierownik szkoły powszechnej Antoni Sobiech, byli oni dowódcami kompanii konspiracyjnych których na naszym terenie było dwie po przeszło 100-ludzi. Niestety nastąpił krytyczny okres że nasza walka o wolność, sprawiedliwość i przyszłe spokojne życie została ograniczona do końca wojny lecz już za drutami obozu śmierci w "Stutthofie" pod Gdańskiem i to od 28 stycznia 1943r. do maja 1945r.

Obóz koncentracyjny "Stutthof" dał również mordercze miejsce naszemu dowódcy "GRUNWALDU" Majorowi Czesławowi Majewskiemu z Torunia którego przywieziono wraz z innymi oficerami naszej Organizacji w maju 1944r. a który nosił nr. więźnia Politycznego 37503.

W tym miejscu wymieniam nazwiska członków Polskiej Armii Podziemnej "GRUNWALD" - Szare Szeregi Okręgu Pomorskiego jako ofiarnie działających z Placówki Organ. Brodnickiej i Powiatu są to:

Harcmistrz Jerzy LENDZION
 Podharcmistrz Ludwik Grzeski
 Podharcmistrz Konrad Porada
 Harcerz Jan Heida

Komendant Hufca Aleksander Kruszczycki
 Profesor Jan Szykiewicz
 Kierownik Szkoły Antoni Sobiech
 Harcerz Pporucznik Tadeusz Pudełko

Grzegorz Krol

Hareerz Marian Sobociński
 -/- Stanisław Tokarski
 -/- Bronisław Kolasiński
 -/- Feliks Słoszewski
 -/- ? Barszczewski

Hareerz Mieczysław Karzewski
 -/- "Zeus" Edmund Wojnowski
 -/- Jan Górski
 -/- Paweł Szymański
 -/- podofie. rez. radiotech. Zieliński

Hareerze i wojskowi jako więźniowie polityezni
 w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w "Stutthofie"

**Członkowie Brodniekiej Placówki w/w Organizacji Konspiracyjnej
 NUMERY WIĘZNIANIA POLITYCZNEGO**

Profesor Jan Szynkiewicz 18615
 Hareerz Wincenty Szynkiewicz 18612
 -/- Leon Szynkiewicz 18613
 -/- Gerard Szynkiewicz 18614
 -/- Henryk Murawski 18626
 -/- Kazimierz Wojnowski 18641
 -/- Edmund Jerzyk 18623
 -/- Witold Gasa 18619
 -/- Henryk Leśniewski 18637
 -/- Seweryn Palieki 18616
 -/- Tadeusz Pankowski 18636
 -/- Tadeusz Koźkowski 18639
 -/- Stanisław Gajewski 18646
 -/- Mieczysław Parąyka 18648
 -/- Czesław Sarzyński 18634
 -/- Bernard Szezępsny 18641
 -/- Jerzy Szmiechel 18632
 -/- Kazimierz Dymczyk 18643
 -/- Balcerowicz Józef 23383
 -/- Kramer Józef 23439
 -/- Jan Gąsiorowski 23735
 -/- Edward Marzejewski 33099
 -/- Edward Remblewski 29591

Hareerz Adam Leszek Zdrojewski 18630
 -/- podofie. Karol Szezepański 18644
 -/- Tadeusz Lewandowski 18622
 -/- nawez. Roman Smoczyński 18625
 -/- Włodzimierz Bielański 18624
 -/- Edward Herek 18621
 -/- Józef Brzeziński 18618
 -/- Bronisław Napierska 18628
 -/- Bronisław Turczyński 18627
 -/- Zygmunt Palieki 18617
 -/- Jerzy Ciesielski 18645
 -/- Benon Czarneski 18640
 -/- Zenon Markowski 18647
 -/- Zbigniew Gutowski 18649
 -/- Wacław Dziegielewski 18650
 -/- Henryk Bolewski 18651
 -/- Franciszek Klimczyk 18642
 -/- Pruszyński Leon 18637
 -/- Eugenjusz Wodzyński 23178
 -/- Zdzisław Regel 23548
 -/- Ignacy Karaś 23163
 -/- Franciszek Dorawa 26460
 -/- Edmund Gdulewicz 333614

Innowski Karol

Habszercz Paweł Kulaszewski 11163 / Sierżant Stanisław Majeher 10541-
 Kapitan Tadeusz Fintowski 92371 -/ Czesław Wątrobiński
 Chorąży Franciszek Kubezak -/ Józef Czajowski 23404

Wyżej wymienionym nazwiskom i numerom więźniów politycznych zaznaczono w aktach gestapowskich "Widerstandsbewegung", natomiast w moich aktach sprawy gestapo dodało Karl Szezepanski "Richtige fanatysche - Pole -Widerstandsbewegung,- od tej chwili staliśmy się u hitlerowców nie Ludźmi lecz numerami w obozie koncentracyjnym "Stutthof" pod Gdańskiem i to jak powyżej wspomiałem od dnia 28.I.43r.do końca jego istnienia /8 maja 1945r./

W obozie hitlerowskim w Stutthofie zmuszano nas do ponad ludzkiej możliwości pracy w komandach pracy jak: w lesie ,cegielni, transport kolonizacyjnych koloniach, i wielu innych. W krótkim czasie wyglądaliśmy i czuliśmy się prawie wszyscy jak kółciotrupy ,szerzyły się w śród nas i w całym obozie choroby tyfusu płacznego ,brzusznego, dezynтерии, gruźlicy, flegmony ,świerzbu i wielu innych chorób .Kilkunastu harcerzy z naszej Brodnieckiej Placówki konspiracyjnej Szarych Szeregów już w krótko przeszło przez komin krematoryjny ,a pozostali jako więcej zahartowa fizycznie i duchowo w tym obozie śmierci zorganizowaliśmy się ,by jak najszybciej stworzyć warunki konspiracyjne samopomocowe ,sabotażu i dywersji -kontynuując w dalszym ciągu działalność naszej Brodnieckiej Placówki "GRUENWALD -SZARE SZEREGI" Głównymi współorganizatorami konspiracji z Placówki Brodnieckiej byli: profesor Jan Szykiewicz nr. 18615- Adam Leszek Zdrojewski nr.18630- Karol Szezepański fachowiec rzemiosła rymarskiego -galanterii skórzanej i tapicierstwa nr.18644- Tadeusz Lewandowski fachowiec dentystyczny nr.18622- Stanisław Majeher nr.10541- Roman Smoczyński nr.18625- Henryk Murawski nr.18626 , przytym należy nadmienić że również ofiarnymi współpracownikami w tej konspiracji okazali się harcerze wymienieni na stronie siódmej i ósmej niniejszej relacji włącznie z towarzyszami broni -wojskowymi .

Kontynuując naszą działalność konspiracyjną staraliśmy się do 34 współ-

Szezepański Karol

Wątrobiński =

Pracy =

11.

przede wszystkim do biura przydziału pracy "Arbeitsersatz" do którego wszedł zdolny -odważny-nieoceniony bardzo ofiarny Leszek Zdrojewski nr.18630-Który później ścigał do tej pracy Komendanta Brodniekiej Placówki Kpt.Tadeusza Flutowskiego -,do szpitala obozowego skierowano fachowego dentystę Tadeusza Lewandowskiego nr.18622- ,do magazynu odzieżowego Romana Smoczyńskiego -,do poczty obozowej Witolda Gaeę-,do "Reporterteilungu" Włodzimierza Bielańskiego/ -, do współpracy samopomocowej i propagandowej powołano zaenego b.powstańca Wielkopolskiego -sierzanta Brodniekiego pułku piechoty Stanisława Majcher'a i harcerzy Henryka Murawskiego wraz z Pawłem Kulaszewskim/. Natomiast gdy w późniejszym okresie w maju 1944r. przywiozło gestapo naszego dowódcę VIII-Korpusu Okręgu Pomorskiego P.A.P. "GRUNWALD" pseud.Mjr.Wincentego -Ochotę" Czesława Majewskiego Nr.37508 jako więźnia politycznego , który natychmiast włączył się do kontynuującej się już działalności konspiracyjnej promieniując w śród nas swoim również ofiarnym poświęceniem w pracy tej -służąc nam swoim doświadczeniem żołnierskim jako sztabowy oficer Wojsk Polskich z którego iniejątkowy zostały dodatkowo przeszkolone przez Niego już działające Trójki konspiracyjne dywersyjno sabotażowe do których celów zostali uzupełnieni i dobrani harcerze również i wojskowi wyszukani i wskazani przezemnie i Leszka -Zdrojewskiego ,w szczególności dobieraliśmy na dowódców trójek organizacyjnych kolegów przydatnych i oddanych pracujących w różnych komandach pracy .

Mnie Karolowi Szczepańskiemu nr.18644-, powierzono bardzo trudne zadanie zorganizowania przy małym warstacie szewskim warsztatów na dużą skalę -warsztatów rymarsko-sicdlarsko-tapierskich dla współwięźniów politycznych mężczyzn i kobiet / wymienione warsztaty przedtem wogóle nie istniały / Do pomocy dookoptowano mi harcerzy z Brodniekiej Placówki jak i też z Toruńskiego Okręgu jako członków "Grunwaldu" i to: Majora Kleina Leona ,poruczn.Bolesława Galusa ,Mieczysława Goncarzewi ,Tadeusza Pawlika /,Józefa Marksa i wielu innych . Zatrudniali już w

w pierwszych dwu miesiącach naszej działalności niewiele więcej od kwietnia 1943r. około 250 więźniów politycznych przeważnie Polskich naukowców i harcerskiej i ogólnej młodzieży chorych i słabych w tym miejscu należało mi wypuklić odważną i ofiarną współpracę zupełnie bezinteresowną z ciągłym narażeniem swego życia i niszczeniem się zdrowia mego Przyjaciela Leszka Zdrojewskiego który przydzielał jako pracownik biura przydziału pracy do przeznacznie zorganizowanych warsztatów niemal codziennie od 10 do 30-tu ludzi, tak że po dłuższym czasie pracowało, a raczej symulowało pracę około 1000 mężczyzn i około 500 kobiet. Do pracy w tłumaczeniu i pisaniu dokumentacji warsztatów z języka Polskiego na niemiecki, którą to dokumentację ja jako fachowiec prowadziłem w języku Polskim - powołałem profesora Jana Szynkiewicza nr.18615 który świetnie znał język niemiecki, również powołałem do biurowej warsztatowej pracy bankowca Edwarda Remlewskiego /nr.29591- którzy wraz z żoną z wielką odwagą wykonywali moje polecenia fałszowania dokumentacji dotyczącej wyrobów naprawczych pod względem jakości i ilości oraz ilości surowców jak skór. Natomiast SS-man "Scharführer" Engler /gdańszczanin/ zawodu szewc - który był kierownikiem tych warsztatów tolerował tę zakonspirowaną działalność, bowiem odemnie osiągał poważne zyski, wywozząc skóry i inne towary do swego zamieszkania w Gdańsku które organizowałem dla niego z osiągniętych superat towarowych, więc tego SS-mana utrzymywałem w szachu wzajemnej odpowiedzialności przed głównym kierownictwem obozu SS. Do wymienionych warsztatów przekazywali mi po przez Kolegę Leszka Zdrojewskiego członkowie naszej Organizacji GRUNWALD więźniów polityczny jak już wspominałem chorych i słabych ~~i chorych~~ na wypoczynek i ratowanie ich wyczerzonego zdrowia, dlatego też dzięki tej wspólnej działalności i ofiarności rzeczywistych więźniów ideowo politycznych działających na terenie całego obozu - bardzo wiele set Patriotów młodych i starszych wiekiem w samym tylko komandzie przeznacznie zorganizowanym i prowadzonym do końca pod nazwą "Sattlerei" uratowało życie - natomiast włączywszy wspólną działalność i w innych warsztatowych komandach pr 36y -

Antoni Koral

dzięki,
można niewątpliwie twierdzić że tylko (tej działalności konspiracyjnej,
wiele tysięcy usłózwieżniów przeżyło ten długi okres ziemskiego PIEKŁA
w "STUTTHOFIE" pod Gdańskiem.

Dając charakterystykę działalności Placówki Brodnickich HARCERZY ,
działających przed i po aresztowaniu w Stutthofie w wyżej wymienionych
Organizacjach konspiracyjnych — uważam że podobną charakterystykę —
a nawet szerzej i szczegółowiej opracowaną powinna wyjść i z innych
terenów okręgu pomorskiego , a szczególnie z Torunia . Trzeba też nadmi-
nić że część Harcerzy Brodnickich brała udział w działaniach konspira-
cyjnych w walce z hitleryzmem na terenie Stolicy WARSZAWY i to : ppor.
Tadeusz Pudełko jako były szef łączności Armii Krajowej i Polskiej —
Armii Podziemnej —Grupa 14 —Szare Szeregi ,jak i też Związku Jaszczewcz-
czego . Mam nadzieję że wielu żyjących jeszcze rodzimą Harcerzy i
Wojskowych powinni sumiennie opracować podobne relacje o byłych ofia-
rnych działaniach w Organizacjach konspiracyjnych w walce z okupantami
hitlerowskimi i sowieckimi w obronie Wolności Ojczyzny Naszej RZECZYPO-
SPOLITEJ POLSKIEJ ; by tym upamiętnić i dać właściwe miejsce HISTORII
o walczącej młodzieży HARCERSKIEJ i PODOBNEJ Jej IDEALOM :BÓG-HONOR i
OJCZYŻNA.

Szczepański Karol

SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz rzemieślniczy rymarskiego
Brodnica, ul. Trzebińska 6



Szczepański Karol ps. Granit
harcerz i podoficer Wojsk Polskich invalida wojenny
uznany kombataną za działalność 5 lat i 6 m-cy

Brodnica n/drućca kwiecień 1948 r.

Do
Obywatela Szczepańskiego Karola
mistrza r. warsko-galanter.
Brodnica, 1. Mały Rynek 1.

Ś W I A D E C T W O !

Niniejszym wydajemy Koledze Szczepańskiemu Karolowi
nr. dnia 25. sierpnia 1918r. w Poznaniu, zam. w Brodnicy n/Dro.
na Jego życzenie następujące świadectwo.

Stwierdzamy, że Kolega nasz Szczepański Karol jest non
osobiście znany, z czasów pobytu Jego z obozów hitlerowskich
gdzie przebywał jako więzień ideowo-polityczny przez 49 miesięcy

Kolega Szczepański Karol od początku założenia naszego
Koła Powiatowego Półskiego Związku byłych Więźniów Politycznych
hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, w którym to
Koło pełnił funkcje: sekretarza, przewodniczącego Referatu
Powiatowej Orkiestry Społecznej, honorowego sztanuara związku i
delegata na zjazdy okręgowe kół.

Kolega Szczepański Karol od samego początku podjęcia
wspomnianych funkcji, do dnia dzisiejszego, zawsze występował tam-
z całym poświęceniem i patriotyzmem zupełnie bezinteresownie,
gdzie praca była najtrudniejsza i wymagała dużo poświęcenia,
cechowało Go i Jego pracę zawsze: sumienność, uczciwość,
prawdomówność, koleżeńskość - dobroduszość i litość nad -
biednymi.

Kolega Szczepański Karol jest człowiekiem energicznym
walecznym dążącym do wytknięcia celów, jest wyrobionym bardzo
dobrym Polakiem i patriotą, cieszącym się u kolegów i Kole jako
i w -środe tejże Spółdzielni ogólnym pełnym szacunkiem i
szanowaniem.

Wydając niniejsze świadectwo życzymy Mu dalszych
sukcesów w Jego zawodzie, a także w niezmiernie cennej pracy
społecznej.



Brodnica n/Dro. dnia 25. sierpnia 1949 r.

Zarząd

Przewodniczący
[Signature]
Członkini Komisji Rewizyjnej
Klubu S. W. P.

I wiceprzewodniczący
[Signature]

II wiceprzewodniczący
[Signature]
Członkini Komisji Rewizyjnej
[Signature]
[Signature]

Członkini Sadu Koleżeńkiego
[Signature]

Brodniec dnia 15 maja 1971r.

O P I N I A .

Dla Kol. Karola Szczepańskiego,
syna Franciszka i Pauliny, ur. 25 kwietnia 1918 r. w Poznaniu
zamieszkałego w Brodnicy, przy ul. Przedzamecze nr. 6a.
Wymieniony jest członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację,
oddział Brodnica od 1949 r. Nr. Legity. ezł. 048201.

Kol. Karol Szczepański należy do naszej Organizacji z tytułu
uczestnictwa w kampanii wrześniowej 1939 r., gdzie został ranny
oraz z tytułu że należał od roku 1941 do Organizacji konspiracyjnej
wojskowej Polskiej Armii Podziemnej Grunwald - Szare Szere
przynależnej do Okręgu Pomorskiego, do czasu Jego aresztowania
przez gestapo w styczniu 1943 r. i wywiezienia Go do obozu konc
ntracyjnego w Struthofie gdzie przebywał pod nr. więźnia polity
cznego 18644 aż do wyzwolenia.

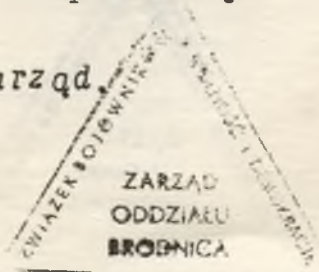
W związku z nieludzkim traktowaniem przez ss-owskich oprawców
jak częste bicie, ciężka praca i głód, Kolega Karol Szczepański
podpadł mocno na zdrowia, co powoduje obecnie ograniczenie
wykonywania pracy zawodowej.

Podczas mocno nadwyreżowanego zdrowia, Kolega Karol Szczepański,
jest wartościowym aktywistą naszego Związku, choć sprawnie
trudności - współpracuje w Komisji Młodzieżowej, jako prelegent
często przeprowadza z ramienia Zarządu Oddziału ZBoWiD w Brod
prelekcję wychowania obywatelskiego z młodzieżą w szkołach na
terenie miasta i powiatu brodnickiego.

Niniejszą opinię wydaje się w związku ze staraniem się K/
o pracę i stałe zamieszkanie na terenie Trójmiasta Jego
córką Barbary Szczepańskiej.

SEKRETARZ
Zarządu Oddziału ZBoWiD

Za Zarząd



V. o. PREZES
Zarządu Oddziału ZBoWiD
Brodnica

Brodnica dn 10.4.58

Ob. Szczepański Kant

Brodnica

ul. Pnedsawere. 6

Związek Bojowników
o Wolność i Demokrację
ZARZĄD ODDZIAŁU
BRODNICA

1. ul. 24 / 58

Stosownie do pisma z dnia 23. II 58
i z dnia 22. III. 58 skierowanego do Zarządu Oddziału
informujemy, że Zarząd Oddziału na 51ym
posiedzeniu w dniu 27. III. 58 przychylił się
do prośby Obywatela i postanowił zwolnić
z obowiązków

- I. 1) członek zarządu
- 2) członek poczty standardowego
- 3) członek komisji weryfikacyjnej
- 4) i delegata na Bard Okręgowy.
- II. Odpisu protokołu zebrania oraz zarządki
uchwały nie wydać - gdyż osobom innym
poza Zarząd Okręgu wydawać nie wolno
- III. Zwyczajowo przyjęto zasadę ogłaszania zebrani
ogólnych przez radców oraz afisze na
murze i żadnych innych wyjątków odnośnie
zawiadamiania nie czynimy
- IV. Wniosek do odroczenia wysłano do Okręgu
dnia 31. XII. 57.

Le Zarząd.

Sekretarz

Kliwicki



Przew.

g. Stec

Uboniec

(-) Michał Stec

odpis z rękopisu V-ce Prezesa Zarządu Oddziału Brodnickiego ZBoWiD
 kolegi Stanisława Majchra - uzasadnienia wniosku o odznaczenie Krzyżem
 Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, opracowanego na podstawie doku-
 mentów, które to uzasadnienie przedstawione zostało w dniu 27.II.1969r.
 na zebraniu Zarządu ZBoWiD - w związku z negatywnym załatwieniem przez
 Okręgowy Zarząd ZBoWiD w Bydgoszczy z dnia 13.XII.1968r., wniosku o
 w/w odznaczenie dla kol. Karola Szczepańskiego

Kol. Szczepański Karol ur. 25.04.1918r. - w okresie międzywojennym
 ukończył szkołę podstawową i zawodową w Brodnicy, początkowo uczył się
 rzemiosła rymarskiego i galanterii skórzanej.

Tuż jako młody czeladnik należał do tej grupy ludzi którzy nie znosili
 wyzysku człowieka przez człowieka.

W roku 1938 wstępuje ochotniczo do Wojska Polskiego w 16-ty pułku
 Artylerii Lekkiej w Grudziądzu w którym w roku 1939 zdobywa świadectwo
 ukończenia szkoły Podoficerskiej.

W kampanii wrześniowej walczył z armią hitlerowską na linii frontu
 Grudziądzkiego zostaje ciężko kontuzjowany-ranny i ze szpitala wojsko-
 wego z Torunia wywieziony do obozu jeńców wojennych do Norynbergi stajac
 XIII, A. (Bawaria)

W końcu sierpnia 1941r. zostaje Kol. Szczepański zwolniony z obozu jeńców
 na skutek swego inwalidztwa do swego stałego zamieszkania w Brodnicy.

W-początku października 1941r. zostaje jako żołnierz Ruchu Oporu zaprzy-
 sieżony przez przedstawicieli Organizacji Podziemnej Polskiej Armii
 Podziemnej-Wojskowej "Grunwald"-Szare Szeregi i działa na terenie
 powiatu brodnickiego i ponorża jako kierownik kolportażu i agitacji
 oraz magazyniera w grupie wywiadowczej pod pseudonimem chorąży Granit,
 dając swoje mieszkanie do dyspozycji łącznikom wywiadu przyjeżdżającym
 z Warszawy i innych terenów Ojczyzny.

W związku z tą działalnością na rzecz wyzwolenia z pod przemocą okupanta
 zostaje w początkach stycznia 1943r. aresztowany przez gestapowców z
 Grudziądza i także wywieziony - w gestapo był ustawnie torturowany
 mimo to nie wydał nikogo z członków konspiracji.

Po zakończeniu śledztwa w dniu 28 stycznia 1943r. wywieziony do obozu
 koncentracyjnego w "Stutthofie".
 Tu przez dłuższy czas pracuje przy najcięższych robotach bity i maltre-
 towany -wyeksploatowany z sił fizycznych upodobniony do kościotrupa, w
 takim stanie zostaje odszukany przez gestapowców obozowych z kartotek
 personalnych jako jedyny w obozie fachowiec rymarsko-galanteryjny i
 w związku z tym przydzielony został do małego warsztatu szewskiego, a
 dzięki dobrej znajomości swego rzemiosła zostaje wyznaczony jako -
 kierujący technicznie w nowo spowodowanym warsztacie rymarsko-tapicerskim

Skutkiem tego nadarzyła się Kol. Karolowi Szczepańskiemu możliwość -
 udzielania na dużą skalę pomocy innym słabym i chorym współwięźniom,
 organizuje więc wraz z innymi Polakami -więźniami takzwaną Tajną pomoc
 więziarską w tym celu kontaktuje się z Polakami pracującymi w biurach
 przydziału pracy, szczególnie z wielkim patriotą współwięźniem kolegą
 Leszkiem Zdrojewskim jako z ofiarnym działaczem w konspiracji samopo-
 mocowej -skutkiem czego Kol. Szczepański powoduje że więźniowie słabi i
 chorzy zostają przez Polaków -więźniów kierowani do pracy w warsztatach
 rymarsko-tapicerskich "Sattlerei".
 Natomiast Kol. Szczepański przywoza ich prac w tymże rzemiosle i w ten
 sposób z narażeniem ciągłym własnego życia - ratuje życie współwięźniom
 wykonującą pracę w w/w warsztatach "Sattlerei" około 1.000 mężczyzn
 i około 500 kobiet jako współwięźniom słabym fizycznie i chorym Polakom
 i różnej narodowości.

18.

Za swoją szlachetną i rycerską postawę Kol. Karol Szczepański otrzymał od byłych więźniów którym życie uratował dużo podziękowań z kraju i zagranicą, a szczególnie ze Związku Radzieckiego.

Działalność Kol. Szczepańskiego jest nocną podkreślana w prasie i w wydanych książkach opisujących Martyrologię więźniów politycznych w Stutthofie.

Wszystkie dowody wdzięczności są Zarządowi w oddziale ZBoWiD znane, a to na podstawie przedłożonych przez Kol. Szczepańskiego oryginalnych dokumentów i listów z podziękowaniami oraz prasy i książek.

Po wyzwoleniu w kwietniu 1945r. powraca Kol. Szczepański do Brodnicy i przyjeździe do możliwości podjęcia pracy, włącza się bardzo ofiarnie do prac społecznych na terenie miasta Brodnicy.

Jest współorganizatorem Koła Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych w Brodnicy - od założenia tegoż Koła jest od roku 1945 przez kilka lat pełnił na przemian funkcję: Przewodniczącego Powiatowej sekcji opieki społecznej - sekretarza zarządu koła i różne funkcje w komisjach, chorągwy sztandaru związkowego - później podobne funkcje pełnił w oddziale tut. ZBoWiDu.

Pozatym od samego początku w wolnej Ojczyźnie Kol. Szczepański bezinteresownie działał społecznie jako przewodniczący Rady Nadzorczej w Spółdzielczości Rzemieślniczej i Inwalidzkiej, był V-ce prezesem - przewodniczącym Krajowej Komisji branżowej w Warszawie w pionie Związku Inwalidów - zastępcą Rady Miejskiej Rady Narodowej w Brodnicy - członkiem powiatowego i miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu - Radcą Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

Przed 10-ciu laty był organizatorem zakładu galanterii skórzanej i kaletnictwa w Spółdzielni Inwalidów "Jedność" w Brodnicy i jako przewodniczący Rady Nadzorczej w tej Sp-ni, oraz jako kierownik produkcji w/w zakładu organizował i prowadził produkcję z przeszło 30-tu zatrudnionymi inwalidami których osobiście przygotował i szkolił rehabilitując ich do trwałego włączenia do pracy zawodowej z pożytkiem dla Społeczeństwa.

Za co zaskarbił sobie wdzięczność i poważanie ze strony podwładnych sobie pracowników i uznanie u Władz.

Z powodu pogorszenia się Jego stanu zdrowia oraz Jego inwalidztwa pracuje obecnie Kol. Szczepański chałupniczo w nakładztwie w tejże Sp-ni Inwalidów w Brodnicy i cieszy dużym zaufaniem i szacunkiem tutejszego Społeczeństwa.

Z powyższej podanych powodów, oraz za jego bohaterską postawę i uratowanie życia współwięźniom w hitlerowskim obozie koncentracyjnym i w związku z nienaganną działalnością bardzo ofiarną w odbudowie Polski Ludowej - zasługuje na wyróżnienie i odznaczenie Go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zgoda treści niniejszego odpisu z posiadanym rękopisem V-ce prezesa ZBoWiD Demokracje Kol. St. Majcher'a stwardzan

Własnoręcznym podpisem dnia 25 lutego 1969r.

Szczepański Karol

Inwalida wojenny w służbie wojskowej

Z a ś w i a d c z e n i e

Niniejszym zaświadcza w miejsce przysięgi, iż ob. Szczepański Karol ur. dnia 25 kwietnia 1918 r. w Poznaniu, zamieszkały w Brodnicy ul. Mały Rynek 1. od dnia 1 października 1941 r. aż do czasu Jego aresztowania t. j. do dnia 10 stycznia 1943 r. był czynnym członkiem organizacji konspiracyjnej Związku Jaszczurczego, który działał na terenie Pomorza.

Tęlej wspomniany pod pseudonimem "GR" "G r a n i t" z m.p. Brodnica-Jabłonowo pełnił funkcję kierownika sekcji korpulentowej i kasyjnika pow. komórki Związku Jaszczurczego w Brodnicy.

Ob. Karol Szczepański pełniąc ofiarną służbę konspiracyjną był całą duszą oddany Związkowi Jaszczurczemu a przez oddanie swego mieszkania Związkowi umożliwił istnienie stałego punktu kontaktowego w Brodnicy. Na specjalne wyróżnienie zasługuje zachowanie się ob. K. Szczepańskiego w czasie jego aresztowania i podczas trwania śledztwa, w którym nie tylko nie zdradził swoich członków konspiracyjnych, ale spowodował zwolnienie innych.

Tadeusz Tadeusz N. leg. 2291
Kraków
ul. Karłowicza 2

Podporucznik A.K.
b. Kierownik Łączności Konspiracyjnej
Związku Jaszczurczego
na Pomorze.

Zaświadczam autentyczność podpisu ob. Pudłki Tadeusza.



Referent Ogólny - organizacyjny
Zarządu Oddziału Krakowskiego

Aleksander
Popiel Aleksander



Zjazd w Bydgoszczy kombatantów Związku b. Wyzwólców politycznych w 1947 r.

Oświadczenie.

6)

5. 20.

Nieszczęsny los sprawił, że w styczniu 1944r zostałem aresztowany przez Gestapo i osadzony na Pawiaku w Warszawie, skąd po paru miesiącach - transport ponad 1000 ludzi - wysłano nas do obozu koncentracyjnego Stutthof, gdzie jako więźnia politycznego oznakowano n-rem 35964. Tutaj dostałem skierowanie do jednej z najcięższych prac t.j. "waldkolony". Nie otrzymując znikąd paczek żywnościowych, byłem na skraju wyczerpania fizycznego. Za sprawą prof. Jana Kostafińskiego /siedzieliśmy w tej samej celi na Pawiaku/, a który miał pewne "względy" w obozowym Arbeitsamcie, dostałem skierowanie do komanda szewskiego. W komandzie tym, poza najliczniejszą grupą szewców - do której mnie przydzielono - były także pracownice: rymarska i tapicerska, nad którymi pieczę sprawował Karol Szczepański jako faktyczny fachowiec w tych zawodach. Nadmieniam, że Karola Szczepańskiego nie znałem przedtem, a jednak - najprawdopodobniej widząc moje zaniepokojenie w nowym środowisku - przed wejściem do sali gdzie pracowali szewcy zapytał mnie za rękę i za rękę: "chcesz pracować czy przeżyć?" odpowiedziałem "że jedno i drugie, ale głównie przeżyć". Wówczas Karol Szczepański wprowadził mnie do pracowni rymarskiej, dał dwa tornistry żołnierskie wyreperowane i powiedział: "dokąd nie nauczysz się reperować, te dwa tornistry muszą być stale przy tobie, aby w razie niemieckiej kontroli jeden był w robocie, a drugi jako już zreperowany". Innym kolegom polecił mnie ich wytrzymać opiece, by wykonali obowiązującą normę i za mnie.

To co napisałem, mogłoby wydawać się zbyt jednostronnym podnoszeniem cnót Karola Szczepańskiego, gdyż to co zrobił odnosi się bezpośrednio mojej osoby. Pracując i bezpośrednio stykając się z tym zacnym i szlachetnym człowiekiem, nigdy nie słyszałem, aby komukolwiek wyrządził przykrość kxx. To wszvstkich bez wyjątku odnosił się serdecznie. Intuicyjnie wyczuwało się w nim, taką prawdziwie polską duszę, gotową do poświęceń i pomocy innym. Gdyby takich Karolów Szczepańskich było więcej w obozach koncentracyjnych, dla wielu wspomnienie o pobycie w nich, nie byłoby tak przykre.

Łączy żręgi przyciacielu Karolu Szczepański, że Twoje szlachetne serce oraz moje i mojej rodziny dożygną pamięć i wdzięczność.

wdzięczny

Mieczysław Slepowski
ul. Kościuszki nr 46 m 5
Gdańsk Wrzeszcz /

P 35964



Gdańsk, w lipcu 1946r.
bennie zamieszkuje:
0-865 Gdańsk
Marynarki Polskiej 136 A/6

Mieczysław Slepowski

44

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
o Wolność i Demokrację
ZARZĄD ODDZIAŁU
TORUŃ, ul. Dzierżyńskiego 16
Nr konta NBP Oddz. Toruń 220-9-639

Toruń, dnia 20 kwietnia 1967 r.

Uw. odg. za...
data 22.4.67
nr rej. 154-156-20
[Signature]

L-dz- 79/67

ZASWIADCZENIE w formie OŚWIADCZENIA

Jako były d-ca Okręgu Organizacji Konspir. Wojskowej w latach 1939 - XI-1943 Polskiej Armii Podziemnej Grupa Wojskowa "Grunwald" VIII-Korpu Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Toruniu.

Oświadczam że Obywatel plut. rez. Szczepański Karol ur. dn. 25.IV.1918 r. w Poznaniu, był czynnym członkiem Placówki Ruchu Oporu w Brodnicy - Szare Szeregi "Grunwald" i pełnił funkcję pod ps. chor. Granit Szeffa wywiadu i kolportażu ulotek i wiadomości radiowych i to od września 1941 r. do stycznia 1943 r. tj. do czasu Jego aresztowania.

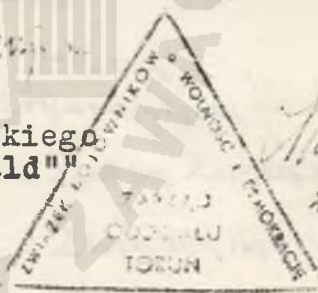
Obywatel Szczepański Karol w wymienionym czasie udostępnił swoje mieszkanie w Brodnicy n/Drwęca na kwaterę brodnickiej Placówki konspiracyjnej w której przechowywał broń / pistolety / i amunicję dostarczoną z Komendy Okręgu dla celów organizacyjnych

Obywatel Szczepański Karol był też współorganizatorem i czynnym zdyscyplinowanym jednocześnie bardzo ofiarnym członkiem Organizacji dywersyjno-sabotażowej i samopomocowej "Grunwald" w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w "Stutthofie" pod Gdańskiem w latach od lipca 1943 aż do wyzwolenia tj. w roku 1945.

Niniejsze oświadczenie wydaje na życzenie Obywatela Szczepańskiego Karola zam. w Brodnicy n/Drwęca przy ul. Przedzamcze nr. 6a

[Handwritten signature]

były Komendant Okręgu Pomorskiego
P.A.P. Grupa Wojskowa "Grunwald"
Mjr. Czesław Majewski



[Handwritten signature]
kier. p. r. o.



[Handwritten signature: Szczepański Karol]

plut. Karol Szczepański
ur. 25.04.1918r.



Mjr. Majewski Czesław
Pseudonim Mjr. Wicenty Ochota



Nr. 4022
 Brygada O.K. VIII.
 Nazwisko Terepajski
 Karol Terepajski
 Stopień plutonowy
 Funkcja Szef Huz. Dym. Szab.
 Org. Wojsk. Grunwald
 Pl. Szrodzica

O. K. VIII.

Pseudonim Kar. Granit
 Przynależność org. P.A.P. J.P. T.L.
 Od 1944 r.

Okazicielem niniejszego jest Podoficerem
 Polskiej Armii Ludowej



L. ...
 spk.

Polska Armia Podziemna Okręgu Pomorskiego III Korpus

"Grunwald" Grupa Wojskowa i Szare Szeregi -

- była podporządkowana niżej wymienionym Organizacjom Ruchu Oporu

- 15 września 1939r. do początku 1940r. S.Z.P. = Świątka Zwycięstwa Polsce
- rok 1940 do połowy 1942r. na Pomorzu Z.N.Z. = Związek Młodej Zbrojnej
- lutego 1942 roku A.K. Armia Krajowa

1. Konca 1943 roku do końca wojny w 1945r. = P.A.L. =

Polska Armia Ludowa Komisja likwidacyjna dla woj. organizacji konspiracyjnych Ruchu Oporu i wszystkie te Organizacje podlegające w Polsce pod jedną wspólną Organizację P.A.L. której D-cy byli generałi Brygady Skata a Z-cy D-cy VIII Brygady = Mjr. Czermy, natomiast Z-cy Kadra P.A.L. u byli ppłk. Zadziwora - Kociński który pełnił obowiązki głównego Komendanta w Warszawie, natomiast D-cy

Grupy Wojskowej "Grunwald" VIII Brygady O.K. VIII byli Mjr. ps. Wincenty Chłosta = Czesław Majewski Nr. legim. P.A.L. 3284. który posiadał generałi - brygady Skata i Mjr. Czermy.

D-cy Grunwaldu zostali odznaczony bojowo odznaką Złotą Polskiej Armii Ludowej

za zgodnym opisem
 Terepajski Karol
 pseud. Kar. Granit

Moje przemówienie nad mogiłą prof. Szynkiewicza gimnazjum Brodnickiego w dniu 24.III.1956r. urodzony 10.III.1882r. dwa tygodnie po wypadku na skutek wrogoci "wazeliniaży komunistycznych" w czasie okupacji był szefem placówki brodnickiej Związku Jaszczurczego i Szarych Szeregów. Przy jego grobie stanęła ogromna ilość młodzieży szkolnej, lecz przez nie nikt z wychowawców szkół sie pożegnać sp. Prof. Szynkiewicza.

nie starci →

Oto treść mego przemówienia :

Drodzy Przyjaciele zmarłego !

W imieniu własnym i byłych współwięźniów ideowo politycznych w obozie koncentr. w Stutthofie w latach 1943-1945.

Żegnaj w głębokim smutku naszego Przyjaciela walki o wolność i sprawiedliwość - naszego ~~naszego~~ współpracownika w pracy niebezpiecznej i najszkodliwej ofiarnej konspiracyjnej w obozie koncentr. w Stutthofie - której Jego i wspólna praca dała dla Wolnej Ojczyzny wielki skarb w odrodzeniu - ratowania zdrowia i życia wiele setkom współwięźniom okrutnej katorgi w Stutthofie.

Żegnamy dziś Syna wielce zasłużonego naszej wspólnej Matki Ojczyzn bowiem jako więźnia Stutthofu jako ten który wraz z nami najbliżej zetknął się ze zbrodniażym systemem hitlerowskim, a którego najmocniej dotknęła okrutna niesprawiedliwość tego systemu, bowiem z wielkim bólem serca zostawił na ofiarnym ołtarzu Ojczyzny najpiękniejszy kwiec młodzieńczy swych trzech synów Wicentego-Leona i Gerarda których ścierń spowodował Stutthof, lecz mimo tej głębi bólesci duszy i serca często nam mówił w koncentracji i w niewolnej Ojczyźnie że z naszego zbiorowego życia Polskiego należy obowiązkowo wypłenić wszelkie chwasty i brudy zniszczyć nienawiść i niesprawiedliwość - również wyteżyć wszystkie siły, by w narodzie Polskim zaranovała wspaniała Idea - równouprawnienia, sprawiedliwości i jedności narodowej.

Umarł Jan Szynkiewicz - ale żyje śmiał twierdzić dywizja obywateli którym dał naukę i wiedzę przez szereg dziesiątek lat poświęcał ofiarnie swoje siły aż do ostatniego Jego kresu jako -Ich nauczyciel i profesor. Odszedł od nas niezapomniany wielki Przyjaciel i wychowawca naszej kochanej młodzieży - a nasz wierny współkolega - Weteran Polskiej Ojczyzny. Jego zgon zaskoczył nas boleśnie -chilimy więc nasze czoła przed trumną Tego zasłużonego Patrioty.

Niech będzie wieczna chwala pamięci naszego ~~naszego~~ drogiego- Przyjaciela i Kolegi !

Dobry Jezu a nasz Panie daj Mu wieczne spoczywanie !

Karol Szczepański
invalida wojenny Wojska Polskiego

W obozie koncentracyjnym w Stutthofie współ-organizator dużych warsztatów naprawczych w rzemiosłach - rymarskich i tanicerskich w których zatrudniono przy pomocy Leszka Zrojewskiego 18630 (nr. więźnia i prof. Jana Szynkiewicza w których to warsztatach uratowaliśmy życie wielu setkom-współwięźniom na dowód posiadam wiele wdzięcznych dokumentów

Brodnica w dniu pogrzebu 24 marca 1956r.

Szczepański Karol
SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz rzemieślnicza rymarskiego
Brodnica, ul. Dzw. ul. Przedzamcze 6



18644



24.

Brodnica Szorepański Karol Stutthof
1943 do 1945 r. P 18644

Stutthof

▽ 37508

Ózesław Majewski
pseudonim
"Wincenty Ochota"

Mój portret jest umieszczony w Muzeum w Stutthofie



Szorepański Karol
mieszka w zremontowanej
i galanterii skór.
87-300 Brodnica ul. Drw.,
ul. Zamkowa 3



ZARĘCZENIE W MIEJSCE PRZYSIĘGI
=====

Nitej podpisany zaręczam w miejsce przysięgi, że ob. Karol Szczępański, mistrza rymarskiego, zamieszkałego obecnie w Brodnicy przy ul. Przedzamcze nr.6 poznałem w Obozie Koncentracyjnym w Stutthofie w czasie więzienia mnie tamże w latach 1943, 1944 i 1945 - do czasu oswobodzenia przez Wojska Radzieckie.

Ob. Szczępański pełnił w tym czasie w obozie funkcję kierownika technicznego warsztatów rymarsko-szewsko-tapicerskich i zapisał się u wszystkich współwięźniów jako gorący patriota i dobry Polak, niosąc pomoc i ratując życie komu tylko mógł. Ob. Szczępański jako stary obozowiec (stary numer) wykorzystując swoje znajomości w obozowym biurze przydziału pracy (Arbeitseinsatz) i robiąc prezenty wpływowym osobistościom założeń obozu, a przede wszystkim SS.-Mañor w postaci osobiście przez siebie ze skóry obozowej pięknie wykonanych wyrobów z zakresu kaletnictwa i rękawicznictwa - ściągając do swych warsztatów więźniów - ludzi wartościowych ratując ich od niechybnej śmierci. Przede wszystkim pamiętał o ratowaniu Polaków wyrwując z objęć śmierci dużo inteligencji (lekarzy, profesorów, nauczycieli, prawników, oficerów, dziennikarzy, bankowców i innych). Szczególną opieką dążył tych nielicznych Łowców Warszawskich, którzy mieli szczęście, że w pierwszym dniu przywiezienia ich do obozu uniknęli egzekucji. Bowiem dużo Łowców Warszawskich zostało w pierwszym dniu przywiezienia ich do Obozu Koncentracyjnego z miejsca straconych - nawet bez przydzielenia ich na bloki.

Swoją przyjacielską dłoń ob. Szczępański wyciągał również do współwięźniów innych narodowości (Rosjan, Francuzów, Czechów, Duńczyków i td.). Potęgą innymi ob. Szczępański ściągając do swych warsztatów artystów Rosjan; kierownikiem rosyjskiej grupy artystycznej był osobiście mi znany kol. Rogoza.

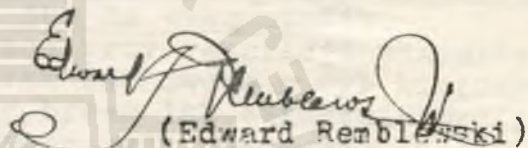
Ponieważ warsztaty obozowe były wyznaczone normy wykonawstwa przeto wielką odpowiedzialność za składaną do Komendy Obozu sprawozdawczość ponosił właśnie ob. Szczępański, jako odpowiedzialny kierownik techniczny warsztatów. Koledzy więźniowie - fachowcy siłą rzeczy musieli wykonywać pracę grubo ponad plan a reszta znalazła pokrycie w fałszywie składanej sprawozdawczości

za którą był odpowiedzialny przede wszystkim ob. Szczepański.
 Te rzeczy są mi dokładnie znane, ponieważ osobiście jako więzień
 pracowałem najpierw w warsztacie, a w późniejszym czasie byłem
zatrudniony w biurze warsztatowym jako pisarz.

W wypadku ujawnienia fałszerstw groziła ob. Szczepańskiemu śmierć
 Stwierdzam, że ob. Szczepański jako gorący patriota dobrze
 zasłużył się dla Polski i za jego życzliwość i szlachetną postawę
 oraz za bezinteresownie okazywaną pomoc cieszył się wielką
 sympatią i bezgranicznym zaufaniem współwięźniów.

Jeszcze dziś, kiedy zdąży mi się spotkać pozostałych przy życiu
 kolegów współwięźniów naszego "komanda obozowego" - wszyscy
 jak najpochlebniej wspominają o zasługach ob. Szczepańskiego
 z czasu pobytu w Obozie Koncentracyjnym.

Bydgoszcz, dnia 24 czerwca 1958 r.


 (Edward Rembowski)

były więzień polityczny Obozu Koncentracyjnego w Stutthofie Nr. 29591 -
 z zawodu bankowiec -
 obecnie na stanowisku starszego
 rezydenta Izby Rzemieślniczej
 w Bydgoszczy -
 zam. w Bydgoszczy ul. T. Rełzy 31.

OSWIADCZENIE W MIEJSCE PRZYSIĘGI

Niżej podpisany, zaręczam w miejsce przysięgi, że znam Ob. Karola Szczepańskiego, mistrza w rzemiośle rymarstwa zam. w Brodnicy przy ul. Przedzamcze 6, z okresu pobytu w Obozie Koncentracyjnym w Stutthof.

Kiedy przybyłem do obozu w marcu 1944 r. - Ob. Szczepański pełnił w tym czasie funkcję majstra w warsztacie rymarsko-szewsko-tapicerskim. Po okropnych przeżyciach w Gestapo w Elblągu byłem tak wycieńczony przesłuchaniami i chorobą żołądka, że dni mojego życia były prawie policzone. Po odbyciu kwarantanny zostałem przydzielony do "Waldkolone" t.j. komando, które pracowało przy karczowaniu lasu pod rozbudowę obozu i wtedy straciłem zupełnie nadzieje na przeżycie.

Po pięciu dniach pracy w tym komando, kiedy wracałem z pracy podtrzymywany przez kolegów, wyciągnął mnie z kolumny Ob. Karol Szczepański wraz z Leszkiem Zdrojwskim, wręczając mi krtkę z którą na przyszły dzień miałem się zgłosić do pracy w warsztatach, w których majstrem i kier. techn. był Karol Szczepański. Zaznaczam, że nigdy nie zwracałem się do nikogo o pomoc, ponieważ nawet nie wiedziałem, że takiej pomocy może mi ktoś udzielić w takim piekle jaki był obóz w Stutthof /Sztutowo/ Jednak organizacja pomocowa którą kierował w obozie Karol Szczepański była już wtedy tak prężna i dobrze zorganizowana, że sama udzielała bezinteresownej pomocy tym, którzy byli już na wyekwinczeniu.

Ob. Szczepański Karol przydzielił mi pracę przy reperacji plecaków wojskowych i ładownic, pomimo, że nie byłem fachowcem w tym kierunku. Jednak pomimo lekkiej pracy i pod dachem, byłem tak strasznie wycieńczony biciem i chorobą żołądka, że i tu nie dałem rady pracować.

Widząc mój ciężki stan, Karol Szczepański poradził mi zapisać się do rewiru, sam już przedtem załatwił to tak, że przyjęto mnie na leczenie. Po czterech miesiącach pobytu w rewirze, stale ukrywany przed komisją lekarską, doszedłem nieco do zdrowia i ~~xxxixixixim~~ wróciłem spowrotem do warsztatów, co w normalnych warunkach byłoby to nie do pomyślenia, gdyby nie Karol Szczepański i Leszek Zdrojewski, który był wówczas zatrudniony w "arbeitsamcie" /urząd zatrudnienia/.

Pomoc jaką mi okazano, nie była podyktowana z tego powodu, że byłem z tego samego miasta i więźniem politycznym. Karol Szczepański udzielał tej pomocy ~~xxxixixim~~ więźniom politycznym i to nie tylko narodowości polskiej. W warsztatach którymi kierował, pracowali więźniowie innych narodowości jak: Rosjanie, Francuzi, Czesi duńczycy i inni.

Byli to więźniowie lekarze, profesorowie, oficerowie, ludzie nauki i kultury którzy nigdy nie mieli nic wspólnego z pracą w rzemiośle, a którzy byli przez Niemców przeznaczani na zagładę, Karol Szczepański potrafił każdego szybko przyuczyć tej pracy, by mogli pracować pod dachem.

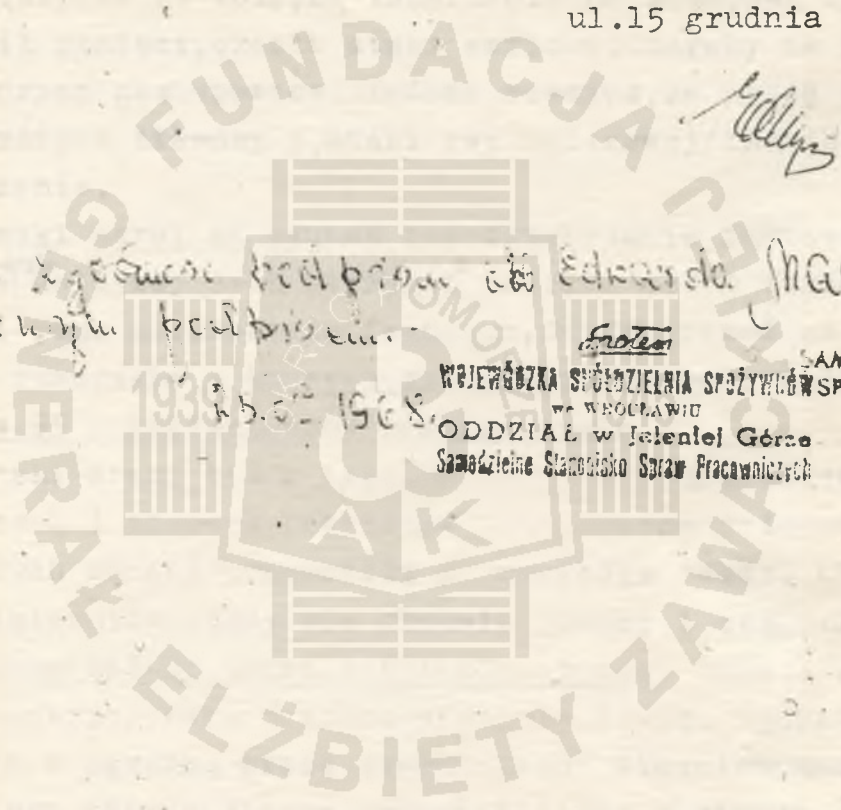
W czasie ewakuacji obozu która rozpoczęła się 25 stycznia 1945 r. blok VIII i X wyruszył pieszo w stronę Kartuszy- Lębork. Po kilku dniach, zakwaterowano nas do polowej piętrowej stodoły, nie pamiętam już jak nazywała się ta miejscowość. Kiedy na drugi dzień rano staliśmy już w szeregach, esesmani z psami przeszukiwali stodołę w której Karol Szczepański ukrył się w słomie z nadzieją, że uda mu się uwolnić od dalszego morderczego marszu, ponieważ był już bardzo wycieńczony i chory, a przecież takich po drodze dobijano. W pewnej chwili zauważyłem, że kogoś zepchnięto z piętrowej stodoły na bruk, bardzo pogryzionego i pokrwawionego przez psy. W pierwszej chwili nie mogłem poznać Karola Szczepańskiego - był tak okrutnie zmasakrowany.

Widząc, że esesmani go dopadli, byłem pewny, że go dobijają, jednak pewien starszy wiekiem więzień /nie przypominam sobie jego nazwiska, jednak pamiętam, że był mistrzem krawieckim w warsztatach krawieckich/podszedł do jednego z esesmanów i prosił by go nie dobijano - i to pomogło. Ja jednak nie byłem pewny, że go zostawią przy życiu, bo go już w dalszej drodze nie widziałem, i aż do wyzwolenia i spotkania się na wolności w kwietniu 1945 r. - uważałem go za zabitego.

Ja miałem szczęście przetrwać obóz i tą okropną i morderczą ewakuację, ale to tylko dzięki tym dwom ofiarnym i bezinteresownym ludziom jakimi byli Karol Szczepański i Leszek Zdrojewski. Ale nie tylko ja mam im do zawdzięczenia, że żyje - takich jak ja, są napewno setki, którym uratowali życie.

Jelenia Góra dnia 25 lipca 1968 r.

Edward Marzejewski
były więzień polityczny
oboza koncentracyjnego
Stutthof koło Gdańska
Nr. 33099
zam. Jelenia Góra
ul. 15 grudnia 34/4



*Wobec braku zgody na odbiór ciała Edwarda Marzejewskiego
wobec braku zgody na odbiór ciała*

1938.5.5 - 1968

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
WROCŁAWIU
ODDZIAŁ w Jeleniej Górze
Samodzielne Stanoisko Spraw Pracowniczych
SAMODZIELNE STANOWISKO
SPRAW PRACOWNICZYCH
L. Marzejewski

O s w i a d c z e n i e

Niniejszym oświadczam że Obyw. Karol Szczepanski urodzony dn. 25 kwietnia 1913r. w Poznaniu, zamieszkały w Brodnicy n/Drwęcą ul. Podzamcze mistrz w rzemiośle rymarskim i galanterii, jest mi osobiście znany ze wspólnego pobytu w obozie koncentracyjnym w Stutthofie, w którym przebywał od początku wojny 1939r. do konca stycznia 1945r. Ob. Szczepanski Karol w obozie był przez dłuższy okres zatrudniony na ciężkich robotach jak wald kolonie, szaiskolonie i transport kolonie, upodobniony był do kosciotrupa, nieraz zbity i zmaltrretowany przez kapów niemców i SSmaców. Wiadomo mi dokładnie, bowiem byłem z Ob. Szczepanskim na jednym bloku, że wspomniany cierpiał na bolesne zaburzenia nerwowe, jak bole głowy i czesciowy zanik pamięci, czeste ataki sercowe. Choroby te habył z powodu częstego bicia przez gestapowców. Wiadomo również, że wyżej wym. bolesnie cierpiał na reumatyzm stawowy i ataki rwy kolszowej/ischiasz/ powodując niemożność chodzenia.

Ob. Szczepanski Karol na skutek zapotrzebowania fachowców rymarskich których w obozie najwyżej 5-ch otrzymał prace w małym warsztacie szewskim z ktorego dzięki jego zdolnościom fachowym, zorganizował na bardzo dużej skale warsztaty rymarskie w których zatrudnionych było kilkaset współwzrysz niedoli w 95 % niefachowców w/w rzemiosle.

Ob. Szczepanski znany był z tego, że naradzał życie własne, zatrudniał słabszych i chorych patriotów i niekowców Polaków z różnej narodowości, których SSmani przywozili na zagładę życia. Ob. Szczepanski jednemu ze współwzryszów nigdy nie odmówił pomocy i swą bezinteresowną ofiarną pracę prowadził do konca istnienia obozu. W czasie ewakuacji tegoż obozu koncentracyjnego w koncu stycznia 1945r. wyszedłem ja wraz z Ob. Szczepanskim w ogromną grupę współkolegów więźniów, konwojowanych przez SSmaców i psy góncze, którzy prowadzili nas w strone Wejnerowa natomiast w okolicach Łukowa widzieliśmy już ob. Szczepanskiego w bardzo słabej kondycji fizycznej którego podłożymweli koledzy bowiem nie mogli już iść. Natomiast w czasie sześczonej nocy w jednej z tamtejszych okolic w ristrowej najczystszej stajole w/w pozostał w skomie, lecz rano psy góncze wykryły go, a gestapowcy na oczach kilkuset współwzryszów zbili obyw. Szczepanskiego kolbami karabinów-automatów, gdzie popadło, masakrując je słabe ciało następnie zrzucili go z pietra stofoły na zmarzniętą zabrudzoną ziemię i znow barbarzynsko znęcając się nad nim. Dzięki odwadze i bohaterstwu jednego starszego poważnie wiekiem współwzrysznia mistrza krawieckiego z warsztatów obozowych ob. Szymanski, który znał dowódcę tego SSmana a którego prosił, żeby ob. Szczepanskiemu darowano życie,

ta prosba poskutkowała, że ob. Szczepanskiego nie dobito lecz w/w jako zbitą masę krwawą ułożono w chlewie w miejscu dla swin i pozostawiono pod dozorem SSmana. Natomiast ja wraz z całością kilkuset współkolegów poprowadzeni zostaliśmy przez SSmanów w dalszą drogę śmierci przy akompaniamencie serii strzelów, które siały śmierć po obu stronach szosy dla słabo idących kolegów.

Kolega i przyjaciel Szczepanski Karol w obozie koncentracyjnym był znany ogromnym masom współwzięniów i cieszył się u wszystkich współtowarzyszy niedoli wielkim szacunkiem i zaufaniem, a to za jego bezgraniczne ofiarne poświęcenie pracy i życia i w ratowaniu słabych istnień ludzkich z pod komina krematoryjnego, których niewątpliwie w ilości kilkanastu set przy pomocy bardzo nikłej garstki pomocniczej w jego dążeniach, uratował od niechybnej zagłady.

Turek dnia 13 marca 1959r.

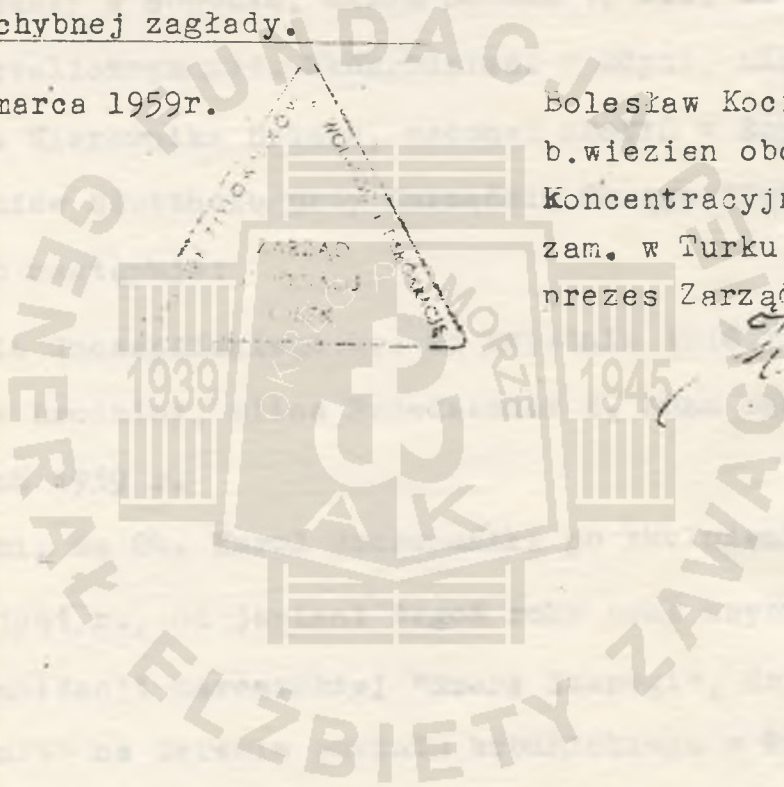
Bolesław Kociński

b. więzien obozu

Koncentracyjnego Stuthof 438 ^P

zam. w Turku ul. 1-go Maja 5

prezes Zarządu Oddz. ZBoWiD



O ś w i a d c z e n i e

Niżej podpisany - LESZEK ADAM ZDROJEWSKI, ur. 8 września 1922 r. w Brodnicy, uczestnik Ruchu Oporu Na Pomorzu od 1940 r. /Związek Walki Zbrojnej, Szare Szeregi w miejscowościach Brodnica-Gdańsk-Łódź/, były więzień polityczny obozu koncentracyjnego Stutthof, numer więźnia 18630, w którym to obozie przebywałem od 28 stycznia 1943 r. do ewakuacji, a następnie odbyłem tragiczną ewakuację obozu "Marsz Śmierci" do Rybna, powiat Lębork, skąd uciekłem w pierwszych dniach marca 1945 roku, zamieszkały w Sopocie, ulica Boczna 1, m.3, zatrudniony w Miejskim Handlu Detalicznym Art. Włók.Odzież. w Gdyni, ulica Jana z Kolna na stanowisku Kierownika Działu, członek ZBoWiD w Sopocie i Sekretarz Klubu b.Więźniów Stutthofu przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Gdańsku - oświadczam co następuje:

Ob. Karola Szczepańskiego ur. 25 kwietnia 1918 r. w Poznaniu, zamieszkałego w Brodnicy, ulica Przedzamcze 6, znam osobiście od lat przedwojennych 1939 r.

Wiadomo mi, że Ob. Karol Szczepański po zwolnieniu z obozu jeńców wojennych w 1941 r., od jesieni tegoż roku brał czynny udział w konspiracyjnej organizacji harcerskiej "Szare Szeregi", działając pod pseudonimem "Granit" na terenie powiatu brodnickiego w komórce kolportarzu i agitacji oraz w grupie wywiadowczej, stawiając do dyspozycji organizacji swoje mieszkanie jako punkt łącznikowy. Już w młodych latach jako prawy człowiek, dobry i dzielny Polak-patriota, którego dewizą było "honor i ojczyzna" był rzecznikiem sprawiedliwości społecznej. W tymże właśnie duchu zaangażował się całkowicie sprawie walki i okupantem, działając w "Szarych Szeregach".

Na skutek akcji Gestapo, zaaresztowany został w pierwszych dniach stycznia 1943 r. i wywieziony do Gestapo w Grudziądzu, gdzie wielokrotnie był bity, katowany i torturowany w lochach Gestapo w czasie śledz

-wa. Następnie 28 stycznia 1943 r. z grupą członków organizacji został wywieziony do obozu koncentracyjnego Stutthof, gdzie przebywał do ewakuacji, to jest dnia 25 stycznia 1945 roku. W pierwszym okresie pracował w obozie przy bardzo ciężkich robotach ziemnych i leśnych, gdzie bicia więźniów i maltretowanie, brak żywności, przy jednocześnie piekielnych warunkach pracy spowodowały całkowite wyczerpanie sił i zdrowia. W stanie całkowitej ruiny fizycznej i zdrowia, jako fachowiec dostał się do warsztatów szewskich. Pracując w warsztatach bierze czynny udział w zorganizowanej konspiracyjnej akcji samopomocy wśród więźniów, mającej na celu - ulżenie w tragicznie ciężkiej i nieludzkiej pracy oraz doli

współwięźniów,

-utrzymanie godności człowieka,

-zdobywanie dodatkowego pożywienia dla więźniów,

-pomoc słabszym fizycznie i chorym szczególnie w warunkach pra

-podtrzymywanie ducha w walce o przetrwanie piekła obozowego,

-opanowanie przez właściwych ludzi stanowisk w hierarchii więziarskiej i kontrola działalności,

-uzyskiwanie informacji o sytuacji wojskowej i politycznej na frontach świata i przekazywanie ich współwięźniom,

-sabotaż gospodarczy,

-dalszą zorganizowaną konspiracyjną walkę z okupantem na terenie obozu, aż do wyzwolenia i zwycięstwa nad hitlerowskim najeźdźcą.

Tejże konspiracyjnej akcji samopomocy wśród więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof, w której i ja brałem udział, poświęcił ob. Karol Szczepański się całkowicie, nie zwracając uwagi na grożące mu niebezpieczeństwo. Jego odwaga i koleżeństwo, żołnierska dyscyplina, przy potężnej odporności na nieludzkie wprost warunki i przeżycia, postawa w śledztwie i w obozie, dały wspaniałe rezultaty w przeżyciu ciężkich dni doli obozowej przez setki ludzi. To było ratowanie ludzi na wielką

skale. Jego bohaterska postawa i osobiste zaangażowanie się ze stałym narażaniem swego życia były dla nas wielu przykładem właściwego postępowania człowieka w obliczu strasznych przeżyć obozowych.

W czasie ewakuacji, na trasie tragicznego "Marszu 'Smierci" ob. Karol Szczepański, inwalida, chory i całkowicie wyczerpany fizycznie daje dalsze dowody swej siły wewnętrznej - ucieka z kolumny ewakuacyjnej z kilkoma współtowarzyszami i ukrywa się u miejscowej ludności kaszubskiej, aż do wyzwolenia.

Biorąc pod uwagę wyżej bardzo zwięźle sformułowane oświadczenie stwierdzam, że ob. Karol Szczepański za heroiczną osobistą postawę, postępowanie z narażaniem swego życia w obozowym Ruchu Oporu w Sztutowie, poniósł wielkie zasługi w czynnej walce z okupantem hitlerowskim o wyzwolenie Polski Ludowej i zaskarbił sobie najwyższe uznanie i serca setek więźniów oraz ich rodzin, a także Ludowej Ojczyzny.

Leszek Adam Zdrojewski

/ Leszek Adam Zdrojewski /

Gdańsk, dnia 10 czerwca 1969 roku.

Leszek Adam Zdrojewski
10.06.69



Sekretarz Zarządu Okręgu
ZBoWiD

J. Koźmiński

[Handwritten signature]

Х А Р А К Т Е Р И С Т И К А

Я, гражданин Союза Советских социалистических республик, житель города Чернигова, бывший политический узник фашистского концлагеря Штутгоф, приговоренный фашистским гестапо к смертной казни за политическую деятельность против фашизма, но бежавший из лагеря, знаю гражданина Польской Народной республики Кароля ЩЕПАНСКОГО по совместному пребыванию в лагере смерти Штутгоф с марта 1944 года по январь 1945 года.

Мне неоднократно приходилось встречаться и разговаривать с Каролем ЩЕПАНСКИМ. Должен отметить, что он вел себя как честный польский патриот-интернационалист, улубоко верящий в победу всех прогрессивных сил возглавляемых Советским Союзом над черными силами фашизма.

Я хорошо знаю Кароля ЩЕПАНСКОГО, как друга советских политических заключенных и организатора материальной помощи для них среди польских заключенных.

Поставленный в тяжелую беду, ужасные условия и несмотря на все происки врагов, Кароль ЩЕПАНСКИЙ был верен своему народу, верил в светлое будущее польского народа освобожденного от фашизма Советским Союзом.

Считаю, что ЩЕПАНСКИЙ Кароль, человек честный, морально устойчивый и несомненно предан своему польскому народу и Польскому социалистическому государству.

Гражданин СССР, житель г. Чернигова, педагог-пензионер, товаровед по книге Черниговского Райпотребсоюза, бывший политический узник концлагеря Штутгоф, лагерный номер 30048

С. Я. Рогожа
С. Я. РОГОЖА.

Подпись руки тов. РОГОЖА С. Я. заверяю:

ПРЕДСЕДАТЕЛЬ ЧЕРНИГОВСКОГО РАЙКОМА
ПРОФСОЮЗА РАБОТНИКОВ ГОСТОРГОВЛИ И
ПОТРЕБИТЕЛЬСКОЙ КООПЕРАЦИИ *А. И. Шакун* / ШАКУН А. И.



45
ODPIS Z ORYGINAŁU Z TŁUMACZENIEM z rosyjskiego na język polski

C H A R A K T E R Y S T Y K A .

Ja obywatel Związku Radzieckich Socjalistycznych Republik, mieszkaniec miasta Czernihowa, były polityczny więzień faszystowskiego koncentracyjnego obozu Stutthof, skazany przez faszystowskie gestapo na śmierć za polityczną działalność przeciw faszyzmowi, lecz uciekłem z obozu, znam OBYWATELA POLSKIEJ LUDOWEJ REPUBLIKI KAROLA SZCZEPAŃSKIEGO, NA SPÓŁNE PRZEBYWANIE W OBOZIE ŚMIERCI STUTTHOF OD MARCA 1944 roku do STYCZNIA 1945 roku.

JA NIERAZ SPOTYKAŁEM SIĘ I ROZMAWIAŁEM Z KAROLEM SZCZEPAŃSKIM - OBOWIĄZANY JESTEM STWIERDZIĆ, ŻE ON PROWADZIŁ SIĘ JAK UCZCIWY PATRIOTY - INTERNACJONALISTA GŁĘBOKO WIERZĄCY W ZWYCIĘSTWO WSZYSTKICH POSTĘPOWYCH SIŁ NA CZELE ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM NAD CZARNYMI SIŁAMI FASZYZMU.

JA DOBRZE ZNAM KAROLA SZCZEPAŃSKIEGO JAKO PRZYJACIELA RADZIECKICH WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH UNIEŻIONYCH I ORGANIZATORA DLA NICH POMOCY W ŚRÓD POLSKICH UNIEŻIONYCH - POMOCY MATERIALNEJ, W CIĘŻKIEJ BIEDZIE I STRASZNYCH WARUNKACH i nie licząc się z OBSERWACJĄ - ŚLEDZENIEM PRZEKŁADNYM WROGA, KAROL SZCZEPAŃSKI BYŁ WIERNYM SWEMU NARODOWI, WIERZĄC W ŚWIETŁĄ PRZYSZŁOŚĆ POLSKIEGO NARODU WYZWOLONEGO OD FASZYZMU PRZEZ ZWIĄZK RADZIECKI. WIERZĘ ŻE SZCZEPAŃSKI KAROL, CZŁOWIEK HONOROWY, MORALNIE WYROBIONY I BEZWARUNKOWO ODDANY SWEMU POLSKIEMU NARODOWI I POLSKIEMU SOCJALISTYCZNEMU PAŃSTWU.

OBYWATEL ZSRR, mieszkaniec M. Czernihowa, pedagog - emeryta, towaroznawca książkowy Czernihowskiego Związku Potrzeb Książek. Były polityczny więzień koncentracyjnego obozu Stutthof obozowy numer 30048

podpis (-) S. J. R O G O Ź A

Wiarygodność podpisu Tow. ROGOŻY S. J. stwierdzam

podpis (-) SZAKUN A. J.
Przewodniczący Czernihowskiego związku Robotników Państwowego Handlu - Zaopatrzeniowej Kooperacji

Pieczęć okrągła.

O ś w i a d c z e n i e

Ja niżej podpisany Jerzy Ciesielski, uprzedzony o obowiązku mówienia prawdy oświadczam, że w styczniu 1943 roku wraz z Ob. Karolem Szczepańskim, zamieszkałym obecnie w Brodnicy n/Drwęcą, przy ul. Przedzamcze nr.6 - przebywałem w piwnicach gestapo w Grudziądzu. Aresztowanie i więzienie połączone ze śledztwem nastąpiło na skutek przynależności do organizacji podziemnej "Szarych Szeregów" podporządkowanej Armii Krajowej. - Działalność nasza miała na celu ruch wywrotowy przeciw faszystowskiemu okupantowi. -

Ob. Karol Szczepański przebywał wraz ze mną w jednej celi i szczególnie był on ustawicznie torturowany, zawsze wracając z przesłuchań nieprzytomny do celi. Mimo ciągłych morderczych przesłuchań przez gestapowców - nikogo ze współkolegów nie wydał. Po zakończeniu śledztwa przewieziono nas do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie wraz ze mną pracował w najbardziej ciężkich "komandach" pracy. Na skutek doznanых w czasie śledztwa ciężkich obrażeń ciała, ponad ludzkiej pracy i wpływu klimatu Ob. Karol Szczepański chorował na reumatyzm, nerwy, tyfus i nerki. - Po wyjściu ze szpitala obozowego będąc jedynym fachowcem w rzemieśle rymarskim i galanterii skórzanej, a przydzielony do warsztatu szewskiego, konspiracyjnie zorganizował na wielką skalę warsztaty rzemieślnicze w swoim zawodzie. W warsztatach tych pracowali więźniowie nienadający się ze względów zdrowotnych do ciężkiej pracy - była to zakonspirowana opieka nad słabymi kolegami obozowymi, narodowości polskiej i innej. Ogronna rzesza kolegów, dzięki tej zorganizowanej pracy konspiracyjnej w warsztatach rymarskich uniknęła śmierci i przetrwali w piekle tegoż obozu do ostatniej chwili, szczęśliwie wracając do domu. - - - - -

Oświadczenie to składam na prośbę Ob. Karola Szczepańskiego w celu złożenia go w Urzędzie Rent i Emerytur.

Wrocław, dnia 22 lutego 1969r.

Jerzy Ciesielski
.....

48645

Repertorium A 577 /1969

Państwowe Biuro Notarialne we Wrocławiu.

Poświadczam, że Ob. Jerzy Ciesielski, zamieszkały we Wrocławiu przy ulicy Wysokiej nr. 13/10, którego tożsamość ustalono na podstawie okazanego dowodu osobistego serii FW 2139763 drugostronnie oświadczenie to podpisał w mojej obecności własnoręcznie. - - - - -

Pobrano od dwóch egzemplarzy: opłatę skarbową z § 10 rozp. o opł. skarb. w kwocie 20zł oraz opłatę notarialną z §§ 21 i 26 rozp. o opł. not. w kwocie 50zł. - - - - -

Wrocław, dnia dwudziestego drugiego lutego roku tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt dziewiątego /22.II.1969/.



Helena Nadwyrnambel
Mgr Helena Nadwyrnambel
notariusz



Zaświadczenie

Nr. 5.

Niniejszym zaświadczaamy w miejsce przysięgi,
 o Szczepański Karol ur. 25. kwietnia 1918r. w Poznaniu
 czasie pobytu swego w obozie koncentr. w Stutthofie od 28/I-1943r do 4/II-1945r.
 zatrudniony w warsztatach obozowych jako kierownik fachowy warsztatu
 odłarsko-galanteryjnego który zatrudniał około 950 pracowników Polaków.
 Kolega nasz Szczepański Karol jako idealny polak i patriota przez swą
 wierność bezinteresowną, uratował bardzo wielu współwięźniom
 życie i zdrowie, przez co zdobył sobie wielki szacunek i zasłużył
 na wdzięczność społeczeństwa polskiego - Życzymy mu szczególnie
 w jego przyszłej zawodowej pracy przez władze Państwa i Społeczeństwo.
 W maju 1945r.



Był więźniowie ideowo-polityczni obozu koncentr. w Stutthofie.

26199 owski Franciszek Odra, Fin. Bud. v. Za Majakim u Gdyni.	18615 Szymkiewicz Jan prof. gimn.	18631 Szczepański Jerzy student.	12641 Leon Bernard Pracownik gosp.
18623 Kamund	23410 Mory Kress	34496 Maciejewski kapitał	20303 Kohatnicki
22731 Nabek Kawatar	17528 Stefan Poluniski	34518 Stanisław Łysiecki	25163 Kamas
29161 P.R.R. pani Sogał lewa Alameda	18622 Gadaj Karolowski Dentysta.	Michał Sworczyk ustrnik samorządowy	23282 Józef Kalcowski lesnik powiatowy
18625 Smoczyńska uczniel 52A. powiat	18640 Ben Starucki	5573 Wartski Jankol mista Cholewkański	33099 Kowczyński
11630 Witek Tomasz	23548 Zdzisław Rejz Musiace	23404 Kajkowski Jan kujt Zagorzy PKP	22734 Jan Jurek Najstarsza
04686 Kujt Słoj P.K.S.	18617 Palicki Tymant uczeń gimn.	18613 Szymkiewicz Jan	
13439 Kujt Jozef Krajeńska	14274-14352 Krawski Roman M.T. Nowy Swon	10915 Kujt Jozef	25455 Kujt Jozef
18650 Kujt Jozef	4303 Kujt Jozef	12460 Kujt Jozef	

HARCERZE

członkowie politycyjni
2 Brodnicy w/dmasy
L. Stutthof

Leszek Zdrojewski P 18630
Karol Szczępaniński P 18644
Augustyn Sikorski P 12715

Wsp. Wym. (Mera) = gazeta Trójmiasta

Nr 97 (6986) 25 i 26 kwietnia 1970 r.

- 374 Fiućkowski Tadeusz
- 541 Majcher Stanisław
- 624 Bielawski Włodzimierz
- 622 Lewandowski Tadeusz
- 19 Gaca Witold
- 26 Murawski Henryk
- 21 Herak Edward
- 23 Jerzyk Edmund
- 620 Jakubiak Tadeusz
- 41 Wojnowski Karimierz
- 18 Brzezinski Józef
- 28 Napierała Bronisław
- 32 Ślesimawski Henryk
- 25 Smoczyński Roman
- 16 Palicki Seweryn
- 17 Palicki Zygmunt
- 163 Kulaskowski Paweł
- 404 Czajkowski Józef
- 383 Balcerowicz Józef
- 163 Karas Ignacy
- 099 Marzejewski Edward
- Wątrobinski Czesław
- 508 Majewski Czesław
- 650 Dziągalewski Maciej
- 634 Szaryński Czesław
- 627 Turczynski Bronisław
- 633 Paukowski Tadeusz
- 645 Ciesielski Jurek
- 629 Birewski Antoni
- 642 Klimczyk Franciszek
- 646 Gajewski Stanisław
- 637 Pruszyński Leon
- 640 Dorawa Franciszek
- 00.849 Galeja Antoni

W 18615 Z



Profesor Jan Szymbierowicz

- 18614-Szymbierowicz Gerard
- 18613 Szymbierowicz Leon
- 18612 Szymbierowicz Hieronim
- 2740-Dr. Dubczyński Lech
- 3230 Dr. Wągorzniczka Filip

KWIATY Z UMARŁEGO OGRODU

OBOZ KONCENTR. W STUTTHOFIE od 2.9.39 r. - V-45 r.

Z IEMIA tu żyją. Ten jej skrawek, w lasach pachnących żywicą, pod Sztutowem, użyłniono prochami 65 tysięcy ofiar obozu zagłady.

Na tym miejscu właśnie, zwanym niegdyś sielankowo „ogrodnictwem”, odbedzie się pod pomnikiem centralna uroczystość z udziałem byłych więźniów Stutthofu różnych narodowości.

Minie wkrótce 25 lat od chwili, gdy oddział Armii Radzieckiej dowodzony przez lejtnantsa Saszę Jegorowa dotarł do leśnej polany otoczony drutem. Wśród bujnej, majowej zieleni żołnierze radzieccy zobaczyli ludzkie cienie w pasiakach, niedobitki więźniów, których wbrew rozkazom Himmlera nie zdążono ani ewakuować ani wystrącić na „wolność” przez komin krematorium.

Dnia 16 maja odbędzie się w Stutthofie spotkanie koleżeńskie byłych więźniów różnych narodowości. Nie będzie to ani pierwsze ani ostatnie spotkanie tego rodzaju. Od wielu lat, a właściwie od chwili utworzenia muzeum w Foku 1962, kontakty byłych obozowych kombatantów mają charakter trwały, mimo dzielących ich odległości, odmienne warunków życia, bariery językowej, mimo mijającego czasu, który sprzyja zapomnieniu.

Aby zrozumieć tych ludzi, ich przyjaźń tak odporna na działanie czasu, trzeba cofnąć się do chwili, gdy przez „bramę śmierci” wpędzeni zostali za kolczaste druty.

Trzynaście narodowości spomknało się za drutami Stutthofu. Najliczniejszą grupę stanowili Polacy.

Polacy byli pierwszymi więźniami obozu. Gdy nadchodziły transporty z więźniami innych narodowości, Polacy byli tu już „zadomowieni”. Tamci nie zdawali sobie jeszcze sprawy z tego, co ich czeka. Polacy wiedzieli.

Potrąfili już zorganizować ruch oporu. Był to ruch na miarę możliwości, a jakże może mieć możliwości bezbronnego głodny człowiek zdany na

Trójmiasta Leszek Zdrojewski dokonał zamianę: Soprunow otrzymał nazwisko i numer nieżyjącego więźnia niemieckiego Gertnera. Od tej chwili żył w obozie pod tym nazwiskiem, a że znał język niemiecki, nikt nie domyślał się prawdy.

Fiodor Fiodorowicz jest dziś znanym i cenionym w Moskwie profesorem biologii kosmicznej. Jest jednym z tworców sukcesów kosmonautyki radzieckiej i członkiem klubu byłych stutthofiaków. Jako biolog wierzył i wierzy, że życie zawsze silniejsze jest od śmierci, a człowiek może znieść wiele, o ile pozostanie człowiekiem.

Inny więzień Stutthofu - Wasilij Michajłowicz Aklmow, nawiązał szeroką korespondencję z dyrektorem muzeum, Tadeuszem Matusiakiem. W jednym z listów prosił w imieniu kolegi z obozu - Włodzimiera Chruszcza - aby pomógł odszukać Polaka Tadeusza Nierzpiełowskiego. W liście swym wyjaśniał motywy tych poszukiwań.

W czasie „marszu śmierci” Włodzimierz Chruszcz, wówczas młody jeszcze chłopak, zapragnął papierosa. Opowiadał potem, że to pragnienie było silniejsze od niego, od instynktu życia. W zamian za papierosa ofiarowywał ostatnią skibkę chleba. Przed tą transakcją uchronił go właśnie Nierzpiełowski. Był starszy, bardziej opanowany. Włodzimierz wyrwał mu się z rąk, o mało się nie pobili. Wtedy Nierzpiełowski nakazał mu spokój i obiecał, że zdobędzie papierosy. Słowa dotrzymał. Jak tego dokonał Włodzimierz nie wie. W każdym bądź razie zachował on swój skromny zapas chleba i

skich. Do Stutthofu przywieziono m. in. obywateli norweskich, którzy nie chcieli pogodzić się z quislingowską doktryną kolaboracji. Proponowano im lepsze warunki, byle tylko uznali swój błąd. Nie chcieli przywilejów. Pozostali wśród więźniów, dzieląc ich obozowy los.

Zgraną grupę narodowościową stanowili duńscy komuniści. Jeden z nich - Martin Nielsen, opisał po wojnie swoje wspomnienia w książce pt. „Rapport fra Stutthof”. Dla obywateli tych krajów, z tradycji neutralnych, wychowanych na wzorach XIX-wiecznego humanizmu, Stutthof był doświadczeniem wręcz niewiarygodnym. Tym konsekwentniej po wojnie starają się dać świadectwo prawdzie, ku nauce i przestrodze liberalnych, sytych mieszczuchów, którzy w obawie o własny spokój skłonni są odrzucać fakty jako propagandę.

Jeden z więźniów - Francuz Pierre Renard, dopiero po 20 latach zdecydował się nawiązać kontakt z muzeum. Jest on mieszkańcem Amphreville nad kanałem La-Manche. Jako uczestnik ruchu oporu wywieziony został do Stutthofu. Po wojnie uległ propagandzie swego kraju, bał się odwiedzić Polskę w obawie przez „komunistyczny terror”. A jednak solidarność kombatantka zwyciężyła. Zdecydował się na wizytę. Został przyjęty z łącie polską gościnnością. Wrócił do swego kraju jako nasz entuzjasta. Pisuje często do dyrektora muzeum.

Pewnego dnia pod adresem muzeum przyszedł list od byłego więźnia z Czechosłowacji - W. Ryglera. Pisał on: „Tadeusz, znajdź mi syna!” Okazało się, że w obozie Stutthof poznał dziewczynę imieniem Otylia. Pokochał się, mieli dziecko, a potem zgubił dziewczynę w czasie ewakuacji obozu. Autor listu przesłał pamiętnik podarowany mu przez Otylię. Nazwiska, niestety, nie pamiętał. 63

Niżej podpisany zaręczam w miejsce przysięgi, że Obywatel Karol Szczepański mistrz rzemiosła rymarskiego i galanterii skorzanej zam. w Brodnicy ul. Przedzamcze Nr.6. jest mi dobrze znany z pobytu ze mną w obozie Koncentracyjnym w Stutthofie koło Gdańska. Jego Nr. obozowy więźnia ideowo politycznego był 18644. w czasie od 1943 do 25 stycznia 1945r.

18643
18642
22.7.10
9.2.30
P
Lerrek

Karol Szczepański był tam zatrudniony jako jedyny fachowiec w obozie w swoim rzemiośle który na wielką skalę zorganizował pomoc i opiekę dla wyczerpanych fizycznie przedewszystkim Polaków jak i też współwięźniów innej narodowości, zarządzając dużo setek w warsztatach szewsko-śiodlarskich gdzie dał możliwość przetrwania tego barbarzyńskiego okresu przy bardzo lekkiej pracy pod dachem, jego warsztaty zatrudniały około tysiąca osób w tym bardzo dużo młodzieży i kobiet.

Do swych współwięźniów Patriotów odnosił się jako do pracowników wprost z ojcowską życzliwością, obojętnie pouczał i dawał dobre rady aby w tej niebezpiecznej Konspiracji samopomocowej jakoś się układało. Najwięcej zatrudniał ludzi z Ruchu Oporu których umiał wyłowić z Kartotek przy pomocy jego Kolegi współwięźnia Pracownika przy Arbeitzeinsatzu Leszka Zdrójewskiego Nr. 18630.

Gdyby się władze Obozowe były o tej Konspiracyjnej robocie dowiedziały w obozie, czekała by oby dwóch pewna śmierć. Ja sam niespodziewanie zostałem przez Karola Szczepańskiego wciągnięty do śiodlarzy, gdzie pracowałem aż do ewakuacji obozu, w chwili wciągnięcia mnie do warsztatu ważyłem 42 kilo.

Przypominam sobie często tę idealną, miłą zawsze pogodną i skromną postać współwięźnia Karola zabiegającą o lepszy byt każdego więźnia nie wyłączając innej narodowości.

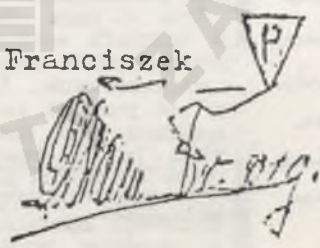
Któżby nieznał w obozie dobroczynną kolegę Karola Szczepańskiego wypróbowanego Folaka i Patriotę!

Koronowo dnia 12 maja 1958r

Wdzięczny

Dorawa Franciszek

26400



↑ z Br
↓ 1 ad
Szczep

Kochany Leszku P/18630

Przebrałem ten już historyczny dokument do Twoich zbiorów z macieje i rary, cenne przebiegi i działania. Wzrost, rozwój w walce o życie ludzi walczyliwych i o wolność ojczyzny, i to w dniu 8 grudnia 1957r. w święto matki Bożej, ponownie w dniu historycznym podpisane dokumentów o wielkiej wartości dla naszego globu ziemskiego - Regam - Gorbaczow Oby mi, gdy więcej wopem - podłozoi i zaklamama ?

Karol P/18644
Stutthof pod Gdańskiem

OSWIECIM
Q. MARZYMI
1894
Nr. 16

18613 Szymkiewicz Zenon
 18612 Szymkiewicz Henryk
 2710-Dr. Duszynski Lech
 3230 Dr. Wyszynowicz Julia
 18630
 Leszek Zdrojewski



↑ z Brodnicy m/Drosg
 ↓ Tadeusz Rudelko
 Szczepanski Karol



Q. MAKSYMILIAN KOLBE
 1894-1941



Nr. 16670

wiem. Tamci nie zdawali sobie jeszcze sprawy z tego, co ich czeka. Polacy wiedzieli. Potrafili już zorganizować ruch oporu. Był to ruch na miarę możliwości, a jakie może mieć możliwości bezbronne, głodny człowiek, zdany na łaskę i niełaskę uzbójonego prześladowcy? A jednak ruch oporu istniał.

Z obozów jenieckich Armii Radzieckiej przywożono nowych więźniów. Z oflagów wybierano tych, których uznano za buntowników. Między innymi w jednym z transportów znalazł się lekarz, oficer Armii Radzieckiej Fiodor Fiodorowicz Soprunow.

Soprunow po wojnie tak napisał w swoich wspomnieniach z pierwszych dni pobytu w obozie: - „Oberscharführer Haupt dotknął ręką mojego czoła i powiedział - „Jesteś numer 123 506” i zdechnieś tu kiedy przyjdzie czas. Nie wcześniej i nie później. Porządek musi być”.

W imię tego porządku z pedantyczną dokładnością wyliczono, że więźni ma prawo żyć w obozie trzy miesiące. W tym czasie jest jeszcze wydajny, a potem staje się darmożjadem, zbędnym ciężarem dla Trzeciej Rzeszy. Trzymiesięczna rotacja była wstępem do widzenia ekonomicznego najbardziej racjonalna. Żyć dłużej znaczyło - żyć wbrew „naukowemu” założeniu hitlerowskich teoretyków.

Ruch oporu miał jedno hasło - żyć. Soprunow zawdzięcza swe życie polskiemu kolegom obozowym. W ostatniej chwili, gdy jako nieprzydatny strzęp człowieka miał iść do gazu, obecny - mieszkaniec

Wtedy Nierzpielowski nakazał mu spokój i obiecał, że zdobędzie papierosy. Słowa dotrzymał. Jak tego dokonał Włodzimierz nie wie. W każdym bądź razie zachował on swój skromny zapas chleba i mógł zakurzyć drobinę upragnionej machorki. Drobiazg? Dla tych, którzy przetrwali marsz śmierci, gest taki urasta do miary symbolu.

Podobnych wydarzeń w obozowym życiu było wiele. Augustyn Sikorski, Lech Zdrojewski np. otoczyli opieką wybitnego polskiego biologa z Warszawy prof. Rostańskiego.

Był słaby, bezradny, nie nadawał się do fizycznej pracy. Aby go ratować przed niechybną śmiercią, wymyślili dla niego specjalne „Kommando”. Profesor dzień w dzień zajmował się pielieniem trawy między drutami.

Znana też była działalność księdza Niewiadomego, który pracował w kanałach obozowych. Ukryty w podziemnych labiryntach przed okiem kapo, zdobywał odpadki chleba z niemieckiej kuchni i rozdawał pożywienie między najsłabszych. On to właśnie odkarmił i wykurował obecnego sekretarza generalnego ZG ZBoWiD Kazimierza Rusinka. Inny więzień - Karol Szczepanski, został oddelegowany do zorganizowania komanda do pracy w obozowych warsztatach naprawczych. Obozowe podziemie kierowało tam właśnie tzw. „krypli”, czyli tych, których siły były już na wyczerpaniu. Tu otaczano ich opieką.

Godnie zachowali się więźniowie krajów skandynaw-

li się, mieli dziecko, a potem zgubił dziewczynę w czasie ewakuacji obozu. Autor listu przesał pamiętnik podarowany mu przez Otylię. Nazwiska, niestety, nie pamiętał... Mając tak nikły trop, pracownicy muzeum musieli przeszukać całe województwo, aż wreszcie znaleźli „zbugę” tuż pod bokiem, w Gdańsku. Syn Rygiera jest już dorosły. W czasie jego pierwszego spotkania z ojcem wszyscy świadkowie poplaskali się serdecznie.

Do muzeum pisują nie tylko byli więźniowie. Przycho- dzą też listy od rodzin, dzieci tych, którzy tu zginęli. Syn jednego z więźniów, znany dziennikarz z Helsinek - Rolnikajtis, przyjechał specjalnie, by zrobić film o Stutthofie dla telewizji fińskiej.

Ci, którzy zwiedzają muzeum, wpisują się do księgi pamiątkowej. Na kartkach tej księgi w kilkunastu językach świata można wyczytać powtarzające się motto - „nigdy więcej”. Największe wrażenie zrobiły na mnie słowa pisane dziećmi, nieporadnymi literkami: „Dziadku! Kocham Ciebie! Joasia”.

Nie wiem, kim był dziadek Joasi. Wiem, że zabiła go nieważnie. I oto w trzecim pokoleniu, w tym samym miejscu napisano słowa miłości.

Niedługo znów pod pomnikiem w Stutthofie nieznane ręce złożą wiązanki kwiatów. Kwiaty wędna, jeden jednak pozostaje zawsze żywy: kwiat nieprzemijającej przyjaźni, solidarności. Wyrósł on właśnie tu, w „ogrodzie śmierci”.

T. ZWIERZCHOWSKA

- 7613 Strycharczyk Jan
- 10238 Gonczarenko Mikołaj
- 29597 Rembelski Edward
- 26199 Kitkowski Franciszek
- 36090 Wąsowski Krystof
- 35461 Wozowicz Marek
- 23548 Regel Zdzisław
- 23439 Kramer Jozef
- 23178 Wodzisinski Eugeniusz
- 18647 Markowski Zenon
- 18640 Czarniecki Zenon
- 8051 Muzyk Władysław
- 10329 Wieradomy Sylwester ks.
- 5573 Warkasi Jakub zyd.

So to znamy mnie osobie
 ofiarni współdziałacz na
 obozowym Ruchu Oporu i
 Samopomocy na dworz Akalz
 w ratowaniu życia współ-
 więźniom sz to b. członkowie
 Polskiej Armii Podziemnej - Z.W. Z.
 AK - Szarych Szeregów -
 Grunwaldu - Gryfa - Zio. Janka
 Szczepanski Karol
 zam. 87-300 Brodnica m/Drosg
 wzmiana moja bratowa - Kambet.
 5 lat i 6 m - cy -
 Brodnica Kwiecień 1971r.

Wypisy z przemówień Przywódców Centralnych Partii i Rządu PRL.

Oraz wypis z Uchwały VIII Plenum KC PZPR. (z roku 1956)

Z przemówienia I Sekretarza KC PZPR Obywatela Władysława Gomułki

Domiarom zawsze można zlikwidować każdy warsztat pracy. Należy ustalić rozsądny sposób opodatkowania który pozwoliłby rzemieślnikowi pracować bez obawy, to znaczy zlikwidować system domiarów jako szkodliwy. Trudna do rozwiązania jest sprawa lokali na warsztaty rzemieślnicze lecz nie uszczędzić na zachodnich i północnych terenach Polski można znaleźć podniszczone pomieszczenia które po remoncie mogą być odpowiednie do zaopatrzenia warsztatu. KOSZTY WYZCIGNE PRZEZ RZEMIEŚLNIKA NA REMONT TAKIEGO OBIEKTU NALEŻAŁOBY ZALICZYĆ W CAŁOŚCI NA PODATEK CZYLI ZWOLNIĆ TAKI WARSZTAT OD PODATKU NA ODPOWIEDNI OKRES. DECYZJE W TYCH SPRAWACH NALEŻY ODDAĆ W RECE RAD NARODOWYCH WOGÓLE NALEŻY STOSOWAĆ POLITYKĘ SZEROKIEGO UPREZYMLEJONANIA PRODUKCYJNEJ INICJATYWY PRYWATNEJ W MIEŚCIE I NA WSI. (z Trybuny Ludu z dnia 22.X.1956r.)

W referacie Prezesa Rady Ministrów Obywatela Józefa Cyrankiewicza o założeniach planu 5-cio letniego jest wymienione: że należy śmiało popierać również samodzielne drobne zakłady rzemieślnicze usługowo-handlowe. Należy zrewidować politykę podatkową na tym odcinku - OTOCZYĆ OPIEKĄ INDYWIDUALNE RZEMIOSZO ZBIEŚĆ KREPUJĄCE JE PRZEPISY I UZATWIERCZAOPATRZENIE W SUROWCE - STWORZYĆ WARUNKI POWSTANIA NOWYCH PLACÓWEK RZEMIEŚLNICZYCH.

W uchwale VIII Plenum KC PZPR o sytuacji politycznej i gospodarczej kraju i zadaniach Partii w pktcie II-gim w pozycji 7-mej tejsze uchwały wymieniono: ŻE POMOCĄ I OPIEKĄ PAŃSTWA NIKIMO BYC OTOCZONE RZEMIOSZO INDYWIDUALNE W STOSUNKU DO KTÓREGO W UB. OKRESIE POPEWNIONO POWAŻNE BIEDY. NALEŻY SKORCZYĆ Z PRAESZYNA PRAKTYKA TRAKTOWANIA RZEMIOSZA-RZEMIEŚLNIKA JAKO PRZEDSTAWICIELA OBCEJ SOCJALIZMOWI WARSZTATY-PRZECIWNIE RZEMIOSZO NIKIMO BYC TRAKTOWANE JAKO WAŻNE UZUPEWNIENIE SOCJALISTYCZNEGO PRZEMYSŁU PAŃSTWOWEGO I SPOŻDZIELCZEGO. PRZEDWSEYSTKIEM W DZIEDZINIE USŁUG I PRODUKCJI NA POTRZEBY LUDNOŚCI.

Minister Przemisłu drobnego i rzemiosła Obywatel Zygmunt MOSKWA dał dla trybuny Ludu wyjaśnienie informacyjne w SPRAWIE RZEMIOSZA, między innymi powiedział: BEDIENY POPIERALI KAŻDĄ INICJATYWĘ INWESTOWANĄ W BUDOWĘ I REMONT WARSZTATU INDYWIDUALNEGO co tu mowić RZEMIEŚLNIK BYC DOTYCHCZAS ZAINTERESOWANY BY WARSZTAT JEGO WYGLĄDAŁ NIEEFEKTOWNIE -szaro/ kryteria wycena-dla urzędnika Wydziału Finansowego / CHCIELIBYSMY BY WARSZTAT TEN BYC ESTETYCZNIE URZĄDZONY, CZYSTY BY JEGO WYGLĄD ZACHĘCAŁ O ODWIEDZANIA GO PRZEZ KLIENTÓW. Jedno jednak można powiedzieć z czystym sumieniem iż klimat niechęci W STOSUNKU DO RZEMIOSZA JEST KONSEKWENTNIE ZMIENIANY.

Zgodność treści wypisów z posiadanych gazet Trybuny Ludu stwierdzam własnym podpisem lecz mimo wspomnianej w/w treści dotyczącej drobnego Rzemiosła, to jednak w dalszym ciągu Władze Polskiej Ludowej dokonali zbrodni i zniszczenia mojej nowo zbudowanej pracowni rzemieślniczej jednoosobowej - załączam do niniejszej treści wiarygodne dokumenty.

Grzegorz Kowal
18644 66

SZCZEPAŃSKI Karol
 mistrz rzemiosła rymarskiego i galanterijsko-rzeczniczej
 szablida wojenny II-grupy Wojska Polskiego
 sm. Brodnica n/drw; ul. Przedzające 6

Brodnica, 16 maja 1958r.

Wnoszę do wszystkich kompetentnych dla wymienionej sprawy
 Władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej również ponownie do
 I sekretarza Komitetu Centralnego Władysława Gombóki Warszawa

P R O T E S T I T R E B O W A N I E !!!

ze względu na zasłużoną, a dokonanej niestrasliwej i bezdusznosci
 odabniającej do nieludzkich "gestapowskich" metod sterowania przez
 odniekierowników Wydziału Finansowego oraz innych urzędników władz
 ejskowych i Partii, których nazwiska wymienię i udowodnię tylko u Władz
 ntralnych. Wymienieni urzędnicy w swoim rozwiązaniu z innymi postanowi
 też nie urzędowego obowiązku, lecz zdaniem społecznym osobistego
 ynu zemsty na mojej ~~mojej~~ ofiarnej znanej ogółowi Społeczeństwa nie
 szlakowanej skromnej osobie jako wybitnie zasłużonemu Patriotcie Polski
 czynny drobny rzemieślnikowi znojnemu i uczciwej pracy fizycznej i um
 łowej przytym inwalidzie wojennemu II-grupy który stracił zdrowie bez-
 terosownie w ciężkiej walce o Wolność Ojczyzny - 5 lat i 6 m-cy Władza
 L. uznała moją działalność Kombatantską. A czynu zemsty dokonano mimo to
 niebyłem nigdy w mojej Ojczyźnie karany ani za przekroczenie prawa prze-
 żowego-rzemieślniczego, ani też nigdy nie byłem karany sądownie.
 no to tu Władza nie chciała stwierdzić mojej trudnej i uczciwej działa
 ości rzemieślniczej pracując osobiście z jednym uczniem, lecz naszała
 lano do mnie w dniu 5 i 6-tych br. by mnie doszczętnie zgnębić dwóch ins
 ktorów Wojewódzkich Finansowych z Bydgoszczy którzy przeprowadzili prz
 res dwóch dni skrupulatną rewizję i kontrole u mnie osobista jak gesta
 cy również wszelkich zakamarków domowych nic nie wykryto jedynie w
 elicznie u żony ostatnie 100,- złotych. Twierdze że czyn zemsty jest
 skrawny, co w dalszych etapach mego protestu uzasadnie, bowiem mieszkam
 Brodnicy nie od jednego roku - by moja działalność rzemieślnicza mogła
 óć się nieuchwytne, lecz mieszkam tu od roku 1928, a pracownie prowadze-
 psze bez najmniejszych sił już od mego powrotu z obozu koncentrac. od 1945r
 e stwierdzam jako znany bezinteresowny społecznik wraz z opinią Społ-
 zna że okrutne postępowanie jak wykazuje w protestie nie może mieć do
 le żadnego zastosowania, jako do znanego uczciwego ciężko pracującego
 eieżnika. Takie postępowanie może mieć zupełne uzasadnienie w odnie-
 entu do notorycznego szabrownika czy wątpliwej wartości oszasta, złodzie
 ja, czy wroga Polskiej Ojczyzny. Skutkiem wspomnianej rewizji i kontroli
 ujawniono żadnych towarów nielegalnego pochodzenia jedynie moje osobi-
 e rzemieślnicze wyroby z mojej wytężonej pracy 16-18 godz. na dobę,
 rygodnym kosztem mego inwalidzkiego zdrowia i z uzasadnionych przyczyn
 zekroczyłem mój obrot w ciągu roku o 500,- złotych w odniesieniu do prz
 ugującego mi prawa opodatkowania na karte podatkową i na podstawie pro-
 dzenia notowanych moich zapisków a które stanowiły dokument dla Władz
 w związku z budową pracowni nowoczesnej przystosowanej do szkolenia
 zni rzemieślniczych, więc z tego tytułu stwierdzono u mnie zadłużenie
 kwotę 66.500,- złotych. Zarząd rochny i uznania dla udowodnionego
 zowieka znojnemu i społecznemu patrioty spowodowano przez kierown-
 a Wydziału Finansowego Rybaczyska Stanisława jego decyzją zabezpieczyć
 nie komornik do czasu sprzedaży przez licytację moje wszystkie 5 sztuk
 szyn i narzędzia pracy z wielką trudnością zdobyte, oraz moją produkcję
 ogólną sumę otaksowanej wartości 35.000,- złotych. Ta doznana zbrodnia
 niesprawiedliwości boli mnie więcej aniżeli przeszło cztery i pół lat poi

bytu w hitlerowskim obozie śmierci w którym setki ludzi więźniów polit.
 atowałem z pomocnymi mi współwięźniami przed nieuniknioną śmiercią

a dowód nosiłam wiele wiarygodnych dokumentów uznania o w/w działalność
 iem że wymienieni i inni zakonspirowani lecz już wykryci sieńcy niespr
 awiedliwości i niepraworządności i w wielu wypadkach brakoroby -biurok
 raci triumfują że mnie dobijają moralnie i psychicznie jednocześnie
 aterialnie i krzywdzą moje drobne dzieci ,lecz mam nadzieję że w mojej
 ozgonnej walce o zaistnienie szlachetnych idei w oparciu o twórców
 olskiego Października którzy twierdzą że musi zaistnieć w naszej Ojczy
 nie praworządność i sprawiedliwość ,więc żyje w nadziei że zwyciężę.
 Przeciwnym stwierdżonym wypadku niedania mi ochrony i opieki Państwu
 la dalszego kontynuowania mej uczciwej i pozytywnej działalności rzeni
 lniezej to wówczas spowoduje z moim znojnym potem wysiłki zbudowanej
 racowni i z mego uczciwego-ofiarnego dla Ojczyzny życia -żyję kremator
 i i własny grób za rządów komunistycznych w Polsce Ludowej. Przeczo
 społeczeństwo i młode pokolenie wiedziało i długo pamiętało jaki mord i
 brodnie popełnił system niesprawiedliwości na człowieku ofiarnym dla
 oga i Narodu w Polskiej Ojczyźnie .
 ie żądam dla mnie w wspomnianej sprawie żadnej łaski ale żądam stanowcz
 d Władz tut. terenu które obecnie mają od Władz Centralnej poszerzone
 kompetencją w sprawiedliwym załatwianiu spraw podobnych to znaczy sprau
 edliwego ocenienia i uznania mojej działalności i to od czasu ochotnie
 ego wstąpienia do wojska Polskiego w roku 1938 do dnia dzisiejszego i t
 od względem Patriotycznym, Społecznym, Obywatelskim i Rzemieślniczym
 przeczo zagwarantowanie mi raz na zawsze należytego zasłużonego dla
 nie spokoju pracy i pomocy .
 Przeciwnym razie skorzystam z oceny Władz centralnych do których mam
 już przygotowane dokumenty ,które dają udowodnioną wiarę o mojej wybitn
 ości społecznej i uczciwej działalności rzemieślniczej .Natomiast
 urzędowych osobach z tut. terenu które mnie krzywdzą od bardzo wielu
 at przeważnie zawsze ci sami i zamierzają mnie w dalszym ciągu dobijać
 przedstawię Władzom Najwyższym i udowodnię że na brodnickim terenie
 zyni się w dalszym ciągu niepraworządność ,niesprawiedliwość ,fałsz i
 nakłamanie oraz dyskryminowanie zasłużonych dla Ojczyzny Polskiej Obywa
 teli . Żądam też postanowienia kompetentnej Władzy anulowania decyzji
 zajęcia w mojej pracowni wszystkich moich maszyn i narzędzi pracy
 ądam też przywrócenia mi takiego podatku który wypłaciłem sobie u
 prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza w maju 1956 roku którego
 interwencja spowodowała Wojewódzką Komisję Obywatelską do nadesłania
 mie w lipcu 1956r. że mam płacić podatek jak poprzednio zryczałtowany
 kwocie 280,-zł. nieścisłcie według mego życzenia ,tą decyzję j
 est w posiadaniu tut. Wydział Finansowy .

Szczepański Karol

 SZCZEPAŃSKI Karol
 mistrz rzemieślnicza rymarskiego i
 galanterii skórzanej
 dy leonowany społecznik w Związku
 Wojowników o Wolność i Demokrację
 w Związku Inwalidów Wojennych PRL
 oraz długoletni Rada Izby Rzemie-
 ślniczej w Bydgoszczy .

AD-sędzia Malicki Zygmunt zapowiedział rozprawę Szezepańskiego Karola zywając Go do zajęcia miejsca na ławie oskarżonych. Sąd wyprosił wyprosił z sali sądowej świadków mających związek z tą sprawą. Następnie o stwierdzeniu personali oskarżonego, sąd odczytał akt oskarżenia ażuocajęcy mu obraze urzędników Komisji podatkowej, przez to, że wyraził ię, iż postępują jak gestapowcy, hitlerowcy. Następnie sąd stawiał pytanie oskarżonemu, czy przyznaje się do czynu zarzuconego mu przez akt oskarżenia. Oskarżony Szezepański, w odpowiedzi sądowi wyjaśnił, żeby odpowiedzieć na to pytanie musi zapoznać Sąd z okolicznościami, które zmusiły go do użycia tych słów pod adresem Komisji - w związku z czym prosił Sąd, o zezwolenie mu na odczytanie swego uzasadnienia na piśmie, które sądowi w odniesz również przedłoży, gdyż poważny stan Jego zdrowia inwady wojennego nie zezwala mu na ustne relacjonowanie przebiegu zajść, ponieważ mógłby dużo istotnych rzeczy, a dla Sądu mających związek z tą sprawą pominąć. Sąd wyraził zgodę na odczytanie przez oskarżonego przebiegu zajść, jednak domagał się odpowiedzi na postawione poprzednio pytanie, czy oskarżony przyznaje się do winy. Oskarżony Szezepański oświadczył Sądowi, że w ogólnym zdenerwowaniu w związku zrażającym nieprzełożonym postępowaniem komisji podatkowej w stosunku do jego osoby - wypowiedział pod adresem tejże komisji takie słowa. Wasze postępowanie na gestapowskich hitlerowców i do tej wypowiedzi się przyznaje. Następnie odczytanie przez oskarżonego uzasadnienia obrony wraz z okolicznościami powodującymi Jego zdenerwowanie w którym dopuścił się kolizji z prawem. W trakcie odczytywania prokurator kilka razy wzrokiem i uszkiem dawał znak sędziemu, aby ten przerwał widocznie jego zdaniem przykre dla prokuratora i czasochylna argumenty, odczytywane przez oskarżonego. W związku z tym, Sąd kilka razy próbował przerwać oskarżonemu jego czytanie, by tą treść swej obrony złożył Sądowi do wglądu - wypowiedział się jedynie ustnie. Na ciągle prośbę oskarżonego, jednak Sąd wysłuchał Jego odczytu. Następnie Sąd poprosił świadków w osobach: Brzozowski, Świetlicki, Urbański, Tomella, których po spisaniu personali zaprzysiężono. Pozostały na sali świadek Brzozowski zeznał, że oskarżony Szezepański po negatywnym załatwieniu Jego sprawy w ogólnym zdenerwowaniu wypowiedział pod adresem komisji zarzucone mu aktem oskarżenia słowa. Następny świadek Tomella, zeznał w podobny sposób, podkreślając, że oskarżony cieszy się bardzo dobrą opinią społeczną. Urbański zeznał, że oskarżony wychodząc z biura wypowiedział zarzucone mu słowa gdzie jego zdaniem nienależnie najmniejszego powodu, gdyż decyzja komisji jest oparta na właściwych zarządzeniach. Świadek Świetlicki zeznawał podobnie - na stawionemu mu jednak pytaniu przez oskarżonego Szezepańskiego Karola - na mocy jakich przepisów wydał tak krzywdzącą decyzję, oraz kto w poprzedniej komisji zasiadał i czy zaznajomioną komisję z obowiązującymi przepisami - świadek nie umiał odpowiedzieć, mimo że jest przewodniczącym tej komisji - oświadczył tylko, iż tak wysoko kształcony jak obywatel Szezepański tj. oskarżony nie jest, bo tylko na 3 klasy ukończone. - śmiech na sądowej sali, bo rzeczywiście jakże mogą tacy ludzie zasiadać na poważnych stanowiskach, niezajmujących należytego przygotowania. Czy ich decyzje bez znajomości przepisów w odnośnych sprawach mogą być praworzadne i sprawiedliwe? Następnie Sąd udzielił ostatniego słowa oskarżonemu, który zapoznawszy Sąd z całą niepraworzadnością - niesprawiedliwością wobec Jego osoby - zmuszony był do wyrzeczenia takich słów i prosi Sąd o całkowite uniewinnienie od winy i kary, bowiem nie poczuwa się do żadnej winy. Następnie Sąd ogłosił przerwę i po krótkim czasie odczytano wyrok uznający oskarżonego winnym przekroczenia art. KK i skazanie Go na 1 rok i miesiąc aresztu z zawieszeniem kary na przeciąg 3 lat przysądżając 100 złotych + koszty postępowania sądowego. W uzasadnieniu Sąd podał do wiadomości że nisko karę spowodowaną na skutek Jego zasług których dokumenty przedłożono Sądowi brodnickiemu.

Odpis z oryginału!

42.

SZCZEPAŃSKI Karol
Mistrz rzemiosła rymarskiego i galanterii skórzanej
wędziła wojenny II-grupy Wojska Polskiego
zam. w Brodnicy n/Drw. ul. Przedzamcze 6,

6.

znak akt. Fn. 323/ew. /58

Do Prezydium
Powiatowej Rady Narodowej
Wydział Finansowy
i Komisji Podatkowej

w Brodnicy

Proszę o przesłanie mi pisemnej decyzji z pełnym uzasadnieniem
i wyszczególnieniem zarzutów, skutkiem których zapadła decyzja Komisji
podatkowej w dniach 12 czerwca br. jak również w dniu 29 maja br.

Dotem po otrzymaniu pisemnych wymienionych decyzji - bezdusznych, niesprawnych i wręcz gorszych od gestapowców - a nie od urzędników socjalistycznej Polski decyzji, sprzecyżuje odwołanie.

Wspomiane decyzję stwarzają ruinę mej 6-cio osobowej rodziny i kompletne zniszczenie mego heroicznego wysiłku pracy w dziele zbudowanej jedn. osobowej pracowni rzemieślniczej zbudowanej na podstawie udzielonego mi kredytu bankowego jak i też przez osoby prywatne w ogólnej sumie dzisiejszego mego zadłużenia przeszło 70.000,- złotych.

Stwierdzam wraz z uczciwym Autorytetem Społecznym że komisja podatkowa na swoich posiedzeniach na które byłem bezwzględnie wydana decyzje to Ob.Ob. ściśle podporządkowani dyrektywom kier. Wydz. Fin. Rybaczyska Stanisława, Skierskiego i Czerniaka, która to komisja miała jakby uszy i oczy zamknięte - więc niesłyszała i niewidziała przedstawionych przeze mnie osobiście wiarygodnych dokumentów i uzasadnień. Komisja ta jest niedobierana według istotnych życzeń zainteresowanego Społeczeństwa Rzemieślniczego, lecz odpowiednio dobierana jest przez tych pracowników wymiar. owych, którzy to pracownicy skutkiem podporządkowanej sobie negatywności działania komisji podatkowej to linji wypaczeń zatierają do zupełnej likwidacji rzemiosła - a nie działają to linji sprawiedliwości które nakazało VIII Plenum Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ta hańbiąca działalność tych urzędników niebuduje nasze Państwo Ludowe, lecz Polskie Społeczeństwo ludzi znojącej pracy rąk i mózgu rujnuje - doprowadzając do wszechstronnej nędzy.

Wykrywajcie na swoim terenie złodziei i szubrawców różnego pokroju którzy bezczelnie w wielkim zakresie okradają naszą Ojczyznę przepijając poważną część z kradzieży to właśnie będzie waszą zasługą - a dajcie spokój ojciec pracować zasłużonym Ojczyźnie Obywatelom i tym którzy nie rujnują lecz budują w pocie znojącej pracy Polskę Ludową na których to naruszają bezpodstawnie organa miejscowych Władz - a naruszają ludzie znani z okrutnych wypaczeń z okresu kultu jednostki którzy są na tym terenie w dalszym ciągu postrachem społeczeństwa którzy w dalszym ciągu czynią niesprawiedliwość, zakłamania, oszustwa i ruiny ludzkich budujących Ojczyznę uczciwych programów i to wbrew intencji Centralnych Władz i Sejmu Polskiej Rzeczywspolitej Ludowej.

Szczepański Karol

SZCZEPAŃSKI Karol

Dobijany przez tut. Władze drobny rzemieślnik,
Aktywista społeczny w ZBoWiD i ZIW i Radca Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy. Bezpartyjny.

Skarbowy Urząd Komorniczy
Wydziału Finansowego
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
w Brodnicy

Dnia 6 maja 1959r.

O B W I E S Z C Z E N I E o LICYTACJI

Zmyśl art. 85 i 86 z dnia 28.I.1947r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Uz. U. Nr. 21 poz 84) podaje się do ogólnej wiadomości że dnia 19.5.1959r. o godz 10-tej w lokalu Szczepański Karol przy ul. Przedzanieze 6. Brodnica celem uregulowania należności na rzecz obrot. doch. 57r.

odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości należących do Szczepański Karol ul. Przedzanieze 6 Brodnicy

Lp. w y s z e z e g ó l n i e n i e		ilość	jednostka	suma oszacowania
1.	Sandaży skórzane plecionki	3	pary	1.260,- zł.
2.	-/- -/- -/-	21	-/-	6.300 -/-
3.	Maszyna do szycia synger	1	1	4.000 -/-
4.	-/- Rymarska Bielefeld 3368	1	1	5.000,- -/-
5.	Maszyna do szerfowania skóry	1	1	3.000,- -/-
6.	Motor elektryczny	1	1	3.000,- -/-
7.	Maszyna do pisania Adler	1	1	3.000,- -/-
8.	Maszyna rymarska synger Nr 17-1	1	1	4.000,- -/-

Cena wywołania stanowi połowę sumy oszacowania

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu 19.5.1959r. do godz. 10-tej w lokalu dłużnika ul. Przedzanieze 6 - Brodnica, w przypadku nie dojscia do skutku licytacji w podanym wyżej terminie druga licytacja odbędzie się dnia -----

(pieczęć podłużna)

Za komornika

Skarbowy Urząd Komorniczy
Wydziału Finansowego
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
w Brodnicy.

(podpis nieczytelny)

Brodnica dnia 27 listop. 1958 r.

Do
arschu Rady Język Przemysłowej
na ręce Przewodniczącego
w Bydgoszcz.

Dowód nadania

na przesyłkę poleconą Nr 205

do Tamary Szary Język Przemysłowej

w Bydgoszcz

Podanie		Opłata	
zł	gr	zł	gr



Mi wiadomiam uprzejmie Miłobę Szary, Paniar Kłopot o miąż stanowiący, rozprawy i to z dnia dzisiejszym: z powierzeniem mi z wyhon obowiązków członka Rady Język, członka Komisji Rezygnacji i członka Komisji. Ekonomim iśm wcielony pę Tyżę Język Przemysłowej. Wrazdnie

z moją na miąż stan z dnia który w tym roku kłopotnie jest nadają, żeby się było miąż przywać, nióžu miedzy kłopotu pracy. A wiatym z moją przykrym doświadczeniem na czasie, które nie ma i z obrem wyprawen kłopotu kłopotu nie powrotne w zaktamam, niepowiedliwym i niepowodzone, wóke zaktamam, mowem iż spaw członka moją pracy - wem z dnia, które w Madre Przemysłowej to w przyrodzie wy centralne, nióžu mowem zaimen z dnia by kłopotnie powie - bez obowiązków pracy na zaimemanie mowem, dzierżawni wem z dnia, które je kontynuacja. N kłopot mowem z nióžu kłopot z stworzon mi mowem duchowe gówe amier. w przykrym przez lata kłopot kłopotu i nióžu i mowem, dlatek ter nie jest w stanie kontynuowania z dnia obowiązków Spier

Z Przemysłowej Przewodniczącej

Przewodnicząca
mistrz w wem z dnia

Karol Kozłowski
ul. w dąbku wem z dnia
wem z dnia i wem z dnia

SZCZEPAŃSKI Karol Brodnica dnia 30 maja 1959r.
 inwalida wojenny Wojska Polskiego
 organizator i kierownik działu galanterii skórzanej
 w Spółdzielni Inwalidów "Jedność" w Brodnicy
 przy ul. Przedzamcze 6.

8.

Do

Sądu Powiatowego

Kt. 356/58

na ręce Prezesa Sądu Obywatela Czajkowskiego
 w Brodnicy n/Drwęca

W związku iż siłą egzekucji komornik sądowy Czesław Gaca w dniu 27 bm. ściągnął odemnie koszty na podstawie wyroku tut. Sądu z dnia 12 września 1958r. jako wyroku moim i społecznym zdaniem niesłusznym i niesprawiedliwym.

Wobec powyższego się na treść moich pism przesłanych do w/w Sądu z dnia 18 października 1958r. jak również z dnia 24 marca 1959r. w których prosiłem o zwrot mojej wyjaśniającej dokumentacji którą doręczyłem osobiście na rozprawie i o obrazę urzędników Wydziału Fin. w dniu 12.IX.58r. i to Ob. sędziemu Malickiemu który będąc na w/w rozprawie jako decydujący czynnik wymiaru sprawiedliwości, wogóle niewziął pod uwagę moich wartościowych wyjaśnień popartych oryginalnymi dowodami i których wogóle nie przejrzał by stwierdzić moje słuszne oburzenie w maksimum wytężeniu moich zniszczonych inwalidzkich nerwów, na skutek udowodnienia zakłamania i fałszerstwa praworzędności i sprawiedliwości tut. urzędników i częściowo komisji podatkowej Wydziału Finansowego w Brodnicy, lecz wydał wyrok skazujący mnie przez który udowodniono że moi oskarżyciele mogą w dalszym ciągu oszukiwać Obywateli z czym się nigdy nie zgodzę.

Dlatego też proszę poraz trzeci o natychmiastowe nadesłanie w/w odpisów dokumentów, które wraz z dodatkowymi i podaniem świadków, prześle wzgl. osobiście doręcze Obywatelowi Prezesowi Sądu Najwyższego w Warszawie jako sprawę wyjątkową niemającą nigdy cech przedawnienia, bowiem niesłuszenie i dyskryminującą zgnębiono mnie i moją 6-osobową rodzinę powodując kompletne zniszczenie mojej uczciwej pracy i dążeń po myśli założeń ideowych w naszej Ojczyźnie - doprowadzoną do ruiny moją wiarę w istnienie sprawiedliwości ludzkiej o której się obecnie często mówi i pisze. W sprawie z Wydziałem Finansowym nie zwrócono tu żadnej uwagi na sprawiedliwe rozpatrzenie, lecz starano się mnie zniszczyć i podważyć wartość moją jako człowieka uczciwej pracy zawodowej i ideowej - człowieka który przez swoją ofiarną działalność z garstką pomocnych mi bohaterów uratował jako rzeźnik setki istnień - LUDZKICH Polskich naukowców i młodzież przed nieuniknioną zagładą. Ich życia i to w obozie koncentracyjnym w Stutthofie w latach 1943/44, który przez to na poważnie zniszczone nerwy i ogólne zdrowie, człowiek który w Polsce Ludowej nie spoczął na laurach wielkości i zaszczytów, lecz w dalszym ciągu zawsze skromny i pracowity w całej pełni oddany Ojczyźnie i Społeczeństwu miałem nadzieję wzamian za to wszystko odczuć sprawiedliwość, uznanie, nagrodę i opiekę Państwa na swoim terenie - to odczuwam boleśnie ludzką od podłych partyjniaków niesłuszną dyskryminację, niepraworządność i haniebną niesprawiedliwość. Pytam się KANALY Władzy Sądu czyż jest do pomyślenia abym zmuszony był do likwidacji mej jednoosobowej pracowni rzemieślniczej którą zbudowałem pożyczonymi pieniędzmi i własnym potem zniszczonego mego inwalidzkiego zarowia po to tylko by godziwie żyć i dać Ojczyźnie wyuczonych

-/-

przezemnie dobrych fachowców mego zawodu - lecz Władze Polski Ludowej dokonali okrutnej zbrodni na moim uczciwym programie mego wartościowego życia i zmuszono mnie do likwidacji mej ulubionej nowo zbudowanej pracowni w której spowodowali przygotowanie do licytacji i sprzedaży moich ciężko zapracowanych maszyn i narzędzi pracy rzemieślniczej, za to tylko że miałem w ciągu jednego roku o 500,- złotych więcej dochodu aniżeli przewidywaną na karte podatkową i że jako sam pracujący rzemieślnik niewiedząc o tym że trzeba było prowadzić kolejne numery na rachunkach dla moich klientów, również za to że wykonywałem w moim zawodzie wyroby z skóry i tworzyw sztucznych przeciw skórnie nie przydzielano. Te zarzuty w moim wyjaśnieniu dowodowym na rozprawie zostały uchylone jako bezpodstawne. Jednakże Ministerstwo Finansów w Warszawie spowodowało pismem z dnia 17.11.1959r. iż posiadam nowo zbudowaną pracownię rzemieślniczą więc jestem w stanie uregulować wyznaczony domiar podatkowy. Mimo dalszych starań o anulowanie niesłusznego domiaru okazało się bezcelowe więc zmuszony byłem do zorganizowania działu galanterii skórzanej w Spółdzielni Inwalidów "Jedność" w Brodnicy gdzie szkoliłem inwalidów w tym zawodzie, a Spółdzielnia co miesiąc przez wiele lat odliczała od mej pensji pieniądze dla Wydziału Finansowego z tytułu morderczego domiaru podatkowego. Oto ostatnia faza parodii sprawiedliwości i praworządności w naszej Ludowej Ojczyźnie. Dlatego też życie moje obecnie niema żadnej wartości w takich warunkach. Czas więc skończyć że prześladowuje się ludzi za odwagę mówienia prawdy i mówienia tego co dyktuje uczciwe Obywatelskie sumienie, a za prawdę i uczciwość skazuje się mnie na karę grzywny i areszty bez sprawiedliwego rozpatrzenia. Oto treść którą daje Władzom Sądowym do przeanalizowania jako krzywdę moralną, psychiczną i materialną mnie i mojej rodzinie uczyniono.

Proszę więc o niezwłoczne nadesłanie wyżej wymienionych żądanych dokumentów w odpisach!

Szczepański Karol

- SZCZEPAŃSKI Karol
inwalida wojenny Wojska Polskie
b. wieloletni Rada Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, działający w obronie drobnych rzemieślników których władze niszczyły niesłusznymi krzywdzącymi domiarami - podatkowymi

MINISTERSTWO FINANSÓW

Departament Podatków i Opłat
Nr PO 600/u/3/61

Warszawa, dnia 22 maja 1961 r.
Urząd Pocztowy Warszawa 51

470

Obywatel
Karol Szczepański
Brodnica, ul. Podzamcza 6
woj. Bydgoskie

W związku ze skargą z dnia 12 marca 1961 r. Ministerstwo Finansów zawiadamia, że Obywatel Wiceminister Finansów nie znalazł podstaw do zmiany decyzji Ministerstwa z dnia 12 sierpnia 1959 r. Nr PO 10322/3/59 oraz z dn. 4.XII.1959 r. Nr 18972/3/59 wydanej w sprawie wymiaru zobowiązań podatkowych za lata 1957 i 1958. Obywatel bowiem nie wnosi nowych okoliczności, które uzasadniałyby zmianę decyzji Ministerstwa Finansów. Nie uwzględniono również prośby o umorzenie zaległych zobowiązań podatkowych, które znajdują pokrycie w nieruchomości wybudowanej przez Obywatela.

Zał. plik

↑ małej pracowni
remeslniczej

WICEDYREKTOR DEPARTAMENTU
J. Białobrzęski

Min. Fln. Nr 10/JM
Druk. Skarbowa w W-wie zam. 267 11.60. 50.000

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
Komitet Centralny
Tel. 21-04

Wydział Biuro Listów i Insp.
L. dz. 27729/II-8/58

Warszawa, dnia 11 kwietnia 1958 r.
ul. Nowy-Swiat 6/12

Ob.
Karol Szczepański

Brodnica n/Drwęca
ul. Przedzamcze 6

W odpowiedzi na pismo zawiadamiamy, że sprawie przez Was poruszonej biegu nie nadajemy, gdyż tego rodzaju spraw instancje partyjne nie załatwiają.
Pismo wraz z załącznikami zwracamy.

BIURO LISTOW I INSPEKCJI KC PZPR

Zał. 12

Wzór jednoraz. CWD, zam. 4806/SA/I
„Prasa”, Tarcz. 8, zam. 3843.



Obóz Oparu w Stutthofie

W Międzyzdrojach
Za wolność i Lud
H 8
Nr 4 (97)
z kwietnia 1956 r.

SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz rzemiosła rymarzkiego
Brodnica, ul. Przemysłowa 6

Opór na terenie Buchenwaldu, gdzie świeżo zorganizowana grupa więźniów antyfaszystów oswoiła obóz przed przybyciem wojsk alianckich. Sporo pisano o Ruchu Oparu w Oświęcimiu i Mauthausen, mamy także drukowane informacje o analogicznej akcji na terenie innych jeszcze obozów koncentracyjnych i obozów zagłady, jak np. w Treblince. Bardzo mało natomiast wiadomo o obozowym Ruchu Oparu na terenie najstarszego obozu koncentracyjnego na ziemiach polskich — Stutthofie pod Gdanskim. Artykuł niniejszy pisany przez byłego więźnia tego obozu, ma za zadanie choć w części wypełnić tę lukę.

Obóz koncentracyjny Stutthof był pierwszym obozem założonym przez hitlerowców na ziemiach polskich, a jednocześnie ostatnim sposobem wyzwolenia się z niego od września 1939 r., wywołanego przez nastąpiło dopiero 10 maja 1945 r., przez jednostki wojsk radzieckich i polskich. To długie utrzymywanie się hitlerowców w obozie, było się możliwe na skutek szczególnego położenia geograficznego Stutthofu. Obóz znajdował się bowiem w odległości 36 km na wschód od Gdanska, u nasady mierzei wiodącej do jeziora. Okolice obozu od brzegu morskiego. Wszystkie strony obozu — z zachodu Wisła, ze wschodu Nogatem i zalewem wiskawym, od północy Morzem Bałtyckim, a z południa gęsta sieć kanałów. To

warunkach: siódmankich, słusarskich i in., gdzie pracowała duża część więźniów. Walkę o objęcie tych stanowisk podjął ze strony polskiej zwłaszcza transport brodnicki, przybyły do obozu zimą 1942—43 r. Stanowiła go grupa kilkudziesięciu ludzi aresztowanych za przynależność do tajnych organizacji antyfaszystowskich w Brodnicy i okolicy. W tej pierwszej zorganizowanej akcji Ruchu Oparu na terenie Stutthofu wyróżnili się zwłaszcza późniejszy urzędnik Arbeitserhaltungszek Zdrolewski i późniejszy majster stolarski Karol Szczepański. Obaj ci ludzie, a także wielu kolegów z tego transportu mają ogromne zasługi w akcji „dekowania” ludzi słabszych i chorych przed ciężkimi robotami głównie w Waidkottone — przy karczowaniu lasu. Uchwycenie w swoje ręce Arbeitserhaltungszek i kierownictwa warsztatów umożliwiło przetwarzanie wielu wartosciowym ludziom, zwłaszcza spo-

Wielu z nich zginęło z powodu choroby i głodu. Więźniów wciąż przybywało i obok tak zwanego starego lagru (najstarsza część obozu) powstał nowa, przybyły z licznymi warsztatami pracującymi na potrzeby przemysłu zbrojeniowego. Mimo większego Polaków: obóz miał jednak charakter międzynarodowy. Bardzo liczna była w nim grupa Rosjan (głównie jeńcy wojenni), byli także Łotysze, Estoncy, Czesci, Duńczy, Francuzi i in. Nie brakło także Niemców — kilkudziesięciu osób, przeważnie kryminalistów, oprócz małej grupy niemieckich komunistów. W 1944 r. przybyły do obozu masowe transporty Żydów z krajów bałtyckich i z Węgier, których w Stutthofie w ogromnej większości wymordowano. Ogólna liczba ludzi, którzy przeszli przez obóz w Stutthofie — jego podoboz, wynosi 110 — 120 tysięcy. Z liczby tej około 70 tysięcy



18644
Karol Szczepański
Brodniczanin
m/Prwęcicy

Wieżniowie
Polityczni
Przed latami, myślenie, w pięknie Ziemi Słuckiej
Stutthof
1939/45

uniemożliwiło wszelką ucieczkę z obozu, a otworzenie służ i zlanie terenu żuław Gdańskich umożliwiło hitlerowcom długotrwałą obronę tego odcinka frontu.

Już na początku września 1939 r. do postawionych przewidzianie namiotów i baraków zwieźli hitlerowcy pierwszych więźniów, którzy rekrutowali się głównie spośród Polaków zamieszkałych na terenie ówczesnego Wolnego Miasta Gdańska. Byli to przede wszystkim przedstawiciele inteligencji zawodowej i uświadomionego proletariatu; pracownicy poczty polskiej, kolei, działacze społeczni i zawodowi. Do tych pierwszych kilku tysięcy więźniów dołączono potem około stu polskich marynarzy — jeńców wojennych, którzy niby to przypadkowo trafili do tego obozu.

Stutthof nosił początkowo nazwę *Zielikriegsgefängnislager* (obóz cywilny jeńców wojennych). Dopiero w kilka lat potem został on nazwany obozem koncentracyjnym — *Konzentrationslager*. Więźniowie — Polacy pracując w niesłychanie ciężkich warunkach — na bagnach i torowiskach — w wybitnie niezdrowym klimacie — rozbudowali wła-

Tutaj pracowali więźniowie Stutthofu przy wycinaniu lasu („Waldkolonne“)

cy poniosło męczesną śmierć czy to w samym obozie, czy już podczas ewakuacji, która nastąpiła z początkiem 1945 r.

Pierwsze kilka lat istnienia obozu nie stwarzały warunków dla powstania zorganizowanego Ruchu Oporu. Bity i poniewierany więzień miał za swój główny cel — przetrwanie. Sytuacja zmieniła się zasadniczo dopiero po Stalingradzie. Zwycięstwa Armii Czerwonej wwały otuchę w serca więźniów i wtedy to rozpoczęły się pierwsze próby podjęcia w obozie akcji przeciwstawienia się hitlerowskiemu zbirtem i ich pomocnikom.

Kierownictwo stanowiska w obozie w hierarchii wewnętrznej więźniów, mogące mieć wpływ na stworzenie nieco lepszych warunków bytu dla pozostałej masy więźniów, były do-tychczas opartym przez niemieckich kryminalistów i grupę zde-moralizowanych Polaków, przeważnie spośród tzw. Lumpenproletariatu.

Chodziło tu zwłaszcza o *Arbeitsersatz* — biuro przydziału pracy i o stanowiska majstrów w większych

był starszy lejtnant Mikołaj Sołodkin, drugim młodszy lejtnant Jurij Smolcew. Obaj ci oficerowie utrzymywali bliski kontakt z więźniami — Polakami.

Należy tu podkreślić, że w Stutthofie Rosjanie znajdowali się w specjalnie trudnym położeniu. Nie otrzymywali oni paczek, nie zrali przewaźnie języka niemieckiego, a hitlerowcy odnosili się do nich jeszcze z większą nienawiścią niż do Polaków. Tak więc śmiertelność wśród więźniów — Rosjan była duża i praca organizacji podziemnej musiała się w dużym stopniu skupić na zagadnieniu samopomocy i na podtrzymaniu ducha wśród towarzyszy. Postawa ideologiczna i moralna więźniów — Rosjan była bardzo wysoka. Podczas kilku wypadków egzekucji publicznych, w obozie w wali oni przykład nieustraszonego męstwa.

Organizacja rosyjska wykradła potajemnie z warsztatów zbrojeniowych broń i ukrywała ją w obozie przygotowując się w ten sposób do wystąpienia zbrojnego. Rosjanie posiadali też dokładną mapę okolic w promieniu trzydziestu kilometrów. Nawiazali oni kontakt z Ukraińca-

mi — Polakami.

Zasługi grupy brodnickiej nie wycisnęli się także do zwiększenia wpływow polskiego elementu antyfaszystowskiego na terenie obozu.

Niezależnie od tych początków polskiego Ruchu Oporu, powstają antyfaszystowskie grupy wśród więźniów innych narodowości. Wybija się tu przede wszystkim grupa 138 duńskich komunistów, z jednym z przywódców: Duńskiej Partii Komunistycznej Moltkem na czele. Duński komunist organizują samopomoc więźniów, są świetnie zorganizowani i solidarni i starają się pomagać także Polakom, zwłaszcza w dziedzinie żywnościowej. Grupa ta odznaczała się wysokim poziomem ideologicznym i moralnym.

Istniała także niewielka, ale bardzo zwarta grupa niemieckich komunistów, z działaczem klasowych związków zawodowych z Hamburga Bulwinem na czele. Ludzie ci pracowali przeważnie w warszta-





Wizyta Himmlera w Stuthofie w dniu 23 listopada 1941 r. Himmler w towarzystwie komendanta obozu Paula'ego wita się z oficerami SS

mi z załogi obozu, którzy pragnąc zrehabilitować się obiecywali pomoc na wypadek zbrojnego wystąpienia więźniów. Ponadto organizacja rosyjska prowadziła szeroką akcję propagandową wśród więźniów obozu.

W maju 1944 r. przybył do Stuthofu transport liczący około tysiąca więźniów z warszawskiego Pawiałka. Był to pierwszy transport warszawski w Stuthofie, dotychczas bowiem większość Polaków w tym obozie składała się z Pomorzan.

W majowym transporcie warszawskim znajdował się przeważnie arcyżołnierz uczestniczący w Ruchu Oporu — inteligentni pracownicy fabryki, staliściele proletariatu fabrycznego, kilku oficerów i bardzo dużo młodzieży. Transport warszawski podzielono od razu na trzy grupy, przy czym do tzw. trzeciej grupy, liczącej dwustu kilkudziesięciu więźniów, dostali się ludzie z udowodnioną przynależnością do Ruchu Oporu. Rzeczą wysoce podejrzaną był fakt, że więźniowie z trzeciej grupy nie mieli żadnych adnotacji w swoich aktach personalnych w oddziale

niego. Liczono się poważnie z możliwością likwidacji obozu, i na tę ewentualność trzeba było opracować odpowiedni plan postępowania. Plan ten przewidywał, że z chwilą rozpoczęcia przez hitlerowców akcji likwidacji obozu, grupy wojskowe polska i rosyjska w porozumieniu z Ukraińcami z załogi obozu opamują oboz, po czym więźniowie dokonują przebiecia się do odległych o kilkadziesiąt kilometrów Borów Tucholskich, gdzie działały już wtedy oddziały partyzanckie. Uznano wtedy za przedwczesne wjażdżanie w plany innych grup więźniów, dla zachowania lepszej konspiracji.

Podjętą oznaki separowania „trzeciej grupy” transportu warszawskiego przybrały niebawem ściśle określone kształty. Pod koniec lipca 1944 r. nieoczekiwanie odwołano z pracy i rozstrzelano w kołomyżach gazowej kilkudziesięciu więźniów warszawskich z „trzeciej grupy”, przeważnie oskarżonych o budowę radiostacji nadawczych czy też o pracę przy nich. Zaczęły chodzić po obozie pogłoski, że cała „trzecia grupa” będzie w najbliższym czasie rozstrzelana. Pierwsze wyroki bowiem przyszły z Sondergericht (sądu specjalnego) i można było się spodziewać, że przyjdą dalsze.

Oczywiście nie mogliśmy nie zareagować na taką ewentualność. Grupa członków organizacji podziemnej zaproponowała przyspieszenie akcji zbrojnej w obozie i masową ucieczkę w kierunku Borów Tucholskich. Organizacja rosyjska zgodziła się uczestniczyć w tej akcji. Wystąpienie to byłoby niewątpliwie przedwczesne, jednak wszystko wydawało nam się lepsze od nieuchron-



się w odległych o półtora km pomieszczeniach mieszkalnych, zamierzaliśmy wyostać się z obozu poza bramę. Potem miało nastąpić szybkie opanowanie garaży i zaladowanie na samochody ciężarowe.

Nieoczekiwanie w niedzielę rano zawiadomili nas kpt. Tempel, że po naradzie z wyższymi oficerami postanowiono odwołać przygotowany bunt. Motywowano to tym, iż nie mamy prawa narażać wszystkich więźniów na straszliwe represje, które niechybnie spadłyby na oboz po wybuchu buntu. Tłumaczono nam, iż plan akcji daje minimalne szanse powodzenia i chwila jest jeszcze przedwczesna. Wreszcie kpt. Tempel twierdził, że według informacji uzyskanych w oddziale politycznym o dalszych wyrokach śmierci w obozie chwilowo nie ma mowy. Tak więc musieliśmy całą akcję odłożyć.

Minęło kilka miesięcy. Organizacja nasza przejawiała ożywioną i celowność propagandową — przekazywała więźniom wiadomości radiowe, umacniała ducha antyfaszystowskiej solidarności między narodowej. Dzięki kontaktom z fachowcami przyjeżdżającymi z Gdańska do pracy w warsztatach obozowych udało się nam wysłać poza Stuthof listy i materiały o życiu i warunkach obozowych i o zbiorach hitlerowskich. Sporo robiliśmy także na odcinku samopomocy, zwłaszcza kiedy przybyły dwa transporty z powstania warszawskiego, a wśród nich 40 dziewcząt, uczestniczek powstania na Mokotowie z jednostek „Baszta” i „Granat”. Hilferowcy, nie dotrzymując zobowiązań międzynarodowych konwencji, przysłał te kobiety do obozu koncentracyjnego, zamiast skierować je do obozu jeńców wojennych. Często wie podziemnej organizacji starała się w miarę swych możliwości zapiekować się i ułatwić życie w obozie kobietom — żołnierzom.

Kontakt z organizacją rosyjską był w dalszym ciągu utrzymywany i

kiedy będzie można przystąpić do akcji zbrojnej.

Niestety, nagle i wczesna ewakuacja większości więźniów ze Stutthofu w styczniu 1945 r. uniemożliwiła wywołanie obozu własnymi siłami. Ewakuowani więźniowie zostali rozbieli na wiele grup, które w różny sposób przeżywały ciężki okres ewakuacji. W samym Stutthofie pozostało już bardzo niewiele więźniów. Zwycięska ofensywa Armii Radzieckiej wyzwoliła większość więźniów Stutthofu w marcu 1945 r. Nie mieliśmy jednak tego szczęścia, aby móc zbrojnie przyczynić się do zwycięstwa nad faszystowską bestią.

Mimo to nie można zupełnie zlekceważyć osiągnięć Ruchu Oporu w Stutthofie. Akcja propagandowa, sabotaż, samopomoc, ratowanie słabych i chorych, a zwłaszcza szerzenie poczucia solidarności międzynarodowej w walce z faszyzmem — to wszystko jest trwałą osiągnięciem grup Ruchu Oporu w obozie koncentracyjnym w Stutthofie.



Piece krematoryjne w Stutthofie

kontaktów. Ze strony polskiej oprócz Grzegorza Zalewskiego brał udział w tych rozmowach Michał Isajewicz (pseud. „Miś”), uczestnik zamachu na Kutschera, aresztowany i zesłany do obozu z innego zreszła powodu. Ze strony rosyjskiej przylączył się także do tych rozmów Jurij Smolcew.

W rozmowach stwierdzono, że obie organizacje liczą po około 260 przygotowanych na wszystko więźniów i posiadają kilkadziesiąt sztuk broni wykradzionej z magazynów. Wobec zbliżania się frontu wschód-

nej śmieci w komorze gazowej, która groziła nam — „trzęsiej grunpie”.

Dzień akcji wyznaczono na najbliższą niedzielę po południu, kiedy to załoga obozu była częściowo urlopowana. Następnego dnia, w sobotę, dnia i oczekiwania zaczął się udzielać wszystkim. Ustalono dokładny podział funkcji poszczególnych drużyn i sekcji. Jako pierwszy cel mieliśmy wystrzelać SS-manów na wybiegach — sytuacyjnych, następnie wykorzystując moment zaskoczenia i faktu, że reszta załogi znajdowała

dzię dzięki posiadaniu swoich ludzi w tym oddziale), oraz że więźniów z trzeciej grupy nie wypuszczano do żadnej pracy poza oboz, do żadnego z podobozów Stutthofu. Byliśmy więc w ciągłej dyspozycji oddziału politycznego i oczekiwaliśmy dalszych losów co do których decyzyjną miała nadzieję z Berlina.

To będzie niepewne i groźne jutro nie przeszkodziło jednak transportowi warszawskiemu w rozwinięciu szerokiej akcji na różnych odcinkach życia obozowego. Staliśmy się przeniesić do Stutthofu atmosferę podziemnej Warszawy z lat okupacji hitlerowskiej. Szerziliśmy masową propagandę czynnej akcji oporu, z której tak dumna była przecież Warszawa. Transport warszawski miał także duży wpływ na kulturę obozu. Znajdowało się w nim kilku aktorów i liderów. Powstały więc nowe piosenki o obozie, propagowane bojowe piosenki antyhitlerowskie, brządzące przedstawienia w niezabitej poludnia.

Transport warszawski bardzo szybko stworzył własną podziemną



1/2. Szczępański Karol
Dokumenty dotyczące rełatora:

1. Zaświadczenie Łowodu Ociejskiego w Brodnicach z 30.04. 1945 o represjach ze odmowę podpisu wniosku o przyjęcie niemieck. listy narod. onyp.

k. 1 s. 1

2. Pismo Polskiego Zw. b. Władzistów Politycznych z 10.09. 1947 w sprawie opieki karcery nad rodzinami, onyp.

k. 2 s. 2-3

3. Uchwała, jak wyżej, z 20.06. 1947 w sprawie zapomóg, onyp.

k. 1 s. 4

4. Pokwitowanie wystawione, jak wyżej, z 11.10. 1947 w sprawie rekupu obywateli dla dzieci, onyp.

k. 1 s. 5

5. Protokół, jak wyżej, z 26.11. 1948 w sprawie zapomóg, onyp.

k. 1 s. 6

6. Zaświadczenie o działalności konspiracyjnej w ŁL Stuttgart z maja 1945, świadczone onyp. + zdję. obozu

k. 2 s. 7-10

7. Dokumenty dotyczące represji wobec m. Szczępańskiego za molestowanie okne barwaniami watykańskimi (Boże Ciało) onyp.

k. 26 s. 11343

8. Zaświadczenie Starostwa Powiatowego Brodnickiego nr O/Sp. 20-28/45 z 10.04. 1945 - zerwanie na posiadanie i używanie roweru, onyp.

k. 1 s. 44

Polina



SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz rzemiosła rymorskiego
Brodnica, ul. Przedzamcze 6

Rzeczypospolita Polska

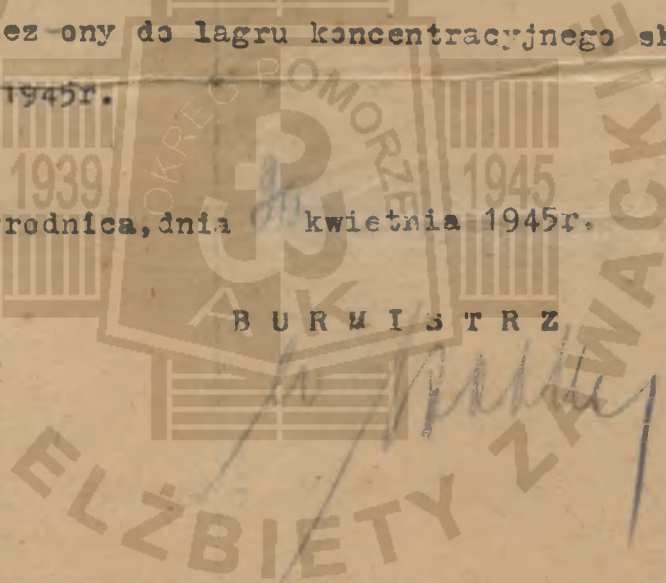
Zarząd Miejski
w Brodnicy

Z a s w i a d o z e n i e

Na podstawie przeprowadzonych tutaj dochodzeń zaswiadcza się niniejszym, że obywatel Karol, Henryk Szczepański, urodzony dnia 25.4.1918.r. w Poznaniu ochotnik Wejask Polak i inwalidawojenny odmówił podpisu na wniosku o przyjęcie go do niemieckiej Volkslisty i był podczas okupacji niemieckiej Polakiem. Za niepodpisanie wniosku został przez Gestapo prześladowany i w styczniu 1943r. wywieziony do lagru koncentracyjnego skąd wrócił dopiero w kwietniu 1945r.

Brodnica, dnia 14 kwietnia 1945r.

BURMISTRZ



Z uwagi na kontakty i w tym czasie okupacji hitlerowskiej w Armii Krajowej, jej antyhitlerowskim czynnym działaniu i niepoddał się do dochodzenia do powyższego zaświadczenia

K. Szczepański

Szczepański Karol
Brodnica n/Drw., Przedzamcze 6

Brodnica, dnia 10. września 1947 r.

2

P O L E C E N I E .

Niniejszym polecam o wzięcie pod opiekę zapomogą, przez członkinie drużyny charcerskiej żeńskiej w Brodnicy, następujące rodziny które utraciły swych żywicieli w czasach okupacji hitlerowskiej.

Konerowa Scholastyka Brodnica ul. Ogrodowa 8 -6-oro nieletnich dzieci

Nadolska Maria -/- ul. Kamionka 11.5-cioro -/- -/-

Ryszewska Leokadia -/- ul. Pierackiego 8. -/- -/- -/-

Powyższe polecenie wydaje się na życzenie członkiń tut. drużyny charcerskiej, które proszone są o zaprowadzenie co pewien okres czasu do Sekcji Opieki Społecznej Koła Związku Więźniów Ideowo - politycznych w Brodnicy, o udzielanych zapomogach a to celem orientacji sekcji op. społ. o fundusze rozdzielane przez nasz Związek były racjonalnie - jaknajmniej wydawane według zapotrzebowań naszych Podopiecznych.

Przewodniczący
Seksji Opieki Społecznej Koła

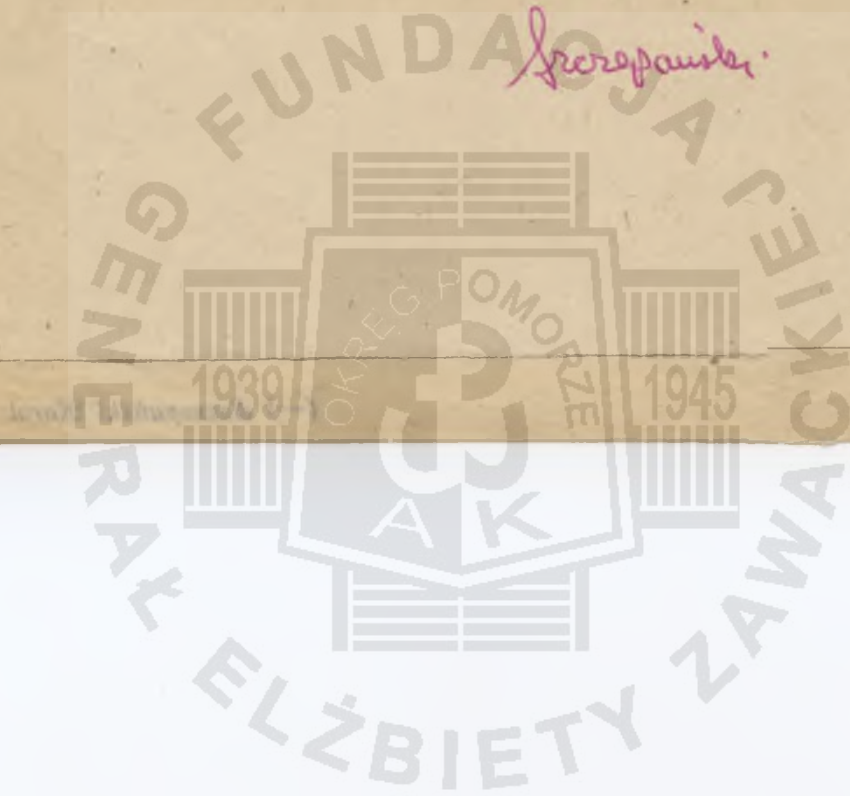
(-) Szczepański Karol



Założeni już obecnie historyczną treść
 me, bezinteresownej a pracochłonnej pracy społecznej
 na tej samej co dziś marzenie do pisania —
 tamistajszeg [wojna świątowa (okończona jej fazie)]
 Do wglądu wgl. zatwierdzenia dla nieszczęśliwym

Sergiusz. Roze

Szczepanik.



4

Brodnica dnia 20. czerwca 1947r.

U C H W A Ł A

Uchwałą z dnia dzisiejszego zmieniono protokół z dnia 13. czerwca br. w stosunku do wypłat kwot sierotom (z okazji przystępowania do pierwszej komunji świętej), ustalając sumę 1.000,-zł. na dziecko-sierotę naszego Koła, które będzie przystępowało w czerwcu br. do stołu Pańskiego.

Pozatem skreślono z listy podopiecznych Rochnowską Franciszkę, zam. w Brodnicy przy ul. Kopernika 2. Która na podstawie wywiadu nie zechciała zapodać zeznań więc nie zasługuje na poparcie

w dniu dzisiejszym wydano podopiecznym kwity zleceniowe do wypłat sum przez skarbnika Koła, następującym podopiecznym:

1) Bylińska Walerja ul. Grunwaldzka 6	2-dzieci	2.000,-zł.
2) Szpajnowa Stanisława ul. Łazienna 1.	2-dzieci	2.000,-zł.
3) Katryńska Wanda ul. Łazienna 15.	2-dzieci	2.000,-zł.
4) Ryszewska Leokadja ul. Pierackiego 8.	1-dziecko	1.000,-zł.
5) Treichłowa Marja ul. Wysoka 18	1.-dziecko	1.000,-zł.
6) Zabiega Łanina ul. 18. Stycznia 39.	1. dziecko	1.000,-zł.
7) Rocławska Stella ul. Kamionka 12.	1. dziecko	1.000,-zł.
	razem	<u>10.000,-zł.</u>

Ponieważ z Zarządu Koła otrzymała Sekcja Opieki Społecznej kwotę 20.000,-zł więc po wyżej zapodanym rozliczeniu pozostała jeszcze do rozdziału zapomóg kwota 10.000,-zł. która postanowiono na najbliższym posiedzeniu Sekcji Opieki Społecznej rozprowadzić jako fundusz zapomogowy.

Przewodniczący
Sekcji Opieki Społecznej Koła

Sierpański
(-) **Sierpański Karol**

Brodnica, dnia 11. Października 1947 r.

5

P O K W I T O W A N I E odbioru.

Trzech par płóciennych pół bucików dziecięcych przyznanych ogólnie za rok 1947, pismem z dnia 8. września br. Ł.dz.621/47 przez Okręgową Sekcję Opieki Społecznej w Bydgoszczy - z Rady Opieki Społecznej w Warszawie. dla tnt. Koła Polskiego Związku B. Więźniów Politycznych.

Seksja Opieki Społecznej Koła w Brodnicy przydzieliła za pokwitowaniem powyżej wspomiane półbuciki nast. Podopiecznym.

1/ Konecowa Scholastyka Brodnica ul. Ogrodowa 8. 1 para

Konecowa

2/ Nadolska Marianna Brodnica ul. Kamionka 11. 1 para

Nadolska Marianna

3/ Jarecka Helena Karbowo-wybudowanie 10. 1 para.

Helena Jarecka

Przewodniczący
Sekcji Opieki Społecznej Koła

Szczepański
(-) Szczepański Karol



Brodnica, dnia 26. listopada 1948 r.

Protokół z zebrania Sekcji Opieki Społecznej Koła, odbytego u przewodniczącego tejże sekcji ul. Mały Rynek nr.1.

Według następującego porządku:

- 1/ Rozpatrzenie wniosków o zapomogi podopiecznych Koła
 - 2/ Uchwalenie zapomóg dla sierot i rodzin podopiecznych Koła
- Suma do rozpromadzenia 26.000,-zł. słownie: Dwadzieścia sześć tys. która to suma osiągnięto z urzędzonej zabawy w dniu 6. br.

Powyższą sumę postanowiono jednogłośnie rozpromadzić, według niniejszej listy wypłat.

LISTA WYPŁAT:

Satogocki Jan i Franciszka zapojeńskie sieroty.....	1.500,-
Jarecka Helena Karbowo wybud. 10	1.000,-
Jóźik Helena Birkinok gmina Zbiezno.....	1.000,-
Zadrażyńska Nanda Płachoty gmina Wroclki.....	1.750,-
Palił Władysław Ciche pow. Brodnica.....	500,-
Pokwitowanie odbioru:	
Kalinowska Helena ul. Podgórna nr. 36	1.750,-
Borewska Aleksandra Paderewskiego 10	1.000,-
Makowska Juljanna Hallera 21	1.500,-
Kamińska Marta Mazurska nr.11	3.000,-
Bilińska Waleria Grunwaldzka nr.6.	1.000,-
Golubska Maria ul.18 st. czerny 18	1.000,-
Katryńska Nanda Łazienna 15	1.000,-
Konarska Scholastyka Ogrodowa 8	2.000,-
Paszotowa Leonarda Kojernika 7	1.000,-
Przełotna Stefanja Zduńska 14	1.000,-
Sachomska Irena Rynek 21	1.000,-
Trelichłowa Maria Wysoka 18	1.000,-
Szyjnowa Stanisława Łazienna 9	1.000,-
Znowiecka Magdalena Rynek 1	500,-
Kamińska Eugenja Mazurska 11/za pracę)	1.000,-
Portorium	500,-
Stabrowska Zdzisława Wybiokiego 8	500,-
Kałocka Bronisława Podgórna 25/500,-zł. + reszta z portorium	500,-
razem	26.000,-zł.

Na zebraniu byli obecni: Leonard Wojciechowski, Joachim Kordecki i Karol Szczepański.

Zebranie rozpoczęto o godz. 19,30 — zakończono o godz. 22-giej.

Przewodniczący
 Sekcji Opieki Społecznej Koła

Szczepański

(-) Szczepański Karol

k. 1 s. 7-8



Zaswiadczenie

Niniejszym zaświadczaamy w miejsce przysięgi, że dr Szczepański Karol u. 25. kwietnia 1918r. w Poznaniu w czasie pobytu swego w obozie koncentr. w Stutthofie od 28/I-1943 do 4/II-1945r. był zatrudniony w warsztatach robotniczych jako kierownik fabryki warsztatów Siedlarzko-galanteryjnego który zatrudniał około 950 pracowników Polaków. Kolega nasz Szczepański Karol jako idealny polak i patriota przez swą ofiarność bezinteresowną, uratował bardzo wielu współwięźniom życie i zdrowie, przez co zdobył sobie wielki szacunek i zasłużył na wdzięczność społeczeństwa polskiego - Życzymy mu szczególnie poparcia w jego przyszłej zawodowej pracy przez władze Państwa i Społeczeństwa.

W maju 1945r.

P. Był więźniem ideowo-politycznym obozu koncentr. w Stutthofie. P.

26190	26191	26192
26193	26194	26195
26196	26197	26198
26199	26200	26201
26202	26203	26204
26205	26206	26207
26208	26209	26210
26211	26212	26213
26214	26215	26216
26217	26218	26219
26220	26221	26222
26223	26224	26225
26226	26227	26228
26229	26230	26231
26232	26233	26234
26235	26236	26237
26238	26239	26240
26241	26242	26243
26244	26245	26246
26247	26248	26249
26250	26251	26252
26253	26254	26255
26256	26257	26258
26259	26260	26261
26262	26263	26264
26265	26266	26267
26268	26269	26270
26271	26272	26273
26274	26275	26276
26277	26278	26279
26280	26281	26282
26283	26284	26285
26286	26287	26288
26289	26290	26291
26292	26293	26294
26295	26296	26297
26298	26299	26300



8 Feder z bardzo wielu dokumentów które posiadają
z dziejami historii konspiracyjnej z cichym
narzekaniem. Mianem wycieczki w hitlerowski
oficjalnie smierci, to Stutthofie jako więzień polityczny

Przewodniczący Komisji Socjalno - Bytowej
Koła ZIWP PRL w Brodnicy



18644

Szczepański
Szczepański Karol



№ 5, 9-10





Rematomin; Konowca garowe
do hitlerovakim obwie smier; stutthof.

Przewodniczący Komisji Socjalno - Bytowej
Koła ZIW PRL w Brodnicy



18644

Szczepański

Szczepański Karol





- 1) Stary oboz koncentracyjny Stutthof pod Gdańskiem
Ten oboz niemiecki istniał od 2 września 1939r do 9 maja 1945r.
- 2) Przedstawienie niemieckie o obozie - Kolata z powstania Wermachtu
o starym obozie ze szpitalem obozowym.

Przewodniczący Komisji Socjalno-Wytowcj
Koła ZIW PRL w Brodnicy



18644 Szczepański

Szczepański Karol



SEKRETARIAT
PRYMASA POLSKI
WARSZAWA 40
ul. Miodowa 17

11

Szanowny Pan

Karol SZCZEPAŃSKI

B r o d n i c a n/Drwęca

Sekretariat Prymasa Polski zwraca nadesłane akta i komunikuje, że powinien je Pan przesłać z odpowiednim wyjaśnieniem do Kurii Biskupiej w Pelplinie. Dodajemy, że ma Pan pełne prawo starać się o rehabilitację.

Warszawa, dnia 27 lutego 1957 r.



H. H. Jurdziński

DL 1234, 16, 12, 56, 2000, A5.

z czeskiego Karol
odniesz n/Droga
.Przeznaczony nr.6.

Brodnica dnia 5 lutego 1957r.

12

Jego Eminencja

Ks. Prymas Polski

W N A R S Z A W I E .

W związku z toczącymi się rozmowami między Episkopatem a Rządem Polskim w sprawach normalizacji życia religijnego w Polsce, zwracam się z uprzejmą prośbą do Jego Eminencji w następującej sprawie:

W dniu święta Bożego Ciała w 1950-tego roku, tradycja uświęconym zwyczajem miejscowym, udekorowałem podobnie jak wielu innych obywateli miasta Brodnicy swoje okno przedmiotami kultu religijnego oraz obramowaniem z płótna o kolorze żółto białym.

Okno moje wychodziło na ulicę którą przechodziła procesja w dniu święta Bożego Ciała.

Po święcie, w dniu 24.VI-1950r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Brodnicy orzeczeniem nr.K.2/784/50 obwiniło mnie o udekorowanie okien barwami watykańskimi, uznało mnie winnym wykroczenia z art.6 dekr.R.P. z dn.2.X-35 /D.2.U.R.P. nr.72 poz.455 i ukarało mnie grzywną w wysokości zł. 15.000 w dawnej walucie.

Przeciwko powyższemu orzeczeniu wniosłem odwołanie do sądu powiatowego w Brodnicy i następnie decyzją sądu okręgowego II-gi wydział karny w Grudziądzu z dnia 2.X-1950 nr.okt II Kad 164/50 orzeczenie Prezydium Pow. Rady Narodowej zostało zatwierdzone.

Moje odwołanie do prezydenta Rzeczypospolitej Ob. Bolesława Bieruta z dnia 27.XI-1950r i ponowne z 10.I-1951r. zostało przekazane Generalnej Prokuraturze R.P. biuro ulaskawień skąd przekazane do sądu powiatowego w Grudziądzu uzyskało postanowienie tegoż sądu z dnia 21.II-1951r mocą którego na wniosek prokuratora sąd postanowił moja prośbę o ulaskawienie pozostawić bez dalszego biegu.

Przedstawiając chronologiczny opis biegu sprawy uprzejmie zwracam się do Jego Eminencji z gorącą prośbą o wyjaśnienie:

1/ czy fakt tradycja uświęconego miejscowego zwyczaju, istniejącego

od niepomnietych czasów na naszych terenach, nawet za czasów pruskiego germanizmu - dekorowania okien i domów przedmiotami kultu religijnego i emblematami / chorągwiemi / o barwach kościelnych żółto białych - stanowi naruszenie przepisów powołanego dekretu i jest wykroczeniem w rozumieniu przepisów tego dekretu, czy też stanowi przypadek ukarania niezwyczajnie przegięcie prawa i naruszenie praworządności w interesie pognębienia obywatela podtrzymującego tradycję uświęconą zwyczajem miejscowe w uroczeniu wyjątkowej uroczystości kościelnej jakim jest manifestacyjnie obchodzone na naszej ziemi święto uroczystości Bożego Ciała .

2/ Czy wyżej opisany przypadek który pociągnął za sobą ukaranie w innych obywateli naszego miasta grzywnami administracyjnymi i wpłynął na obniżenie w późniejszych latach swych uczuć religijnych groźbami nowych represji - może w rozumieniu prawa kościelnego i prawa cywilnego stać się przyczynkiem w omacianiu normalizacji stosunków między Kościołem i Państwem aby uchronić obywateli przed podobnymi represjami władzy administracyjnej, oraz czy orzeczone już wówczas kary mogą być ponownie jeszcze rozpatrzone i ukarani uzyskać słuszną dla nich rehabilitację .

Wysoka Eminencjo, Księżę Fryderyk polski! przykro jest Polakowi - katolikowi, że za podtrzymanie tradycyjnego obyczaju i wierne trwanie nienaruszalności przekonań religijnych w okresie jawnego naruszania praworządności przez władze administracyjne; wierne podtrzymywanie tradycji Polsko Katolickich było przez naszą władzę ludową traktowane jako akt wrogi, przeciwny ustrojowi państwa Ludowego, toteż pełna rehabilitacja i wymazanie orzeczonych kar dziś w okresie wielkiej naprawy błędów byłoby moim zdaniem moralnym zadośćuczynieniem .

Dla łaskawego wglądu pozwalam sobie dołączyć cały ptyk akt przedmiotowych spraw z uprzejmą prośbą o łaskawy zwrot po wykoźystaniu .

Łacze wgrazy nieklamanej czci

Karol Szczepański
 SZCZEPAŃSKI KAROL
 mistrz rzemieślni rymarskiego
 Brodnica, w Dzw. ul. Pizdżemczce 6

Wezwanie

Nr L. 22/484/50

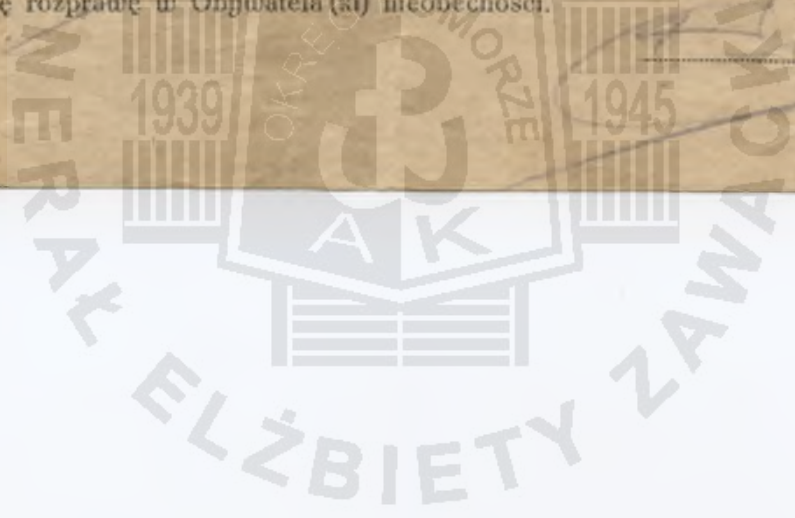
Z dnia nadesłanych egzemplarzy zalety pierwszy egzemplarz doręczyć urzędowi, drugi skrócić władzy usiłującej przed formalną rozprawą, za potwierdzeniem dotychczas. Niepotrzebne skreślić.

Na podstawie art. 19 i 21 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. B. P. Nr 38, poz. 365) wzywa się niniejszym Obywatela (kę) Szczepan Skopeczko przebywającego (cą) w Prusocinie przy ulicy Przełkowskiej Nr 6 zamieszkałego, aby jako obwinion ego w sprawie karno-adm. o niekwalifikowane

- a) stawil się na rozprawę dnia 24 VI 51 194 r. o godz 1030 w (u) Powiat - Kochołowa Nowa ulicy 18 lub zamiast stawienia się,
- b) nadesłał najpóźniej do dnia 24 VI 51 194 r. pisemne wyjaśnienie.

Zerazem może Obywatel (ka) sprowadzić na rozprawę świadków i inne dowody, służące do je obrony, albo też wskazać je władzy używającej pisemnie lub ustnie dnia 24 VI 51 194 r.

W razie niestawienia się obwinion nienadesłania wyjaśnienia w terminie wyżej wskazanym, zarządzi się przymusowe sprowadzenie Obywatela (ki) na rozprawę, przeprowadzi się rozprawę w Obywatela (ki) nieobecności.



W imieniu Państwa
Wojciechowski
Wojciechowski
Wojciechowski
Wojciechowski
Wojciechowski

Ko. dn. 24/11-1945
Wojciechowski



Prezydium
Powiatowej Rady Narodowej

16

Szczepaniski Karol

(oznaczenie władzy)
Nr. 24. VI. 50 r.

dnia 24. VI. 50 r.

194 r. Brodnica ul. Prebyszowska nr. 6

Prezydium
Powiatowej Rady Narodowej
w Brodnicy

Orzeczenie

rozpoznawszy w dniu 24. VI. 50 r. 194 r.

Nr. 25. IV. 1918 r.
sprawę karno-administracyjną, przeciwko Szczepaniskiemu Karolowi

zamieszkał u siebie w Brodnicy obwinion o nadmierne

uznawszy () winn. zawinić w nadmierne
zawinić w nadmierne
zawinić w nadmierne

przez co dopuścić się wykroczenia z art. (5) 6 Dekr. Prez. R. P. z dnia 2. 10. 35 r.

co zostało udowodnione Dekret. R. P. nr. 42 pr. 455)
dniesienia R. P. M. P. w Brodnicy

(przynależność, oznaczenie świadka itp.)

Verte

Druk. p. Z. P. w Nalco 1675/47



Orzeka:

Skazać obwinion. *ego Sroce pomiskiej* na zasadzie art. *6 jpk wyżej*
 na grzywnę w kwocie *85.000* na rzecz *Wł. i Wł. - Półk.* z zamianą
 w razie nieściągalności *opryjany* na areszt *2 mies.* na areszt
 przy równoczesnej konfiskacie pobraniu kosztów postępowania
 w kwocie

płatne w Urzędzi Skarbowym w Brodnicy
 Ukaran *y* (a) w wypadku je niepełnoletności lub niewłasnowolności je ojciec,
 matka, małżonek, opiekun, kurator może w ciągu siedmiu dni od daty doręczenia orzeczenia
 zwrócić się do *Powiat. Rady w Brodnicy* z żądaniem skierowania sprawy
 do Sądu *Okręgowego w Głubczynie* w *Głubczynie* w przeciwnym
 razie orzeczenie, jako prawomocne, ulega wykonaniu. *Prezydium*

(podpis władz orzeka)



nr. 72

18

nr. 455 z dnia 2 października 1835 r.

o druzale i miedzi. (od art. 1 do 5-tych
art. 1 ustanowienie i uregulowanie druzale, lub
miedzi wzniesie powstanie wicy.

art. 5. Wskazano:

- 1) wolem do tego nieprawnym wzniesie druzale
miedzi ustalony dla druzale - kolegiów osób
- 2) wolem druzale miedzi - wozowe przepis, z wyjątkiem
wicy powstanie lub samowolny, albo powstanie
wicy



Brodnica, dnia 27. czerwca 1950 r.

Szczepański Karol
mistrz rymarski
Brodnica, ul. Przedzamcze 6

Do

Prezydium Powiatowej
Rady Narodowej

w Brodnicy.

O: umorzenie orzeczenia karnego
wydanego przez Prezydium
Powiatowej Rady Narodowej
z dnia 24. czerwca br.

Nr. L.K.2 1784/50

Wnoszę niniejszym w Terminie ustawą przewidzianym
odwołać od wydanego orzeczenia karnego przez Prezydium
powiatowej rady narodowej w Brodnicy znak akt:K2/784/50,
na podstawie tego orzeczenia skazany został na zapłacenie
grzywny w kwocie 15.000,-zł. i to za udekorowanie okna
barwami czyste kościelnymi w dniu 8. czerwca br. w uroczyste
święto katolickie Bożego Ciała. Wnoszę także zadanie skierowania niniejszej sprawy do Sądu Okręgowego w Grudziądzu

UZASADNIENIE:

W dniu święta BOŻEGO CIAŁA udekorowałem, jak bardzo wielu innych Obywateli moje okno według Praca Związajowego Polskiego i Katolickiego emblematy i barwami czyste kościelnymi. Jako wierny i praktykujący katolik niedopatrując się w tym czynię żadnego wykroczenia, tym bardziej że nie było dotąd żadnego zakazu odnośnie do dekoracji okien barwami kościelnymi - jak również nie były dotąd użycia religijne zabronione przez władze Rzeczypospolitej katolickiej. Wyjaśniam że wykonana przeze mnie dekoracja okna nie była o barwach obcych - lecz była to dekoracja o czyste barwach kościelnych istniejącej od setek już lat. Zaznaczam że udekorowane okno było całkowicie białym kolorem a pomiędzy emblematami kościelnymi dla upiększania udekorowałem osobnymi detegami koloru złotego - nie jest więc to flaga ani też barwa watykańska, albowiem flagi czy barwy watykańskie posiadają w sobie inne właściwości z herbami: państwo, -tiarą papieską -kluczami i.t.p.

Wobec powyższego że nie istnieją żadne podstawy do skazania mnie na grzywnę iż dekorując okno o barwach czyste kościelnych działam w dobrej wierze i w oparciu o obowiązujące prawa Związajowe.

Wnoszę zatem o uchylenie wspomnianego powyżej orzeczenia karnego, o czym proszę mnie w odpowiednim czasieawiadomić.

SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz rzemiosła rymarskiego
Brodnica, ul. Drac ul. Przedzamcze 6

Odwołanie niniejsze w originalu odebrano :

Sąd Okręgowy

**Wydział Karay
w Grudziądzu**
(Oznaczenie Feder)

Ob. Karol Szczepański

mistrz rymarski

w Brodnicy

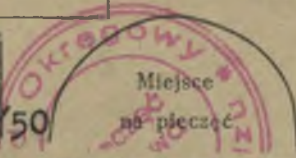
ul. Przedzamcze 6

gm.

20

Dnia 12 / 7 19 50r.

Nr akt II.Kad.164/50



Miejsce

na pieczęć

Zawiad.o wpłyn.akt

W odpowiedzi na pismo należy podać datę i numer akt.

Zawiadomienie.

Sekretariat Wydziału **II** Karnego Sądu Okręgowego zawiadamia, że do sądu

wpłynęły akta **Prezydium Pow. Rady Narod. w Brodnicy**

rozpatrujące sprawy przeciw Obywatelowi o przestępstwo z **o udekorowanie okna**

barwami watykańskimi

S. Nr **176** (d. --) k. p. k.

Zawiadomienie nakazujące o wygnaniu dla akt sprawy rozpoznawanej w trybie kar. administracyjnym (art. 236 k.p.k. § 72 reg. karnego).



13/7k

Objaśnienie.

- 1) Znajdujące się w aktach sprawy orzeczenie karne władzy wymienionej w niniejszym zawiadomieniu, zastępuje prawomocny akt oskarżenia (§ 3 art. 265 k.p.k.).
- 2) Oskarżony ma prawo w terminie dogodnym od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia wnieść o wezwanie innych osób oraz o sprowadzenie innych domodów, prócz wskazanych w orzeczeniu karnym zastępującym akt oskarżenia. We wniosku należy podać okoliczności, które oskarżony chce w ten sposób stwierdzić (art. 265 k.p.k., § 72 reg. kar.).

Za zwrotnym
potwierdzeniem odbioru

Opłata pocztowa
nie pobierana.



20

ROZMOWNICA TELEFON.

Nr kartki 69

w 100000 Nr dz. kas 134

Kartka zamówieniowa na rozmowę

Wzywający *) 10

Wzywany 10 Stawogard

w 100000

ulica 919

dnia 19 20 2010 r. o godz. 20 20

Rozmowa trwała od godz. 20 20 m 20

do 20 25

Oplata za trzyminutową rozmowę zł	20
dalsze minuty	20
posłańca	20
wezwanie	20
uprzedzenie	20
nied. roz. z winy wzyw.	20

Sprawdzono

R a z e m z i

Podpis

*) Nazwiska nie notować, gdy wzywający sobie tego nie życzy.

P. P. T. i T. - nr 1113 - I. 40 50 000 11.
Poczt. Zakł. Graf. w Łodzi - Lp. 22



211

Telegram

John Lawrie

na dawa 2/7-50

50 st close Obry

Grodzyski

Smith



25/10/50

Województwo
w Bydgoszczy
Kantonalny Urząd
Wojewódzki

Sąd Okręgowy
w Wysztaciu Karny
w Grudziądzu

II.Kad.164/50

FUNDACJA
wrotnym poświadczona
ocbiona



Obywatel Karol Szczepanski
mistrz rymarski

w Brodnicy

ul. Przędzarnicza nr.6

Opisano i wywołano
w dniu 25.10.50



ELŻBIĘTY ZAMIAK

Sąd Okręgowy
1^{ty} Wydział Karny
w Grudziądzu

(Oznaczenie Sądu)

Ob. Czerepanski Karol 23
w Grudziądzu
ul. Prudnicka 6
gm.

Dnia 13. 9 1945 r.

Nr W. Nad. 164/50



Termin dnia 2/X.50
9.10

W odpowiedzi na pismo należy podawać ósme i numer akt

Wezwanie.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu wzywa Obywatela (kę)

do stawienia się w charakterze oskarżonego na rozprawę główną, którą odbędzie

się dnia 2. października 1945 r. o godz. 10 w Sądzie Okręgowym

w Grudziądzu przy ul. Prudnicka Nr. 6 w sali Nr. 24

w sprawie karnej - akt. p. o. Czapkaleski

Osobiste stawienie się obowiązkowe. Sekretarz [Signature]

*) Przekreślić w przypadkach wymienionych w art. 301 § 1 k. p. k.

M. S. Nr **101** (d. 11 k. p. k.) I. 1947

Wezwanie oskarżonego na rozprawę główną w 1 instancji (art. 292 pkt a i 301 § 1 k. p. k.)

Dz. Ust. Min. Spraw Wst. III 3000/40



Nr.akt.II.Kad.164/50

S e n t e n c j a w y r e k u z a o c z n e g o
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 2 października 1950 r.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu w Wydziale II karnym
w składzie następującym :

Przewodniczący S.S.O.W.Liebich

Protokółant sekr.S.O.B.Balicki

w obecności prokuratora S.O.W.Olszowego

rozpoznawszy dn. 2 października 1950r. sprawę

Karola Szczepańskiego, urodz.25.4.1918 r., mistrz stolarski,
syna Franciszka i Pauliny z domu Kłosowska, zam. w Brodnicy,
ul. rzęsawcze nr.6

oskarżonemu o to, że w dniu 8 czerwca 1950 r. w Brodnicy
na rynku udekorował okno sklepu barwami watykańskimi
to jest o czyn, przewidziany w art.6 Dekretu rez.R.
z 2.X.35 r.(Dz.U.R. Nr.72,poz.455)

rymarski galatki

p o s t a n o w i ł :

Osk.Szczepańskiego Karola usnać winnym przestępstwa
opisanego w orzeczeniu karnym i za to na zasadzie art.6
Dekretu z dnia 2 października 1935 r.(Dz.U.72,poz.455)
przy zastosowaniu art.1 Dekretu z dnia 26.IV.48 r.(Dz.U.24,
poz.161) skazać go na 15.000 zł. (piętnaście tysięcy złotych)
grzywny, którą w razie nieściągalności zastąpi areszt licząc
250 zł. za jeden dzień.
Na oskarżonego nałożyć opłatę sądową w kwocie 1500 zł.
i koszty postępowania karnego.

(-) Liebich



za zgodność:

[Signature]
Sekretarz S. O.

Sąd Okręgowy

W Wydział Komu

(Zmieszany Sąd)

w Gmieszadzu

Dnia 21. X. 1950.

Nr II Kad. 164/50

W odpowiedzi na pismo
podac datę i numer akt.

Ob. Karol Szczepański

mistrz rymarski

w Brodnicy

ul. Przedzamcza 6

gm.

Wyrok zaoczny z dnia 21. X. 1950

Doręczenie odpisu wyroku zaocznego.

Sąd Okręgowy doręcza Obywatelowi(ce) załączony odpis wyroku
zaocznego ~~z czasadmiencem.~~

[Signature]
Sekretarz:

Uwaga: Objąśnienie na odrzotnej stronie.

M. S. Nr 115 (d -) k.p.k.

Doręczenie odpisu wyroku zaocznego sądu okręgowego w postępowaniu rezygnacji (art. 207 § 1, 209, 261 k.p.k.).

Druk. Min. Sprawiedl. 2 A-6 IX 49. 20.000 2-0



26

Sygn. akt. II.Kad.164/50

Postanowienie

o ustaleniu kosztów postępowania.

Dnia 18. listopada 1950 r.

Sąd Apelacyjny w Grudziądzu na posiedzeniu niejawnym

w sprawie przeciwko Szczepańskiemu Karolowi oskarżonemu z art. 6 Dekr. Pr. 1935/X.35 po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie § 126 reg. kar.

postanowił:

Ustalić koszty postępowania, przypadające Skarbowi Państwa od oskarżonego Karola Szczepańskiego na mocy wykonalnego wyroku Sądu Okregowego

w Grudziądzu z dnia 2. października 1950

- II.Kad.164/50
- | | | |
|---|--------|--------|
| następująco: 1) za doręczenie wezwań | 3 zł. | 150 gr |
| 2) zwrot należności wypłaconej świadkom-biegłym | zł. | gr |
| 3) Opłata sądowa | 45 zł. | gr |
| 4) | zł. | gr |
| 5) | zł. | gr |

Razem 48 zł. 15 gr

(-) Liebach
Przewodniczący

(-) Liebach
Protokolant

Odpis postanowienia przesłać Prokuraturze Sądu Okregowego z prośbą o wykonanie

Wysłano dnia

Przewodniczący
Sekretarz Sądu Okregowego
19 50 r.
Sekretarz

M. S. Nr 129 k.p.

Postanowienie sądu okręgowego o ustalenie kosztów postępowania (§ 126 reg. kar.).

Druk. Min. Spraw Wewnętrznych, Warszawa, 1949, 250.000, 785.



Sąd Okręgowy
W Wydział Karny
w Grudziądzu

za swobodnym potwierdzeniem
odbioru



II.Kad.164/50

Obyw.

Karol Szczepański



w Brodnicy

ul. Przedzamcze nr.6

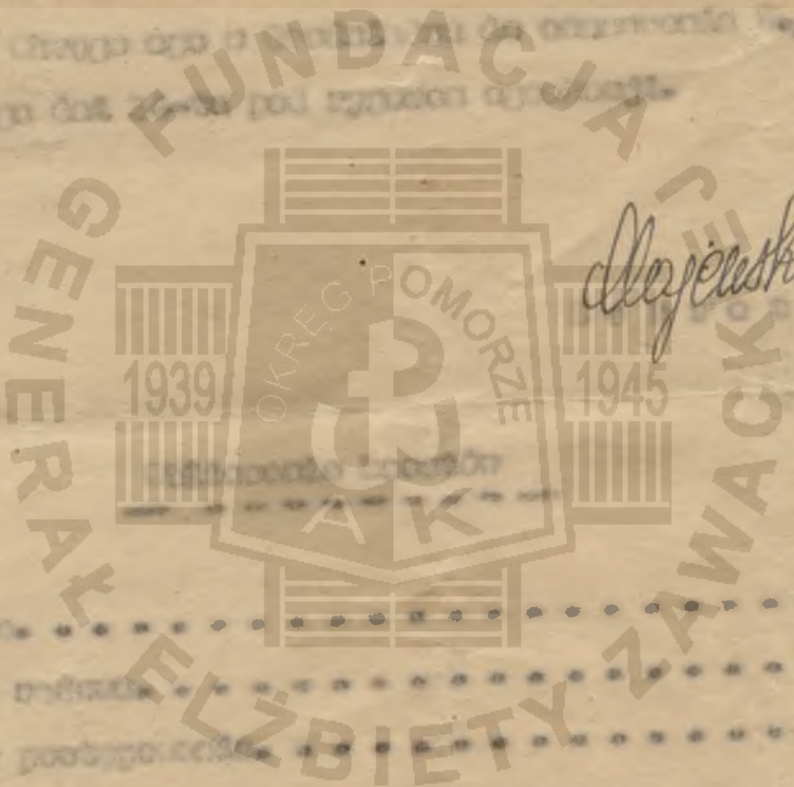
Opłata kredytowana
nr. P. K. P. I. M. II

h 6

24. listopada 1950
824

Obywatelowi

W sprawie sprawy prokuratorskiej
dotyczycej wykonania obowiązku alimentacyjnego
z tytułu małżeństwa w przedmiocie
z dnia 2. października 1950 r. II. Kad. 164/50
dotyczyjący wydatków na utrzymanie rodziny
dotyczyjącej sprawy z dnia 2. października 1950 r.
na temat w dniu 2. października 1950 r.



Elżbieta

1/ wartość	450,00
2/ opłaty	45,00
3/ koszty postępowania	3,15
Wszystko łącznie	498,15 zł.

Brodniea, dnia 27. listopada 1950 r.

P r o ś b ao danie odpowiedzi na
pismo z dnia 25/X-br.

Do

Szczejński Karol
mistrz rybacki
Brodniea ul. Mały Bpek 1.

Obywatela Prezydenta

Rzeczypospolitej Polskiej

Bolesława Bierata

Warszawa - Belweder

Proszę uprzejmie o łaskawe rozpatrzenie mego pisma z dnia 25 października br. , i danie mi w tej sprawie odpowiedzi wraz z dołączonymi do wspomnianego pisma dokumentami .

Motywem mej prośby motywuje tym albowiem w dniu dzisiejszym otrzymałem z prokuratury miasta i powiatu Grudziądzkiego znak akt prokuratury W.824/50 iwezwanie do zapłacenia w ciągu 14 dni grzywnę w raz z kosztami karte 498,15 złotych jako karę za dekorację okna w dniu Bożego ciała , w której to sprawie z braniemędzy na adwokata i apelację zmuszony byłem odmówić się do Obywatela Prezydenta uzasadniając opszernie prawdą na prośbę , której uzasadnienie proszę o łaskawe przeanalizowanie i o pozytywne dla mnie przychylenie się do mej prośby.

Dnia 8 / 1 / 1950 r.
Sygnatura *Plim 11/51*

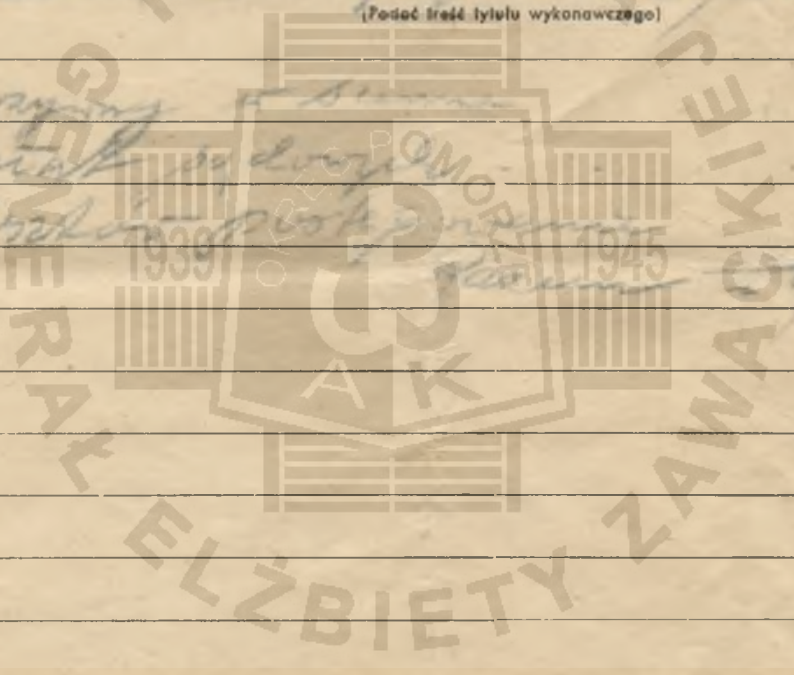
Ob. *Karol Kuzymowski*
zam. *w Broduicy*
ul. *Pacel zambse 6*
gm. _____

W odpowiedzi na pismo należy podawać datę i sygnaturę.

Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji

Komornik Sądu Grodzkiego zawiadamia, że przeciwko Obywatelowi(ce) na wniosek wierzyciela(ki) *Skarben Sambrowa Poch. Miasta i Powiatu Grodzkiego* zamieszkałego(tej) w *Grodzkiego* została wszczęta egzekucja na podstawie *Wyroku Sądu Okręgowego w Grodzku* (wymienić tytuł wykonawczy) *z dnia 2 października 1950 r. o treści 164. 2. 344/50* którym sąd *zasądził opłatę sądową na rzecz skarżnika* (Podać treść tytułu wykonawczego)

- 1. *czynsz* 450.00 Zł
 - 2. *opłata od drzwi* 45.00 Zł
 - 3. *kosztów postępowania* 3.15 Zł
- 488.15 Zł*



Egzekucja została skierowana do *skarżnika*

[Signature]
Komornik

Wyciąg z protokołu wspólnego posiedzenia niejawnego.

Dnia 22 grudnia 194⁵⁰ r.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu

w składzie: 1) Przewodniczący S.S.O. W. Liebich

2) Sędziowie

Prokurator ref. śl. K. Byczyński

Protokółant sekr. S.O. B. Balicki

w sprawie karno-adm. pko K. Szczepańskiego - o ułaskawie

nie po wysłuchaniu wniosku Prokuratora

postanowił:

- 1/ Zakatwić merytorycznie wnioszek o łaskę skazanego Karola Szczepańskiego z dnia 25 października 1950 r. skierowanej do Obyw. Prezydenta R.P. która tut. Sądowi została przesłana do załatwienia po osiągnięciu wywiada o osobie skazanego.
- 2/ Odmówić wnioskowi skazanego Karola Szczepańskiego z dnia 2 grudnia 1950 r. o wstrzymanie wykonania wyroku prawomocnego tut. Sądu z dnia 2. października 1950 r. a l b o w i e s i e przyszedł? Sąd do przekonania że w niniejszej sprawie nie zachodzi potrzeba takiego wstrzymania stosownie do przepisów z art. 430 § 2 kpk.

M. S. Nr 139 a (d. -) k.p.k. IX.47.

Wyciąg z protokołu wspólnego (uzór ogólny).

Lined writing area with a large blue scribble.

Przewodniczący (w. r.) Liebich

Protokółant (w. r.) Baliński

Za zgodność: Sekretarz

[Handwritten signature]



Sąd Powiatowy
w Grudziądzu

(Oznaczenie Sądu)

Ob. Karol Szczepański 33
m. siodlarski (rymerski)
w Brodnicy
ul. Mały Rynek nr.1
gm.

Dnia 5 / I 1951 r.

Nr akt. Kad.164/50

Miejsce
na pieczęć

Post. z dnia 5 / I.51

W odpowiedzi na pismo sąsiedzi
posować datę i numer akt.

Odpis postanowienia.

Sąd Powiatowy w Grudziądzu
sprawie karno-administr.pko Obywatelowi
na posiedzeniu niejawnym dnia 5 stycznia 51 po wysłuchaniu wniosku
Prokuratora postanowił prosić Obywatela z dnia 25/X.50
z dnia 194... r. o ulaskawienie skierowaną do
Obyw. Prezydenta R.P. pozostawić bez dalszego biegu.

Na oryginale właściwe podpisyj.

Za zgodność: Sekretarz

§. Nr 218 (d.-) k.p.k. XI 1947.

Wzajemnie o porozumieniu proszę o ulaskawienie bez biegu.



Pokwitowanie Nr 18

34

Dnia 1 stycznia 1950 r. Sygnatura Km. 1234 Komornik Sądu Grodzkiego

w Bratku pobrał od Ob. Janina Bratki

w sprawie przeciwko II Kłosa 1234 tytułem

zł 500 gr. wyrażnie złotych

456789 groszy Nr porządkowy księgi pieniężnej 1234



pieczęć

KOMORNIK

Janina Bratka

Druk. Z.B.o.W. i D.S. Z. 485 26.X.50 150 bl.



Szczepański Karol
mistrz rymarski
Brodnica, n/Drm.
Przedzamcze 6

Opis
Brodnica, dnia 10. stycznia 1951r.

35

Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Obywatela Prezydenta
Bolesława Bieruta

Nr. akt : Kad. 164/50
Sądu Powiatowego
w Grudziądzu.

Warszawa Belweder.

Na skutek niepomyślnego dla mnie załatwienia
mojej prośby/dot./ z dnia 25/X-1950r. skierowanej do Obywatela Prezydenta R.P. dot. rozpatrzenia i uniewinnienia od winy i kary, wymaganym umorzenia kary i kosztów w kwocie złotych nowych 519,61 a to za dekorację okna o barwach kościelnych w dniu 8. czerwca ub.r.

Mimo wyczerpującego uzasadnienia sprawy w mojej prośbie jak i też załączenia odpisów z oryginalnych dokumentów o znaczeniu historycznym, a stwierdzających mą nieskazitelną opinię i pracę społeczną obecnie jak i w czasach okupacji hitlerowskiej.

Noboc powyższego i na skutek ściągnięcia przez komornika sądowego wspomianej kary i kosztów (519,61 zł.), z wielkim ubolewaniem podejrzewam że treść opiniodawcza z załączonych do prośby dokumentów dot. mojej skromnej osoby jako drobnego rzemieślnika - nie była wzięta pod uwagę przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy, a która to treść ogromnie gloryfikuje moją osobę jako rzemieślnika ratującego w karamatach hitlerowskich bodajże kilku set ludzi od niechybnej zagłady - podejmując to z narażeniem mego życia i zupełnie bezinteresownie - i Ci uratowani ludzie są filarem odbudowującej się Ojczyzny. W tym stanie załatwienia mojej prośby mogę tylko sobie powiedzieć i to na podstawie faktów dokonanych że jako jeden człowiek zrobiłem bardzo wiele w pracy niepodległościowej i w odbudowie naszej Kochanej Ojczyzny, a w nagrodę Państwo i Społeczeństwo każe mnie za niepełnione w moim mniemaniu winy. Mimo wszystko jestem zmuszony decyzję powyższej kary przyjąć.

Proszę o łaskawe zwrotne nadesłanie mi moich załączników, które wraz z prośbą z dnia 25/X- ub.r. zostały wysłane do Obywatela Prezydenta R.P.

SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz rymarski
Brodnica, n/Drm.

36

Kancelaria Cywilna Prezydenta R.P.

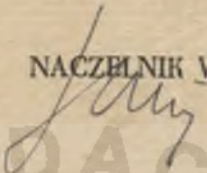
zawiadamia, że pismo Obywatela (ki) z dnia 10 stycznia 1951 r.

zostało przesłane do Generalnej Prokuratury R.P. -

Biuro Ułaskawień

w/g właściwości.

NACZELNIK WYDZIAŁU





KANCELARIA CYWILNA
PREZYDENTA R. P.



L. dz. E.1240/51
Dnia 23 I. 1951 r.

SZCZEPANSKI

Karol

Brodniczan/Drw.
Przedzamcze 6



SĄD POWIATOWY
w Grudziądzu

(Oznaczenie Sądu)

Ob. Szczepański Karol 38

w Brodnicy

ul. Mały Rynek nr. 1
gm.

Dnia 22 / 2 1951 r.

Nr akt Kes. 164/50

na pieczęć

Post. z dnia 21/II.51

W odpowiedzi na pismo należy podawać datę i numer akt.

Odpis po powołaniu.

Sąd Powiatowy Grudziądzu

w sprawie karno-administracyjnej pko Obywatelowi
na posiedzeniu niejawnym dnia 21. lutego 1951 po wysłuchaniu wniosku
Prokuratora postanowił prośbę o ulaskawienie ~~skierowaną do~~
z dnia 28. listopada 1950 r. o ulaskawienie skierowaną do
Obywatela prezydenta R.P. pozostawić bez dalszego biegu.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność: *[Signature]*

M. S. Nr 218 (d.-) k.p.k. XI 1947.

Zawiadomienie o porostarzeniu prośby o ulaskawienie.

Druk. Min. Spr. Wsch. 100.000 576



PROZBA.

Brodnica n/Drw; dnia 25/X-1950r. 39

Szczepański Karol
mistrz rymarski
Brodnica ul. Mały Rynek 1.

Do

Obywatela Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej

Bolesława Bieruta

Warszawa-Belweder.

OBYWATELU PREZYDENCIE !

Zwracam się z uprzejmą prośbą do Głowy Państwa o z powodzenie zrealizowania i zbadania oraz o uniewinnienie od winy i kary w niżej wyjaśnionej sprawie, w której uczyniono mi jako obywatelowi ogromną krzywdę moralną i materialną, a która w moim mniemaniu jest zupełnie niesłuszna.

Otóż w dniu dzisiejszym doręczono mi z Sądu Okręgowego w Grudziądzu wyrok skazujący mnie na zapłacenie grzywny 15.000,- zł. + koszty, za to iż w święto Bożego Ciała w dniu 8. czerwca br. udekorowałem okno wystawne w mojej drobno rzemieślniczej pracowni rymarskiej emblematami kościelnymi - natomiast tło okna w całości było białe, a po bokach osobny pas koloru złotego, co w moim pojęciu już od dziecka uważam taką dekorację z wystykanym powyżej zestawem barw - za barwy czysto kościelne istniejące w naszej religii katolickiej od setek już lat. Kieś jest więc to mój wypadek wzgl. jakiś nowotwór powojenny.

Zaznaczam iż udekorowałem wspomniane okno na święto kościelne już od powrotu mego z Obozu hitlerowskiego koncentr. w 1945r. t.j. do roku br. 6 razy i nigdy w żadnym wypadku niejąłowe Władze nie zwróciły mi uwagi na jakiegokolwiek rodzaju dekoracji w moim oknie oświadczałem przede wszystkim przysięgi iż w wspomnianych powyżej wypadkach dekorowałem okno idealnie w czystym dachu religijnym - pewny będąc o pełności wzruszeń religijnych zewnętrznych i wewnętrznych - zagwarantowanych społeczeństwu katolickiemu przez Zbieranie Władze naszej Kochanej Ojczyzny, zapędzając dalej iż wiadomo mi iż w innych dzielnicach Polski centralnej nieistotowano podobnych - zakazów a tymbardziej i wyroków sądowych.

Przytym należał mi nadmienić o mojej wartości społecznej i obywatelskiej - otóż jestem drobny rzemieślnikiem z pochodzenia także drobnowieszczarańskiego, jako żołnierz Polski zostałem poważnie ranny w maju 1939r. z hitlerowskim najeźcą, przez okres czterech i pół lat przebywałem w obozach hitlerowskich ostatnio w obozie koncentracyjnym w Stutthofie, gdzie za drutami kolczastymi i nasłaktryzowanymi walczyłem czynnie jako żołnierz na posterunku choć bez broni także z narażeniem życia w dążeniu do zwycięstwa i wolności naszej Ojczyzny i narodów uciśnionych przez hydrę hitlerowską, - i to przez moją ofiarną niebezpieczną konspiracyjną pracę uratowałem wiele dziesiątek towarzyszy niedoli wartościowych synów Ojczyzny od niechybnej śmierci, na dowód prawdy załączam odpisy zaświadczeń żyjących kolegów z obozu.

Poratym nadmieniam że byłem i jestem zawsze członkiem pracy pracującym w swej pracowni bez najmniejszych sił wytwarzając produkty w nakładzie spółdzielczym, więc mnie drobnemu rzemieślnikowi - mi - a przytem zasłużonemu obywatelowi dla Ludowej Ojczyzny Sąd Okręgowy w Grudziądzu swoim wyrokiem uczynił mi ogromną krzywdę - moralną jak i też materialną,

(Proszę odrócić)

albowiem tak sroga kara - grzywna 15.000,-z. tybardziej iz nie poczuwam sie dowiny, grzywna ta jest ponad moje mozliwosci finansowe ktore nie pozwalaja mi na leczenie bardzo zniszczonego mego zdrowia ktore oddalem w ofierze dla Ojczyzny na froncie - 1939r. i dlugoletnie przebywajac w strasznych warunkach w obozie koncentracyjnym w ktorym mimo wszystko dalem moznosć ratunku wszystkim bez wyjatku ktorzy sie do mnie zwrócili - te oto czyny wypisane w zaswiadczeniach dalem Ojczyźnie a Ojczyzna mnie srogo karze za niewinny moim zdaniem czyn - tego zrozumiec nie mo

Dlatego tez Obywatelu Prezydencie iz ja niemajac funduszu na opłacenie adwokata ktory zwróciłby sie do Sadu Apelacyjnego w tak jasnej i nieskaplikowanej sprawie - postanowilem zwrócić si z całkowitym zaufaniem do Głowy Państwa Ludowego na ktore oczekiwalem i walczyłem, by własnymi prostymi słowami prosić o pomoc w tak ważnej i bolesnej dla mnie moralnej i materialnej sprawie.

Wobec powyższego proszę uprzejmie zrewidowanie i zbadani niniejszej sprawy, przezco spowodowanie uniewinnienia od winy i kary

SZCZEPAŃSKI KAROL
mistrz rzarnicla rymarskiego
Brodnica, n. Drw. ul. Przedzamcze 6

(6 załączników)
Po wykożystaniu trzech załączonych 6 załączników
proszę uprzejmie o laskawe zwrócenie takowych.



41

Handwritten scribbles

PROKURATURA
MIASTA POŁANÓW
Cruz. gaskiego
W 864/50

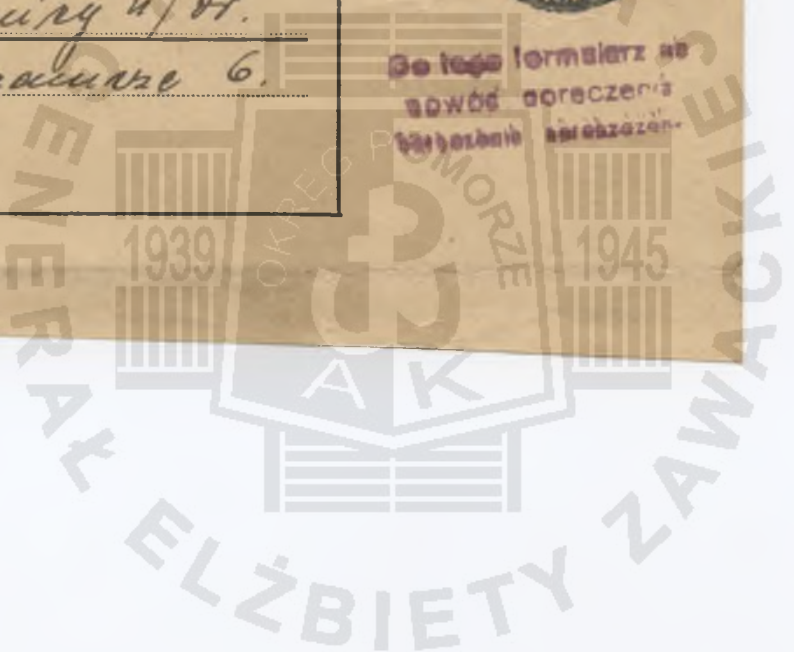
Sprawa karna
opłata kredytowana
rozp. B.K.P.T. Nr 11/45

Adv. Szerepiński
Paral

Prokur. u/ St.
Przedawnie 6.



Do tego formularz do
opłaty opreczenia
nieobowiązkowo



Obywatel Karol Szczerpański
w Brodnicy n/DrW.

Przedsemsza 6.



Sąd Powiatowy
Czerwik

II Kac. 164/50



Se i wrotaym p...
odli.com

Brodnica ,dnia 7.kwietnia 1949r.

Do
Wielebnego Księdza Dziekana Glamowskiego
Proboszcza Parafii Brodnickiej

w Brodnicy.

Jako członek zarządu i chorąży sztandaru Powiatowego Związku Byłych Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych ,proszę uprzejmie w imieniu zarządu Koła tegoż Związku, o przyjęcie naszego sztandaru którego jestem chorążym-w poczet - zespołu sztandarów i chorągwi kościelnych ,alb wiem jak wiadomo Księdzu Proboszczowi iż sztandar ten jest sztandarem poświęconym w tut.kościelie parafijalnym ,a dlatego iż zupełnie nie zgadza się On wyglądem z wzorcem sztandaru zatwierdzonego przez zarząd główny - naszego Związku więc nie może być takowy sztandar używany - by reprezentował wspomniany nasz Związek .

Powód tej decyzji powodowany był kilkakrotnym zwróceniem uwagi zarządowi i mnie osobiście - iż wspomnianym sztandarem nie mamy prawa reprezentować naszego Związku . W odpowiednim czasie i to najbliższym postaramy się ufundować nowy sztandar wykonany ściśle według zatwierdzonego wzorca przez Wierchnie Władze Zarządu Głównego naszego Związku.

Sierpantz Józef

Członek zarządu i chorąży sztandaru

PS.
W/ko Sztandar posiada
na 1 stronie rękopis Matki Bożej Częstochowskiej
na 2 -ii- emblemat więźniów politycznych
Sierpantz

N. 1 s. 44



Nr. roweru: 1598126.

Zaswiadczenie .

Zezwala sie obywat. Szczepanskiemu Karolowi ,ur. dnia 25.4.18 zam. w Brodnicy, na posiadanie i uzywanie roweru.-

Za Staroste Powiatowego



Pawel Szawlowski
/ Szawlowski /

Brodnica, dnia 10.4.45.



*Wojewoda Gubernia i Sprowadz
Nr. O/Sp. 20-28/45. 43*

Wojewodzie

*Poswiadczam zezw. M. Szawlowskiemu
na posiadanie roweru, pocz. 25.4.18.
nr. 1598126. w Sprowadzeniu
brodnickim i gromadzkiem.*

Za Gubernia Gromadzka

17 kwietnia 10. 4. 45.



P

Name und Vorname des Haushaltungsvorstandes

Haushaltungsvorstand,
Ehefrau, Kinder, Hausgehilfen
und Haushaltsangehörige

Name

Vorname

Beruf und
Stellung
im Haushalt

Geburts-

tag | mon | jahr

Alter in

2

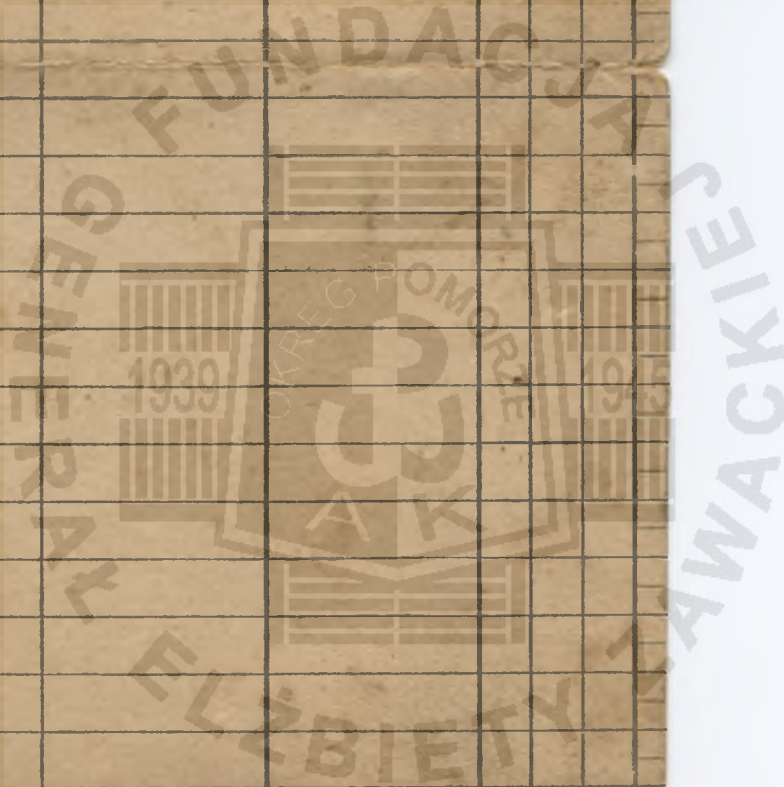
3

4

5

6

Haushaltungs-
vorstand



Die 5. werden Personen über 14 Jahre mit einem "E" bezeichnet. Bei allen anderen Personen wird...

Szerepanski Karol

1/3. Inne materiały dokumentacyjne:

1. Kserokop. leg. nr 4022 PAP/PAP k. 1 s. 1
2. Oswiadczenie więźnia K Ł Stutthof
S. J. Rogoży, onyż. w j. ros. i j. polskim,
kserokop. k. 2 s. 2-3
3. Zaświadczenie o działalności w K Ł
Stutthof z maja 1945 z podpisami byłych
więźniów obozu, kserokop. onyż. k. 1 s. 4
4. Zaświadczenie b. więźnia ^{Prudelty} Krzysztofa
Dumin-Wasowicza z 1946, kserokop. onyż. k. 1 s. 5
5. Zaświadczenie Józefa z 1.10.1947,
skiatkopol. + kserokop. onyż. k. 2 s. 6-7
6. Świadectwo Komisji Weryfikacyjnej z
25.06.1949, kserokop. onyż. k. 1 s. 8
7. Odpisy z onyż. pism do KC PZP z
z 11.04.1958, Dm. St. Fimansow z 22.05.1961,
z objasnieniami K. Szerepanski, kop.
mpis. k. 1 s. 9-10
8. Zarządzenie w miejsce przysięgi z 12.05.1958
Franciszka Dorawy, kserokop. onyż. k. 1 s. 11
9. Zarządzenie w miejsce przysięgi z 24.06.1958
Edwarda Rembelskiego, kserokop. onyż. k. 2 s. 12-13
10. Oswiadczenie Bolesława Kocińskiego
z 13.03.1959, kserokop. onyż. k. 2 s. 14-15
11. Zaświadczenie w formie oświadczenia
mijn. Czesława Wojewskiego z 20.04.1967,
kserokop. onyż. k. 1 s. 16
12. Oswiadczenie w miejsce przysięgi Edwarda
Wojewskiego z 25.07.1968, kserokop. onyż. k. 2 s. 17-18
13. Oswiadczenie Józefa Ciesielskiego z 22.02.1969,
kserokop. onyż. k. 2 s. 19-20
14. Oswiadczenie Leszka A. Zdrojewskiego z
10.06.1969, kserokop. onyż. k. 3 s. 21-23
15. Opimia Zuzanna Goldz. z BoWiD w Brod-
nicy z 15.05.1971, kserokop. onyż. k. 1 s. 24
16. Zaświadc. Zuz. Woj. z BoWiD w Toruniu
z 29.06.1976 nr 14 1939, kserokop. onyż. k. 1 s. 25



O. K. VIII.

odcisk palca

Pseudonim *Charyzmat*
P.P.P. / P.T.L.

Przynależność org.

Od. *1944* r.

Okaziciel niniejszego jest *Podoficerem*

Oficerem **Polskiej Armii Ludowej**
Zobowiązany

Nr. *4022*

Brygada *D.K. VIII.*

Nazwisko *Szerepaitki*
Karol Henryk

Stopień

Funkcja *Plutonowy*
Szef Wydziału
Brig. Wojsk. Organizacji
Pl. Wydziału



Łochmus
Spół.

17

Х А Р А К Т Е Р И С Т И К А

Я, гражданин Союза Советских социалистических республик, житель города Чернигова, бывший политический узник фашистского концлагеря Штутгоф, приговоренный фашистским гестапо к смертной казни за политическую деятельность против фашизма, но бежавший из лагеря, знаю гражданина Польской Народной республики Кароля ЩЕПАНСКОГО по совместному пребыванию в лагере смерти Штутгоф с марта 1944 года по январь 1945 года.

Мне неоднократно приходилось встречаться и разговаривать с Каролем ЩЕПАНСКИМ. Должен отметить, что он вел себя как честный польский патриот-интернационалист, улубоко верящий в победу всех прогрессивных сил возглавляемых Советским Союзом над черными силами фашизма.

Я хорошо знаю Кароля ЩЕПАНСКОГО, как друга советских политических заключенных и организатора материальной помощи для них среди польских заключенных.

Поставленный в тяжелую беду, ужасные условия и несмотря на все происки врагов, Кароль ЩЕПАНСКИЙ был верен своему народу, верил в светлое будущее польского народа освобожденного от фашизма Советским Союзом.

Считаю, что ЩЕПАНСКИЙ Кароль, человек честный, морально устойчивый и несомненно предан своему польскому народу и Польскому социалистическому государству.

Гражданин СССР, житель г. Чернигова, педагог-пенсионер, товаровед по книге Черниговского Райпотребсоюза, бывший политический узник концлагеря Штутгоф, лагерный номер 30048

С.Я. РОГОЖА

Подпись руки тов. РОГОЖА С.Я. заверлю:

ПРЕДСЕДАТЕЛЬ ЧЕРНИГОВСКОГО РАЙКОМА
ПРОФСОЮЗА РАБОТНИКОВ ГОСТОРГОВЛИ И
ПОТРЕБИТЕЛЬСКОЙ КООПЕРАЦИИ

/ШАКУН А.В.



ODPIS Z ORYGINAŁU Z TŁUMACZENIEM z rosyjskiego na język polski

C H A R A K T E R Y S T Y K A .

Ja obywatel Związku Radzieckich Socjalistycznych Republiki, mieszkam w mieście Czernihowa, byłem polityczny więzień faszystowskiego koncentracyjnego obozu Stutthof, skazany przez faszystowskie gestapo na śmierć za polityczną działalność przeciw faszyzmowi, lecz uciekłem z obozu, znam OBYWATELA POLSKIEJ LUDOWEJ REPUBLIKI KAROLA SZCZEPAŃSKIEGO, NA SKUTKI WSPÓLNEGO PRZEBYWANIA W OBOZIE ŚMIERCI STUTTHOF OD MARCA 1944 roku do STYCZNIA 1945 roku.

JA NIERAZ SPOTYKAŁEM SIĘ I ROZMAWIAŁEM Z KAROLEM SZCZEPAŃSKIM - OBOWIĄZANY JESTEM STWIERDZIĆ, ŻE ON PROWADZIŁ SIĘ JAK UCZCIWY PATRIOTA - INTERNACJONALISTA GŁĘBOKO WIERZĄCY W ZWYCIĘSTWO WSZYSTKICH POSTĘPOWNICZYM SIŁ NA CZELE ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM NAD CZARNYMI SIŁAMI FASZYZMU.

JA DOBRZE ZNAM KAROLA SZCZEPAŃSKIEGO JAKO PRZYJACIELA RADZIECKICH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH UNIEŻIONYCH I ORGANIZATORA DLA NIICH POMOCY W ŚRÓD POLSKICH UNIEŻIONYCH - POMOCY MATERIALNEJ, W CIĘŻKIEJ BIEDZIE I STRASZNYCH WARUNKACH i nie licząc się z OBSERWACJĄ-ŚLEDZENIEM PRZEZ WROGA, KAROL SZCZEPAŃSKI BYŁ WIERNYM SWEMU NARODOWI, WIERZĄC W ŚWIETLISTĄ PRZYSZŁOŚĆ POLSKIEGO NARODU WYZWOLONEGO OD FASZYZMU PRZEZ ZWIĄZEK RADZIECKI. WIERZE ŻE SZCZEPAŃSKI KAROL, CZŁOWIEK HONOROWY, MORALNIE WYROBIONY I BEZWARUNKOWO ODDANY SWEMU POLSKIEMU NARODOWI I POLSKIEMU SOCJALISTYCZNEMU PAŃSTWU.

OBYWATEL ZSRR, mieszkaniec M. Czernihowa, Polacy - emeryta, towarzyszowa księzkowy Czernihowskiego związku Robotników. Były polityczny więzień koncentracyjnego obozu Stutthof obozowy numer 30048

podpis (-) S. J. R O G O Ź A

Wiarygodność podpisu Tow. ROGOŻY S. J. stwierdzam

Podpis (-) SZAKUN A. J. Przewodniczący Czernihowskiego związku Robotników Państwowego Handlu Zaopatrzeniowej Kooperacji

Pieczęć okrągła.

Zaświadczenia

Nr. 2
4

Niniejszym zaświadczamy w miejsce przysięgi, że **Szczepański Karol** ur. 25. kwietnia 1918r. w Poznaniu w czasie pobytu swego w obozie koncentr. w Stutthofie od 28/I-1943r do 4/II-1945r. był zatrudniony w warsztatach obozowych jako kierownik fachowy warsztatu ślusarsko-galanteryjnego który zatrudniał około 950 pracowników Polaków. Kolega nasz **Szczepański Karol** jako idealny polak i patriota przez swą ofiarną bezinteresowną, uratował bardzo wielu współwięźniom życie i zdrowie, przez co zdobył sobie wielki szacunek i zasłużył na wdzięczność społeczeństwa polskiego - Życzymy mu szczególnie jego przyszłej zawodowej pracy przez władze Państwa i Służbę Więzienną.



Więźniowie ideowo-polityczni obozu koncentr. w Stutthofie.		
18615 Szymkiewicz Jan prof. gimn.	36.003 Jan Gumiński - Inżynier -	18641 Leon Pearson - Inżynier -
26199 Kilowski Franciszek Tier. Odpr. Fir. Budl. w Za- rządzie Miejskim w Gdyni.	18631 Szczygiński Jerzy - Inżynier -	20303 Włodek Bernard - Inżynier -
49623 Henry Edmund	23440 Henry Kross - Inżynier -	20303 Głuchowiecki
22711 von Marck Balsuraker.	17538 Stefan Polwiński	25163 N. Kuzma
28161 ow. - Inżynier P.R.P. pracy mont. w Sochaczewie	18622 Godwin Karolowski Dentysta.	23282 Józef Walterowicz Inżynier polski
27625 Gomciński Emocynista	18640 Ben Karwicki	33299 E. Krawiec
41630 Włodek Krzywicki	23548 Zdzisław Rejd Inżynier	22734 Jan Witkowski Jan Grucha
04686 Kesztyński Słoj P.K.S.	18617 Paliński Tymon Inżynier gimn.	18645 - Inżynier -
33436 Krawiec Józef Pracownik	14274-12352 Olśowski Roman K.T. Nowy-Ław.	25755 Gawronski Jan Buchalter.
18630 Krawiec Józef Pracownik	4383 Kociński Bolesław Turk ul. 1 ul. 5	-
41630 Włodek Krzywicki	-	-
-	-	-
-	-	-
-	-	18644 Szczygiński Jerzy Inżynier

41 podpisów
138
Brodzica ul. Nowa

3
5

Warszawa 1. lipiec 1946

Zaświadczenie

Niniejszym zaświadczam że ob. Karol Szczępański ur. 25 kwietnia 1918 w Poznaniu, obecnie zamieszkały w Brodnicy ul. Łały Rybak 1 jest mi znany ze wspólnego czasu pobytu w obozie koncentracyjnym w Stutthofie pod Gdanskim w okresie od maja 1944 do lutego 1945. W okresie tym, jak również i w okresie wczesniejszym, ob. Karol Szczępański jako majster ślodlarsko-kalanteryjny zorganizował na dużą skalę pomoc i opiekę dla słabych i fizycznie nieprzygotowanych Polaków, umożliwiając im przez zatrudnienie ich w zakładzie szosko-ślodlarskim przetrzymanie ciężkiego okresu w możliwie dobrych warunkach. Jako majster i kierownik prac wyróżnił się ludzką wyżyłiwością stosowaną do pracowników. Głównie dotyczy to z jednej strony kilkuset Polaków, pracowników i inteligentów, znalazło lekko dobrą /cały czas pod dachem/ pracę. Ob. Karol Szczępański w pracy swojej nie zapomniał konsekwentnie, jeżeli ponosił ze strony komendantury w obozie w razie wykrycia chęci do konspiracyjnej pracy i przewoził swoją ofiarę i patriotyczną pracę aż do końca istnienia obozu.

1939
Józef J. J. J. J.
/ Kierownik Zakładu /
Warszawa 1. lipiec 1946

z siedziby więzienia obozu koncentracyjnego w Stutthofie nr. 36090

Niniejszym zaświadczeniem zaświadczam, że ob. Karol Szczępański jest pracownikiem Instytutu Pamiątek i Muzeów przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie.

WZBIE
RZECZPOSPOLITA POLSKA
PREZYDIUM RADY MINISTRÓW
INSTYTUT PAMIĄTEK I MUZEÓW

Aljona

26 6
Odpis z oryginału !

Brednica dnia 1. października 1947r.

Z A Ś W I A D C Z E N I E .

Niniejszym zaświadczam w stojsce przysięgi, iż Ob. Szczerpański Karol ur. dnia 25 kwietnia 1918r. w Poznaniu, zamieszkały w Brednicy ul. Mały Rynek 1. Od dnia 1. października 1941r. aż do czasu Jego aresztowania t.j. do dnia 10 stycznia 1943r. był czynnym członkiem organizacji konspiracyjnej "Szere szeregi" podporządkowanej Armii Krajowej, który działał na terenie Pomorza.

Wyżej wspomniany pod pseudonimem "GR" Granit z.m.p. Brednica-Jablona pełnił funkcję kierownika sekcji kulturalnej i magazyniera państwowej komórki Szarych szeregów w Brednicy.

Ob. Szczerpański Karol pełniąc ofiarą służbę konspiracyjną był całą duszą oddany Organizacji Szarych szeregów - a przez oddanie swego niestrakanie Organizacji umożliwił istnienie stałego punktu kontaktowego w Brednicy.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje zachowanie się Obywatela Szczerpańskiego Karola w czasie Jego aresztowania i podczas trwania śledztwa, w którym nie tylko nie zdradził swoich członków konspiracyjnych - ale spowodował zwolnienie innych.

(podpis)

(-) Józef Pudołko

Zaświadczam autentyczność
podpisu Ob. Józefa Pudołka
ze zgodność podpisu

Podporucznik Armii Krajowej
b. Kierownik Pogrzebów Konspiracyjnej
na Pomorze
Nr. Leg. 2291/1473

(-) podpis nieczytelny
Sekretarz Koła Akademickiego
Z.Ś.N.Z. o Niep. i Demokrację
Łódź dnia 7.XI-47

(Odosk Fieczęci)
Koło Akademickie
Związku Uczestników Walki Zbrojnej
o Niepodległość i Demokrację
w Łodzi - Piotrkowskie 49

3.
7
Brodnica, dnia I.X. 1947 r.

Zaświadczenie

Niniejszym zaświadcza w miejsce przysięgi, iż ob. Szczepański Karol ur. dnia 25 kwietnia 1918 r. w Poznaniu, zamieszkały w Brodnicy ul. Mały Rynek 1. od dnia 1 października 1941 r. aż do czasu jego aresztowania t. j. do dnia 10 stycznia 1943 r. był czynnym członkiem organizacji konspiracyjnej Związku Jaszczurczego, który działał na terenie Pomorza.

Wyżej wspomniany pod pseudonimem "GR" G r a n i t " z m.p. Brodnica-Jabłonowo pełnił funkcję Kierownika Sekcji Korporacyjnej i magazyniera pow. komórki Związku Jaszczurczego w Brodnicy.

Ob. Karol Szczepański pełniąc ofiarną służbę konspiracyjną był całą duszą oddany Związkowi Jaszczurczemu a przez oddanie swego mieszkania Związkowi umożliwił istnienie stałego punktu kontaktowego w Brodnicy. Na specjalne wyróżnienie zasługuje zachowanie się ob. K. Szczepańskiego w czasie jego aresztowania i podczas trwania śledztwa, w którym nie tylko nie zdradził swoich członków konspiracyjnych, ale spowodował zwolnienie innych.

Tadeusz Pudełki M. leg. 2291
J. Jakubowski
ul. Stalowa 2

Podperucznik A. S.
b. Kierownik łączności Konspiracyj
Związku Jaszczurczego
na Pomorze.

Zaświadczam autentyczność podpisu ob. Pudełki Tadeusza.



Referent Ogólno-organizacyjny
Zarządu Oddziału Krakowskiego

A. Popiel
Popiel Aleksander

Do

Obywatela Szczepańskiego Karola
mistrza rymarsko-galanter.
Brodnica, ul. Mały Rynek 1.

Ś W I A D E C T W O !

Niniejszym wydajemy Koledze Szczepańskiemu Karolowi
ur. dnia 25. kwietnia 1918r. w Poznaniu, zam. w Brodnicy n/Drw.
na Jego życzenie następujące świadectwo.

Stwierdzamy, że Kolega nasz Szczepański Karol jest nam
osobiście znany, z czasów powrotu Jego z obozów hitlerowskich
gdzie przebywał jako więzień ideowo-polityczny przez 49 miesięcy.

Kolega Szczepański Karol od początku założenia naszego
Koła powiatowego Płskiego Związku byłych Więźniów Politycznych
hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, w którym to
Kole pełnił funkcje: sekretarza, przewodniczącego Referatu
Powiatowej Opieki Społecznej, chorążego sztandaru związkowego i
delegata na zjazdy okręgowe Kół.

Kolega Szczepański Karol od samego początku podjęcia
wspomnianych funkcji, do dnia dzisiejszego, zawsze występował tak-
ż całym poświęceniem i patriotyzmem zupełnie bezinteresownie,
gdzie praca była najtrudniejsza i wymagała dużo poświęcenia,
cechowała Go w Jego pracy zawsze: sumienność, uczciwość,
prawdomówność, koleżeńskość, dobroduszość i litość nad-
biednymi.

Kolega Szczepański Karol jest człowiekiem energicznym
umiejącym dopiąć wytkniętych celów, jest wypróbowanym bardzo-
dobrym Polakiem i Patriotą, cieszącym się u Kolegów w Kole ja-
ki w-śród tutejszego Społeczeństwa ogólnym pełnym szacunkiem i
uznaniem.

Wydając niniejsze świadectwo życzymy Mu dalszych
sukcesów w Jego zawodowej, a także w niezamordowanej pracy
społecznej.



Brodnica n/Drw. dnia 25. czerwca 1949r.

Zarząd

Prezes

[Signature]

Prezes

[Signature]

Wice Prezes

[Signature]

Członkowie Komisji Weryfikacyjnej

Kola P. Z. B. W. P.

Brodnica

[Signature]

Członkowie Komisji Rewizyjnej

[Signature]

Członkowie Sadu Koleżeńckiego

[Signature]

9
ODPIS z oryginału!

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Centralny tel. 21-04

Wydział Biuro Listów i Inspekcji
L.dz. 27729/II-8/58

Warszawa, dnia 11 kwietnia 1958r.
ul. Nowy-Swiat 6/12

Ob.
Karol Szczepański
Brodnica n/Drwęca

ul. Przedzamecze 6

W odpowiedzi na pismo zawiadaniawy, że sprawie przez Was poruszonej biegu nie nadajemy, gdyż tego rodzaju spraw instancje partyjne nie załatwiają.

Pismo wraz z załącznikami zwracamy.

Biuro listów i inspekcji KC PZPR

załączników 12

podpis nieczytelny

ODPIS z oryginału!

MINISTERSTWO FINANSÓW
Departament Podatków i Opłat
Ur. PO 600/a/3/61

Warszawa, dnia 22 maja 1961r.
Urząd Pocztowy Warszawa 51

Obywatel
Karol Szczepański
Brodnica, ul. Podzamecze 6

woj. Bydgoskie

W związku ze skargą z dnia 12 marca 1961r. Ministerstwo Finansów zawiadania, że Obywatel Wiceminister Finansów nie znalazł podstaw do zmiany decyzji Ministerstwa z dnia 12 sierpnia 1959r. Nr. PO 10322/3/59 oraz z dn. XLII.1.1959r. i 1958 Nr. 18972/3/59 wydanej w sprawie wymiaru zobowiązań podatkowych za lata 1957 i 1958. Obywatel bowiem nie wniósł nowych okoliczności, które uzasadniałyby zmianę decyzji Ministerstwa Finansów.

Nie uwzględniono również próśby o umorzenie zaległych zobowiązań podatkowych, które znajdują pokrycie w nieruchomości wybudowanej przez Obywatela tj. nowego warsztatu rzemieślniczego.

Załącza się plik. WICEDYREKTOR DEPARTAMENTU
podpis nieczytelny

Moje krótkie wyjaśnienie do powyższej sprawy.

Na wypowiedzi na VIII plenum KC PZPR mówili Gomułka, Cyrankiewicz i minister Moskwa (cytuje: Rzemieślnicy z naszymi pracownikami wyjść powinniście z suteryn, piwnie i ze zniszczonych nieruchomości i zbudować nowe warsztaty pracy, by uczniowie zawodów czuli się przyjemniej). Więc na to wezwanie ja zniszczony wojną kacętowiec pożyczę pieniądze od Przyjaciół i wkrótce w roku 1956 zbuduję pracownię jednoosobową i wraz z uczniem pracować, a ponieważ na skóry do garniturki skórzanej.

nie dali dla rzesiosła mego zapodu przydziału , więc wykonywałem z różnych dostępnych tworzyw sztucznych , więc być to powodem dla władz finansowych dokonanie zbrodnicego domiaru podatkowego i przez to zlikwidowanie mego ulubionego zakładu pracy i zmuszenia mnie do pracy w Spółdzielni Inwalidów w Brodnicy gdzie na kierowniczym stanowisku zorganizowałem dla inwalidów prace w moim zawodzie . Jednakże po 5-ciu latach pracy na tym stanowiskukierowniczym nie wyrażając zgody przystąpienia na członka PZPR wówczas dokuczano mnie w tym zakładzie tak dalece że musiałem skorzystać z nowoczesnego szpitala dla psycho-nerwicowców gdzie przez długi czas przebywałem w tym szpitalu w TORUNIU przy ul. Mickiewicza 25/26 . Po powrocie otrzymałem zwolnienie z pracy. Tak mi wynagrodzone za moją walkę ofiarną mego młodego życia oddawaną bezinteresownie dla Ukochanej Ojczyzny i Narodu Polskiego i takim jaki jestem pozostanę do końca mego życia .

Jurek Paul. Karol P 18644



Zaręczenie w miejsce przysięgi!

4. 11
Tężej podpisany zaręczam w miejsce przysięgi, że Obywatel Karol Szczepański mistrz rzemiosła rymarskiego i galanterii skorzanej zam. w Brodnicy ul. Przedzamcze Nr.6. jest mi dobrze znany z pobytu ze mną w obozie Koncentracyjnym w Stutthofie koło Gdańska. Jego Nr. obozowy więźnia ideowo politycznego był 18644. w czasie od 1943 do 25 stycznia 1945r.

Karol Szczepański był tam zatrudniony jako jedyny fachowiec w obozie w swoim rzemiośle który na wielką skalę zorganizował pomoc i opiekę dla wyczerpanych fizycznie przede wszystkim Polaków jak i też współwięźniów innej narodowości, zarządzając dużo setek w warsztatach szewsko-siodlarskich gdzie dał możliwość przetrwania tego barbażyńskiego okresu przy bardzo leniwej pracy pod dachem, jego warsztaty zatrudniały około tysiąca osób w tym bardzo dużo młodzieży i kobiet.

Do swych współwięźniów Patriotów odnosił się jako do pracowników wprost z ojcowską zyczliwością, chętnie pouczał i dawał dobre rady aby w tej niebezpiecznej Konspiracji samopomocowej jakoś się układało. Najwięcej zatrudniał. lu i z Ruahu Oporu których umiał wyłowić z Kartotek przy pomocy jego Kolegi współwięźnia Pracownika przy Arbeitzeinsatzu Leszka Zdrójewskiego Nr. 18630.

Gdyby się władze Obozowe były o tej Konspiracyjnej robocie dowiedziały w obozie, czekała by oby dwóch pewna śmierć. Ja sam niespodziewanie zostałem przez Karola Szczepańskiego wciągnięty do siodlarzy, gdzie pracowałem aż do ewakuacji obozu, w chwili wciągnięcia mnie do warsztatu ważyłem 42 kilo.

Przypominam sobie często tę idealną, miłą zawsze pogodną i skromną postać współwięźnia Karola zabiegającą o lepszy byt każdego więźnia nie wyłączając innej narodowości.

Któżby nieznał w obozie dobroczyncę kolegę Karola Szczepańskiego wypróbowanego Polaka i Patriotę!

Koronowo dnia 12 maja 1958r

Wdzięczny

Dorawa Franciszek

26460



A handwritten signature in dark ink, appearing to read "Franciszek Dorawa".

12

ZARĘCZENIE W MIEJSCE PRZYSIĘGI
=====

Niżej podpisany zaręczam w miejsce przysięgi, że ob. Karol Szczepański, mistrza rymarskiego, zamieszkałego obecnie w Brodnicy przy ul. Przedzamcze nr.6 poznałem w Obozie Koncentracyjnym w Sztutthofie w czasie więzienia mnie tamże w latach 1943, 1944 i 1945 - do czasu oswobodzenia przez Wojska Radzieckie.

Ob. Szczepański pełnił w tym czasie w obozie funkcję kierownika technicznego warsztatów rymarsko-szewsko-tapicerskich i zapisał się u wszystkich współwięźniów jako gorący patriota i dobry Polak, niosąc pomoc i ratując życie komu tylko mógł.

Ob. Szczepański jako stary obozowiec (stary numer) wykorzystując swoje znajomości w obozowym biurze przydziału pracy (Arbeitseinsatz) i robiąc prezenty wpływowym osobistościom zakładu obozu, a przede wszystkim SS.-Małom w postaci osobiste przez siebie ze skóry obozowej pięknie wykonanych wyrobów z zakresu kaletnictwa i rękawicznictwa - ściągał do swych warsztatów więźniów - ludzi wartościowych ratując ich od niechybnej śmierci. Przede wszystkim pamiętał o ratowaniu Polaków wyrwując z objęć śmierci dużo inteligencji (lekarzy, profesorów, nauczycieli, prawników, oficerów, dziennikarzy, bankowców i innych). Szczególną opieką dążył tych nielicznych Powstańców Warszawskich, którzy mieli szczęście, że w pierwszym dniu przywiezienia ich do obozu uniknęli egzekucji. Bowiem dużo Powstańców Warszawskich zostało w pierwszym dniu przywiezienia ich do Obozu Koncentracyjnego z miejsca straconych - nawet bez przydzielenia ich na bloki.

Swoją przyjacielską dłoń ob. Szczepański wyciągał również do współwięźniów innych narodowości (Rosjan, Francuzów, Czechów, Duńczyków i td.). Pomiędzy innymi ob. Szczepański ściągnął do swych warsztatów artystów Rosjan; kierownikiem rosyjskiej grupy artystycznej był osobiste mi znany kol. Rogoża.

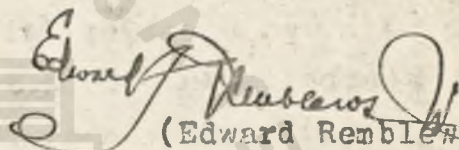
Ponieważ warsztaty obozowe miały wyznaczone normy wykonawstwa przeto wielką odpowiedzialność za składaną do Komendy Obozu sprawozdawczość ponosił właśnie ob. Szczepański, jako odpowiedzialny kierownik techniczny warsztatów. Koledzy więźniowie - fachowcy siłą rzeczy musieli wykonywać pracę grubo ponad plan a reszta znalazła pokrycie w fałszywie składanej sprawozdawczości.

13
za którą był odpowiedzialny przede wszystkim ob. Szczepański.
Te rzeczy są mi dokładnie znane, ponieważ osobiście jako więzień
pracowałem najpierw w warsztacie, a w późniejszym czasie byłem
zatrudniony w biurze warsztatowym jako pisarz.

W wypadku ujawnienia fałszerstw groziła ob. Szczepańskiemu śmierć
Stwierdzam, że ob. Szczepański jako gorący patriota dobrze
zasłużył się dla Polski i za jego życzliwość i szlachetną postawę
oraz za bezinteresownie okazywaną pomoc cieszył się wielką
sympatią i bezgranicznym zaufaniem współwięźniów.

Jeszcze dziś, kiedy zdąży mi się spotkać pozostałych przy życiu
kolegów współwięźniów naszego "komanda obozowego" - wszyscy
jak najpochlebniej wspominają o zasługach ob. Szczepańskiego
z czasu pobytu w Obozie Koncentracyjnym.

Bydgoszcz, dnia 24 czerwca 1958 r.


(Edward Rembelski)

były więzień polityczny Obozu Konc-
tracyjnego w Stutthofie Nr. 29591-
z zawodu bankowiec -
obecnie na stanowisku starszego
rezydenta Izby Rzemieślniczej
w Bydgoszczy -
zam. w Bydgoszczy ul. Tł. Bełzy 31.

14
8

O s w i a d c z e n i e
- - - - -

Niniejszym oświadczam że Obyw. Karol Szczepanski urodzony dn. 25 kwietnia 1918r. w Poznaniu, zamieszkały w Brodnicy n/Drwęca ul. Podzamcze mistrz w rzemiośle rymarskim i galanterii, jest mi osobiście znany ze wspólnego pobytu w obozie koncentracyjnym w Stutthofia, w którym przebywał od początku wojny 1939r. do konca stycznia 1945r. Ob. Szczepanski Karol w obozie był przez dłuższy okres zatrudniony na ciężkich robotach jak wald kolonie, szaiskolonie i transport kolonie, upodobniony był do kosciotrupa, nieraz zbity i zmalretowany przez kapów niemców i SSmaców. Wiadomo mi dokładnie, bowiem byłem z Ob. Szczepanskim na jednym bloku, że wspomniany cierpiał na bolesne zaburzenia nerwowe, jak bole głowy i czesciowy zanik pamięci, czeste ataki sercowe. Choroby te habył z powod częstego bicia przez gestapowców. Wiadomo rownież, że wyżej wym. boleśnie cierpiał na reumatyzm stawowy i ataki rwy kolszowej/ischiasz/ powoduje niemożność chodzenia.

Ob. Szczepanski Karol na skutek zapotrzebowania fachowców rymarskich których w obozie najwyżej 3-oh otrzymał prace w małym warsztacie szewskim z ktorego dzięki jego zdolnościom fachowym, zorganizował na bardzo dużą skalę warsztaty rymarskie w których zatrudnionych było kilkaset współtowarzyszy niedoli w 95 % niefachowców w/w rzemiosle.

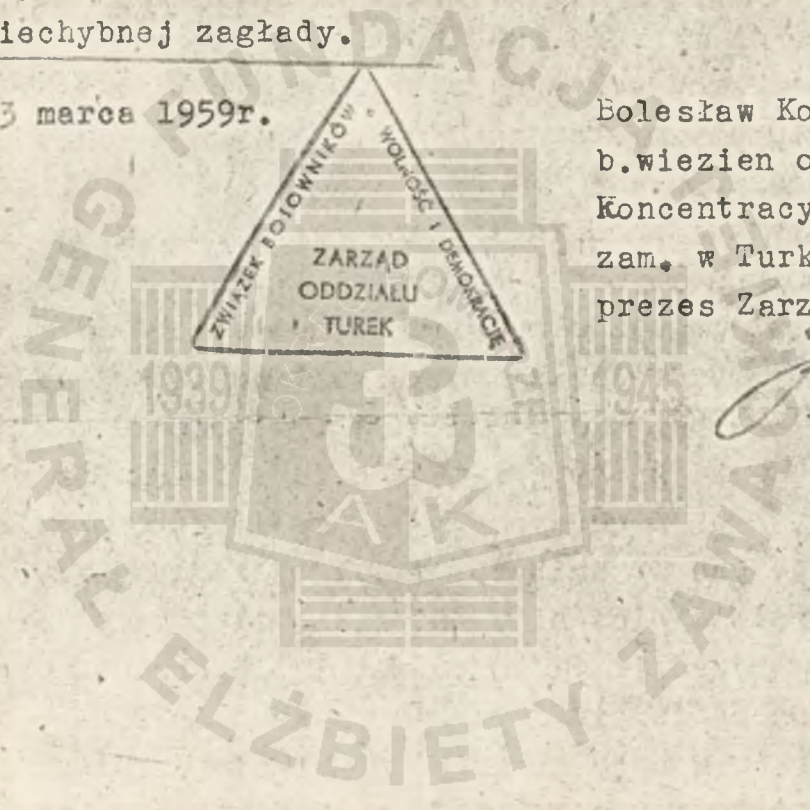
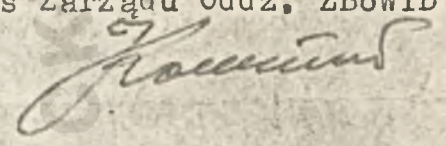
Ob. Szczepanski znany był z tego, że narażał życie własne, zatrudniał szczególnie słabych i chorych patriotów i naukowców Polaków z różnej narodowości, których SSmani przywozili na zagładę życia. Ob. Szczepanski żadnemu ze współwzięniów nigdy nie odmówił pomocy i swą bezinteresowną ofiarną pracę prowadził do konca istnienia obozu. W czasie ewakuacji tegoż obozu koncentracyjnego w koncu stycznia 1945r. wyszedłem ja wraz z Ob. Szczepanskim w ogromną grupę współkolegów więźniów, konwojowanych przez SSmaców i psy góncze, którzy prowadzili nas w strone Wejnerowa natomiast w okolicach Żukowa widziałem już ob. Szczepanskiego w bardzo słabej kondycji fizycznej ktorego podżymywali koledzy bowiem nie mógł już isc. Natomiast w czasie spędzonej nocy w jednej z tamtejszych okolic w pietrowej majątkowej stodole w/w pozostał w słomie, lecz rano psy góncze wykryły go, a gestapowcy na oczach kilkuset współwzięniów zbili obyw. Szczepanskiego kolbami karabinów-automatów, gdzie popadło, masakrując jego słabe ciało następnie zrzucili go z pietra stodoły na zmarzniętą zabrukowaną ziemię i znow barbarzynsko znecając sie nad nim. Dzięki odwadze i bohaterstwu jednego starszego poważnie wiekiem współwzięnia mistrza krawieckiego z warsztatów obozowych ob. Szymanskiego, który znał dowodzącego SSmana a ktorego prosił, żeby ob. Szczepanskiemu darowano życie,

ta prosba poskutkowała, że ob. Szczepanskiego nie dobito lecz w/w jako zbitą masę krwawą ułożono w chlewie w miejscu dla swin i pozostawiono pod dozorem SSmana. Natomiast ja wraz z całością kilkuset współkolegów poprowadzeni zostaliśmy przez SSmanów w dalszą drogę śmierci przy akompaniamencie serii strzałów, które siały śmierć po obu stronach szosy dla słabo idących kolegów.

Kolega i przyjaciel Szczepanski Karol w obozie koncentracyjnym był znany ogromnym masem współwieźniów i cieszył się u wszystkich współtowarzyszy niedoli wielkim szacunkiem i zaufaniem, a to za jego bezgraniczne ofiarne poświęcenie pracy i życia i w ratowaniu słabych istnień ludzkich z pod komina krematoryjnego, których niewątpliwie w ilości kilkanastu set przy pomocy bardzo nikłej garstki pomocniczej w jego dążeniach, uratował od niechybnej zagłady.

Turek dnia 13 marca 1959r.

Bolesław Kociński
b. więzien obozu
Koncentracyjnego Stuthof 438
zam. w Turku ul. 1-go Maja 5
prezes Zarządu Oddz. ZBoWiD



Uw. odpis sporządzony

data 12.8.1970

zł nr rep 1154-1156 z 20

Chmura

L-dz- 79/67

ZASWIADCZENIE w formie OŚWIADCZENIA

Jako były d-ca Okręgu Organizacji Konspir. Wojskowej w latach 1939 - XI-1943 Polskiej Armii Podziemnej Grupa Wojskowa "Grunwald" VIII-Korpus Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Toruniu.

Oświadczam że Obywatel plut. rez. Szczepański Karol ur. dn. 25.IV.1918 r. w Poznaniu, był czynnym członkiem Placówki Ruchu Oporu w Brodnicy - Szare Szeregi "Grunwald" i pełnił funkcję pod ps. chor. Granit SzeFa wywiadu i kolportażu ulotek i wiadomości radiowych i to od września 1941 r. do stycznia 1943 r. tj. do czasu Jego aresztowania.

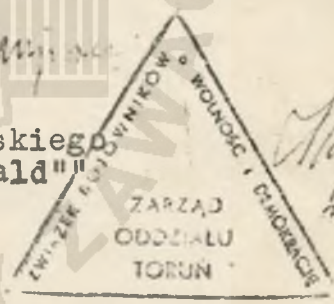
Obywatel Szczepański Karol w wymienionym czasie udostępnił swoje mieszkanie w Brodnicy n/Drwęca na kwatery brodnickiej Placówki konspiracyjnej w której przechowywał broń / pistolety / i amunicję dostarczoną z Komendy Okręgu dla celów organizacyjnych

Obywatel Szczepański Karol był też współorganizatorem i czynnym zdyscyplinowanym jednocześnie bardzo ofiarnym członkiem Organizacji dywersyjno-sabotażowej i samopomocowej "Grunwald" w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w "Stutthofie" pod Gdańskiem w latach od lipca 1943 aż do wyzwolenia tj. w roku 1945.

Niniejsze oświadczenie wydaje na życzenie Obywatela Szczepańskiego Karola zam. w Brodnicy n/Drwęca przy ul. Przedzamcze nr. 6a

Szczepański Karol

były Komendant Okręgu Pomorskiego
P.A.P. Grupa Wojskowa "Grunwald"
Mjr. Czesław Majewski



Majewski
nie przes.



Szczepański Karol

Plut. Karol Szczepański
ur. 25.04.1918r.

Szczepański Karol
mistrz w rzemiośle rymarskim
i galanterii skór.
Brodnica n/Drw.,



Mjr. Majewski Czesław
Prezident Miejskiej Organizacji

17
6

Niżej podpisany, zaręczam w miejsce przysięgi, że znam Ob. Karola Szczepańskiego, mistrza w rzemiośle rymarstwa zam. w Brodnicy przy ul. Przedzamcze 6, z okresu pobytu w Obozie Koncentracyjnym w Stothof.

Kiedy przybyłem do obozu w marcu 1944 r. - Ob. Szczepański pełnił w tym czasie funkcję majstra w warsztacie rymarsko-szewsko-tapicerskim. Po okropnych przeżyciach w Gestapo w Elblągu byłem tak wycieńczony przesłuchaniami i chorobą żołądka, że dni mojego życia były prawie policzone. Po odbyciu kwarantanny zostałem przydzielony do "Waldkolone" t.j. komando, które pracowało przy karczowaniu lasu pod rozbudowę obozu i wtedy straciłem zupełnie nadzieję na przetrwanie.

Po pięciu dniach pracy w tym komando, kiedy wracałem z pracy podtrzymywany przez kolegów, wyciadnął mnie z kolumny Ob. Karol Szczepański wraz z Leszkiem Zdrojwskim, wręczając mi krtkę z którą na przyszły dzień miałem się zgłosić do pracy w warsztatach, w których majstrem i kier. techn. był Karol Szczepański. Zaznaczam, że nigdy nie zwracałem się do nikogo o pomoc, ponieważ nawet nie wiedziałem, że takiej pomocy może mi ktoś udzielić w takim piekle jaki był obóz w Stuthof /Sztutowo/. Jednak organizacja pomocowa która kierował w obozie Karol Szczepański była już wtedy tak prężna i dobrze zorganizowana, że sama udzielała bezinteresownej pomocy tym, którzy byli już na wyłączeniu.

Ob. Szczepański Karol przydzielił mi pracę przy reperacji plecaków wojskowych i ładownic, pomimo, że nie byłem fachowcem w tym kierunku. Jednak pomimo lekkiej pracy i pod dachem, byłem tak strasznie wycieńczony biciem i chorobą żołądka, że i tu nie dałem rady pracować.

Widząc mój ciężki stan, Karol Szczepański poradził mi zapisać się do rewiru, sam już przedtem załatwił to tak, że przyjęto mnie na leczenie.

Po czterech miesiącach pobytu w rewirze, stale ukrywany przed komisją lekarską, doszedłem nieco do zdrowia i ~~wróciłem~~ wróciłem spowrotem do warsztatów, co w normalnych warunkach byłoby to nie do pomyślenia, gdyby nie Karol Szczepański i Leszek Zdrojewski, który był wówczas zatrudniony w "arbeitsamcie" /urząd zatrudnienia/.

Pomoc jaką mi okazano, nie była podyktowana z tego powodu, że byłem z tego samego miasta i więźniem politycznym. Karol Szczepański udzielał tej pomocy ~~wszystkim~~ wszystkim więźniom politycznym i to nie tylko narodowości polskiej. W warsztatach którymi kierował, pracowali więźniowie innych narodowości jak: Rosjanie, Francuzi, Czesi, duńscy i inni.

Byli to więźniowie lekarze, profesorowie, oficerowie, ludzie nauki i kultury którzy nigdy nie mieli nic wspólnego z pracą w rzemiośle, a którzy byli przez Niemców przeznaczani na zagładę, Karol Szczepański potrafił każdego szybko przyuczyć tej pracy, by mogli pracować pod dachem.

W czasie ewakuacji obozu która rozpoczęła się 25 stycznia 1945 r. blok VIII i X wyruszył pieszo w stronę Kartuszy-Łębork.

Po kilku dniach, zakwaterowano nas do polowej piętrowej stodoły, nie pamiętam już jak nazywała się ta miejscowość. Kiedy na drugi dzień rano staliśmy już w szeregach, esesmani z psami przeszukiwali stodołę w której Karol Szczepański ukrył się w słomie z nadzieją, że uda mu się uwolnić od dalszego morderczego marszu, ponieważ był już bardzo wycieńczony i chory, a przecież takich po drodze dobijano. W pewnej chwili zauważyłem że kogoś zepchnięto z piętrowej stodoły na bruk, bardzo pogryzionego i pokrwawionego przez psy. W pierwszej chwili nie mogłem poznać Karola Szczepańskiego - był tak okrutnie zmasakrowany.

Widząc, że esesmani go dopadli, byłem pewny, że go dobijają, jednak pewien starszy wiekiem więzień /nie przypominam sobie jego nazwiska, jednak pamiętam, że był mistrzem krawieckim w warsztatach krawieckich/ podszedł do jednego z esesmanów i prosił by go nie dobijano - i to pomogło. Ja jednak nie byłem pewny, że go zostawią przy życiu, bo go już w dalsze drodze nie widziałem, i aż do wyzwolenia i spotkania się na wolności w kwietniu 1945 r. - uważałem go za zabitego.

Ja miałem szczęście przetrwać obóz i tą okropną i morderczą ewakuację, ale to tylko dzięki tym dwom ofiarnym i bezinteresownym ludziom jakimi byli Karol Szczepański i Leszek Źdrojewski. Ale nie tylko ja mam im do zawdzięczenia, że żyje - takich jak ja, są napewno setki, którym uratowali życie.

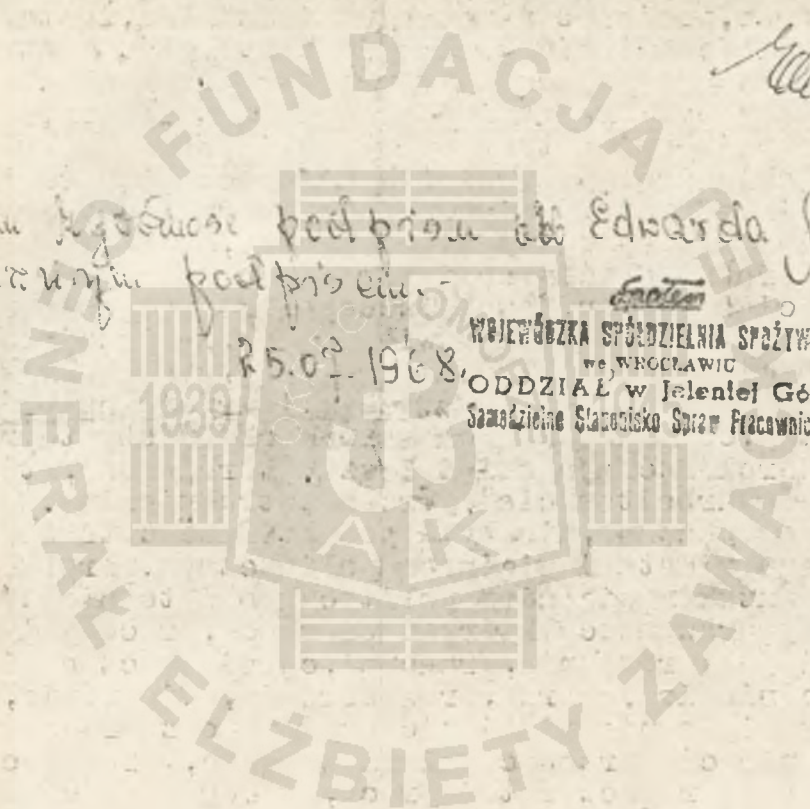
Jelenia Góra dnia 25 lipca 1968 r.

Edward Marzejewski
były więzień polityczny
oboju koncentracyjnego
Stutthof koło Gdańska
Nr.33099.

zam. Jelenia Góra
ul. 15 grudnia 34/4

[Handwritten signature]

*Wdzięczam Bogu za bezpieczeństwo Edwarda Marzejewskiego
wieloletniego więźnia politycznego.*



25.07.1968

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Spraw Pracowniczych
we Wrocławiu
ODDZIAŁ w Jeleniej Górze
Samodzielne Stacjonarne Sprawy Pracownicze

[Handwritten signature]
16. [illegible]

O ś w i a d c z e n i e

Ja niżej podpisany Jerzy Ciesielski, uprzedzony o obowiązku mówienia prawdy oświadczam, że w styczniu 1943 roku wraz z Ob. Karolem S z c z e p a ń s k i m, zamieszkałym obecnie w Brodnicy n/Drwęcą, przy ul. Przedzamcze nr.6 - przebywałem w piwnicach gestapo w Grudziądzu. Aresztowanie i więzienie połączone ze śledztwem nastąpiło na skutek przynależności do organizacji podziemnej " Szarych Szeregów" podporządkowanej Armii Krajowej. - Działalność nasza miała na celu ruch wywrotowy przeciw faszystowskiemu okupantowi. -

Ob. Karol Szczepański przebywał wraz ze mną w jednej celi i szczególnie był on ustawicznie torturowany, zawsze wracając z przesłuchań nieprzytomny do celi. Mimo ciągłych morderczych przesłuchań przez gestapowców - nikogo ze współkolegów nie wydał.

Po zakończeniu śledztwa przewieziono nas do obozu koncentracyjnego w Statthofie, gdzie wraz ze mną pracował w najbardziej ciężkich "komandach" pracy. Na skutek doznanych w czasie śledztwa ciężkich obrażeń ciała, ponad ludzkiej pracy i wpływu klimatu Ob. Karol Szczepański chorował na reumatyzm, nerwy, tyfus i nerki. - Po wyjściu ze szpitala obozowego będąc jedynym fachowcem w rzemiośle rymarskim i galanterii skórzanej, a przydzielony do warsztatu szewskiego, konspiracyjnie zorganizował na wielką skalę warsztaty rzemieślnicze w swoim zawodzie. W warsztatach tych pracowali więźniowie nienadający się ze względów zdrowotnych do ciężkiej pracy - była to zakonspirowana opieka nad słabymi kolegami obozowymi, narodowości polskiej i innej. Ogronna rzesza kolegów, dzięki tej zorganizowanej pracy konspiracyjnej w warsztatach rymarskich uniknęła śmierci i przetrwali w piekle tegoż obozu do ostatniej chwili, szczęśliwie wracając do domu. - - - - -

Oświadczenie to składam na prośbę Ob. Karola Szczepańskiego w celu złożenia go w Urzędzie Rent i Emerytur.

Wrocław, dnia 22 lutego 1969r.

J. Ciesielski

V48645

Repertorium A 377 /1969

Państwowe Biuro Notarialne we Wrocławiu.

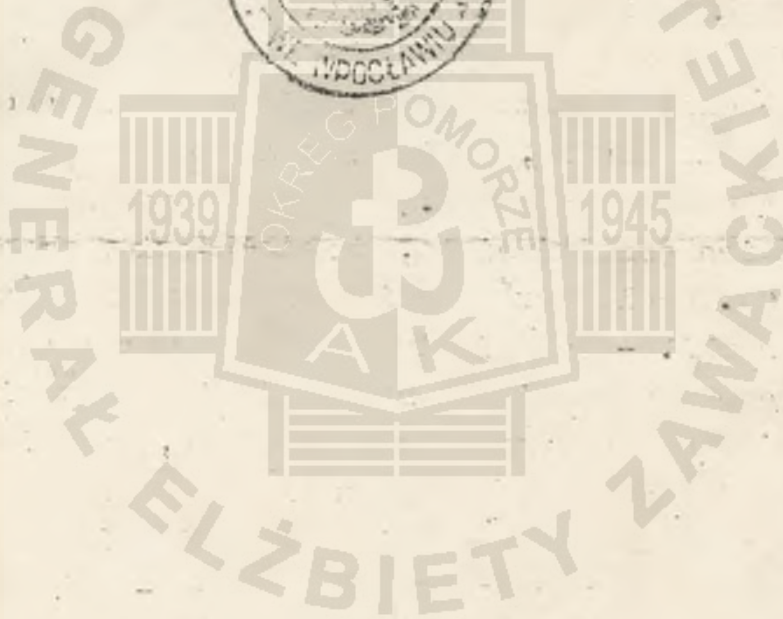
Poświadczam, że Ob. Jerzy Ciesielski, zamieszkały we Wrocławiu przy ulicy Wysokiej nr. 13/10, którego tożsamość ustalono na podstawie okazanego dowodu osobistego serii FW 2139763 - drugostronnie oświadczenie to podpisał w mojej obecności własnoręcznie. - - - - -

Pobrano od dwóch egzemplarzy: opłatę skarbową z § 10 rozp. o opł.skarb. w kwocie 20zł oraz opłatę notarialną z §§ 21 i 26 rozp. o opł.not. w kwocie 50zł. - - - - -

Wrocław, dnia dwudziestego drugiego lutego roku tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt drugiego /22.II.1969/.



Helena Nadwyszawska
Mgr Helena Nadwyszawska
notariusz



21
5

O ś w i a d c z e n i e

Niżej podpisany - LESZEK ADAM ZDROJEWSKI, ur. 8 września 1922 r. w Brodnicy, uczestnik Ruchu Oporu Na Pomorzu od 1940 r. /Związek Walki Zbrojnej, Szare Szeregi w miejscowościach Brodnica-Gdańsk-Łódź/, był więzien polityczny obozu koncentracyjnego Stutthof, numer więźnia 18630, w którym to obozie przebywałem od 28 stycznia 1943 r. do ewakuacji, a następnie odbyłem tragiczną ewakuację obozu "Marsz Śmierci" do Rybna, powiat Lębork, skąd uciekłem w pierwszych dniach marca 1945 roku, zamieszkały w Sopocie, ulica Boczna 1, m.3, zatrudniony w Miejskim Handlu Detalicznym Art. Włók.Odzież. w Gdyni, ulica Jana z Kolna na stanowisku Kierownika Działu, członek ZBoWiD w Sopocie i Sekretarz Klubu b.Więźniów Stutthofu przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Gdańsku - oświadczam co następuje:

Ob. Karola Szczepańskiego ur. 25 kwietnia 1918 r. w Poznaniu, zamieszkałego w Brodnicy, ulica Przedzamcze 6, znam osobiście od lat przedwojennych 1939 r.

Wiadomo mi, że Ob. Karol Szczepański po zwolnieniu z obozu jeńców wojennych w 1941 r., od jesieni tegoż roku brał czynny udział w konspiracyjnej organizacji harcerskiej "Szare Szeregi", działając pod pseudonimem "Granit" na terenie powiatu brodnickiego w komórce kolportażu i agitacji oraz w grupie wywiadowczej, stawiając do dyspozycji organizacji swoje mieszkanie jako punkt łącznikowy. Już w młodych latach jako prawy człowiek, dobry i dzielny Polak-patriota, którego dewizą było "honor i ojczyzna" był rzecznikiem sprawiedliwości społecznej. W tymże właśnie duchu zaangażował się całkowicie sprawie walki z okupantem, działając w "Szarych Szeregach".

Na skutek akcji Gestapo, zaaresztowany został w pierwszych dniach stycznia 1943 r. i wywieziony do Gestapo w Grudziądzu, gdzie wielokrotnie był bity, katowany i torturowany w lochach Gestapo w czasie śledztwa

-wa. Następnie 28 stycznia 1943 r. z grupą członków organizacji został wywieziony do obozu koncentracyjnego Stutthof, gdzie przebywał do ewakuacji, to jest dnia 25 stycznia 1945 roku. W pierwszym okresie pracował w obozie przy bardzo ciężkich robotach ziemnych i leśnych, gdzie bicie więźniów i maltretowanie, brak żywności, przy jednocześnie piekielnych warunkach pracy spowodowały całkowite wyczerpanie sił i zdrowia. W stanie całkowitej ruiny fizycznej i zdrowia, jako fachowiec dostał się do warsztatów szewskich. Pracując w warsztatach bierze czynny udział w zorganizowanej konspiracyjnej akcji samopomocy wśród więźniów, mającej na celu - ulżenie w tragicznie ciężkiej i nieludzkiej pracy oraz doli współwięźniów,

- utrzymanie godności człowieka,
- zdobywanie dodatkowego pożywienia dla więźniów,
- pomoc słabszym fizycznie i chorym szczególnie w warunkach pracy
- podtrzymywanie ducha w walce o przetrwanie piekła obozowego,
- opanowanie przez właściwych ludzi stanowisk w hierarchii więźniarskiej i kontrola działalności,
- uzyskiwanie informacji o sytuacji wojskowej i politycznej na frontach świata i przekazywanie ich współwięźniom,
- sabotaż gospodarczy,
- dalszą zorganizowaną konspiracyjną walkę z okupantem na terenie obozu, aż do wyzwolenia i zwycięstwa nad hitlerowskim najeźdźcą.

Tajże konspiracyjnej akcji samopomocy wśród więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof, w której i ja brałem udział, poświęcił ob. Karol Szczepański się całkowicie, nie zwracając uwagi na grożące mu niebezpieczeństwo. Jego odwaga i koleżeństwo, żołnierska dyscyplina, przy potężnej odporności na nieludzkie wprost warunki i przeżycia, postawa w śledztwie i w obozie, dały wspaniałe rezultaty w przeżyciu ciężkich dni doli obozowej przez setki ludzi. To było ratowanie ludzi na wielką

skale. Jego bohaterska postawa i osobiste zaangażowanie się
ze stałym narażaniem swego życia były dla nas wielu przykła-
dem właściwego postępowania człowieka w obliczu strasznych prze-
żyć obozowych.

W czasie ewakuacji, na trasie tragicznego "Marszu 'Smierci"
ob. Karol Szczepański, inwalida, chory i całkowicie wyczerpany fizyc-
nie daje dalsze dowody swej siły wewnętrznej - ucieka z kolumny ewa-
kuacyjnej z kilkoma współtowarzyszami i ukrywa się u miejscowej lud-
ności kaszubskiej, aż do wyzwolenia.

Biorąc pod uwagę wyżej bardzo zwięźle sformułowane oświadczenie-
stwierdzam, że ob. Karol Szczepański za heroiczną osobistą postawę,
postępowanie z narażaniem swego życia w obozowym Ruchu Oporu w Sztu-
towie, poniósł wielkie zasługi w czynnej walce z okupantem hitlerows-
kim o wyzwolenie Polski Ludowej i zaskarbił sobie najwyższe uznanie
i serca setek więźniów oraz ich rodzin, a także Ludowej Ojczyzny.

Leszek Adam Zdrojewski

/ Leszek Adam Zdrojewski /

Gdańsk, dnia 10 czerwca 1969 roku.

Leszek Adam Zdrojewski
10.06 1969



Sekretarz Zarządu Okręgu
ZBoWiD
J. Kuśmierski

[Handwritten signature]

Brodniec dnia 15 maja 1971r.

12
24

O P I N I A .

Dla Kol. K a r o l a S z e z e p a ń s k i e g o ,
syna Frańciszka i Pauliny ,ur. 25 kwietnia 1918 r. w Poznaniu
zamieszkałego w Brodnicy ,przy ul. Przedzamecze nr.6a .
Wymieniony jest członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demok
ację ,Oddział Brodnica od 1949r. Nr. Legitn. czl. 048201.

Kol. Karol Szezepański należy do naszej Organizacji z tytuł
uczestnictwa w kampanji wrześniowej 1939r., gdzie został ranny
oraz z tytułu że należał od roku 1941 do Organizacji konspirac
yjnej wojskowej Polskiej Armii Podziemnej Grunwald -Szare Szere
przynależnej do Okręgu Pomorskiego ,do czasu Jego aresztowania
przez gestapo w styczniu 1943r. i wywiezienia Go do obozu konc
ntracyjnego w Stutthofie gdzie przebywał pod nr. więźnia polity
cznego 18644 aż do wyzwolenia.

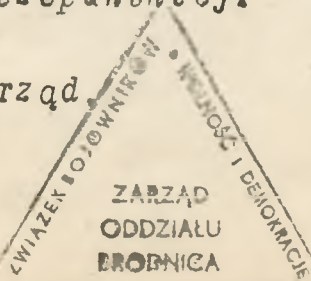
W związku z nieludzkim traktowaniem przez ss-owskich oprawców
jak częste bicie ,ciężka praca i głód ,Kolega Karol Szezepański
podpadł mocno na zdrowiu ,co powoduje obecnie ograniczenie
wykonywania pracy zawodowej .

Pomimo mocno nadwyreżonego zdrowia ,Kolega Karol Szezepański ,
jest wartościowym aktywistą naszego Związku ,choć sprawia Mu
trudności -współpracuje w Komisji Młodzieżowej ,jako prelegent
często przeprowadza z ramienia Zarządu Oddziału ZBoWiD w Brod
prelekcje wychowania obywatelskiego z młodzieżą w szkołach na
terenie miasta i powiatu brodnickiego .

Niniejszą opinię wydaje się w związku ze staraniem się N/
o pracę i stałe zamieszkanie na terenie Trójmiasta Jego
córki Barbary Szezepańskiej.

SEKRETARZ
Zarządu Oddziału Z.B. o W. i D.

Za Zarząd



V-oo PREZES
Zarządu Oddziału Z.B. o W. i D.
Brodnica

4.
25

w Toruniu

ZASWIADCZENIE № 141939

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że
Obywatel [ka] Szczepański Karol [imię i nazwisko]
syn [córka] Franciszek i Paulina urodzony [a] 25 kwietnia
1918 r. w Poznań
[dzień, miesiąc, rok] [miejsowość]
zamieszkały [a] w Brodnica ul. Przedzamcze 6a

— jest członkiem zwyczajnym ZBoWiD, nr legitymacji * 48201

— ~~odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD~~

Zaswiadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. „o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych”, [Dz. U. Nr 34, poz. 186].

Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 8 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:

od 1.9.1939 do 1.9.1939 służba w Wojsku Polskim

od 1.9.1939 do 21.8.1941 pobyt w obozie jenieckim

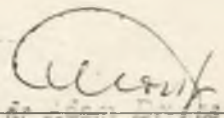
od 1.9.1941 do 28.1.1943 udział w ruchu oporu AK

od 28.1.1943 do 19.3.1945 więzień obozu koncentracyjnego

[rodzaj działalności okres od — do]

Łącznie 5 lat - 6 m-cy

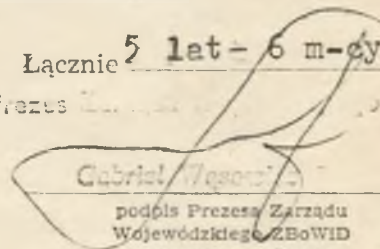
Sekretarz



podpis Sekretarza Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa



Prezes



podpis Prezesa Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa

Toruń

dnia 29.6.

197 6 roku

* niepotrzebne skreślić

Odpis!

Brodnica, dnia 15 listopada 1987r.

56

Wielce szanowni Przyjaciele Towarzystwa Broni!

Kolob. Żołnierzy Armii Krajowej
240 Ring Street
London W6 ORF.

W związku z przesyłaniem do Komisji Weryfikacyjnej
karty ewidencyjnej wraz z dokumentami notę sprawie
z prośbą o zeweryfikowanie mnie na skutek mojej zasturony działalnością,
ustanowił po rozmowie tabzowej proszę uprzejmie o nadesłanie na mój adres
legitmacji wraz z Kartyem Armii Krajowej możliwie bezpłatnie, bowiem
nie posiadam żadnego majątku - żyję tylko z renty inwalidy wojennego i gubry.
za co będę bardzo wdzięczny.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia i wszelkiego dobrego
zdrowienia osobistego wraz z życiem Bożym opiesz
Przyjaciel Towarzystwa Broni

Dowód nadania nr 426ff na przesyłkę poleconą

Kolob. Żołnierzy Armii Krajowej
Adresat (Imię i nazwisko lub nazwa instytucji)
10 King Street London
ulica, nr domu nr mieszkania, miejscowość
London W6 ORF
ozn. kodowe poczta podpis

Pobranie zł _____ gr _____ Uwagi:
opłata zł 20 gr _____

Patrz uwaga na odwrocie

Waga!
Dotąd nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.
12.07.88r. Wojciech



Odpis!

Koło b. ŻOŁNIERZY AK

240 King Street
London W6 ORP

Komisja Weryfikacyjna

ARKUSZ EWIDENCYJNY

Szczepański Karol

+

Nazwisko i imię
/drukowane/
Stopień Sierżant

Data urodzenia 25 kwietnia 1918 miejscowość Poznań

Nazwisko panięskie mężatki

Polecon

Imiona rodziców Franciszek i Paulina

Używane pseudonimy i w jakich okresach Chor. Granit
w okresach od października 1941 roku do końca wojny 1945 r.

Data wstąpienia SZP/PZP/ZWZ/AK lub organizacji podporządkowanej
Armii Krajowej Z.W.Z. i Polska Armia Podziemna Grupa Wojskowa "Grunwald" i
Związek Zawodowy

Data zaprzysiężenia, przez kogo i w jakich okolicznościach
1.09.1941 r. przez Kpt. Tadeusza Furtowskiego, por. Tadeusza Pudętko i Leona Zdrojewskiego

Nazwa organizacji, komórki do której wszedł z dokładnym określe-
niem miejsca tej komórki w hierarchii organizacyjnej, np. Okręg,
Rejon, Inspektorat, Obwód, Placówka, Oddział, Dywizja, Pułk i tp.
P.A.P. Grupa Wojskowa "Grunwald" VII Korp. Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Toruniu

Uzyskane stopnie wojskowe plutonowy natomiast po wojnie sierżant

Przebieg służby według poniższej tabeli

<u>czasokresy od do</u>	<u>nazwa komórki oddziału</u>	<u>pełniła ona funkcja</u>
-------------------------	-------------------------------	----------------------------

<u>Od 10.09.1941 aż do czasu aresztowania przez gestapo tj. do 10 stycznia 1943 r. szef wywiadu i kolportażu na placówce Brodnica-Toruń, natomiast od grudnia 1941 r. do 10.01.1943 r. jako szef wywiadu - sabotażu</u>	<u>Organizacja wojskowa na Placówce Brodnica</u>	
<u>Od 28.01.1943 r. do 10.03.1945 r. Działalność konspiracyjna jako więzielnik polityczny nr. 18644 w obozie koncentracyjnym w Stutthofie pod Gdańskiem. Po wojnie otrzymałem od majora Klejna legitymację Komisji Likwidacyjnej Polskiej Armii Ludowej z datą 18.05.1945 r. na legitymacji widnieje Order z koroną i wieniec laurowy z mieczem i młotem.</u>		

Czy wnosił o weryfikację, kiedy i w jakiej Komisji Weryfikacyjnej
nie nosiłem do władz Organizacyjnych

Jeśli zweryfikowany, podać L.Dz. zaświadczenia weryfikacyjnego,
nazwę Komisji i datę zaświadczenia Zaświadczenie nr. 141939 z dnia 28.06.1976 roku
zweryfikowany przez Zarząd Województwa Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Toruniu

Czy otrzymał legitymację Krzyża AK, jeśli tak podać nr legitymacji
i datę wystawienia

Czy otrzymał Medal Wojska /podać nr leg. i datę/ Dotąd nie otrzymałem
Obecny adres 87-300 Brodnica ul. Zamkowa nr. 3. województwo Toruńskie

Życiorys

Szerepiński Karol inwalida wojenny I grupy Wojska Polskiego
zamieszkały 87-300 Brodnica wojew. Toruńskie ul. Zamkowa nr. 3

Ja niżej podpisany Szerepiński Karol urodz. 25 kwietnia 1918 roku w Poznaniu
 narodowości i Obywatelstwa Polskiego / bez zadania grupy niemieckiej w czasie okupacji
 zawodu mistrz rzemiosła rymarstwa i galanterii skórzanej
 żmiej Ojca Franciszek imię Matki Paulina nr. Kłosowska / wyznanie Rzymско-Katolickie
 żonaty z małżonką Karoliną Szerepińską urodz. Sewandowska
 starsi rodzienny 2 córki + syn
 moje wykształcenie średnie w Brodnicy
 od października 1938 r. pełniłem służbę wojskową w Szkole podoficerskiej 16 Pułku Artylerii
 lekkiej w Górnym Śląsku. 1 listopada 1939 r. w godzinach wanny na francie z wrogiem na linii
 Górnym Śląsku - Młotno zostałem ranny i ciężko kontuzjowany. Przebywałem w Stalagu XIII A
 w Gorynherdze / Bawaria / a w końcu sierpnia 1941 r. zwolniony do domu jako inwalida wojenny.
 Od wiosny 1941 r. działałem w Brodnickiej Placówce Ruchu Oporu Polskiej Armii Podziemnej ZWZ i
 w Grupie Wojskowej "Grunwald" IV Korpus Olsztyński Pomorskiego pod pseudonimem Chor. Granit.
 10 stycznia 1943 r. gestapo aresztowało mnie i wzięło do piwnic w Górnym Śląsku do 28.01.1943 r.,
 skąd wywieziono do obozu koncentracyjnego do Stutthofu. W tym obozie śmierci byłem
 eksploatowany na bardzo ciężkich robotach leśnych byłem wraz z innymi więźniami i maltretowany.
 W czasie wzięcia mnie do Stutthofu ar. do końca jego istnienia miałem nr. więźniowski polityczny
 18644. W obozie śmierci Stutthof byłem współorganizatorem Ruchu Oporu w Grupie
 wojskowej "Grunwald" i szeregi szeregi przynależały do Armii Krajowej i to na
 wielkiej skali w dziedzinie samopomocy i sabotażu, przez to ratując życie wielu
 i narodzić Polskich rozryw. Armię i innych narodowców, na dowód tego posiadam
 bardzo wiele oryginalnych dokumentów o 10/10 datowanych.
 Od lipca 1945 r. do roku 1983 mieszkałem się w pracach społecznych w Związku Inwalidów
 wojennych w Zarządzie Kół w Brodnicy i w Zarządzie Wojewódzkim ZWZ w Toruniu.
 Żyję tylko z renty inwalidzkiej wojennej I grupy Wojska Polskiego - jestem bezpartyjny

Data i miejsce 11 listopada 1987 r. Brodnica cod. prot. 87-300 ul. Zamkowa 3

Otrzymałem odznaczania:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Żyjący Działacz

Żyjący Kierownik

Medal Zasłużonym na polu chwały

Medal 25 lat w wojnie obronnej 1939 r.

Medal Złoty i srebrny

Odznaka Honorowa zasłużonego działacza Związku Inwalidów Wojennych

odznaka Opiekuna wiejski Państwa Narodowego

Szerepiński Karol - bezpartyjny
.....
podpis

oba dwójni Porucznik w Stutthofie

do umiarkowane numery zasłużony wizerunek Polityczny

wzrosty tymczasem i mój nr. 18644

Koło b. ŻOŁNIERZY AK

240 King Street
London W6 0RF

Komisja Weryfikacyjna

ARKUSZ EWIDENCYJNY

Szczepański Karol

+

Nazwisko i imię
/drukowane/
Stopień Sierżant

Data urodzenia 25 kwietnia 1918r. miejscowość Poznań - miasto

Nazwisko panięskie mężatki

Imiona rodziców Franciszek i Paulina nr. Kłosowska

Używane pseudonimy i w jakich okresach Chor. Granit
w okresach od październik 1941 roku do końca wojny 1945r.

Data wstąpienia SZP/PZP/ZWZ/AK lub organizacji podporządkowanej
Armii Krajowej Z.W.Z. i Polska Armia Podziemna Grupa Wojskowa "Granwald"
Związek Powstańców

Data zaprzysiężenia, przez kogo i w jakich okolicznościach
1.09.1941r. przez Rpt. Tadeusza Futońskiego - ppor. Tadeusza Padejko i sierż. Zdrojewskiego

Nazwa organizacji, komórki do której wszedł z dokładnym określe-
niem miejsca tej komórki w hierarchii organizacyjnej, np. Okręg,
Rejon, Inspektorat, Obwód, Placówka, Oddział, Dywizja, Pułk i tp.
P.A.P. Grupa Wojskowa Granwald IV Korp. Okr. Pomorskiego z siedzibą w Toruniu

Uzyskane stopnie wojskowe plutonowy natomiast po wojnie sierżant

Przebieg służby według poniższej tabeli

<u>Czasokresy od do</u>	<u>nazwa komórki oddziału</u>	<u>pełniona funkcja</u>
Od 10.09.1941 aż do czasu aresztowania przez gestapo tj. do 10 stycznia 1943r. bez wywiadu i kolportażu na placówce Brodnica-Torun, natomiast od grudnia 1941r do 10.01.1943r. jako bez wywiadu - sabotażu w Orgau Wojskowej na placówce Brodnica.		
Od 28.01.1943r do 10.03.1945r. Działalność Komisyjna jako więzień polityczny nr. 18644 na obozie Koncentracyjnym w Stutthofie pod Jeleniewem. Po wojnie otrzymatem od majora Jędrusa Klejny z Torunia legitymację Komisji d. k. w. d. o. w. P. A. Armii Ludowej z datą 18.05.1945r. (na legitymacji widnieje Order z Koroną we wieńcu laurowym z mieczem i młotem).		

Czy wnosił o weryfikację, kiedy i w jakiej Komisji Weryfikacyjnej
nie wnosiłem do m. adz. Organizacyjnej

Jeśli zweryfikowany, podać L.Dz. zaświadczenia weryfikacyjnego,
nazwę Komisji i datę zaświadczenia Zaświadczenie nr. 141939 z dnia 23.06.1976r.
Zweryfikowany przez Zarząd Województwa Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Toruniu

Czy otrzymał legitymację Krzyża AK, jeśli tak podać nr legitymacji
i datę wystawienia

Czy otrzymał Medal Wojska /podać nr leg. i datę/ Dotąd nie otrzymałem
Obecny adres 87-300 Brodnica ul. Zamkowa nr. 3 wojew. Toruński

Złoty

Szczepański Karol inwalida wojenny I grupy Wojska Polskiego
zamieszkały 87-300 Brodnica wojew. Toruńskie ul. Zamkowa nr. 3

Ja niżej podpisany urodzony 25 kwietnia 1918 roku w Poznaniu - miasto
 Jarodowice i Obywatelstwa Polskiego /bez żadnej grupy niemieckiej; w czasie okupacji
 zawodowo mistrz rzeźniczo rymarskiego i galanterii skórzanej,
 żonę Ojca Franciszka imię: Mottli Paulina ur. Kłopotowska /Wzmacnie Rzym - Katedralne
 żonaty z małżonką Karoliną Szczepańską ur. Sawadowska /urzędnik służby w 1946 roku
 stan rodzinny 2 córki + syn
 moje wykształcenie średnie w Brodnicy
 Od października 1938 r. pełniłem służbę wojskową w Szkole Podoficerskiej, 16 Pułku
 Artylerii Lekkiej w Grudziądzu. 1 września 1939 r. w godzinie rannych na froncie
 z wrogiem na linii Gudzisz - mieliśmy zostali ranny i ciężko kontuzjowany,
 przebywałem w Stalag ^{XIII} A w Otmuchowie/Bawaria, natomiast w końcu sierpnia 1941 r.
 Zwolniony do domu jako inwalida wojenny.
 Od września 1941 r. działałem w Brodnickiej placówce Ruchu Oporu Polskiego Armii Podziemnej
 Z.W.Z. i w Grupie Wojskowej "Grinwald" VIII Korpus Obrony Pomorskiego pod ps. Chor. Granit
 10 stycznia 1943 r. gestapo aresztowało mnie i wzięło mnie w przymusach gestapa w Grudziądzu
 do 28.01.1943 r., skąd wywieziono do obozu koncentracyjnego, do Stutthofu. w tym obozie
 byłem eksploatowany przy bardzo ciężkich robotach leśnych, byłem wroc z innymi braci i
 maltretowany. W czasie wzięcia mnie w Stutthofie ardo konica jego istnienia
 miałem nr. wzięcia politycznego 18644. W wspomnianym obozie byłem współorganizator
 torem Ruchu Oporu w Grupie Wojskowej "Grinwald" i Szarym Szarefem przydzielonym do R.K.
 i to na wielką skalę w działaniach samopomocy i sabotażu, przez to ratując życie -
 młodości i naukowców Polaków również dziedzin nauki i innych Jarodowców również,
 na dowód tego posiadam bardzo wiele oryginalnych dokumentów o wy/wo działalności.
 Od lipca 1945 do roku 1983 r. zatrudniam się bezinteresownie w pracy społecznej w Związku Inwalidów
 wojennych w zarządzie Brodnickim i w zarządzie wojew. 274. w Toruniu.

Żyje tylko z renty inwalidy wojennego I grupy Wojska Polskiego. - jestem bezpartyjny.

Data i miejsce 11 listopada 1987 r. Brodnica cod pwt 87-300 ul. Zamkowa 3.

- Otrzymałem odznaczenia:
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- Krzyż Osiwiecimski
- Złoty Krzyż Zasługi
- medal Zasłużony na Polu Chwały
- medal za udział w wojnie obronnej 1939
- medal Zaprzytwa i wolkosci
- Odznaka Honorowa Zasłużonego działacza Związku Inwalidów wojennych

Szczepański Karol, = bezpartyjny
.....
podpis

Ja dwójni Pomnik w Stutthofie
to umieszczone niżej zdjęcie wzięte
miedzy tym jest i mój nr. 18644

Mgr Tadeusz Rudełko
Warszawa 45
ul. Szubińska 6 m.47.

Warszawa 15 lipca 1967 r.

Z a ś w i a d c z e n i e

Niniejszym zaświadczam, że Ob. Karol SZCZEPAŃSKI ur. 25 kwietnia 1918 r. w Poznaniu, zamieszkały w Brodnicy ul. Pożemcze 6. od dnia 1 października 1941 r. aż do czasu Jego aresztowania t.j. do dnia 10 stycznia 1943 r. był czynnym członkiem Ruchu Oporu w Brodnicy i w powiecie brodnickim.

Wyżej wymieniony działak pod pseudonimen "G r a n i t" zarówno na terenie Brodnicy jak i w terenie co było szczególnie możliwe ze względu na posiadanie dwóch mieszkań w Brodnicy i w Jabłonowie. W konspiracji pełnił różne funkcje m.in. Kierownika Sekcji Korpertażowej i Magazynier.

Działalność Ob. Karola SZCZEPAŃSKIEGO kwalifikuje się na osobne opracowanie. Ocena osiągnięć konspiracyjnych wymaga wezucia się i zrozumienia ówczesnych trudności życia Polaków w hierolii hitlerowskiej szczególnie na terenie t.zw. Rzeszy Niemieckiej. Na tym tle jeden fragment osiągnięć np. w zakresie korpertażu prasy konspiracyjnej /"Biuletynu Informacyjnego" czy prasy "Szarych Szeregów" urasta do poważnych rozmiarów.

Ob. Karol Szczepański wszystkie swoje siły oddał w służbie konspiracji a przez udostępnianie swoich mieszkań umożliwił istnienie stałych punktów kontaktowych szczególnie ważnych dla łączności z Warszawą.

Na szczególne wyróżnienia zasługuje postawa Ob. Karola SZCZEPAŃSKIEGO w czasie Jego aresztowania i podczas śledstwa, gdzie nie tylko nie zdradził nikogo z konspiracji ale nawet spowodował schwycenie innych.

Osobnym rozdziałem jest działalność wyżej wymienionego w czasie Jego pobytu w lagrze, gdzie ocalił życie wielu Polakom. W tym zakresie nie mogę się wypowiedzieć na podstawie własnego doświadczenia, gdyż dane mi było nie zostać aresztowanym.

Tadeusz Rudełko
Mgr Tadeusz Rudełko
Polny Ruchownik A.K.

Pamiędram zgodności podpisu
15.07.1967
PAŃSTWOWA SZKOŁA
PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH
Warszawa
SEKRETARZ SZKOŁY
165
Kotłowska

Szczepański Karol

II. Materiały uzupełniające relikwje:

1. art. J. Wultanski, Karol Henryk Szczepański, Ziemia Michetowska, nr 10/1938, kserokop. k. 1 s. 1
2. Bog. Chazanowski, biogram Karola Szczepańskiego, [w:] Słow. biografizmy konspiracji pomorskiej 1939-1945, Wyd. FAPA K, t. V, Tomu 1994, cz. 1, kserokop. s. 202 k. 1 s. 2
3. J. Wultanski, Karol Henryk Szczepański, [w:] Aby pamięć o nich nie zginęła, Brodnica 2000, kserokop. s. 229-235 k. 7 s. 3-9
4. Zdj. oryg. + kserokop. Szkoły Podoficerskiej 16 Pułku Artylerii Lekkiej w Grudziądzu 1938/39 k. 1 s. 10
5. Zdj. konspiratorów (orbiesłomy) z lat 1941-1942 z inf. K. Szczepańskiego, oryg. k. 1 s. 11
6. Zdj. sekcyj. młodzieżowej Kółka b. Więziń Obóz z 1947, oryg. k. 1 s. 12
7. Kserokop. zdj. z różnych lat - Lr. b. Więziń Politycznych (nr. 1945, 1948, 1991) k. 3 s. 13-15
8. Kserokop. zdj. Karola Szczepańskiego w ubraniu więźnia obozu koncentracyjnego z dopiskiem, kserokop. + rkp. k. 1 s. 16
9. ~~B. Chazanowski - biogram Karola Szczepańskiego, mpis rkp. k. - s. -~~

Aby pamiętać o nich nie zaginęła

Karol Henryk Szczepański

urodził się w Poznaniu dnia 25 kwietnia 1918 roku. Do Brodnicy wraz z rodzicami - Franciszkiem i Pauliną z domu Kłosowska - przybył z Nowego Miasta Lubawskiego. W Brodnicy ukończył szkołę powszechną, a później dokształcającą, do której uczęszczał zdobywając jednocześnie umiejętności praktyczne w zawodzie rzemieślnika. W październiku 1938 r. wstąpił jako ochotnik do Wojska Polskiego. Służył w 16 Pułku Artylerii Lekkiej w Grudziądzu. Od 1 marca do 20 lipca 1939 roku był ewelem istniejącej przy tej jednostce szkoły podoficerskiej. Naukę ukończył w stopniu bombardiera. W pierwszym dniu wojny - 1 IX 1939 - walczył w bitwie pod Mełnem. Tam uległ kontuzji. Ze szpitala w Toruniu przetransportowany pociągiem sanitarnym do Wilna, przebywał na leczeniu w klinice Uniwersytetu Stefana Batorego na Antokołu od 2 do 20 września 1939 roku. Po wtrągnięciu czerwonoarmistów na wschodnie tereny Rzeczypospolitej znajdował się u nich w niewoli od 21 września do 2 października 1939 kolejno w miejscowościach Wilno - Mińsk - Witebsk - Orsza. Następnie w ramach umowy między najężdźcami przekazany został niemieckim władzom wojskowym. W okresie 2 października 1939 - 21 sierpnia 1941 r. był jeńcem nr 30 021 w obozie stajalag XIII A w Norymberdze w Bawarii. Zwolniony z powodu inwalidztwa powrócił do Brodnicy. Nie podpisał niemieckiej listy narodowościowej. Pod pseudonimem „Grani” brał od 1 X 1941 do 10 I 1943 r. czynny udział w organizacjach konspiracyjnych: Związku Jaszczurczym - Szarych Szeregach - Polskiej Armii Podziemnej „Grunwald”. W Ruchu Oporu awansował do stopnia plutonowego. Dnia 10 stycznia 1943 został przez gestapo aresztowany. Przesłuchiwany w więzieniu w Grudziądzu mimo szykan i tortur nie wydał nikogo. Umieszczony w obozie koncentracyjnym KL Stutthof jako więzień polityczny otrzymał numer 18 644. Dzięki współpracy z Leszkiem Adamem Zdrojewskim z Brodnicy, także tam za działalność konspiracyjną osadzonym, zatrudnił w warsztacie obozowym wielu współwięźniów. Zapewniając im lepsze warunki bytu niż dotychczas mieli, ocalił życie dużej grupie ludzi, a wśród nich profesorowi brodnickiego gimnazjum Janowi Szynkiewiczowi. W KL Stutthof przebywał od 28 stycznia 1943 do 4 kwietnia 1945 r. W związku ze zbliżającym się frontem zarządzono przeniesienie obozu na zachód. Korzystając z okazji zbiegł podczas marszu ewakuacyjnego.

Powróciwszy do Brodnicy poświęcił się pracy zawodowej oraz społecznej. Już w połowie 1945 roku założył i prowadził własny zakład rzemieślniczy przy Małym Rynku 1. W roku 1948 zdał egzamin mistrzowski. Zmuszony represjami przez władze fiskalne do likwidacji warsztatu podjął pracę w Spółdzielni Inwalidów „Jedność” w Brodnicy. Tam zatrudniony był w charakterze kierownika zakładu produkcyjnego od 1 lutego 1959 do 1 stycznia 1966.

Ofiarnie pracował jako społecznik. Nie podbierając żadnego

wynagrodzenia pełnił różne funkcje we władzach rzemieślniczych, Związku Inwalidów Wojennych oraz Związku byłych Więźniów Politycznych, a po jego reorganizacji - w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Był członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK.

Na odsłoniętych w dniu 12 maja 1968 r. na terenie byłego obozu koncentracyjnego Stutthof „Pomniku Walki i Męczeństwa” w uznaniu zasług wśród innych umieszczono również numery obozowe Karola Szczepańskiego /18 644/ i Leszka Zdrojewskiego /18 630/. Po wojnie, 12 października 1978, otrzymał awans do stopnia sierżanta rezerwy.

Karol Henryk Szczepański od 15 lutego 1989 r. należał do Kręgu Seniora ZHP im. Jerzego Lendziona. Dnia 24 kwietnia 1992 r. uzyskał stopień Harcerza Rzeczypospolitej. Był honorowym członkiem Rady Kręgu. Wyróżniono go złotą Jubileuszową Odznaką 80-lecia (24 IV 1992) i honorowym tytułem „Senior ZHP” (2 II 1993). Z okazji 80 rocznicy urodzin otrzymał dyplom gratulacyjny do Rady Krajowej Harcerskich Kręgów Seniorów w Warszawie (25 IV 1998). Ideą Harcerskim pozostał wierny do końca życia.

Oprócz wyżej wymienionych posiadał wiele innych wyróżnień i odznaczeń, a wśród nich:

- Krzyż Kawalerski ORDERU ODRODZENIA POLSKI (Warszawa 30 IX 1978)
- Złoty Krzyż Zasługi (Warszawa 11 XII 1974)
- Krzyż Oświęcimski (Warszawa 5 III 1986)
- Medal „ZA UDZIAŁ W WOJNIE OBRONNEJ 1939 R.” (Warszawa 12 V 1982)
- Srebrny medal „ZASŁUŻONYM NA POLU CHWAŁY” (Warszawa 17 XII 1975)
- „Medal Wojska” nadany trzykrotnie (Londyn 15 VIII 1948)
- „MEDAL ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI 1945 R.” (Warszawa 28 VIII 1959)
- Krzyż Armii Krajowej (Londyn 16 VIII 1988)
- „MEDAL ZA DŁUGOLENIE POŻYCIE MAŁŻENSKIE” (Warszawa 12 II 1996)
- Oznakę Honorową Zasłużonego Działacza Związku Inwalidów Wojennych (Warszawa 26 IX 1978).

Karol Henryk Szczepański zmarł w Brodnicy 23 września 1998 r. Pogrzeb, z udziałem pocztów sztandarowych Kręgu Seniora ZHP im. Jerzego Lendziona oraz Światowego Związku Żołnierzy AK Koła w Brodnicy, odbył się 26 tegoż miesiąca. Spoczął na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Jerzy Wultanski

„Ziemia Michalowska” m 10/1998



2

Szczepański Karol ps. "Granit" (1918-....), członek ZJ i PAP w Jabłonie Pomorskim.

Ur. 25 IV 1918 r. w Poznaniu; syn Franciszka i Pauliny z d. Kłosowskiej. Po ukończeniu szkoły zawodowej mieszkał i pracował w Brodnicy. W 1938 r. odbył służbę wojskową w 16 pal w Grudziądzu.

W stopniu kpr. brał udział w kampanii wrześniowej. Ciężko ranny w okolicach Grudziądza, został przetransportowany do szpitala w Wilnie. Po wkroczeniu ACz NKWD wywiozło go do Brześcia n/Bugiem. Przekazany Wehrmachtowi, został umieszczony w Stalagu XIII (Norymberga), skąd zwolniony jako inwalida, 21 VIII 1941 r. powrócił do Jabłonia Pomorskiego i pracował tam w niemieckim zakładzie rymarskim. We wrześniu (?) 1941 r. zaprzysiężony przez Tadeusza Pudelkę ps. "Grom", kierownika łączności

ZJ w obecności por. Tadeusza Fiutowskiego (późniejszego kmdta Insp. AK Brodnica) oraz prof. gimnazjum Jana Szynkiewicza, kierującego ZJ w Brodnicy i Rypinie. Szczepański pełnił funkcję kier. kolportażu i magazyniera. Jego mieszkanie w Brodnicy przy ul. Zamkowej nr 3, stanowiło punkt kontaktowy dla łączników ZJ, przyjeżdżających z Warszawy, Łodzi i Wybrzeża. Od Pudelki otrzymywał przywożone z Warszawy instrukcje wywiadowcze. Odbierał także paczki z gazetkami "Na Zachodnim Szańcu". Od października (?) 1941 r. należał też do PAP, gdzie z kolei przysięgę składał przed mjr Czesławem Majewskim i mjr Leonem Kleinem. [uw. Red.: stopień mjr Czesława Majewskiego był stopniem organizacyjnym PAP; w materiałach AP AK figuruje jako sierż.] Brał udział w akcjach sabotażowych (przecinanie połączeń elektrycznych i telefonicznych) i w samopomocy (zdobywanie kart żywnościowych, pomoc materialna). Prowadził nasłuch radia moskiewskiego i londyńskiego. Wiadomości kolportowane były w formie biul. "Błyskawica Polska Żyje". Prace te wykonywał zarówno dla ZJ jak i dla PAP. Aresztowany podczas akcji gestapo przeciwko ZJ 10 IV 1943 r. w Jabłonie Pom., został wywieziony do więzienia w Grudziądzu. Po śledztwie połączonym z torturami został przewieziony 28 IV 1943 r. wraz z 50 członkami ZJ do obozu konc. Stutthof, pod zarzutem przynależności do ruchu oporu. Otrzymał nr 18644. W obozie należał do podziemnej organizacji, która m.in. powodowała kierowanie wybranych więźniów do pracy w warsztatach obozowych. Podczas ewakuacji Stutthofu udało mu się zbiec w okolicach Żukowa.

Uwolniony przez ACz 10 III 1945 r., w kwietniu wrócił do Brodnicy. W końcu 1945 r. rozpoczął pracę zawodową. Szykanowany, stracił swoją pracownię w maju 1958 r., a we wrześniu 1965 r., został pozbawiony stanowiska kierownika w spółdzielni "Jedność" w Brodnicy. Od 1975 r. na emeryturze jako inwalida wojenny.

APAK, T.: Szczepański K.; AMSt. rel.: K. Szczepańskiego, T. Lewandowskiego.

Bogdan Chrzanowski

Słow. biograficzny konspiracyjny
pomorskiej 1939-1945, Wypł. APAK, t. V
202 Tom II 1994, s. 1.

Wultanski f., Aby pamięć o nich nie
zginęła, Brodnica 2000

Rozdział 46.



Karol Henryk Szczepański

Karol Henryk Szczepański urodził się w Poznaniu dnia 25 kwietnia 1918 roku. Do Brodnicy wraz z rodzicami - Franciszkiem i Pauliną z domu Kłosowską - przybył z Nowego Miasta Lubawskiego. W Brodnicy ukończył szkołę powszechną, a później doksztalającą, do której uczęszczał zdobywając jednocześnie umiejętności praktyczne w zawodzie rymarskim oraz kaletniczym. Od 1 sierpnia 1937 do 31 grudnia 1938 r. pracował w zakładzie galanterii skórzanej Henryka Cukiera w Grudziądzu. Ochotniczo zgłosił się do Wojska Polskiego i z dniem 8 stycznia 1939 r. otrzymał przydział do 16 Pułku Artylerii Lekkiej stacjonującego w Grudziądzu. Od 1 marca do 20 lipca 1939 roku był elewem istniejącej przy tej jednostce wojskowej szkoły podoficerskiej. Naukę ukończył w stopniu bombardiera.



Grudziądz, 1939. Elew szkoły podoficerskiej.

4



MACJA
 MORZE
 1945
 K
 ZBIETY ZAWACKIE

W pierwszym dniu wojny polsko-niemieckiej - 1 IX 1939 - walczył w bitwie pod Mełnem. Tam uległ kontuzji (złamanie żeber i lewej nogi). Ze szpitala w Toruniu przetransportowany pociągiem sanitarnym do Wilna przebywał na leczeniu w klinice Uniwersytetu Stefana Batorego na Antokolu od 2 do 20 września 1939 roku. Po wtargnięciu czerwonarmistów na wschodnie tereny Rzeczypospolitej znajdował się u nich w niewoli od 21 września do 2 października 1939 kolejno w miejscowościach Wilno - Mińsk - Witebsk - Orsza. Następnie w ramach umowy między najeźdźcami przekazany został niemieckim władzom wojskowym. W okresie od 2 października 1939 do 21 sierpnia 1941 był jeńcem nr 30021 w obozie stalag XIII A w Norymberdze w Bawarii. Zwolniony z powodu inwalidztwa powrócił do Brodnicy w sierpniu 1941 roku. Od 1 września 1941 do 10 stycznia 1943 pracował w zakładzie galanterii skórzanej u Niemca Ferdynanda Konerta w Jabłonowie. Nie podpisał niemieckiej listy narodowościowej. Pod pseudonimem „Granit” brał czynny udział w organizacjach konspiracyjnych: Związku Jaszczurczym - Polskiej Armii Podziemnej „Grunwald”. W ruchu oporu w lipcu 1942 roku awansował do stopnia plutonowego. Bogdan Chrzanowski w pracy „Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu 1939-1947” napisał (wybrane fragmenty):

„Wiele informacji przekazali członkowie Związku Jaszczurczego pracujący w urzędach niemieckich. Dane o transportach kolejowych natomiast zdobywał K. Szczepański. Obserwacje prowadził na podstawie instrukcji otrzymanej od T. Pudelki. Meldunki i prasę podziemną („Szaniec”, „Na Zachodnim Szańcu”, „Biuletyn Informacyjny”) przewożono w skrytkach umieszczonych w wagonach kolejowych relacji Łódź-Warszawa, Łódź-Toruń lub bezpośrednio do Warszawy, a także na linii Warszawa-Gdańsk-Gdynia (przez Działdowo) oraz z Łodzi przez Kutno do Torunia i dalej do Gdańska i z Łodzi w kierunku Jabłonowa-Brodnicy-Rypina. Funkcję kierownika kolportażu Związku Jaszczurczego w Brodnicy pełnił K. Szczepański. Jego mieszkanie przy ul. Zamkowej 3 (powinno być: ulica Przedzamcze 6 - przypis JW) stanowiło punkt kontaktowy dla łączników przyjeżdżających z Warszawy, Łodzi i Wybrzeża Gdańskiego. K. Szczepański odbierał też przesyłki umieszczone w wagonach kolejowych, w tym gazetki konspiracyjne.” (s. 39-40)

6

Dnia 10 stycznia 1943 roku został przez gestapo aresztowany. Przesłuchiwany w więzieniu w Grudziądzu mimo szykan i tortur nie wydał nikogo. Umieszczony w obozie koncentracyjnym KL Stutthof jako więzień polityczny otrzymał numer 18644. Dzięki współpracy z Leszkiem Adamem Zdrojewskim harcerzem z Brodnicy, także tam za działalność konspiracyjną osadzonym, zatrudnił w warsztacie obozowym wielu współwięźniów. Zapewniając im lepsze warunki bytu niż dotychczas mieli ocalił życie dużej grupie ludzi, a wśród nich profesorowi brodnickiego gimnazjum Janowi Szynkiewiczowi.

Działalność Karola Szczepańskiego w obozie znalazła odbicie w szeregu monografiach. Wśród nich w pracy Krzysztofa Dunina-Wąsowicza „Stutthof”:

„Działalność ruchu oporu na terenie Stutthofu nasiliła się z chwilą przybycia do obozu większych grup aresztowanych Polaków - członków różnych organizacji konspiracyjnych na terenie Pomorza (np. Gryfa Pomorskiego), organizacji harcerskich i innych”. (s. 95)



Podobizna Karola Szczepańskiego wykonana przez współwięźnia w obozie koncentracyjnym Stutthof.

Autor podaje, że ważną rolę odegrała grupa brodnicka, złożona głównie z członków organizacji podległych Armii Krajowej. Pisze m.in.:

„Część stanowisk kierowniczych w obozie w samorządzie więziarskim obsadzono więźniami politycznymi (...) Niektórzy więźniowie za przywódcę tej akcji uważali Jana Witta; również wielkie zasługi położyli: Leszek Zdrojewski, Karol Szczepański (z grupy brodnickiej).” (s. 95)

W pracy zbiorowej pt. „Stutthof - hitlerowski obóz koncentracyjny” zamieszczono taką uwagę:

„Komandem niezwykle przydatnym, szczególnie dla więźniów osłabionych oraz takich, których należało chronić, było Gurtweberei, czyli tkalnia i przędzalnia. Zatrudniano tam około 300 więźniów. Kierownikiem komanda był Henryk Szymański (b. komendant Tajnego Hufca Harcerzy w Gdyni). Do więźniów Polaków, którzy czynnie działali na terenie warsztatów w KL Stutthof należeli: Władysław Muzyk, Franciszek Fabich, Ignacy Szymański, Zygmunt Kwapisz, Roman Olszewski, Karol Szczepański (...).” (s. 281)

W KL Stutthof przebywał Karol Szczepański od 28 stycznia 1943 roku do przeniesienia obozu na zachód w związku ze zbliżającym się frontem. Korzystając z okazji zbiegł 2 II 1945 w Pomieczyńie podczas marszu ewakuacyjnego. Przez pewien czas musiał się ukrywać (do 4 kwietnia 1945 roku). Powróciwszy do Brodnicy poświęcił się pracy zawodowej oraz społecznej. Już w połowie 1945 roku założył i prowadził własny zakład rzemieślniczy przy Małym Rynku 1. W roku 1948 zdał egzamin mistrzowski. Zmuszony represjami przez władze fiskalne do likwidacji warsztatu od 1 lutego 1959 roku zaczął pracę w Spółdzielni Inwalidów „Jedność” w Brodnicy. Tam zatrudniony był w charakterze kierownika zakładu produkcyjnego od 1 lutego 1959 do 1 stycznia 1966. W związku z pogarszającym się stanem zdrowia podjął w ramach tej Spółdzielni od 1 stycznia 1966 pracę nakładczą. Na emeryturę przeszedł 17 maja 1976 r.

Ofiarnie pracował jako społecznik nawet po przejściu w stan spoczynku. Nie pobierając żadnego wynagrodzenia pełnił różne funkcje najpierw we władzach rzemieślniczych, Związku Inwalidów Wojennych oraz Związku byłych Więźniów Politycznych (należał od 4 VII 1945), a później po jego reorganizacji – Związku Bojowników o Wolność i Demo-

8

krację (od 3 X 1950). Był członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK (od 10 X 1989, leg. nr 025887 wystawiona 4 II 1992) oraz Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych (leg. nr 10645 wystawiona 29 VIII 1991).

Na odsłoniętym w dniu 12 maja 1968 roku na terenie byłego obozu koncentracyjnego Stutthof „Pomniku Walki i Męczeństwa” w uznaniu zasług wśród innych umieszczono również numery obozowe brodniczian: Karola Szczepańskiego (18644) i Leszka Zdrojewskiego (18630). Po wojnie, 12 października 1978 roku, otrzymał awans do rangi sierżanta rezerwy.

Karol Szczepański od 15 lutego 1989 roku należał do Kręgu Seniora ZHP im. Jerzego Lendziona. Dnia 24 kwietnia 1992 uzyskał stopień Harcerza Rzeczypospolitej. Był honorowym członkiem Rady Kręgu. Wyróżniono go ZŁOTĄ JUBILEUSZOWĄ ODZNAKĄ 80-LECIA (24 IV 1992) i honorowym tytułem SENIORA ZHP (2 II 1993). Z okazji 80. rocznicy urodzin otrzymał dyplom gratulacyjny od Rady Krajowej Harcerskich Kręgów Seniorów w Warszawie. Oprócz wyżej wymienionych posiadał wiele innych wyróżnień i odznaczeń, a wśród nich:

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI
(Warszawa 30 IX 1978),

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI (Warszawa 11 XII 1974),

KRZYŻ OŚWIĘCIMSKI (Warszawa 5 III 1986),

MEDAL ZA UDZIAŁ W WOJNIE OBRONNEJ 1939 R.
(Warszawa 12 V 1982),

SREBRNY MEDAL „ZASŁUŻONYM NA POLU CHWAŁY”
(Warszawa 17 XII 1975),

MEDAL WOJSKA nadany trzykrotnie (Londyn 15 VIII 1948),

MEDAL ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI 1945 R.

(Warszawa 28 VIII 1959),

KRZYŻ ARMII KRAJOWEJ (Londyn 16 VIII 1988),

MEDAL ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE razem
z żoną Kazimierą (Warszawa 12 II 1996),

ODZNAKĘ HONOROWĄ ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA
ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH (Warszawa 26 IX 1978).



Karol Henryk Szczepański zmarł w Brodnicy 23 września 1998 roku.
Pochowany został 26 IX na miejscowym cmentarzu parafialnym.



Krzyż Armii Krajowej.

1. Bogdan Chrzanowski „Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu 1939-1947” Toruń 1997.
2. Krzysztof Dunin-Wąsowicz „Stutthof” Warszawa 1970.
3. Janina Grabowska „Stutthof - przewodnik - informator” Gdańsk 1986.
4. AR „Karol Szczepański” (w) „Czas Brodnicy” nr 37 z 29 października 1998.
5. „Stutthof - hitlerowski obóz koncentracyjny” praca zbiorowa Warszawa 1988.
6. Jerzy Wulciański „Aby pamięć o Nich nie zginęła - Karol Henryk Szczepański” (w) „Ziemia Michałowska” nr 10, październik 1998.
7. Jerzy Wulciański „Z dziejów brodnickiego harcerstwa” Brodnica 1999, s. 210-214



120g.

Szkoła Podoficerska
16 Pułku Artylerii Lekkiej
w Grudziądzu nr. 1938/39



Szkoła Podoficerska
16 Pułku Artylerii Lekkiej
w Grudziądzu rok 1938/39



Rok 1938/39

Szkoła Podoficerska

16 Pułku Artylerii Lekkiej

w Grudziądzu

(w drugim wydaniu od daty 7-11-1947)
z lewej strony



Starszo hakerska Młodzież z Brodnicy m/Broszicy¹¹
 działająca w Ruchu Konspiracji: w walce z okupantem
 w ZWZ - Związku Walki i Sprawiedliwości - Gromwaldzie -
 Szare Szeregi i Armii Krajowej. Posiadająca
 zakonspirowano mini orkiestrę w latach:
 okupacji hitlerowskiej: 1941 do końca 1942 r.

+



od lewej

Turkowski Józef - Stawinski Andrzej - Żurawski Jan
 Sadowski Mirek - Lewandowski Tadek - Berezinski Stefan
 od lewej

2
L. 201

→

Szerepański Karol - Tarasiewicz Guidon - Muli Alfred
 18644

Sobociński Marja - Kubowski Karik - Szram Henryk

Wzrost oryginalny
 Karol Szerepański Brodnica



1947 r.



Spotkanie Wigilijne Bożego Narodzenia Honorowej Seniorów w Urzędzie miasta w Brodnicy.
Inwalida wojenny frontowy żołnierz - Major - w szpitalu w Wilnie - na łapie stalino-wolskiej - w Stalag kufrowskim w obłom białej
- w hitlerowskim koncentracyjnym obozie śmierci - w Spółdzielni do końca wojny 1945r. 18644.

1998 - 650 lat Ziemi Michałowskiej Brodnicy w Brni
K. Szczępaniński chorążym Sitardano Zwizjka b. Wizjona Polityczny

25 z 210 pa 215 KL Kancel z Brodnicy nr 3 - wrodzi. 15.04.1918r. w Poznaniu



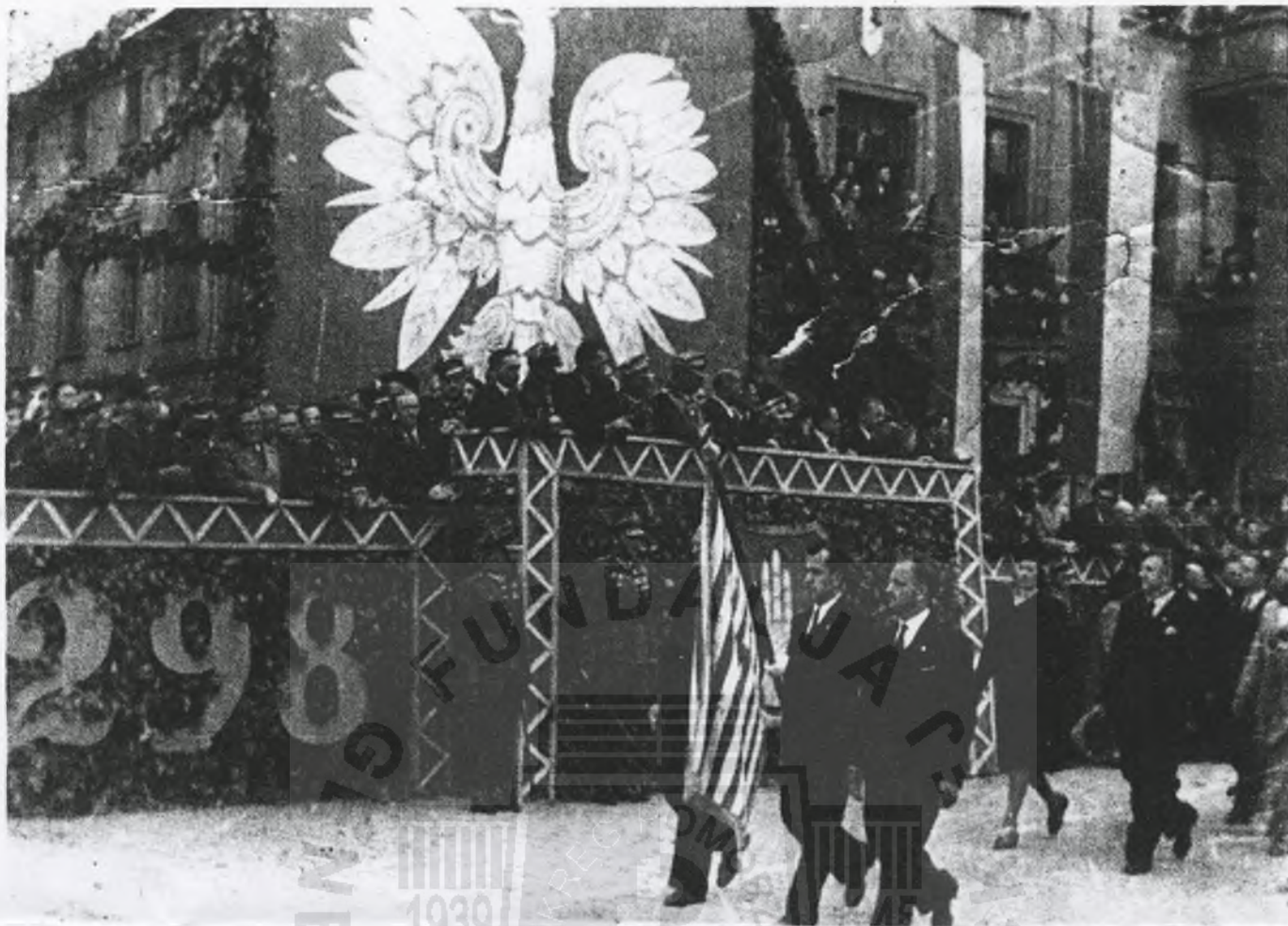
Foto 1991r.



Foto 1948r.



Foto 1945r.
z Brodnicy, wsi w Zambrowi 52 metr



Chęć Sztandaru Szerepański Karol z Brodnicy n/Drużcy.

Foto: 1945 r. z Brodnickiej 52 mtrowej wieży Zamkowej



Ministrystraz zlozona z Konspiratorów
brodnickich (w latach 1941/1942
działająca)

15

oryginał z wykresem nazwisk
w formie osobowej Karola Szczępańskiego
sygn. M 43 Brodnica

Starocharcerska młodzież z Brodnicy
pieniąż z lewej Szczępański Karol (ZAK-AK) - ZWIĄZEK
Wysien Stuttgofer nr. 18644 JASZCZURCZY
Pełmoletnich
Harcery.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskiej Armii Żołnierzy
ul. Piłsudskiego 37 p. 23, tel. 14-52
87-400 TORUŃ

Turkowski Józef - Stawinski Inek - Żurawski Zygmunt - Sadowski Mirek - Lewandowski Tadek - Berezowski Stefan



Przerepański Karol - Tarasiewicz Swiden - Muki - Sobocinski Maryś - Kubowski Karimant - Szram Henryk

Foto rok 1941/42 Orkiestra Brodnickich Harcerzy (obnie 1996r. żyje na tej Foto: Lewandowski Tadeusz
Szczępański Karol

Brodnica

Szorepański Karol Stutthof

1943 do 1945r.

F 18644

16

Moja fotokopia wizeruna politycznego
 uczestnika walki podziemnej,
 w grupach ZWZ - Gwardia - AK.
 Szarych szeregów i PAL,
 znajdujących się w ekspozycji
 Muzeum w Stutthof. w którym
 to oboję współorganizowalem
 i atakowalem konspiracyjny saboterii
 i samopomocy dzialki istniej
 motowalimy rynek setleone
 naukowcom Polskimi i młodzieży
 przy szeregowy ofiarney pomocy
 rozpisowalamy fenka Zdrajcowkiew
 18630. obecnie zam. w Sopocie.



Szorepański Karol

inwalida wojenny Wojna Polska

Adres.

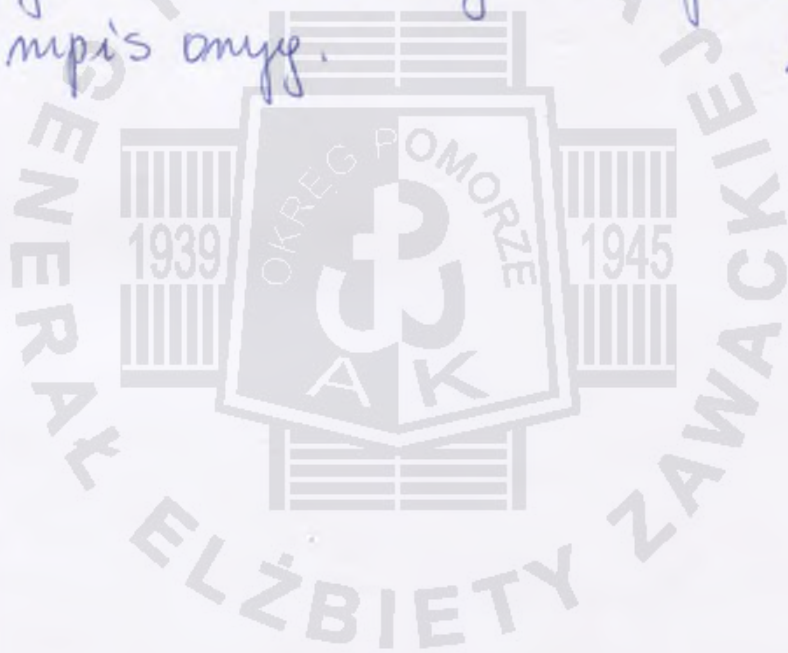
Brodnica Zamkowa 3.

87-300



III/3 Materiały dotyczące okupacji
Szczepański Karol:

1. Wykaz alfabetyczny osób pomordowa-
nych przez gestapo w Brodnicy (wzrostu
K. Szczepańskiego), r.k.p. oryg. k. 2 s. 1-3
2. Częstkowy spis aresztowanych
i zamordowanych Polaków w powiatach
okupacji hitlerowskiej w Brodnicy i
pow. brodnickim - zestawienie Sekcji
Opieki Społecznej Pol. Zw. b. Więźniów
Politycznych w Brodnicy - Szczepański
Karol, mpis oryg. k. 10 s. 4-13



Wykaz alfabetyczny osób pomordowanych przez Gestapo
 w Brodnicach, przy wykopaniu K. Szepanińskiego.

Lp.	Nazwisko i imię	nr. wykazu	Lp.	Nazwisko i imię	nr. wykazu
1	Bejger Leon	1	25	Golubski Józef	6
2	Biliński Walenty	2	26	Grochowski Leonard	27
3	Berwicki Walerian	42	27	Gruening Wojciech	55
4	Bielicki Robert	44	28	Gorski Karol	57
5	Barthowski Robert	45	29	Goralski Franciszek	66
6	Balicki Władysław	61	30	Górski Jan	67
7	Biermarki Stanisław	89	31	Gutowski Terepau	68
8	Baranowski Hieronim	81	32	Gabrisk Marta	69
9	Burka Władysław	105	33	Gromada Jan	85
10	Bloch Józef	106	34	Gromalski Władysław	86
11	Chabowski Bronisław	3	35	Górski Jan	87
12	Ciołkowski Aleksander	4	36	Gurowski Antoni	109
13	Chwałek Wojciech	46	37	Hoynowska Klara	70
14	Chmielewska Rozalia	47	38	Jarubowski Karminian	7
15	Cybulski Józef	82	39	Jastrzebski Antoni	71
16	Dembek Albin	62	40	Jablonski Jan	89
17	Dobisz Antoni	63	41	Jakubowski Antoni	110
18	Dąbrowski Alojzy	64	42	Jamroz Alfons	111
19	Dąbrowski Władysław	83	43	Jakubowski Hartaw	112
20	Dejewski Jan	107	44	Josiwiak Andrzej	113
21	Daszkowski Ludwik	108	45	Jakubowski Alfons	114
22	Fiatkowski Julian	65	46	Kaminski Józef	8
23	Falkowski Józef	84	47	Kaminski Jan	9
24	Goncz Jan	5	48	Krogulski Jan	10

№	Nazwisko i imię	nr. wykazu	№	Nazwisko i imię	nr. 2 wykazu
49	Kalinowski Bronisław	11	75	Murawski Bronisław	75
50	Kuberał Franciszek	12	76	Malinowski Miecz.	93
51	Katryński Stanisław	13	77	Murawski Jan	122
52	Konra Jan	14	78	Nowakowski Walenty	21
53	Kunigowski Józef	15	79	Nowakowski Franc.	12
54	Kudajewski Franciszek	16	80	Kaftyński Leon	23
55	Kupczyk Jan	56	81	Madowski Stanisław	24
56	Kerner Alfons	72	82	Neuman Józef	95
57	Kowalski Wincenty	73	83	Ostrowski Robert	25
58	Kuligowski Jan	74	84	Osiński Jan	53
59	Kulij Adam	89	85	Ostrowski Leon	95
60	Kładziński Roman	115	86	Olśniewski Julian	96
61	Kamiński Alfons	116	87	Ostrowski Mikołaj	123
62	Krinski Feliks	117	88	Parosta Marian	26
63	Karpiński Julian	118	89	Plomyński Maksymil.	28
64	Kowalski Tadeusz	119	90	Pankowski Franciszek	48
65	Lewandowski Konstanty	90	91	Piotrowski Zygmunt	54
66	Lewandowski Apolinary	91	92	Pomyłek Stefan	76
67	Lewandowski Zygmunt	98	93	Popielarczyk Aleksan.	77
68	Lukiewski Robert	92	94	Piwnicki Walenty	97
69	Matecki Jan	17	95	Pawski Andrzej	121
70	Malicki Klemens	18	96	Konwardowski Zygmunt	29
71	Miszkoński Stefan	19	97	Rekowski Paweł	57
72	Matecki Roman	20	98	Rezalcki Stefan	78
73	Mroczewski Jan	51	99	Szymanski Wojciech	30
74	Markowski Józef	52	100	Szyplinski Władysław	31

nr. wykaza	Lp.	Nazwisko i imię	nr. wykaza
101		Smoliniski Stefan	32
102		Siontkowski Leon	33
103		Stabrowski Todor	34
104		Szymanski Jozef	35
105		Stupski Wladystaw	36
106		Srostkowski Franciszek	49
107		Swiniarowski Anastazy	50
108		Szymanski Antoni	59
109		Smigielski Jan	79
110		Stomerewski Todor	99
111		Szumski Robertaw	100
112		Spiczka Tofil	120
113		Szerpaniak Michal	124
114		Trichal Crestaw	28
115		Harlikowski Karimien	37
116		Koriniak Antoni	39
117		Kotobinski Crestaw	40
118		Kesobowski Jan	43
119		Katolowski Antoni	60
120		Kilamowski Hartaw	101
121		Kysocka Lofia	102
122		Kisimowski Todor	103
123		Kysocki Robertaw	125
124		Kotopolski Aleksander	41
125		Kadrzynski Jozef	104
126		Kotnowski Jan	126

Polski Zw. a. Więźniów Politycznych
Seksja Opieki Społecznej
Kole Pow. w Brodnicy

Pieczęć : Trójkąt z literą "P"

Polski Zw. b. Więźniów Politycznych

Seksja Opieki Społecznej

Kole Pow. w Brodnicy

CZĄSTKOWY SPIS

ARTESZTOWANYCH I ZAMORDOWANYCH POLAKOW

w początkach okupacji hitlerowskiej
w Brodnicy i powiecie bradnickim

W/w zestawienie dokonane na podstawie
przedstawionych dokumentów i zeznań wódw i soerot pozostających
po zamordowanych żywicieliach rodzin

Pieczęć okręgu

Polski Zw. b. Więźniów Politycznych

Seksja Opieki Społecznej

Kole Pow. w Brodnicy

w środku trójkąt z literą "P"



Korzeniowski Karol

Szczepieński Karol

b. przewodniczący

Powiatowej Opieki Społecznej

w Brodnicy

Spis aresztowanych i zamordowanych Polaków
w początkach okupacji hitlerowskiej w Brodnicy i powiecie brodnickim

Lp.	Nazwisko i imię	Zawód	Data i miej- sce areszt. dzieci	Ilość dzieci	Przez kogo aresztowany	Data i miej- sce zgonu	Data urodzenia
1.	Beiger Leon	rzemieślnik	14.11.1940 Brodnica	2	Gestapo	Grudziądz niewróżił	5.01.1906
2.	Biliński Walenty	sekretarz gminy	18.08.1942 Brodnica	1	Gestapo	Grudziądz niewróżił	14.02.1904
3.	Chabowski Bronisław	nauczyciel	17.09.1941 Brodnica	3	Gestapo Grudziądz	30.04.1942 KL.Stutthof	16.10.1892
4.	Ciołkowski Aleksander	rzemieślnik	17.10.1939 Brodnica	1	Selbschutz Brodnica	niewróżił	29.05.1889
5.	Gończ Jan	spedytor	16.10.1939 Brodnica	1	Gestapo Grudziądz	07.08.1940 KL.Mauthausen	08.10.1884
6.	Golubski Józef	nauczyciel	06.11.1939 Brodnica	2	Selbschutz Brodnica	12.11.1939 las Bechotek	13.03.1900
7.	Jerzębowski Kazimierz	inżynier	03.05.1940 Brodnica	1	Gestapo Grudziądz	20.08.1943 KL.Cówięcim	20.01.1906
8.	Kamiński Józef	urzędnik PKP	12.10.1939 Brodnica	5	Selbschutz Brodnica	28.10.1939 las Bachotek	17.04.1900
9.	Kamiński Jan	rzemieślnik	10.04.1940 Brodnica	1	Gestapo Grudziądz	08.05.1940 KL.Oranienburg 23*5x	23.05.1888
10.	Kręgielewski Jan	inwalida	10.04.1940 Brodnica	1	Gestapo Grudziądz	09.04.1941 KL.Oranienburg	06.10.1884
11.	Kelinowski Bronisław	rzemieślnik	01.06.1941 Brodnica	6	Gestapo Działdowo	10.09.1941 wiadam.zgon	13.09.1905
12.	Kubczak Franciszek	chorąży 67p. piloty	16.05.1942 Brodnica	3	Gestapo Grudziądz	25.03.1945 KL.Stutthof	20.01.1878
13.	Katryński Stanisław	rzemieślnik	31.10.1939 Brodnica	2	Selbschutz Brodnica	6.11.1939 las Bechotek	29.12.1905

1 2 3 4 5 6 7 8 9

14.	Ketryński Stanisław	rzemieślnik	31.10.1939 Brodnica	2	Selbschutz Brodnica	06.11.1939 las Bachotek	29.12.1905
14.	Konera Jan	nauczyciel	06.11.1939 Brodnica	6	Selbschutz las Bachotek	12.11.1939 las Bachotek	-
15.	Kunigowski Józef	rzemieślnik	12.10.1939 Brodnica	3	Selbschutz Brodnica	28.1.1939 las Bachotek	13.06.1902
16.	Kudajewski Franciszek	urzęd. PKP	05.06.1943 Brodnica	2	Gestapo Grudziądz	15.03.1945. KL. Stutthof	22.01.1907
17.	Małecki Jan	rzemieślnik	23.04.1941 Brodnica	5	Gestapo Grudziądz	05.11.1941 KL. Stutthof	10.07.1898
18.	Malicki Klemens	dyr. gimnaz.	09.04.1940 Brodnica	8	Gestapo Grudziądz	31.07.1940 KL. Oranienburg	02.07.1882
19.	Miezkowski Stefan	nauczyciel	16.10.1939 Pypin	2	Selbschutz Pypin	22.10.1939 las Okalewo	30.07.1896
20.	Małecki Roman	rzemieślnik	13.10.1943 Brodnica	2	Gestapo Grudziądz	30.08.1944 KL. Treblinka	14.03.1902
21.	Nowakowski Waleńty	rzemieślnik	05.11.1943 Brodnica	4	Gestapo Grudziądz	01.02.1944 KL. Oświęcim	14.01.1894
22.	Nowakowski Franciszek	nauczyciel	19.10.1939 Brodnica	1	Selbschutz Brodnica	28.1.1939 las Bachotek	07.10.1887
23.	Naftyński Leon	Sędzia	15.09.1939 Brodnica	1	Gestapo Karolewie	21.10.1939 Gestp. Karolewo	11.04.1890
24.	Naćowński Stanisław	rzemieślnik	22.08.1944 Brodnica	6	Gestapo Brodnica	23.08.1944 Gestapo roztrz.	24.10.1902
25.	Ostrowski Bolesław	rzemieślnik	16.10.1939 Brodnica	2	Selbschutz Brodnica	03.11.1939 las Bachotek	23.08.1939
26.	Paszota Marian	kupiec	14.11.1940 Brodnica	2	Gestapo Grudziądz	04.05.1943 KL. Matthausen	25.05.1904
27.	Grochocki Leonard	rzemieślnik	17.11.1939 Brodnica	1	Selbschutz Brodnica	25.11.1939 las Bachotek	19.04.
28.	Płoszyński Maksymilian	nauczyciel	27.09.1939 Brodnica	4	Selbschutz Brodnica	27.10.1939 las Bachotek	14.11.1896

1	2	3	4	5	6	7	8
29.	Rozwadowski Zygmunt	nauczyciel	19.10.1939 Brodnica	1	Selbschutz Brodnica	28.10.1939 Las Bachotek	27.09.1903
30.	Szymański Wojciech	rzemieślnik	14.06.1941 Brodnica	1	Gestapo Grudziądz	05.09.1941 KL. Ośwycim	10.12.1908
31.	Szypliński Władysław	Urząd. Magistr.	05.09.1939 Brodnica	2	Gestapo Toruń	28.05.1942 Pawłak W-we	16.06.1887
32.	Smoliński Stefan	Urząd. Starost.	06.02.1944 Brodnica	1	Gestapo Grudziądz	30.04.1944 KL. Orenienburg	30.12.1899
33.	Sionkowski Leon	kolejarz	09.10.1939 Brodnica	3	Selbschutz Brodnica	28.10.1939 Las Okalewo	24.04.1897
34.	Stabrowski Teodor	pol. jant	15.10.1939 Brodnica	4	Gestapo Toruń	31.12.1939 Toruń FortVII	09.03.1886
35.	Szymański Józef	rzemieślnik	22.06.1944 Brodnica	3	Gestapo Brodnica	23.08.1944 Las Okalewo	19.03.1888
36.	Skupski Władysław	Urząd. Magistr.	25.10.1939 Brodnica	-	Selbschutz Brodnica	27.10.1939 Las Bachotek	13.04.1896
37.	Warlikowski Kazimierz	rzemieślnik	22.08.1944 Brodnica	3	Gestapo Brodnica	23.06.1944 Las Okalewo	13.02.1901
38.	Treichel Czesław	rzemieślnik	20.10.1939 Brodnica	2	Selbschutz Brodnica	17.11.1939 Las Bychotek	20.07.1909
39.	Woźniak Antoni	rzemieślnik	06.09.1941 Brodnica	1	Gestapo Grudziądz	30.05.1943 KL. Mauthausen	06.01.1890
40.	Wętrobiński Czesław	sierż. 67 P. piechoty	17.08.1944 Brodnica	2	Gestapo Bydgoszcz	15.03.1945 KL. Stutthof	05.01.1907
41.	Złotopolski Aleksander	kupiec	10.04.1940 Brodnica	5	Gestapo Grudziądz	18.10.1940 KL. Mauthausen	11.08.1891
42.	Bereżewski Walerian	nauczyciel	12.16.1939 Brodnica	2	Selbschutz Brodnica	28.10.1939 Las Bachotek	
43.	Weskołowski Jan	kolejarz	13.10.1939 Brodnica	1	Selbschutz Brodnica	28.10.1939 Las Bachotek	09.03.1887

	1	2	3	4	5	6	7	8
44.	Bielicki Bolesław	rolnik	31.03.1941 Cielents	1	Gestapo Grudziądz	19.07.1942 Koronowo więz.	28.09.1889	
45.	Bartkowski Bolesław	rolnik	31.03.1941 Gorzienicka	4	Gestapo Grudziądz	12.11.1942 KL & Stutthof	22.09.1898	
46.	Chwałek Wojciech	robotnik	11.10.1939 Karbowo	2	Selbschutz Brodnica	27.10.1939 Las Okalewo	26.01.1911	
47.	Chmielewski Rozalja		11.03.1942 Szczuka	1	Gestapo Grudziądz	16.01.1943		
48.	Pankowski Franciszek	rolnik	11.10.1939	2	Selbschutz Brodnica	03.11.1939 rostrzelony Selbsch. Brodnica	25. . 1884	
49.	Szostkowski Franc	ronik	29.10.1939 Gorzienica	4	Gestapo Grudziądz	10.09.1942 Koronowo, więzinię		
50.	Swinierski Anastazy	kolejarz	05.03.1940 Karbowo	5	Gestapo Bydgoszcz	w czerwcu 1940 Poznań-więzienie	27.02.1884	
51.	Mroczeński Jan	kier. szkoły	24.10.1939 Chojno	2	Selbschutz Brodnica	26.10.1939 Las Bachotek	22.12.1906	
52.	Mączkowski Józef	sekretarz gmin.	25.10.1939 Bobrowo	1	Selbschutz Brodnica	07.11.1939 Las Bachotek	23.02.1894	
53.	Osiecki Jan	rzemieślnik	03.09.1939 Budy	1	Selbschutz Brodnica	10.11.1939 Las Bachotek	13.06.1899	
54.	Piotrowski Zygmunt	rolnik	03.09.1939 Anielewo	1	Gestapo Toruń	20.09.1939 rostrzelony, Toruń	20. . 1912	
55.	Gruening Wojciech	kier. szkoł.	17.10.1939 Swierczynny	2	Selbschutz Brodnica	26.10.1939 Las Bachotek	25.04.1883	
56.	Kupczyk Jan	rolnik	20.11.1939 Redoszki	2	Selbschutz Brodnica	23.11.1939 Las Bachotek	12.10.1893	
57.	Górski Kępcer	rolnik	22.02.1943 Dzierżno	7	Gestapo Grudziądz	29.04.1943 KL, Stutthof	29.12.1887	
58.	Rekowski Paweł	rolnik	10.04.1940 Szymkowo	2	Gestapo Grudziądz	03.11.1941 KL, Crenienburg	09.09.1900	∞

1 2 3 4 5 6 7 8

59.	Szymański Antoni	rolnik	10.04.1940 Jastrzębie	1	Gestapo Grudziądz	10.11.1940 KL. Meuthausen	04.01.1900
60.	Wałdowski Antoni	rolnik	28.10.1939 Kozłury	2.	Selbschutz Brodnica	28.10.1939 Las Pachotek	05.06.1878
61.	Delicki Władysław	rolnik	08.10.1939 Buczek	2	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	23.03.1885
62.	Dembek Albin	rolnik	13.04.1940 Kruszyny	-	Gestapo Grudziądz	03.08.1941 KL. Meuthausen	24.08.1881
63.	Dobies Antoni	rolnik	06.10.1939 Kruszyny	1939	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	03.02.1906
64.	Dąbrowski Alojzy	rolnik	30.09.1939 Kruszyny	1	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	24.07.1903
65.	Piażkowski Julian	rolnik	24.10.1939 Nieżywiec	-	Selbschutz Brodnica	28.10.1939 Las Pachotek	10.05.1881
66.	Górecki Franciszek	rolnik	29.10.1939 Kruszyny	2	Selbschutz Brodnica	20.11.1939 Las Pachotek	23.09.1905
67.	Górecki Jan	rolnik	09.10.1939 Nieżywiec	1	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	20.11.1895
68.	Gutowski Szczepan	rolnik	09.10.1939 Grabówiec	6	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	15.07.1888
69.	Gebriel Merte	bez zawodu	09.10.1939 Nieżywiec	1945	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	01.06.1912
70.	Hojnowska Klara	bez zawodu	08.10.1939 Buczek	1	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	15.10.1913
71.	Jastrzębski Antoni	rolnik	09.10.1939 Grabówiec	5	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	13.06.1894
72.	Kerner Alfons	rolnik	24.10.1939 Nieżywiec	-	Selbschutz Brodnica	28.10.1939 Las Pachotek	02.01.1903
73.	Kowalski Wincenty	rolnik	08.10.1939 Pusta Dąbrówka	1	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Pachotek	04.04.1911
74.	Kuligowski Jan	rolnik	10.03.1940 Brudzewy	-	Gestapo Włocławek	26.03.1942 więzienie Włocławek	1919



1 2 3 4 5 6 7 8

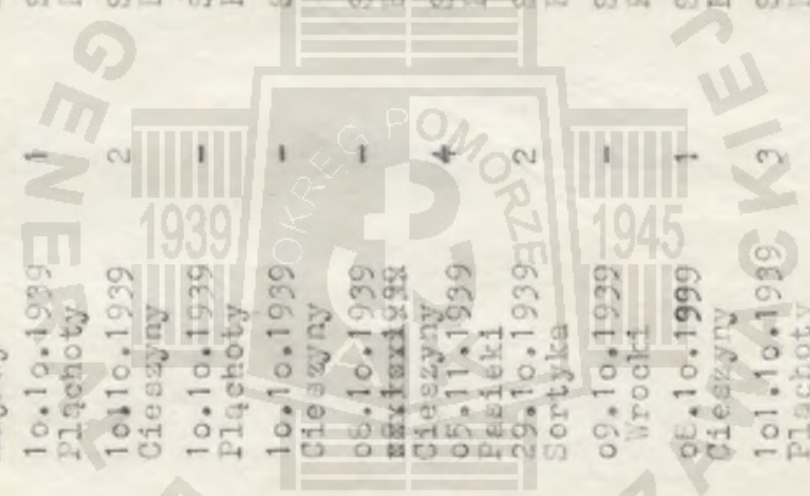
75.	Murawski Bronisław	rolnik	07.10.1939 Nieżywięc	-	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	31.10.1893
76.	Przybyłek Stefan	rolnik	10.10.1939 Nieżywięc	1	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	1897
77.	Popielarczyk Aleksander	rolnik	12.05.1942 Kwki	6	Gestapo Grudziądz	11.11.1943 więzien.Pomiedówek	10.12.1878
78.	Rezalski Stefan Smigielski	rolnik	08.10.1939 Buczek	3	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	26.12.1889
79.	Smigowski Jan	rolnik	18.09.1939 Kewki	2	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	22.06.1896
80.	Biernecki Stanisław	rolnik	09.10.1939 Wymokle	-	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	04.04.1914
81.	Barczewski Heronim	rolnik	27.09.1939 Kujawa	-	Selbschutz Brodnica	27.10.1939 Las Bachotek	28.09.1900
82.	Cybulewski Józef	rolnik	10.10.1939 Wypokle	1	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	01.02.1906
83.	Dąbrowski Władysław	nauczyciel	17.10.1939 Cieszyny	4	Gestapo Toruń	20.12.1939 Fort VII Toruń	14.04.1898
84.	Falkowski Józef	rolnik	25.10.1939 Wrocki	8	Selbschutz Brodnica	30.10.1939 Las Bachotek	25.11.1886
85.	Grenada Jan	nauczyc.	04.11.1939 Cieszyny	5	Gestapo Wajcherowo	30.11.1939 Wajcherowo	25.08.1908
86.	Grmeleki Władysław	rolnik	10.10.1939 Wymokle	2	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	08.11.1872
87.	Górski Jan	rolnik	10.04.1940 Wrocki	1	Gestapo Grudziądz	03.04.1941 Klas Muthausen	15.04.1898
88.	Jabłoński Jan	rolnik	08.10.1939 Cieszyny	2	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	24.03.1896
89.	Kulej Adam.	rolnik	03.02.1944 Cieszyny	3	Gestapo Grudziądz	20.06.1944 w Grudziądzu	20.10.1906



10

1 2 3 4 5 6 7 8

90.	Lewandowski Konstanty	rolnik	08.10.1939 Cieszyn	4	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	26.09.1904
91.	Lewandowski Apolinary	rolnik	08.10.1939 Kujawy	-	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	22.06.1885
92.	Łukiewski Bolesław	rolnik	10.10.1939 Płachoty	1	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	01.12.1890
93.	Malinowski Mieczysław	rolnik	10.10.1939 Cieszyn	2	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	18.09.1901
94.	Neuman Józef	rolnik	10.10.1939 Płachoty	-	Selbschutz Brodnicy	15.10.1939 Las Bachotek	06.09.1900
95.	Ostrowski Leon	rolnik	10.10.1939 Cieszyn	-	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	19.02.1897
96.	Olszewski Julian	rolnik	08.10.1939 Kujawy	-	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	26.09.1896
97.	Pieńczewski Walenty	rolnik	05.11.1939 Pasięki	4	Selbschutz Brodnica	12.11.1939 Las Bachotek	1893
98.	Lewandowski Zygmunt	rolnik	29.10.1939 Sortyka	2	Selbschutz Brodnica	17.11.1939 Las Bachotek	20.09.1906
99.	Szomczewski Tadeusz	rolnik	09.10.1939 Wroclki	-	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	05.02.1917
100.	Szumski Bolesław	rolnik	08.10.1939 Cieszyn	1	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Bachotek	31.10.1898
101.	Wilimowski Wacław	rolnik	10.10.1939 Płachoty	3	Selbschutz Brodnica	06.11.1939 Las Bachotek	20.08.1901
102.	Wysocka Zofia	bez zaw.	09.10.1939 Cieszyn	1	Selbschutz Brodnica	06.11.1939 Las Bachotek	15.05.1910
103.	Wiśniewski Teodor	rolnik	10.04.1939 Wroclki	-	Gestapo Gruczyn	28.11.1940 KI. Meuthausen	20.04.1881



104.	Zadrużyński Józef	27.10.1939	2	Selbschutz	17.11.1939	12.08.1906
	Flachoty			Brodnica	Las Bachotek	
105.	Bucha Władysław	25.10.1939	2	Selbschutz	27.10.1939	06.05.1909
	Sumówko			Brodnica	Las Bachotek	
Eloch Józef		10.10.1939	3	Selbschutz	27.10.1939	13.03.1896
		Żmijewo		Brodnica	Las Bachotek	
107.	Dejewski Jan	10.04.1940	-	Gestapo	08.06.1939	27.08.1887
		Zbiczno		Grudziądz	KL.Oranienburg	
108.	Daszkowski Ludwik	24.10.1939	1	Selbschutz	17.11.1939	26.07.1909
		Zbiczno		Brodnica	Las Bachotek	
109.	Guzowski Antoni	10.10.1939	-	Selbschutz	27.10.1939	1885
		Zbiczno		Brodnica	Las Bachotek	
110.	Jakubowski Antoni	22.11.1940	5	Gestapo	22.11.1940	04.02.1879
		Ciche		Brodnica	roztrzelany	
111.	Jamroży Alfons	19.01.1942	5	Gestapo	27.05.1943	11.03.1900
		Zbiczno		Grudziądz	KL. Dabneu	
112.	Jakubowski Wacław	21.11.1944	4	Gestapo	22.11.1944 r.	09.06.1909
		Ciche		Brodnica	roztrzelany	
113.	Józwiak Andrzej	31.01.1945	3	Gestapo	02.02.1945	03.11.1906
		Birkienek		Brodnica	więzien. Skórez	
114.	Jakubowski Alfons	22.11.1944	1	Gestapo	22.11.1944	21.08.1911
		Ciche		Brodnica	zostrzelany	
115.	Kładziński Roman	10.04.1940	2	Gestapo	06.11.1940	08.01.1907
		Zbiczno		Grudziądz	KL.Mauthausen	
116.	Kamiński Alfons	07.03.1944	5	Gestapo	04.05.1944	24.05.1909
		Zbiczno		Grudziądz	KL.Stutthof	
117.	Kreński Feliks	12.02.1942	6	Gestapo	24.04.1942	16.06.1907
		Zbiczno		Brodnica	Stamlager Poznań	16.06.1907
118.	Karpiński Julian	11.10.1939	2	Selbschutz	11.11.1939	13.04.1887
		Birkienek		Brodnica	Las Bachotek	
119.	Kowalski Tadeusz	28.08.1944	6	Gestapo	25.04.1945	20.10.1908
		Tomki		Działdowo	więzienie Preslau	

Wpisane w ...
 - (Czas ...)

1	2	3	4	5	6	7	8
120.	Spiczko Teofil	sekrét.giminy	10.04.1940 Zbiczano	3	Gestapo Grudziądz	11.04.1941 KL. Mauthausen	02.11.1899
121.	Pawski Andrzej	rolnik	14.12.1941 Sumówko	1	Gestapo Grudziądz	15.11.1942 więz. Koronowo	05.07.1890
122.	Murawski Jan	rolnik	14.12.1941 Sumówko	2	Gestapo Grudziądz	11.01.1943 więz. Koronowo	17.10.1879
123.	Ostrowski Mikołaj	rolnik	09.10.1939 Zbiczano	-	Selbschutz Brodnica	15.10.1939 Las Bachotek	19.09.1884
124.	Szczepaniak Michał	rolnik	10.04.1940 Sumówko	1	Gestapo Grudziądz	16.11.1940 KL. Dachau	18.02.1916
125.	Wysocki Bolesław	rolnik	16.05.1944 Sumówko	4	Został zabity przez Niemca Steinbacha z Brodnicy		05.11.1909
126.	Żolnowski Jan	rolnik	14.05.1944 Sumówko	4	Został zabity przez Niemca Kozza Michała z Brodnicy		

Wyżej wymienione dane sporządziłem na podstawie zeznań i dokumentów od wdów w/w zamordowanych Polaków od lipca 1945 r. do grudnia 1946

Fieczeń okrągła :
 Napis: POLSKI ZW.B. WIEŻNIOW POLITYCZNYCH
 Koło Pow. w Brodnicy
 z Trójkąt z literą "P"

Przewodniczący Powiatowej Opieki Społecznej
 /-/ Szczepański Karol

Sporządził w kurtynie do L.P.
 X" 107 4/8

Handwritten notes in the right margin, partially obscured by a watermark.

W Drukarni "E"

Koło Pow. w Prochowcu

Wydanie: POLSKI EK. B. WIEŚNIOW POLIWCENICE

Wydanie oryginalne :

W. Seczebunski Kieroj

Stofecznaj

Przewodniczący Powiatowej Opłery

od dnia 25. X. 1945 r. do grudnia 1946 r. w celu wyliczenia stanu sportowców w powiecie od lipca 1945 r. do grudnia 1946 r.



150.	Polnowski Jan	rolnik	18.02.1944	Koło Powiatowe w Prochowcu	18.11.1940
151.	Wojewódzki Stanisław	rolnik	10.02.1944	Koło Powiatowe w Prochowcu	18.02.1946
152.	Seczebunski Michał	rolnik	10.04.1945	Koło Powiatowe w Prochowcu	13.02.1944
153.	Seczebunski Ryszard	rolnik	02.10.1939	Koło Powiatowe w Prochowcu	12.10.1939
154.	Seczebunski Jan	rolnik	14.12.1941	Koło Powiatowe w Prochowcu	11.01.1943
155.	Seczebunski Jan	rolnik	14.12.1941	Koło Powiatowe w Prochowcu	12.11.1945
156.	Seczebunski Teofil	rolnik	10.04.1940	Koło Powiatowe w Prochowcu	11.04.1941

Handwritten notes in the left margin:
 Tangorwski Jan z Wilnow 28/1/39
 Sobczanski z Prochowcu 28/1/39
 (wzrost 170 cm)
 (wzrost 170 cm)

IV/1. Korespondencja z E. Szczępaniakiem i Fundacją

1. List E. Szczępaniaka z 13.02.1979 w sprawie posiadanych materiałów: m. in list zamordowanych Polaków, rękopis oryg. k. 1 s. 1
2. List E. Szczępaniaka z 12.08.1988 - uwagi nt. książki Stefana Biłskiego „Szkice brodnickie”, pod red. St. Biłskiego, Brodnica - Toruń 1988, s. 167-222 - przedruk w „Szkice z dziejów WSK”, Wyd. FAPK t. III, Toruń 1992, s. 275; rękop. oryg. k. 1 s. 2
3. List, jak wyżej, z 17.09.1988 w sprawie przestanych dokumentów, mpis oryg. k. 1 s. 3
4. List, jak wyżej, z 16.10.1988 z uwagi nt. filmu dokumentalnego w TVP „Losy”, mpis oryg. + kserokop. k. 2 s. 4-6
5. List jak wyżej, z 20.05.1991 w sprawie udziału w zjeździe 67 pp w Brodnicy wraz z reprezentantem, rękopis, oryg. k. 2 s. 7-9
6. List z 23.03.1992 - przekazanie materiałów, rękop. oryg. k. 1 s. 10
7. Pismo Fundacji - podziękowanie za przestane materiały, mpis z 26.07.1995 kop. k. 1 s. 11
8. Listy E. Szczępaniaka od 5.07.1995 do 4.03.1998, rękop. oryg. k. 4 s. 12-15
9. List, jak wyżej, z 4.03.1998, mpis kop. k. 1 s. 16
10. Pismo Fundacji z 6.10.1998 do A. Nowak w sprawie o podanie daty śmierci E. Szczępaniaka, mpis kserokop. k. 1 s. 17

Brodwin, dnia 13 lutego 1979r.

Kor Brodwin

Wielki Sandomierz Pan

loc. dr. hab. Elżbieta Gawader
ul. Gajowa 136 m 26 tel - 205-17.
87-100 Tomni

Paniomom Panu Dorot - mi przyjaciel T. Padeles z Warszawy
i posiadac niemozliwie materialny zamowiony przez hitlowcow
Polakow z teren Brodwin przekazala mi to wiadomosc na podstawie list
Pani Dorot Pani Ostrowska z Brodwin.

Spisak niemozliwym jej natychmiast szczegolnym wspomnieniom materialnym
z uwagi i fakcie wyprawy do trojki miem przyjacielow pozostaw
Brodwin. Spisak zaley Pani Dorot na tym bardzo to przypisze zwrot.

Spisak chodzi o orientowanie i zamowiony Polakow z t teren Brodwin
to posiadac opis jego numerem numeru - imiona - zawrot - data;
niepnie orientowanie - przez kogo - ktore dnia - data i niepnie zsumi over
not numerem, jest to z numeru 126 przytym posiadac wiele innych
innych i z materialow z obrotu dzupac. i konczyca to obrotu konczac rozyni
stajacy. Chyba dzupac to do wyrozumialym przez faktorem historyi bez
materialow do miem przyjacielow materialnie ktore przytym to miem i donde materialne
przytym i to co materialne przytym; odpisac, bylism materialnym przytym przytym
mam przytym materialow - zamowion listem P. Dr. Historyzowi Gajkowskiej
z Warszawy ktore dzupac miem materialow w celu dostarczenia w swej opracowywaj
kieruje o kierownictwie Polakow dzupac przytym i konczyca, dzupac przytym, dzupac i miem
ter numerem dzupac przytym Brodwin dzupac przytym miem miem miem
materiali i do tej dzupac miem miem miem a materialnie ze przytym,
dzupac to co mam a miem materialnie to przytym i miem materialnie przytym.
Spisak materialnie z zamowion Pani Dorot do miem przytym bez przytym
przytym i miem materialnie miem materialnie przytym przytym przytym, jedync
dla przytym przytym materialnie materialnie przytym, miem przytym 19-29 miem
materialnie miem Brodwin 538 Szczepanski Korof.

Kieruje przytym materialnie przytym

Szczepanski

genista materialnie przytym przytym
i materialnie materialnie przytym przytym
i Szczepanski

Adres:
Szczepanski Korof
ul. Przemysla 6a 10f Zamkow
87-300 Brodwin

PS. Spisak przytym materialnie materialnie przytym to
przytym przytym przytym przytym przytym przytym

Szczepanski
200

Szwepański Karol
inwalida wojenny I gr. Wojska Polskiego
ul. Zamkowa 3
87-300 Brodnica

Brodnica ul. Szw. 12 sierpnia 1988 r.

2

151/88

Wielce szanowna Pani
Doc. dr. hab. Elżbieta Zawacka
ul. Szagarna 136 m 26 - Toruń 87-100

Pozdrowszym bardzo przepaszam za długi okres przerwy, dopiero obecnie z uwagi na lepszy okresowo stan mojego inwalidzkiego zdrowia odpisuję na miły list ze stycznia br. Dziękuję też serdecznie w imieniu Pani wraz z Klubem historycznym, chcielibyśmy mieć jako członka wysoce Klubu.

Otóż dla tej sprawy tak bardzo cennej, która nie powinna być nigdy zapomniana, doręczę relację popartą wiarygodną dokumentacją z czasów okrutnej okupacji, tym bardziej w przeszłości trzęsł w Sztetkach brodnickich która jest niezastąpioną cenną wartością prawną dla Polskiego Spółczestwa. Jedyną z przetrwałych relacji wspomnień w p. Stefan Bilski w swoim opisie w tej książce na str. 160 tak tylko mógł nie- niemiernie dotknąć wartości działania konspiracyjnego Patriotów Wojskowych - nie wojskowych - harcerskich działających na Pomorzu w Organizacji "Grunwald" czy też Związku Harcerstwa - Z.W.Z. - Armia Krajowa, czyżby się bał p. Bilski nieco więcej napisać o Grunwaldzie, tym bardziej że działalność tej Organizacji zapoczątkowana była od października 1939 roku aż do końca wojny, składała się z różnorodnych przedwojennych ruchów patriotycznych politycznych jak: Stronictwo Ludowe - Stronictwo Pracy - Stronictwo Robotnicze i inne Organizacje, Przeciw Ci Polacy walczymy o Wolność - Sprawiedliwość i godziwy byt.

Wiedział p. Bilski Stefan²⁹ w obozach koncentracyjnych przebywał - ja byłem do końca wojny w Stutthofie w którym w ofiarnej działalności zakompirowany był bardzo dużo harcerzy w wieku 19-25 a szczególnie duża grupa z brodnicy i z całego pomorza wyróżnialiśmy się wraz z współwzięciem politycznymi wojskowymi w działalności sabotażu i ratowania cennego życia tysięcy współwzięciom i to z narażeniem własnego młodego życia.

Wiedział o tym p. Bilski czy zapomniał - czy bał się Władcy Ludowej - Partii? w zakończeniu dziękuję serdecznie wyrozumiałemu 14-tem Autorom za ofiarę wysiłku pracy w opracowaniu i wydaniu tej cennej Książki Sztetki brodnickie

Po otrzymaniu ^{wiedomości} posiadane dokumenty przesłał wgl. osobnie doręczyć Za Pani Docent w Toruniu.

Z serce wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia

Szwepański Karol

SZCZEPAŃSKI Karol
inwalida wojenny I-gr.
Wojska Polskiego
zam. 87-300 BRODNICA
ul. Żankowa 3

Brodnica, dnia 17 września 1988 r.

W 49-tą rocznicę zbrodniczego napadu rosyjskich
wojsk na naszą Ojczyznę Polską, w tym czasie
byłem świadkiem tych okrutnych zdrazeń w WILNIE

Wielce Szanowna Pani

Doc. dr. hab. Elżbieta ZAWACKA

87-100 TORUŃ ul. Gagarina 136 m. 26



W odniesieniu do złożonej wizyty w dniu 6 bm. i doręczeniu interesują-
cych 11 załączników jako dokumentów, natomiast obecnie załączam do
niniejszego listu dalsze życzone przez panią Docent dokumenty, które są
już wartością historyczną mówiącą o zdecydowanej łączności w dąże-
niu i realizacji wszechstronnej walki z hitlerowskim wrogiem przez
Brodnicką Młodzież h a r c e r s k ą i większość Społeczeństwa Pomo-
rskiego.

Nadzieję iż Klub Historyczny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w
Toruniu, niezapomni też o mojej skromnej osobie jako wartości ofiarn-
ego działania dla dobra naszej ukochanej POLSKIEJ OJCZYZNY.

Po moim przemyśleniu nie wymagam zwrotu fotokopii z gazetki z okup-
acji hitlerowskiej, jedynie proszę o 2 sztuki fotokopii z dostarczo-
nego oryginału zdjęcia orkiestry harcerskiej w konspiracji, również po
wykorzystaniu proszę o zwrot kasety którą osobiście doręczyłem.

W odpowiednim czasie po odbiór przyjdzie mój syn o którym mówiłem,
więc w razie potrzeby proszę dzwonić do miejsca pracy syna Marka Szcz-
epańskiego Zakłady MERA ul. Grudziądzka Nr. 46 Toruń - Nr. tel. 308-36 to
jest telefon Dyrektora d/s rozruchu i prosić Marka Szczepańskiego
Natomiast adres domowy mego syna: mgr. inż. elektryk M. Szczepański
Toruń-Rubinkowo (od strony Wisły) Mossakowskiego 4m. 11. V-piętro
Nr. telef. w mieszkaniu 48-61-34 (najpewniej w godz. wieczornych).

Przesyłam dla Zaonej Pani jako Przewodniczącej
naszego Klubu Historycznego serdeczne życzenia zawsze
dobrego zdrowia, wraz z pozdrowieniami i wyrazami -
szacunku.

SZCZĘŚĆ BOŻE !

Załącza się:

Szczepański Karol

Szczepański Karol

- 1) Oryg. zdjęcia z obozu hitler. z Brodnicy, Potulie, Smukały-Muhltału
- 2) Zdjęcie harcerzy Brodnickich jako zakonspirowana orkiestra
- 3) Korespondencja konspir. od ppor. Tadeusza Fudełko z roku 1942
- 4) ksero legitym. stwierdz. przynależn. do Organizacji Konspiracyjnych
- 5) Wypełniony oryginał wraz z odpisem Arkusz Ewidenc. w celu odznaczenia
Krzyżem Armii Krajowej (identycznie wypełniony wraz z wiarogodn.
dokumentami został wysłany w listopadzie 1987 r. do Koła b. ŻOŁNIERZY
AK. w Londynie, niewiedząc że trzeba wysłać przez Toruń.

odp. 28/2-88

177/88

Brodnica n/Drw.16 października 88r

Wielce Szanowna Pani
 Doc. dr. hab. Elżbieta ZAWACKA
 TORUŃ ul. Gagarina 136 n.26

Czcigodna Pani Docent-Ukochana Bohaterska Wartość męczona -
 w Polsce Ludowej!

Z głębi serca przesyłam podziękowanie za wygłoszoną rzeczywistą prawdę o Bohaterach Narodowych które są trwałym Pomnikiem Armii Krajowej Polskiej Ojczyzny, której Czcigodna Pani była i jest do końca Uczestniczką tej zwyciężkiej jednocześnie smutnej prawdy, którą wyraziła tak pięknie w filmie dokumentalnym "LOS" w cz. II i II-gej w naszej telewizji w dniu 14 i 15 bm.

Otrzymałem w tych dniach telefony od moich Przyjaciół w Brodnicy, którzy wypowiadając się na ten temat mówili że za wygłoszone w telewizji treści o tak cennych wartościach uczłowałib. Czcigodnej Pani z wielkim szacunkiem ręce i nogi.

Jestem w głębi serca wdzięczny i dumny że osobiście mogłem Panią poznać i korespondować przytym przekazać moje skromne lecz prawdziwe wartości dokumentalne z okrutnej okupacji hitlerowskiej, z których wynika że jako frontowy podoficer i działający członek Ruchu Oporu w Org. Grunwald-Zw. Jaszczurczego-Szare Szeregi i Armii Krajowej przed gestapowskim aresztowaniem, jak również i w obozie koncentr. w Stutthofie miałem to możność dzięki naszego Wspaniałego Stwórcy Wszechświata przy pomocy współwięźniów politycznych Stutthofu jako jeden z główniejszych współorganizatorów konspiracji członków Armii Krajowej uratowanie życia bardzo wiele set Polskiej inteligencji naukowej różnych dziedzin młodzieży Polskiej w obozowych warsztatach rymarsko tapicerskich byłem jako organizator tych warsztatów jednym w tym rzemiośle fachowcem, w której to działalności wielką pomocą darzyli mnie w tej niebezpiecznej dla naszego życia konspiracji moi Przyjaciele Leszek Zdrojewski z Brodnicy i Mieczysław Goncarzewicz mistrz szewski z Torunia.

Natomiast po powrocie z w/w obozu śmierci do Brodnicy n/Drw; w/w ofiarna praca nie została uznana przez władze Polski Ludowej i wówczas gdy urządziłem mój zakład pracy w moim rzemiośle w nowej pracowni galanterii skórzannej pracując tylko z jednym uczniem jako bezpartyjny, ponadto pracując bezinteresownie jako przewodzący opieki społecznej powodując zapomogi społeczne dla wdów i sierot po zamordowanych w obozach koncentracyjnych i na strasznej wojny oraz jako działacz Izby Rzemieślniczej oszczy broniąc rzemiośle pomorskie przed zbrodnictwami domiaropodatkowymi, to było powodem że otrzymałem niesamowity domiar kowy więc komornik zajął mi wszelkie maszyny i narzędzia prac wraz z tą maszyną na której dziś piszę i wyznaczoną licytację sprzedarzy, więc musiałem zlikwidować moją ukochaną pracownię i przyjąć pracę w spółdzielni inwalidów w Brodnicy. Nie nieromogła moja interwencja pisemna czy też osobista u Gomułki, Cyrankiewicza czy u przew. rady państwa Zawadzkiego wszędzie była odmowna odpowiedź mimo dostarczonych dokumentów w poważnej ilości stwierdzających uratowanie życia Ludzkiego na dużą skalę w hitlerowskim obozie.

5

Pozatym uprzejmie uwiadomiam iż otrzymałem zaproszenie na uroczystość odsłonięcia i poświęcenia Tablicy Pamiątkowej Armii Krajowej w Katedrze Bazylice N.M.P. w Gdańsku na dzień 11.11.br. godz. 1800 na którą to uroczystość będę starał się być obecny z moim przewodnikiem bowiem już jestem inwalidą wojennym I-grupy.

0wej Ponadto podzielić się mi wypada z przyjemną dla mnie wiadomością, bowiem przed chwilą poczta doreczyła mi list z Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej wraz z załącznikami dwóch Legitimacji Krzyża Armii Krajowej i odznaczony zostałem po raz 1, 2 i 3 Medalem Wojska Ministerstwa Obrony Narodowej (Londyn dnia 15 sierpnia 1948r.) Jeżeli Pani Przewodniczka zdążyła przyczynić się do przyspieszenia tych odznaczeń to wyrażam serdeczne podziękowanie.

Kończąc przesyłam z wielkim szacunkiem pozdrowienia

Serdeczny Patriotyczny przyjaciel

Karol Szerepiński
z Rodziną i Przyjaciółmi

PS.

Proszę uprzejmie o poinformowanie mnie w jaki sposób mogłbym nabyć oryginały w zylszaniu materiału wymienionym odznaczeniami
Szerepiński

C2C

odp. 28/88

177/88

Brodnica n/Drw. 16 października 8.

Wielce Szanowna Pani
Doc. dr. hab. Elżbieta ZAWACKA
TORUŃ ul. Gagarina 136 n. 26

Czcigodna Pani Docent-Ukochana Bohaterska Wartość męczona -
w Polsce Ludowej!

Z głębi serca przesyłam podziękowanie za wygłoszoną rzeczywistość
prawdę o Bohaterach Narodowych które są trwałym Pomnikiem Armii Kr
owej Polskiej Ojczyzny, której Czcigodna Pani była i jest do końca
Uczestniczką tej zwyciężkiej jednocześnie smutnej prawdy, którą
wyraziła tak pięknie w filmie dokumentalnym "LOSY" w cz. II-gej
w naszej telewizji w dniu 14 i 15 bm.

Otrzymałem w tych dniach telefony od moich Przyjaciół w Brodnicy,
którzy wypowiadając się na ten temat mówili że za wygłoszone w
telewizji treści o tak cennych wartościach ucałowaliby Czcigodnej Pa
z wielkim szacunkiem ręce i nogi!

Jestem w głębi serca wdzięczny i dumny że osobiście mogłem Panią
poznać i korespondować przytym przekazać moje skromne lecz prawdzi
wartości dokumentalne z okrutnej okupacji hitlerowskiej, z których
wynika że jako frontowy podoficer i działający członek Ruchu Oporu
W Org. Grunwald-Zw. Jaszczurczego-Szare Szeregi i Armii Krajowej prz
gestapowski aresztowaniem, jak również i w obozie koncentr. w Stut
thofie miałem to możność dzięki naszego Wspaniałego Stwórcy Wszech-
świata przy pomocy współwzięńców politycznych Stutthofu jako jeden
z główniejszych współorganizatorów konspiracji członków Armii Kraj
wej uratowanie życia bardzo wiele set Polskiej inteligencji nauka
wej różnych dziedzin młodzieży Polskiej w obozowych warsztatach
rymarsko tapicerskich byłem jako organizator tych warsztatów jedyn
w tym rzemiośle fachowiec, w której to działalności wielką pomocą
darzyli mnie w tej niebezpiecznej dla naszego życia konspiracji
Przyjaciele Leszek Zdrojewski z Brodnicy i Mieczysław Goncarzewicz
mistrz szewski z Torunia!

Natomiast po powrocie z w/w obozu śmierci do Brodnicy n/Drw;
w/w ofiarne prace nie została uznana przez władze Polski Ludowej i
wówczas gdy urządziłem mój zakład pracy w moim rzemiośle w nowej
pracowni galanterii skórzanej pracując tylko z jednym uczniem
jako bezpartyjny ponadto pracując bezinteresownie jako prze
-qoy opieki społecznej powodując zapomogi społeczne dla wdów
i pól sierot pa zamordowanych w obozach koncentracyjnych i na
strasznej wojny oraz jako działacz Rada Izby Rzemieślniczej
oszczy broniąc rzemiośło pomorskie przed zbrodniczymi domiar
podatkowymi, to było powodem że otrzymałem niesamowity domiar
kowy więc komornik zajął mi wszelkie maszyny i narzędzia prac
wraz z tą maszyną na której dziś piszę i wyznaczoną licytację sp
darzy, więc musiałem zlikwidować moją ukochaną pracownię i przy
pracę w spółdzielni inwalidów w Brodnicy. Nie niepomogła moja
interwencja pisemna czy też osobista u Gomułki, Cyrankiewicza czy
u przew. rady państwa Zawadzkiego wszędzie była odmowna odpowiedź
mimo dostarczonych dokumentów w poważnej ilości stwierdzających
uratowanie życia Ludzkiego na dużą skalę w hitlerowskim obozie

Nr 55 7.

KARTA UCZESTNICTWA

w zjeździe żołnierzy b. 67 pułku piechoty
w dniu 20 maja 1991 roku w Brodnicy

Spółeczny

Komitet Organizacyjny
Zjazdu Żołnierzy b. 67 p.p.
w Brodnicy

Kol. *Karol*
Szczepaniński
Brodnica



PORZĄDEK ZJAZDU

1. Zbiórka o godz. 9.15 przy kościele garnizonowym, ul. Sądowa 5
2. Po nabożeństwie przyjazd do Jednostki Wojskowej
3. Uzupełnienie ewidencji przybyłych weteranów
4. Apel obecnych, powitanie, złożenie kwiatów przed obeliskiem
5. Obiad żołnierski
6. Zwiedzenie izby żołnierskiej i koszar
7. Spotkanie koleżeńskie w kasynie Jednostki Wojskowej



Karl Srepanik
Brodnica

l. dz. 355
12/11 Brodnica, dnia 20 maja 1991r.

9

Wielce Szanowana p. Doc. Elżbieta Zawacka
Toruń ul. Gagaryna nr. 136 m. 26

Kochana Pani!

Dziękuję uprzejmie za nadstawę księżki "Walla podziemna na Pomorzu, również za pozdrowienia, osobnie będą i kwiaty zwrócić. Moją relację mam już w korespondencji także przygotowaną - dam w tym tygodniu wykonać ksero z oryginalnej.

Powiadomiony zostałam przez moją przyjaciółkę Jędrę Zdrojewską i Tadeusza - Pudełkę iż będą moim gościem w tym tygodniu w Brodnicy, będą się starać zmobilizować do szybkiego zrealizowania i z ceną relacji w enuncjacji temacie.

Właśnie skłamałam rozmowę telefoniczną z Kochaną Panią postanowiłam uczestniczyć dziś w zjeździe żołnierzy b. 67 pułku piechoty w Brodnicy, z okazji tenże piknik wizerunków kwiatów 19 tulipanów czerwono-żółtych przed obeliskiem i tablicą pamiątkową Koszarach. Była to piękna uroczystość pod przewodnictwem trenera przemian przemian kupmisty miasta Brodnicy i nasz Powiatowy Kółka Brodnickiego - światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej kłobę Antoszewska Karimierz, który w przyjemnej swej treści mówiąc o zdrowiu i Weteranów w Dzienniku Pani Doc. Zawackiej, preres Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej, znaną z ofiarnej działalności w czasie okupacji: przy wspólnym obiedzie smacnej wojskowej kuchni i wspaniałym i konsumpcyjnym Weteranów uczestniczyło około 90 osób - oprócz gości. Spis Weteranów b. 67 pułku piechoty otrzymałam prawdopodobnie w tym tygodniu. Właśnie mnie przedewszystkim nadmienić iż w kościele garnizonowym - obecnie klasztornym było bardzo uroczyste zapewniony kościół, przed Mszą św. Karłowicza zaliczony byłoby rozpaście, treści Karanie - w temacie Zjazdu.

Konieczne i podaje do wiadomości iż chciałabym być w Kochanej Pani w przyszłym tygodniu w piątek, oczywiście jeśli zdrowie mnie pozwoli. Proszę o serdeczne pozdrowienia i życzenia wszelkich pomysłów.

Karl Srepanik

Karl Srepanik
Brodnica
ul. Janikowa 3

odpowiedź uстная
w dniu 31.05.91
podczas pobytu w
Toruniu R. Lew.

Brodnica, dnia 23 marca 1992 r. L. dz. 402/A/92

do księżki K. Europejskiej
Pomoc

Polecamy!

do

Fundacji "Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej"
do wiadomości również Pani doc. Elżbiety Zawackiej
87-100 Toruń ul. Piłsudskiego nr. 49, tel. 271-86

10

Zacne - Drogie Przyjacielstwo!

W związku (przebiegiem) przebiegiem 30 lat zwalczania postawy na potrzeby korespondencyjne,
jak również tym dokumenty które mogą interesować nasze Pomorskie Archiwum.

Satomiast z okazji nadchodzącej Święt Wielkiej Wojny przesyłam Hołdem Ofiarom -
Spółce Fundacji Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej wszelką pomoc osobistą,
społeczną, a przede wszystkim trwałą dobrą współpracę i biurokrację Bożego i naszej
lepszego jutra dla naszej Ojczyzny Rzeczywspolitej Polskiej.

Przełam też serdecznie podziękowania
dla wszystkich wspaniałych pracowników na czele z Panią doc. E. Zawackiej.

Kamela Szczępanińska

inwalida wojenny I grupy Wojny Polskiej

Zam. 87-300 Brodnica ul. Długosza nr. 3

Podziękowania, wyrażam Pani 1/2/92
E. Zawackiej

282392

FUNDACJA
„Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”
ul. Piekary 49, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

Toruń 26.07.95

11

Ldz. 8931A/95

Kopie

Szan. Pan

Karol Szczepański

BRODNICA

ul. Zamkowa 3

Szanowny Panie !

W imieniu ^{elonyj} Pani doc. Elżbiety Zawackiej bardzo serdecznie
dziękujemy za nadesłane do Fundacji materiały. Zostały one
włączone do zasobu naszego Archiwum. Dziękujemy również za
życzenia dla pracowników.

Łączymy wyrazy szacunku

Dokumentalistka

mgr Hanna Marcinkowska

*Dziękuję z z. o przekazaniu przez Zdrojodajny materiał
o gospodarstwie brodnickim*

Brodnica, dnia 5 lipca 1995 r.

Lodz 1111

Miejsce zamieszkania Pani

Doc. dr. hab. Elżbieta Zawacka

Toruni ul. Gagarina 136 m 26

Zawęd 12

Wpłynęło dnia 28.7.95

Zacna Kochana Pani!

L.dz. 802/1A/95

Zajęłam bezwzględnie pracę mego Przyjaciela Dr. Tadeusza Pudełki dokumentującą naszą dwuczęściową konspiracyjną w okresie wojennym, treść tej relacji może pozostać w mojej tece personalnej sygn. 1443 - która jest pod opieką w Archiwum Pomorskim Armii Krajowej w Toruniu. Proszę wybaćzyć mi to listem treść, a to z powodu bolesnego i woli doświadczenia mego zdrowia.

Przesyłam bardzo serdeczne pozdrowienia, wraz z serdecznymi życzeniami dobrego zdrowia i witalności - pomysłowości i zyciowej - również to samo dla wszystkich współpracowników i ofiarujących. Wszystkim pracownikom w naszym Pomorskim Archiwum Armii Krajowej w Toruniu

Wasz serdeczny Przyjaciel

Jerzysław Rant.

H K M

B. proszę w swoim imieniu podziękować p. K. Rantowi i ja do pracy mojej oddziału podziękowaniem do listu

180795

Metemur umissiono ut tunc problemat

H.M. 2607.

Brodzica, dnia 14 czerwca 1939 r.

Lb2 383/17/91

Fundacja Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
87-100 Tomii ul. Piłkarski 37

13

W załączeniu przesyłam życzone zdjęcie Henryka Wójcickiego który po wojnie wyprowadził się wraz z żoną Janią do Kwidzyna.

Panią Mgr. Kalinę Jętkanowicz uprzejmie proszę o nadstanie obiecanych dwu-
fotokopii z oryginalnego mojego zdjęcia: Konspiracyjny orkiestry Brodniczkiej.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia
Srebrzanin Karol

do księżki Srebrzanin
wsp. Brodnice

2 fotokopie
znajdują się
w księżce Sre-
brzanin
wsp. Brodnice

22



Genral Karol Zawacki
Brodnica, dnia 15 grudnia 1986 r.
20.

14



Fundacja » Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
87-100 Tomii ul. Wielkie Garbary 2.

Życzenia Świąteczne i Noworoczne dla Kochanej Pani Doc. Dr. Elżbiety Zawackiej
i Zaczynych Współpracowników Archiwum Armii Krajowej.

Niech radość i nadzieja z Dzieciątkiem Bożym i Aniołkami -
Twoją nieustannie wraz z życzeniami radośnych dni w Nowym Roku 1987,
Zawsze z Bożym Błogosławieństwem i dobrym zdrowiem.

Życzy wstyśkiego następnego

Szczepanista Karol z Rodzina

inwalida frontowy Wojska Polskiego i były więzień łagru stalinowskiego -
stalagu hitlerowskiego i do końca wojny w obozie koncentracyjnym
na Stutthofie 10/18644.

GENERAL
ELŻBIETY ZAWACKIEJ
AK
1939 1945

Brodnica dnia 4 marca 1998r.

15

Wpłynęło dnia 5.03.98
Ldz. 553/7/98

Do

Fundacja Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
do wiadomości: Wielka Stanowcy Pani Doc. dr. hab. Elżbiety Zawackiej
Wielkie Jambory nr. 2 87-100 Toruń

W związku przysłałam książkę satymiki barwności dla Złotej Fundacji, jednocześnie proszę uprzejmie
o rychłe nadanie za załatwieniem pocztowym 2 szt. Książki Związek Pomorskiej - Narodowej Siły Zbrojnej
na Pomorzu 1939 - 1947. Autorstwa pana Bogdana Chocimowskiego za to autorstwa serdecznie dziękuję.

Obecnie wciąż są bardzo bolesnie jako inwalida wojenny i grupy i b. ciężko jest mi pisać.

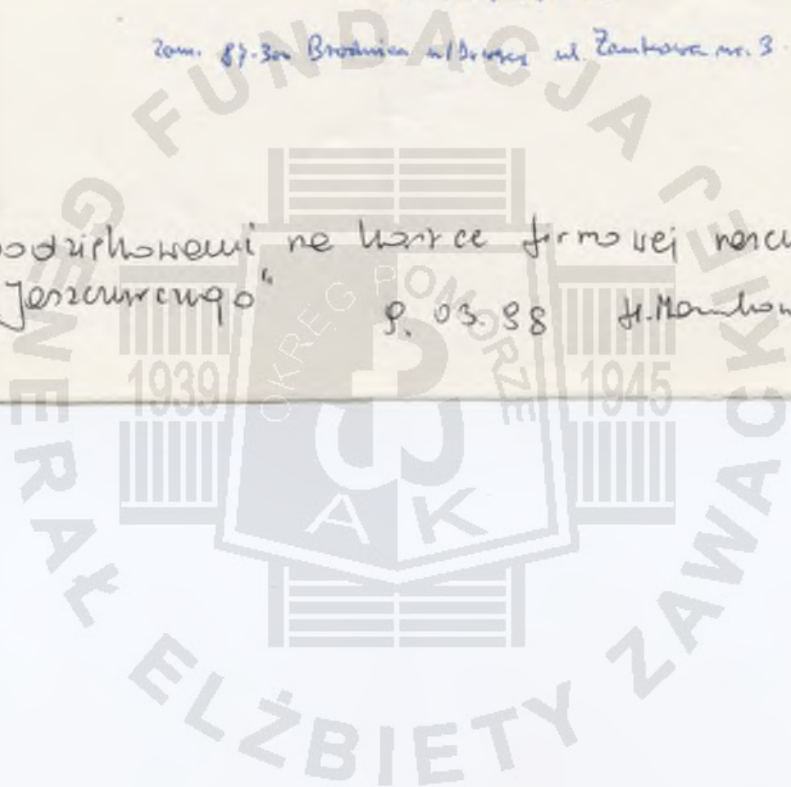
Wolę przysłać bardzo serdecznie podziękowania i życzę wszelkiej przyjemnej pogody.

Łaskami Pani E. Zawackiej wraz z Nroystkami bardzo Złoty i Współpracownikami naszego Archiwum Armii Krajowej

Siergiejka Pani Lot 80

Zam. 87-300 Brodnica ul. Brzeska ul. Zamkowa nr. 3. telef. 825-38

Uwaga: Książka podziękowaniem na kartce firmowej nadesłałam z 2007.
"Ziemia Jamborska" p. 03.98 H. Marchonke



Wpłynęło dnia 5.03.98
L.dz. 395/A Tom 198

Brodnica 4marca 1998r 16

Do

kopia

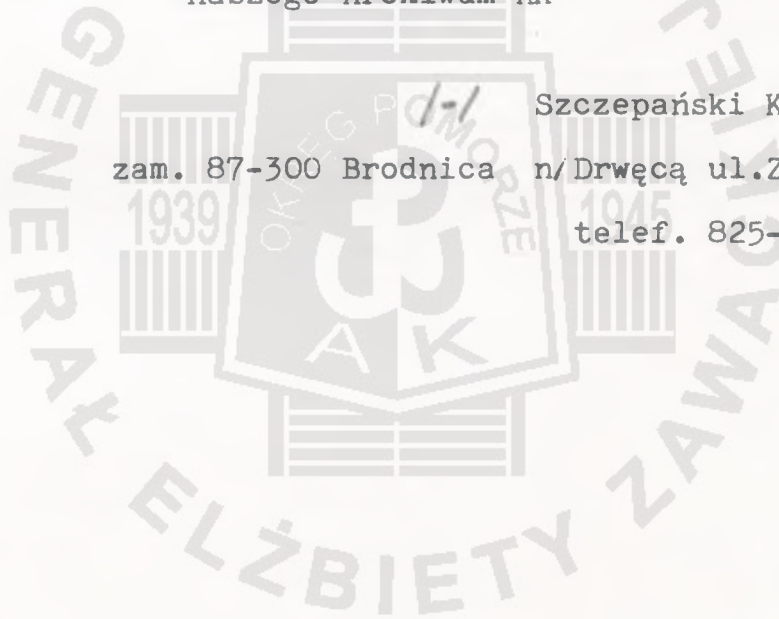
Fundacji Archiwum Pomorskie AK

do wiadomości Wielce Szanownej Pani Profesor Elżbiety Zawackiej

W załączeniu przesyłam ksero załączniki bezzwrotnie dla Zacznej Fundacji, jednocześnie proszę uprzejmie o rychłe nadesłanie za zaliczeniem poczt. 2 egz. książki "Związek Jaszczurczy.." autorstwa Pana Bogdana Chrzanowskiego, za to autorstwo serdecznie dziękuję. Obecnie czuję się bardzo boleśnie jako inwalida wojenny I grupy i bardzo ciężko jest mi pisać.

Kończąc przesyłam bardzo serdeczne pozdrowienia ,życząc wszelkiej życiowej pomyślności Kochanej Pani Elżbiecie Zawackiej wraz z wszystkimi bardzo zacnymi współpracownikami naszego Archiwum AK

Szczepański Karol lat 80
zam. 87-300 Brodnica n/Drwęca ul.Zamkowa 3
telef. 825-38



Szanowna Pani !

17

Dotarła do nas wiadomość, iż zmarł
p. Karol ~~Nowak~~ ^{Szupewski} Bardzo prosimy o po-
danie dokładnej daty śmierci, gdyż
chcemy podać nekrolog w najbliższym nrze
biuletynu.

Z wyrazami szacunku

Wiceprezes Zarządu

H. Maciejewska
mgr Hanna Maciejewska-Marcinkowska

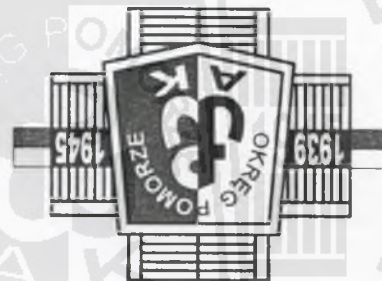
Toruni 16.10.98r.

8 7 3 0 0
DRODNICA

ul. Nowa 3a
65-100 Toruń

ALICJA NOWAK

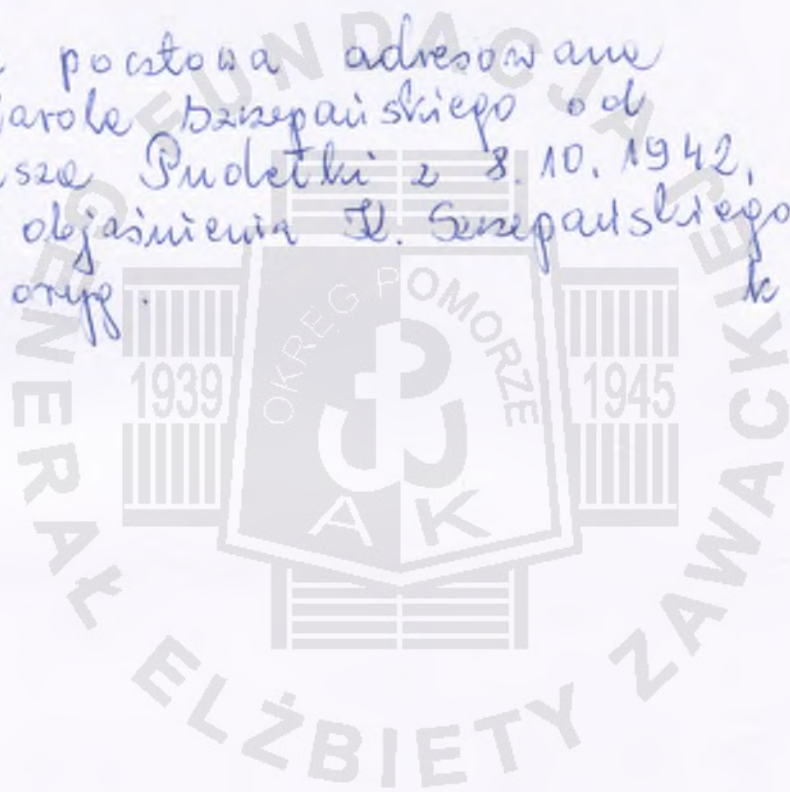
1. Pani



10901506-4675-128-00-0
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
☎ (0-56) 65-22-186
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
FUNDACJA

IV/2. Korespondencja z czasów
okupacji: Szczepański Karol

1. karta pocztowa do J. Szczepańskiego
ze Stalagu III A z 28.07.1940,
oryg. k. 1 s. 1-2
2. Przepisy dotyczące przerw pocsto-
wych p ze Stalagu XIII A, oryg. k. 1 s. 3-4
3. Karta pocztowa adresowana
do Karole Szczepańskiego od
Tadeusza Pioletki z 8.10.1942,
oryg. + objaśnienia J. Szczepańskiego,
z kop. oryg. k. 2 s. 5-7-8



Kriegsgefangenenpost

Nürnberg - Bayern - 2
Stalag XIII A

Schreibt kurz und deutlich Postkarte

Piszcie krótko i wyraźnie!



An



Franz Szerepanski

1

Gebührenfrei!

Absender:

Vor- und Zuname:

Karl Szerepanski

Gefangenenummer:

30091

Lager-Bezeichnung:

Stalag XIII A

Deutschland (Allemagne)

Barack 40

Empfangsort:

Strasbourg pfr.

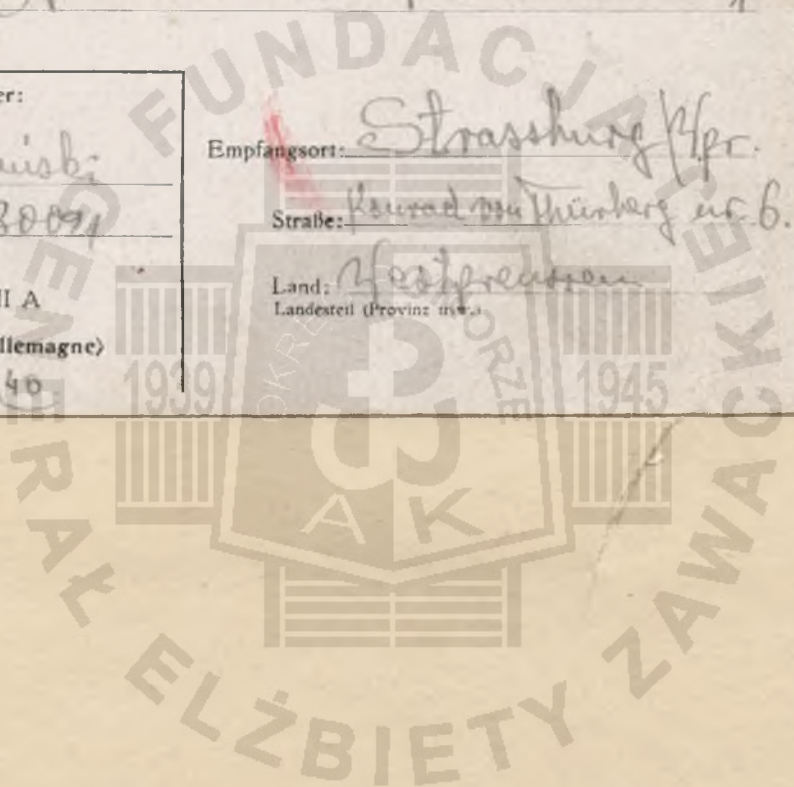
Strasse:

Königstr. 6

Land:

Landesteil (Provinz usw.)

Festung



Kriegsgefangenenlager

Stalag XIII A

Datum

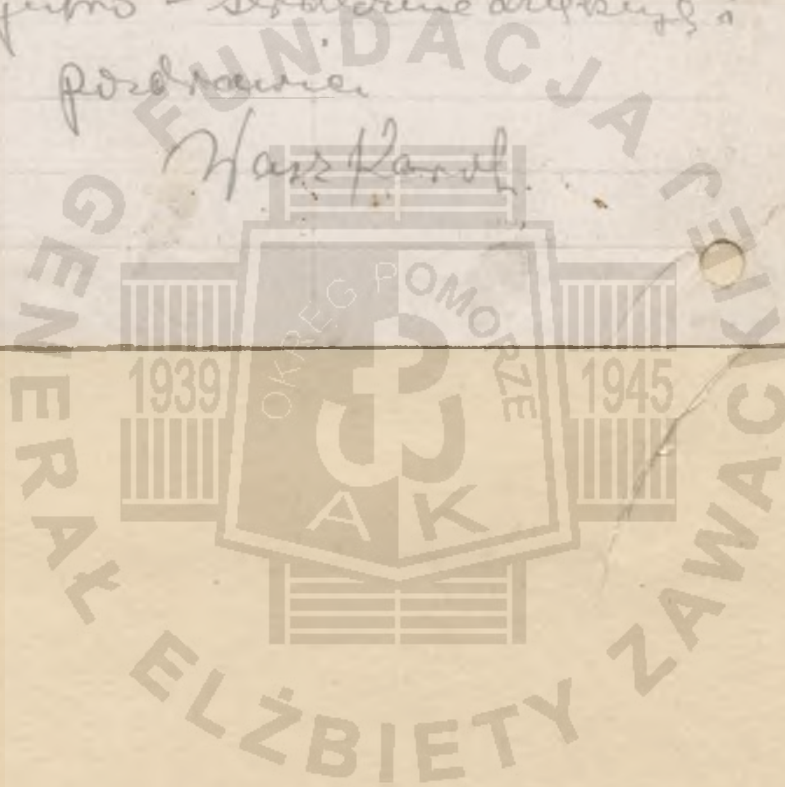
28/VIII 1940.

Kochani: Ojciec i Matko!

- 2

Wszystko odebrałem prawie wszystko
odebrałem bez listu mi nie dali, więc
napiszę jutro - spodziewam się
po drodze

Hans Hans



Hier abtrennen!

Tu oddzielić!

3

Polnische Kriegsgefangenensendung

An den Kriegsgefangenen

Absender:
Nadawca:

Vor- und Zuname:
Imię i nazwisko:

Ort:
Miejscowość:
Straße:
Ulica:
Kreis:
Powiat:

Gefangenenummer:

30021

Lager-Bezeichnung: **Stalag XIII A**

Arbeits-Kommando-Nr.:

Deutschland (Allemagne)

Hier abtrennen!

Tu oddzielić!

Przepisy dotyczące paczek pocztowych

Paczki i pakuneczki zostaną mi doręczone tylko wówczas, jeśli nazewnątrz na paczkę będzie nalepiony wyżej podany wydrukowany adres.

Paczki i pakuneczki, na których adresu niema, nie będą mi doręczone, tylko zostaną oddane do ogólnego użycia.

W paczkach z niebieskim napisem wolno przysyłać tylko żywność i inne dopuszczalne przedmioty. W paczkach z czerwonym napisem tylko bieliznę i części ubrania.

Kriegsgefangenenpost

4

An Paulina Szoropainka

Empfangsort: Strasbourg 4/pr.

Straße: Türkerstr 6

Kreis: Strasbourg

Landesteil: Wesermündung

Gebührenfrei!

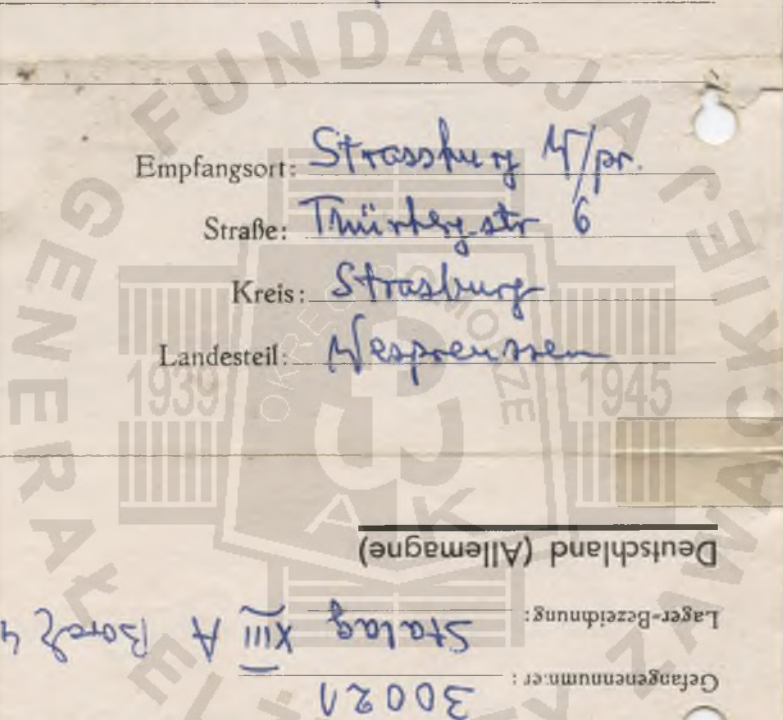
Deutschland (Allemagne)

Lager-Bezeichnung: Stalag XIII A Bortz 48

Gefangenennummer: 30021

Nr. und Zuname: Karl Szoropainka

Absender:



ABSENDER

Andetta
Mariano



POSTKARTE



*F. dasz przyjacielka moja
do czasu waznosc*

Lele

*Podrowienia dla F. lele
Majsi was drogiej i
kochanej*

Marian

Karol Szerepanski

Strasbourg Tustor.

Linkerstrafe 4

Bei Frau Odrowski



Czytelny odpis z oryginału!

7

Absender
Pudełko (pieczęć)
mszanso poczty
Warschau C 2

Podaje przyjacielsko dłoń
do szanownego miszansu
P. Tadril

Podrozwienia dla p. Celi - Marysi
oraz drogiej p. Odrowskiej
Pudełko

An Hem
Karol Szczepański
Strasbourg Westpr.

Cukerstrasse 4
Bei Frau
Odrowski

Warschau S. X. 42.

Drogi Karolu!
Jak już napewno przekonałeś się ciesze się wśród i wspólnie
ze swymi współtowarzyszami - wchłanianiu nowego życia i
dnie się z nimi. Dlatego nie idź w tłumie, bo to tylko
zwykłym czynić umie. Działy daleko pojedynku w górze.
Przyniosę wam od tych gwiazd światłości, przyniosę od tych
kwiatów woni, bo mi naprawdę odmłodnieci trzeba -
wrócić więc znowu wprost jakby z nieba.

Wzajemnie wymieniamy treści szprowej!

Ppor. Armii Krajowej Tadeusz Pudełko kierownik Tętności i Wywiadu
AK. i Związek Jeszozurczego na Pomorze, po wyjeździe
odennym z Brodnicy w Drobę po doręczeniu instrukcji
konspiracyjnych i odebraniu treści wywiadowczej z tego

terenu nadał treści w powtórkę i do Warszawy dotarł
szczęśliwie i przekazał do dowództwa AK materiały z
Regionu Brodnickiego i w dalszym ciągu odwiedza
inne tereny kraju by przekazywać bliższe instrukcje oraz
zbierać materiały konieczne dla działalności konspiracyj-
nej przeciwko wrogowi. Wiść znowu po pewnym czasie
wrócił na teren brodnicki z bliższymi instrukcjami
od swoich władz Armii Krajowej.

P 18644.

Szczepański Karol
ps. chor. granit.

+

8

Zajętości oryginalnej pocztówki korespondencyjnej,
podporucznika Armii Krajowej Tadeusza Prudejko
b. kierownika łączności korespondencyjnej
na Pomorze

z roku 1942.

adresowany do Karola Szerepińskiego oficer
Armii Krajowej b. nefa wywiadu i sabotażu w grupie
wojskowej "Grunwald" - Szare Szerepi w placówce
Brodnickiej.

ps. Chor. Granit

Szerepiński Karol P 18644

Teremu nadał się treść w pocztówce i do Warszawy dotarł
szerepiński i przekazał w dowództwie AK materiały z
Regionu Brodnickiego i w dalszym ciągu odwiedza
inne formy wojska by przekazywać bliższe instrukcje oraz
zbierać materiały i informacje dla działalności koresponden-
cyjnej przeciwko wrogowi. Wiadomość po pewnym czasie
wraz z terenem brodnickim z bliższymi instrukcjami
od szwajcarskiego rządu Armii Krajowej.

P 18644.

Szerepiński Karol
ps. Chor. Granit.

IV/3. Korespondencja z Tadeuszem
Pudlako: - powojenna:

1. Listy pocztowe adresowane do
W. Szepaniewskiego z 12.10.1979 i 31.10.1980,
rękp. omył. k. 2 s 1-4



Warszawa 12. 5. 1979r.

Kochany Karolu!

Chcę się, że mogę spełnić
Twoje życzenie. Przesyłam pięk-
ną, miniaturkę zachwionym
na polu chwały.

Wyróżnieniu tym widać

Warszawa 31. 5. 1980r.

Drogi i Kochany Karolu!

W Dniu Twoich Imionni myślam
bieżąc do bohaterkich lat wojny i
wspominam chwile pełne
grozy, chwały i bohaterstwa.

Wyniam wspomnienie i wdzięczności
za Twoje nienarwane życie dla



Twój wkład w ratowanie
 cykła życia, to przede
 wszystkim statym nagromieniem
 i wyżytkiem własnego życia.

Potwierdziasz całym swoim
 życiem wolę studyjną, naukową i wartości-
 ewą najwyższą.

Z najwyższym szacunkiem

Twój Tadeusz Tadeusz Podkórny

Wierzę, żeś się wstrzymał od
 cywilizacji i jej niebezpieczności.

Wierzę, żeś się wstrzymał od
 wszelkiej epizody i wydmuchanej
 gwiazdy i wspomnienia.

Leżysz nie duchowo z Tobą i

Twój Tadeusz Tadeusz Podkórny

adwokat, redaktor i

niebezpieczny człowiek

Twój Tadeusz Tadeusz Podkórny

T: M: 43/652 Pom.

Brodnice

Szczepański Karol

V. Karty informacyjne

k. 27



tel 43 m

- Porodnia

Szerefański Karol

1



43 m

Brodnice

2

Szerepaniński Rewol

prewodniczej b. Wyżniaś Polit., Sekcji Opieki
Spółczynnij zam. Brodnicie, ul. Przedrameni 6a

sprowadzić spis aresztowanych i zamordo-
wanych Polaków w powrocie okupacji
hitlerowskiej w Brodnicach i powiecie brodn.

Na spisie pierztkie i adnotacja: czyż
wymieniam dane sprowadzić me podstawi
Zeznan i dokumentów osób żyjących (wols
i rodzin)

z informacją przystań T. Pnolek ko. 4579

z.t



Borsdunice

Szerepani'ski Rawał tel 538 3

- adres podał T. Proletko z Warsz.
 - p. Stemplowska otrzymała listy u niego, obiecał
mi je oddać
 - prosiła zbiory dotyczące skupienia w Borsdunicy
i o obrotu Stutthof
- 13.ii 79 list z prośbą o udostępnienie zbiorów
fotokopie z listów "wielkiemu Partyzanowi z Warsz."

z zarobku kolektorki



43 m

Brodzice

Stefanowski Karol Henryk
206 list f. Munkański (163/17 - 2 x 87)
Kempinowski brodnicki wosni 2

4

- Leskin Zdzisław
- Tomaszewski Bielawski
- Feliks Staszewski
- Antonina Sobieszka
- Jadwiga Pudelko

++

87



Szerepiński Karol

Poradnice
Zw. 7000 5

zob list Ko Pienrosche 151/88

Ko Pienrosche kontaktował się z min
w sprawie kolportażu u ko Zachodnim
Śląsku⁴

27



e.d. str. 2

Szczepański Karol

6

do lit. F

- Medal Wojaka poraz 1, 2, 3 H. nadany w 1948 przez Londyn
- Krzyż AK 1939-1945, nadany w Londynie przez Przewodn. Komisji M. Mandiavo



Brodnica 7
Szare Szeregi AK

Szczepanicki Karol ps. Chor, Granit

zob. deklaracja złożona u szeregów, okręg
Pomorski,

uw. 25.04.1918r. Poznań

im. wdz. Franciszki Paulina, ul. Kłosowska

Od 1.09.1941r. do 1945r. Szare Szeregi, związane

z Armią Krajową. Należy do PAPP-u, grupa
"Bojowa i Gwardia" VIII Korp. Okręgu Pomorskiego

w Toruniu. Od 10.01.1943r. jest szefem wywiadu
i sabotażu na placówce = Brodnica + Toruń

Od 23.01.1945. do 10.03.1945r. prowadzi działalność

konspiracyjną w AK jako wiceminister polityczny w
Rz. Stuttgart



K. Gronowianin - Produkcja

8

Prace o religii

• Młodzież Produkcji - konspiracyj

Janek Zdrojewski

• Feliks Staszewski

+ Konrad Porada

Stanisław Tokarski

Maria Rozwadowska

Stawiński, Bielawski i Stodniński

Zofia z Pokulic

Produkcja



SZCZEPAŃSKI KAROL ps. "Granit" BRODNICA ZJ

Należał do brodnickiej grupy ZJ, kierowanej przez prof. gimn. w Brodnicy Jana Szynkiewicza. Należeli do niej m.in.: Wincenty, Gerard, Leon Szynkiewiczowie, W.B. ps. "Wawer", H.M. ps. "Zółw", T.P. ps. "Grom", L.Z., Karol Szczepański ps. "Granit", Roman Smoczyński, Józef Czajkowski, Henryk Szram, Stanisław Tokarski, Feliks Słoszewski, Tadeusz Lewandowski, Seweryn i Zygmunt Paliccy. Jan Szynkiewicz miał kontakt z władzami zwierzchnimi. Grupa brodnicka ZJ bazowała na harcerstwie gimnazjalnym i jego strukturach.

B. Chrzanowski, Działalność ZJ-NSZ, [w:] Walka podziemna..., s. 255-256.

116r'84



SZCZEPANSKI Karol , ps. Granit

ost. adres : Br-ca, ul. Zamkowa 6a

czł. grupy wojsk.dywersyjno-sabotażowej Grunw
- potem PAP - placówka w Br-cy / szef wywiadu /

potwierdził działalność Aleksandra Plebaniaka, ps. Stal jako kmdta placówki PAP w ~~Br-cy~~ Wądzynie, pow. Br-ca / wywiad - sabotaż - kolp. prasy /. Działalności własnej Szczepański nie opisał , poza faktem pobytu od 1944 w obozie w Stutthofie .

Zródło : oświadczenie w :
tecz. osob. A. Plebaniaka
AP Tor. ZW ZBoWiD, spis 2/875
s.37

KAPat.`94



Brodnica

27

Excepcyjny Harod ps. "Granit"

AA

T: Sokolowski Języ, Insp. Brodnica, M-687, I, 1/3.

16r'85



Gosp. Brodowica
Zw. Jessozurazy
12

Srocepańska Kamol

Acta t. XXVII str. 49, vol. Belicki Z.

u. Jan '95



Brodnice

22 13

Секретарішкі лист
ps „Granit“

206. ; Techniczne problemy „Zurpeli Josciminy“
opracowaniu T. Pudełko str 6

4111-PS



Brodnica ?
Stathof

podoficer Szczępański Karol ps. „Granit” 14

T.: Pudetko Tadeusz, Imzp. Brodnica, M-59, I, 1/4, II,
12, 16, 19.20; 2/1, 19v.

MG 95



Brodnice

15

Szczeporski Konrad
Lyciums zrozony u SZTAK

zob. T. osobowe u SZTAK Okręg Toruń,
(pomoc 10)

4MM-PT



a

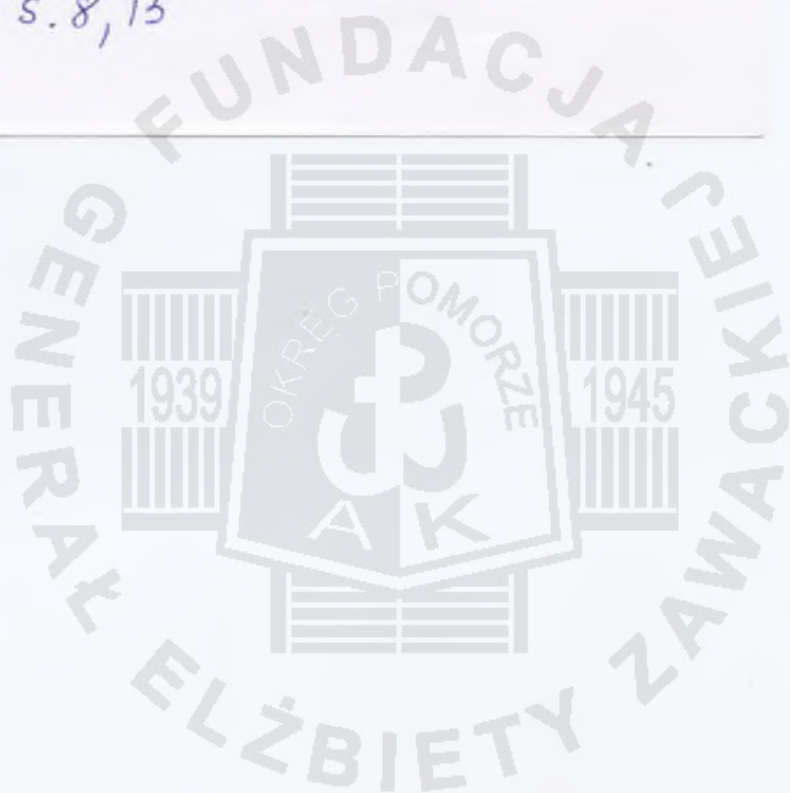
Brodnica
Sr. Sz.

Szczepański Karol
Wspomnienia o obywatelności
Szarych Szeregów

16

zob. Antoszewski K. „Młodzień...”
Bibl. APFK B37
s. 8, 13

D.K. 99



Szczepaniński Karol

majster niedźwiński - pracownik
Arbeitsstatu w Siedlitz - pomagał
wiziomu przerwai obci, Wyższej
31.12.42

zob. Antoniewski K. „Dziś...”

Bibl. APAK B 37

S. 14, 15

DK.99



Szczeptański Karol
Henryk ps. "Granit"

(25.04.1918 - 23.09.1998)

Brodnice
P 7 P
2. 1. 18.
"Grimwald
verte

S. Franciszka nr. w Poznaniu; w pierwszym
dniu wojny brał udział w bitwie pod Meusem
(1.09.1939r.); tam uległ kontuzji; ze szpitala
w Toruniu przetransportowany na leżenie w
klimie Mm. Stefane Batomej w Wilnie - od 2 do
20. września 1939r.; po wkroczeniu wojsk radzie-
ckich na teren Rzeczypospolitej dostał się do
niewoli od 21.09 - 2.10.1939 kolejno w Waino-
kisk - Witebsk - Orze; a później w ramach
umowy między rządem polskim i niemieckim
został przekazany niemieckim władzom wojskowym i był jeniec
w obozie stalag XIII A w Nymberdze w Ba-
warii - nr 30021 - od 2.10.1939r. do 21.08.1941r.
Z powodu inwalidztwa zwolniony - 100%.



do Brodnicy (nie podpisał niemieckiej listy
narodowościowej); pod ps. "Grant" czynnie
uczestniczył w org. konspiracyjnych: Związek
Jaszczurzy - Pol. Armia Podziemna, "Grunwald"
- zdobył stopień plutonowego (był bombardierem).
aresztowany 10.01.1943 przez gestapo, torturo-
wany w Grudziądzu nie wydał niczego, umieszco-
ny w obozie koncentracyjnym Stutthof
(nr 18644) jako więzień polityczny, ślad
~~18.01.1945~~ 2.02.1945r. uciekł (w kierunku prano-
wienia obozu na zachód - zbliżał się front).

Zob.: Jerzy Wultanski, "Z dziejów brod-
nickiego harcerstwa", Brodnica 1999,
str. 210.

ss. v 199



Szczepański Kierol Henryk
ps. "Granit"

Brodzice
27 19

Kalesiat w Stutthofie do
więźniów, którzy szynce chronili
i pomagali innym.

zob: "Stutthof - hitlerowski oboz koncentracy-
cyjny", prace zbiorowe, str. 281.

27. V 199



Szczepan'ski Karol
Henryk

Brodnie
Z 7 20

ps. "Granit"

Przekazywał dane o transportach
kolejowych; obserwacje prowadził na
podstawie instrukcji otrzymanej od
J. Pudetki; jego mieszkanie w Brod-
nie (ul. Przedzamie 6) było punktem
kontroli w kierunku obozów przyjez-
dzających z Warszawy, Łodzi i Wybrzeża
Gdańskiego.

zob.: B. Chazanowski: Złotej Prokuracji i
Wzrostowi Siły Zbrojnej w Pomorzu 1938-
-1945!

B. FAPAK

ssk 198



Bszepaniński Karol
ps. 'Granit'

Brodnice
Grunwald 21
Lec. Jasow.
AK

W konspiracji od 1941-1945;
od 1 1943r. do 1945r. więzieni
polityczny w Stutthofie

Lub: J: K: 618/936 Kudojewskie
Elbieta, imp. Brodnice

AK. II '01



a

Zy., PFP
Brodzica

SZCZEPAŃSKI Karol
ps. "Smamit"

22

Uwaga 25. II. 1943 r. o Socjalizm.
Człowiek Zy.: PFP. Smie udzial o akcjach sabo-
taznych, przewiezni maszyni radia Mosk. i
Lond. Hveszt. 10. II. 1943 r. o Jablonowie. Obor-
kove stutthof nr. 1864.

Zob. Stowicki Biogr. Dolup. Sou. t. 1, s. 202
Zwiazca Archiwum Soworskie FIK
Jmm, 1994.

Udey/2002



Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 23 września 1998 roku
odszedł na Wieczną Wartę
honorowy członek Rady Kręgu Seniora ZHP
im. Jerzego Lendziona w Brodnicy

ś.p.

Harcerz Rzeczypospolitej

KAROL HENRYK SZCZEPAŃSKI

żołnierz Września 1939r.
członek Ruchu Oporu ps. „Granit”
więzień polityczny KL Stutthof
Pogrzeb odbył się 26 września 1998 roku
na cmentarzu parafialnym w Brodnicy

Składając Rodzinie Zmarłego
wyrazy serdecznego współczucia
z wielkim smutkiem żegnają
Szlachetnego Człowieka oraz Wspaniałego Druha
HARCERSCY SENIORZY

*Ziemia
Michałowski
10/1998*

*Henryk
Michałowski
10/1998*



W dniu 23 IX 1998 r. zmarł w Brodnicy **Karol Szczepański ps. „Granit”**. Urodzony 25 IV 1918 r. w Poznaniu. Mistrz rzemiosła rymarsko-tapicerskiego, żołnierz wrześnie; ranny podczas działań wojennych dostał się do niewoli i więziony był w Stalagu w Norymberdze. Po zwolnieniu z niewoli w 1941 r. mieszkał i pracował w Brodnicy, gdzie czynny był w konspiracji jako członek Polskiej Armii Powstania, Związku Jaszczurczego, a następnie żołnierz AK. Aresztowany przez gestapo 10 I 1943 r., po przesłuchaniach w Grudziądzu wysłany został do obozu koncentracyjnego Stutthof, gdzie włączył się w konspiracyjną działalność obozową. Po zakończeniu wojny od lipca 1945 do 1983 r. czynny był społecznie w Związku Inwalidów Wojennych w Brodnicy i w Zarządzie Wojewódzkim ZIW w Toruniu.

Hanna Maciejewska-Marcinkowska

Białystok FA PA W, nr 2/35/98, s. 27

24. XII '07



† Szczępański Karol

Ymp. Brool.
mice

25

Lista obecności na zjeździe
kombatantów b. 67 pp
w Brodnicy dotychczas do
tenki problem. - Inspektorat
Brodnicy; także opis herbu
Brodnicy.

mls X11'07



^a
Szczepański Karol

Brodnice
Lw. J. 36

Zob. J. Wultaiski, Wspomnienia
z l. 1939-1945, T: 32: 585/581P2
Syna Wultaiska, s. III/3
- Brodnice

W. VIII '08



++ Szczęśliwi Karol
s. Franciszka

nr. 25.04. 1918 Poznań;

konspir. - 09.1941 - 01.1945;

zm. 23.09.1998

Tomni
AK
27

zob. Lista członków Św. W. S. AK
Okr. Tomni, s. 73; t. problem.
"org. kombi atam ckie"

AK. III/111



adres Karola Sur

Brodnica
ul Zamkowa 3

adres Syna Jorini



M-43 / 652 ^{Jan} AK-Brodnica

Szczepański Karol

Szczepaniński Karol

